Przekrój



miesięcznik poświęcony sprawom Polski

NR 1 (5) * STYCZEŃ * 1939



PRZEKRÓJ

MIESIĘCZNIK
POŚWIĘCONY SPRAWOM POLSKI

ROCZNIK 2 NUMER 1 (5)

styczeń 1939

Izby Ustawodawcze

Str.

Zagadnienia polityczne gospodarcze, społeczne

PRACE IZB USTAWODAWCZYCH

ECHA, OPINIE, OŚWIETLENIA

POLITYKA ZAGRANICZNA

Zagadnienia kulturalne

W numerze dwie ilustracje wielobarwne do artykułu „Malarstwo polskie xv wieku".

IZBY USTAWODAWCZE

Obecny Sejm i Senat są piątymi z rzędu Izbami Ustawodawczymi. Sejm zaś jest szóstym z rzędu Sejmem Rzplitej.

Pierwszy Sejm, nazwany urzędowo Ustawodawczym, nie miał ani określonej kadencji, ani zakresu działania. Sejm ten, wybrany 26 stycznia 1919 roku na mocy rozporządzenia Naczelnika Państwa, zwołany na pierwsze posiedzenie w dn. 10 lutego 1919 r. obradował pod laską marsz. Wojciecha Trąmpczyńskiego. Uchwalił on konstytucję, ordynację wyborczą, dodatkowe ustawy ustrojowe i rozwiązał się mocą własnej uchwały w dniu 27 listopada 1922 r.

Pierwsze Izby Ustawodawcze, zwyczajny Sejm i Senat, wybrane w dniu 5 i 12 (senat) listopada 1922, zebrały się na pierwsze posiedzenie następnego dnia po rozwiązaniu Sejmu Ustawodawczego. Marszałkiem Sejmu był Maciej Rataj, marszałkiem Senatu — Wojciech Trąmpczyński. Kadencja Izb Ustawodawczych wygasła w dniu 28 listopada 1927 r.

Drugie Izby Ustawodawcze wyszły z wyborów w dniu 4 i 11 marca 1928 r., na pierwsze posiedzenie zwołane w dniu 27 marca. Marszałkowie: Sejmu — Ignacy Daszyński, Senatu — prof. Julian Szymański. Izby zostały rozwiązane w dniu 30 sierpnia 1930 roku.

Trzecie Izby Ustawodawcze, wybrane w dn. 16 i 23 listopada 1930 r. odbyły pierwsze posiedzenie dnia 9 grudnia 1930 r. Marszałkowie: Sejmu — Kazimierz Świtalski, Senatu — Wł. Raczkiewicz. Izby te, po uchwaleniu nowej konstytucji i ordynacji wyborczej, obecnie obowiązujących, zostały rozwiązane 10 lipca 1935 r.

Czwarte wreszcie Izby Ustawodawcze, wybrane w dniu 8 i 15 września 1935 r., zwołano na pierwsze posiedzenie 4 paździer-

nika 1935 r. Marszałek Sejmu: Stanisław Car zmarł, nast. Walery Sławek, marszałek Senatu — Aleksander Prystor. Izby rozwiązane zostały w dniu 18 września 1938 r., przy czym w dekrecie rozwiązującym je, Prezydent Rzplitej podkreślił, że nowe Izby mają zająć stanowisko wobec ordynacji wyborczej[1]).

To zadanie specjalne nowych Izb Ustawodawczych, określone z góry zarządzeniem Prezydenta R. P., a wysunięte jako jedno z haseł wyborczych Obozu Zjednoczenia Narodowego, idzie po linii jak najżywiej odczuwanych potrzeb całego narodu. Mając dokonać uchwalenia nowej ordynacji wyborczej, zdolnej zaspokoić potrzebę czynniejszego współdziałania szerokich mas narodu w pracy dla państwa i „dać pełniejszy wyraz nurtującym w społeczeństwie prądów"[2]), Izby Ustawodawcze i ich członkowie stali się czynnikami tak wielkiego zainteresowania powszechnego, że konieczne stało się zebranie możliwie szczegółowych danych, pozwalających jak najlepiej sylwetki naszych elektów oświetlić. Z tego też względu zdecydowaliśmy się poświęcić Izbom Ustawodawczym specjalny numer „Przekroju".



Życiorysy posłów i senatorów, zamieszczone w niniejszym numerze „Przekroju" oparte są przede wszystkim na materiałach autobiograficznych, udzielonych nam łaskawie przez członków Izb Ustawodawczych. Bezpośrednio po wyborach zwróciliśmy się do wszystkich posłów i senatorów z prośbą o dostarczenie nam autoryzowanych danych biograficznych i fotografii. W nielicznych tylko, wyjątkowych przypadkach spotkaliśmy się z niezrozumieniem naszych intencji. Przypisujemy to zresztą bynajmniej nie lekceważeniu potrzeb i zainteresowań opinii publicznej, lecz względom najzupełniej ubocznym — być może przykrym doświadczeniom poczynionym z najróżniejszymi wydawnictwami „pamiątkowymi", czy „albumowo-reklamowymi" opartymi na zasadach spekulacyjno-handlowych.

Poza materiałami autobiograficznymi, dla ich uzupełnienia korzystaliśmy z wszelkich, publicznie dostępnych danych życiorysowych.

Cyfry dotyczące wyników głosowania w poszczególnych okręgach wyborczych oparliśmy na oficjalnych danych, zebranych przez biuro generalnego komisarza wyborczego.

REDAKCJA.

---

1) Por. „Przekrój" Nr. 2, str. 32 i nast.
2) Słowa dekretu Prezydenta Rzplitej.

SKOROWIDZ

W nawiasach pod nazwiskami oznaczone jest członkostwo komisji. Skróty: **adm**(ini-stracyjno)-**sam**(orządowa), **budż**(etowa), **gosp**(odarcza), **inw**(estycyjna) **kom**(unikacyj-na), **ośw**(iatowa), **prac**(y), **praw**(nicza), **przem**(ysłowo) - **handl**(owa), **reg**(ulaminowa), **rol**(na), **sk**(arbowa), **społ**(eczna), **spr**(aw) **zagr**(anicznych), **woj**(skowa), **zdr**(owia publicznego i opieki społecznej), **zm**(iany) **ord**(ynacji) **wyb**(orczej).
Tłustym drukiem zaznaczona jest nazwa tej komisji, w której dany poseł, względnie senator jest członkiem prezydium.

p. Wymysłowski Michał 32
(zdr.)

s. Wysocki Alfred dr 153
(praw., spr. zagr.)

p. Wyszyński Mieczysław inż. 83
(bud., (z-ca), kom., prac., przem.-handl.)

s. Zarzycki Ferdynand dr 140
(budż., sk. reg.)

p. Zarzycki Włodzimierz Stefan inż. 37
(inw., sk., spr. zagr.)

s. Zelek Roman ks. 121
(gosp., rol., społ.)

p. Zieleśkiewicz Leopold 34
(spr. zagr.)

p. Zimny Grzegorz 101
(kom.)

s. Zmigryder - Konopka Zdzisław dr 154
(praw. sk.)

p. Żeligowski Lucjan 57
(adm.-sam., inw., spr. zagr.)

p. Żenczykowski Tadeusz 24
(budż. (z-ca), prac., reg., spr. zagr.)

p. Żukiel Alfons inż. 61
(rol.)

p. Żyborski Witold 71
(budż., prac., spr. zagr., zm. ord. wyb.)

WYBORY

Nastroje wywołane orędziem Prezydenta R. P., rozwiązującym Izby Ustawodawcze, oraz mową min. Kwiatkowskiego rozwiały się dość szybko, o ile chodzi o koła stronnictw opozycyjnych. Uchwały bloków partyjnych uchwaliły abstynencję wyborczą. W poszczególnych jednak okręgach zostały wystawione kandydatury osób ustosunkowujących się mniej lub więcej wyraźnie negatywnie do O. Z. N.

Najcharakterystyczniejszy z tych kandydatów, gen. Żeligowski wystąpił w „Słowie" wileńskim z oświadczeniem „*O co walczę*", w którym pisał:

Swój stosunek do O. Z. N. wyjaśniłem podczas ostatniej kadencji sejmowej. Dziś mogę tylko powtórzyć, że ustosunkowuje się do niego negatywnie.

Dlaczego?

1) Dlatego, że zapoznaje wielkie znaczenie sprawy ludowej.

2) Dlatego, że nie wskazuje, a nawet nie szuka wielkich celów przyszłości narodu polskiego, jako szczepu słowiańskiego.

3) Dlatego, że chce wychowywać naród łamaniem charakterów, a nie umacnianiem poczucia sprawiedliwości i honoru.

4) Dlatego, że autorytet Wodza Naczelnego, który musi być wspólnym skarbem narodu, chce mieć jako patrona jednego stronnictwa.

Te cztery punkty gen. Żeligowski obszernie komentuje: *Na teren życia politycznego Polski wkraczają masy ludowe. Może się to nam podobać, może to nas cieszyć lub smucić, lecz to jest fakt, którego żadna siła odwrócić nie zdoła. Obecnie zachodzi pytanie, jak ta wielka masa wejdzie na arenę. Czy jako brutalna siła, mająca słuszny żal do przeszłości, czy jako masa uświadomionych obywateli, którzy czują się współodpowiedzialni za losy państwa.*

Gen. Żeligowski oświadcza, że dąży do drugiego rozwiązania i wierzy w możliwość ewolucji. *Swoje twierdzenie i nadzieję opieram na rozwadze i prawości ludu wiejskiego i na tym, że obecnie ruch ludowy ma wybitnych przywódców, którzy uczciwość osobistą i ideowość ludową łączą z troską o losy państwa.*

Dotychczasowe zaś postępowanie O. Z. N. gen. Żeligowski tak charakteryzuje: *O. Z. N. chce prowadzić Polskę, ma najlepsze chęci, lecz nie ma żadnego planu, nie wytknął drogowskazów, nie ma strategii. Mówi: „Idźcie za mną, nie pytajcie, tylko słuchajcie!" Odpowiadamy: „Nie! Chcemy wiedzieć dokąd nas prowadzicie"... Pragnę wierzyć, że czołowi przedstawiciele O. Z. N. nie dążą do totalizmu, ale my, na dole, już odczuwamy jego tchnienie.*

W programie O. Z. N. nie ma akcentów. Nie ma zamiaru kształcenia psychiki Polaków. Odwrotnie. Na nasze opóźnienia kulturalne i gospodarcze, na nasz brak charakterów, na zakłamanie i zalęknienie, O. Z. N. chce nałożyć więzy przymusu. Tworzą go ludzie uczciwi, lecz łudzą się w ocenie sytuacji psychicznej w odrodzonej Polsce. Chcą bez ideałów ludowych budować gmach państwowości.

W końcu swego oświadczenia gen. Żeligowski wypowiada się w sprawie „nadużywania i szafowania autorytetem Wodza Naczelnego". *Mogą nastąpić czasy, kiedy cała Polska stanie pod rozkazy Naczelnego Wodza. Wówczas i ja, nie bacząc na mój wiek, zamelduję się, by wykonać Jego rozkazy. Lecz obecnie konieczności tej nie ma i stronnictwa polityczne nie mogą osłaniać się autorytem, który jest skarbem całego narodu.*

W przeddzień wyborów w „Kurierze Warszawskim", w artykule wstępnym „Wybory" p. J. R. znajdujemy stwierdzenie, że nacisk administracji państwowej, dążącej do przeciwdziałania abstynencji wyborczej wyraża się niekiedy w formach niemal groteskowych. Na poparcie tego twierdzenia „Kurier Warszawski" przytacza (za „Kurierem Poznańskim") pismo starosty konińskiego, rozesłane do wyborców:

Starosta powiatowy koniński. Nr. 58/Wyb.
Do Pana (i) w....
Przypominam Panu (i) o konieczności wypełnienia obowiązku obywatelskiego, wynikającego z postanowienia Konstytucji Polskiej z dnia 26.I. 1934 r. przez wykorzystanie prawa wybierania do Sejmu, przysługującego Panu (i) w myśl art. 2 Ordynacji Wyborczej do Sejmu (Dz. U. R. P. Nr. 47, poz. 319 z 10.VII.1935 r.) i wzywam do wzięcia udziału w głosowaniu do Sejmu w dniu 6 listopada b. r. w Komisji Obwodowej, ustanowionej dla miejsca zamieszkania Pana (i).

i opatruje je w następującą uwagę:

Organ poznański Str. Narodowego zwrócił słusznie uwagę, iż prawo głosowania jest właśnie prawem, nie obowiązkiem. Dodamy, że niektóre państwa znają obowiązek głosowania, ale Polska go nie zna. Lecz pismo starosty konińskiego charakteryzuje się samo najlepiej przez fakt, iż p. starosta powołuje się na konstytucję, której w Polsce — nie ma. Pisze mianowicie o konstytucji z dn. 26. I. r. 1934. W Rzeczypospolitej zaś obowiązuje konstytucja z dnia 23.IV.1935 r. Inny więc dzień, miesiąc i nawet rok. Otóż właśnie; postępowanie takie, jak p. starosty konińskiego oparte być może tylko na „konstytucji z 26.I.1934", ale nie na Konstytucji, obowiązującej w Państwie Polskim.

W dwa dni później stało się już wiadome, że frekwencja wyborcza była znacznie większa niż przy wyborach w r. 1935, sięgała frekwencji z wyborów w r. 1922, a w wielu województwach przewyższyła rekordową dotychczas frekwencję z roku 1928. Mimo wszelkich interpretacyj prasy opozycyjnej wynik ten trzeba ocenić jako prawdziwy triumf O. Z. N. i Rządu, a w każdym razie nie można go tłumaczyć

działaniem... nacisku administracyjnego, tym bardziej, że mimo dużego zainteresowania społeczeństwa i dużej kontroli przebiegu wyborów zgłoszone zostały tylko bardzo nieliczne protesty wyborcze. Mniej liczne niż przy głosowaniach poprzednich, w których do akcji wyborczej stawały wszystkie partie polityczne.

W prasie partyjnej, szczególnie prawicowej znajdujemy próby obliczenia głosów nieważnych dla osłabienie efektu zwycięstwa O. Z. N. W innych organach ten sam cel starano się osiągnąć drogą podkreślania wpływu innych czynników. „Słowo"pisze więc:

Wysoka frekwencja wyborcza w niedzielę, jest znacznym sukcesem politycznym nie tyle Ozonu ,ile marszałka Śmigłego - Rydza. Jest bowiem rzeczą jasną, że jeśli na tylu matadorów ozonu, na nieznanych nikomu kandydatów padły tak znaczne ilości głosów, to jedynie dlatego, iż za nimi stoi nazwisko i autorytet szefa armii. Obok autorytetu szefa armii, w opinii publicznej w niemniejszej mierze zaważył i autorytet moralny ks. kardynała Hlonda, który w stanowczych słowach wypowiedział się za wzięciem udziału w wyborach.

„Wieczór Warszawski" podkreśla, że sukces wyborczy nie oznacza jeszcze zwycięstwa idei zjednoczenia:

Nikt nie zaprzeczy, że niedzielne wybory przyniosły poważny sukces rządowi i jego czołowym osobistościom i że z drugiej strony abstynencja wyborcza w rezultacie przyniosła opozycji porażke. Byłoby jednak czymś więcej, niż błędem politycznym utożsamiać ten fakt ze zwycięstwem idei zjednoczenia w narodzie polskim.

Stwierdzamy to z prawdziwym bólem, ponieważ w naszym przekonaniu każdy dzień, który tracimy na wewnętrzne walki, jest z nieopisaną szkodą dla interesu państwa i narodu polskiego.

Ale nie łudźmy się i nie okłamujmy siebie. Wielkie hasło, rzucone przez marsz. Śmigłego - Rydza, nie zostało jeszcze w pełni zrealizowane. Prawdziwe zjednoczenie, zdolne do wyzwolenia całej dynamiki i siły rozwojowej narodu, nie dokonało się w niedzielnych wyborach i nie dokona się w ogóle w żadnym akcie głosowania. Tu trzeba, przede wszystkim wielkiej przemiany moralno-politycznej, w której atmosferze stopić by się mogły opory i nienawiści, stojące dziś w poprzek idei zjednoczenia i wielkości Polski. Opory po obu stronach.

W okresie wyborów do Senatu zainteresowanie publicystyki politycznej znacznie zmalało, jedynie prasa brukowa w domysłach i obliczeniach szans znajdowała łatwe tematy. Natomiast tematem zasadniczym staje się teraz rozważanie układu sił w Izbach Ustawodawczych, taktyki O. Z. N. a przede wszystkim terminu uchwalenia nowej ordynacji wyborczej.

Ton i treść artykułów najważniejszych organów prasowych streszcza doskonale artykuł S. Chrzanowskiego w tygodniku „Świat", gdzie czytamy:

Masy chłopskie — nie czują się dziś pełnowartościowymi obywatelami, mają o to żal, wyprowadzają ujemne wnioski, nie czują się siłą twórczą i pożądaną. To jest wielki minus poprzedniego okresu rządów! Państwo, aby być silne, musi mieć obywateli, którzy mają poczucie własnej siły. Stąd płynie nakaz dla nowych elektów: zmiana ordynacji musi iść nie tylko w kierunku uproszczeń, ale przede wszystkim w kierunku wydobycia, zorganizowania i okrzepnięcia wszystkich zdrowych sił narodu. Dlatego muszą działać mądrze i szybko.

Nie tylko jednak w masach chłopskich pod tym względem silnie żyje żal, za odsunięciem od wpływu na losy państwa. Prze nowymi Izbami i posłami otwiera się wielka rola i praca: jak najprędzej, najcelowiej i najmądrzej uzbroić obywateli polskich w dobrą ordynację wyborczą i w istotnie przedstawicielskie Izby.

W tej samej sprawie wypowiada się również tygodnik „Zaczyn", uchodzący za organ płk. Wendy, szefa sztabu O. Z. N., w którym w artykule wstępnym znajdujemy wzmiankę, że obecnie wyborcze Izby Ustawodawcze winny dokonać wyboru Prezydenta R. P., którego kadencja upływa w r. 1940, a zatem ubocznie z tego wynika, iż do tego terminu O. Z. N. nie zamierzałby opracować zmiany ordynacji wyborczej.

Posłowie

MIECZYSŁAW HIPOLIT ORLAŃSKI, adwokat.

* 1898 r. w Nadarzynie, pow. błońskiego. Ož. 1926 r. z Zofią Jaskołd-Gabszewiczówną (1 córka: Barbara-Zofia-Magdalena l. 8).

Szk. średnią uk. w Warszawie (1918), wydz. prawny U. J. P. (magisterium — 1924). Egzamin sędziowski vi.1926, egz. adwokacki — xii.1928. Od 1927 prac. w Biurze Radcy Prawnego Zarządu



Miejskiego m. st. Warszawy, ostatnio tamże zast. naczelnego radcy prawn. Od. vi.1938 czł. Rady Adwokackiej w W-wie.

Prac. w harcerstwie i tajnych kółkach szkolnych. Bierze udzial w rozbrajaniu okupantów, potem w obronie Lwowa (Legia Akademicka). 1919 — 1920 sł. w w. p. W 1921 udział w akcji plebiscytowej Litwy Środkowej. 1922 zast. kier. Państw. Zjednoczenia na Kresach. Od 1928 w org. zawod. prac. samorz. teryt., gdzie obecnie jest prezesem Zrzesz. Zw. Prac. Miejsk. R. P., vicepr. Centr. Komisji Poroz. Prac. Państw. Samorz. i Pryw. i vicepr. Instytutu Komunaln. Jeden z współzałoż. Obozu Zjednoczenia Narod., kierownik ruchu zawodowo-gospodarcz. na okręg stołeczny. W r. 1935 i 1938 elektor senacki.

Ogł.: artykuły w pismach pracowniczych, samorządowych i prawniczych.

Odzn.: K. W., K. Z. zł., M. za W., M. 10 - l. O. N., K. „Orlęta".
Zam.: Warszawa, ul. Złota 38.

MARIAN PAWEŁ SOKOŁOWSKI, adwokat.

*19.viii.1898 we wsi Chlewiska, pow. koneckiego.

Szk. średnia w Radomiu (uk. 1919). Wydział prawny U. J. P. (1921 — 1926).

Od 1909 do 1914 czł. tajnego skautingu i tajnego kółka samokształc. 1916 — 1918 prac. w harcerstwie i POW. W szkole był prez. Bratniej Pom. W 1918 r. jako kmdt uczniów starszych klas. szk. radomsk. brał udz. w rozbrajaniu okupantów. 1919-1921 sł. w w. p. Ranny w bitwie pod Oranami



Prez. Centrali Akad. Br. Pom prez. Akad. Kół Prowinc. 1932 czł. Rady Nacz. ,,Unii" i przewod. kongresu, czł. zarz. Koła Warsz. i zarz. gł. Zw. Urz. B. G. K., czł. założ. Spółdź. Oszcz. - Kred. Zw. Urz. B. G. K. Prezes Zw. Spółdź.

i Zrzesz. Prac R. P. (od 1937 r.). Odzn.: V. M. 5.

Zam.: Warszawa, ul. Senatorska 24 m. 3.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	113 724
Głosowało osób:	63 615 (55,94%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	63 504
Kart do głosowania uznanych za ważne:	57 493 (gł. 95 404 — 41,95%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	
Katelbach Tadeusz (OZN)	19 020
Orlański Mieczysław (OZN)	**25 067**
Siemieńska Halina (OZN)	11 117
Taff Aleksander (OZN)	13 069
Sokołowski Marian (OZN)	**23 131**

2. *WARSZAWA (kom. p. p.: iii, iv, v).*

SALOMON SEIDENMAN,
adwokat.



*20.iii.1878 w Lublinie. Żonaty, 2 synów.

Szk. śr. w Lublinie. Stud. wydz. prawny U. J. P. (uk. 1904).

Od 34 lat prac. w Gminie Żyd. w Warszawie, gdzie obecnie jest nacz. radcą prawnym. Od 40 l. należy i wielokrotnie zajm. wybitne stanowiska w org. syjonistycznej. W r. 1916 radny m. st. W-wy. 1937 — 193[illegible] czł. Rady Adw. w W-wie. Ostatni prezyd. rozwiązanej 26.xi.1938 r. loży Bnei Brith w W-wie.

Zam. w Warszawie, ul. Sienkiewicza 1 m. 26.

JANKIEL TROCKENHEIM,
kupiec.

*5.viii.1881 w Warszawie. S. Arona Fajwla i Rajzli z ..... Oż. w 1900 z Pessą Kirszenberg.

Od r. 1916 czł. egzekutywy „Agudas Israel". Od r. 1919 radny m. st. Warszawy we wszystkich kadencjach Rady. Ostatnio czł. tymcz. rady miejsk. 1931 — 1937 prezes Rady Gminy Żyd. w W-wie, obecnie czł. rady przybocznej Komisarza rządowego tejże gminy. Jest prez. lub vicepr. w liczn. org. społ. 1935 — Senator R. P. (mianowany).



Odzn.: K. Z. zł.

Zam. w Warszawie, ul. Tłomackie 6 m. 6.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	149 067
Głosowało osób:	64 031 (42,95%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	64 016
Kart do głosowania uznanych za ważne:	62 557 (gł. 105 557 — 35,41%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Kuczyńska Irena (OZN)	17 348
Urbański Franciszek (OZN)	24 155
Trockenham Jankiel	**29 348**
Seidenman Salomon	**30 136**
Kohn Szylim Ber Kaminer Mieczysław	1 878
Glocer Izrael Mojżesz vel Srul	1 125

3. WARSZAWA (kom. p. p.: vi, vii, xix, xxii).

STANISŁAW DĄBROWSKI, urzędnik samorząd.

*24.vii.1896 w Warszawie.
Szk. średnia w W-wie.



Od 1910 prac. w zamkniętych kółkach robotnicz. kulturalno-oświat. na Powiślu. W r. 1915 skazany na roboty przymus. w Kolonii n/Renem. Po rewolucji niemieckiej wraca i odb. sł. w w. p. 1921 sekr. Rady Okr. Polsk. Zw. Zawod. Zakłada Zjedn. Polsk. Młodz. Pracującej „Orlę". Od r. 1926 prac. w B. B. W. R. zakł. Organ. Młodz. Prac. i jest czł. zarz. gł. tejże. Od 1937 czł. OZN — Zjedn. Polsk. Zw. Zaw., czł. Rady Nacz. i zast. sekr. gen. tejże. Inspektor oddz. spraw ruchu zawod.-gospod. OZN. Zał. i czł. T-wa ośw.-kult. im. Żeromskiego, prez. zarz. gł. Pol. Zw. Zaw. Prac. Samorz. i Użyt. Publ., prez. zarz. gł. Pol. Zw. Zaw. Prac. fabr. Tyt. Spir. i Salin. Czł. zarz. T-wa Przyj. Woli.

Zam. w Warszawie, ul. Ludwiki 8 m. 86.

JERZY MACHLEJD, dr praw, dyr. zakł. ogrodn.

*1901 w Warszawie.

Szk. śr. w W-wie (matura 1919), po czym wydział prawny U. J. P. do r. 1924 (magisterium). 1934 doktorat.

Od 1925 prac. w Zakł. Ogrodn. C. Ulrych, ob. dyr. i czł. zarządu tej f-my.

Czł. drużyny harcerskiej. Od xi.1918 sł. w ochtn. batal. harc. w. p. W r. 1920 ochotn. sł. w w. p. w art. konnej. Ob. oficer kawalerii



w rez. Sędzia „Bratniej Pomocy". czł. Rady Nadz. tejże, skarbn.

„Koła Prawn.", prez. Konfer. Deleg. Kół Nauk., czł. C! „Welecja". Sędzia handl. warsz. Sądu Okr., czł. odwoł. przy Warsz. Izbie Skarb., czł. zarz. Stow. Kupc. Polsk. i in.

Ogl.: Mapę narodowościową kresów północno-wchodnich i Litwy. (1922, wspólnie z B. Zaborskim), Rewolucja francuska w świetle badań statystycznych (1934, rozpr. doktorska).

Zam. w Warszawie, ul. Lwowska 8 m. 4

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	130 320
Głosowało osób:	67 981 (52,17%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	67 882
Kart do głosowania uznanych za ważne:	59 908 (gł. 99 812 — 38,30%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Dąbrowski Stanisław (OZN)	**38 017**
Machlejd Jerzy (OZN)	**25 619**
Hoppe Jan	7 124
Szmalenberg Antoni (OZN)	5 450
Szczepaniak Stefan	9 809
Wyszyńska Dioniza (OZN)	13 793

4. WARSZAWA (kom. p. p.: viii, xi, xvi, xxiii).

JAN GEBETHNER,
księgarz - wydawca.



*1894 w Warszawie.

W r. 1918 doktorat filoz. na U. J. w tymże roku zostaje nacz. dyr. f-my Gebethner i Wolff. Zał. i czł. zarz. Pol. T-wa Księgarni Kolej. „Ruch" S. A.

W szk. śr. nal. do org. „Zarzewie". W W-wie prac. w tajn. T-wie „Sokół". W r. 1920 ochotn. sł. wojsk., w grupie operacyjnej jazdy gen. Sawickiego, odzn. w bitwie pod Stojanowem.

Od r. 1925 sędzia handlowy.

Odzn.: O. P., K. W., M. N., K. Z. zł.

Zam.: Warszawa, ul. Zgoda 12.

STEFANIA JADWIGA KUDELSKA, urz. państw.

*1890 w Warszawie.

Stud. na wydz. filozof. U. J.

1928 — 1935 kier. refer. początk. w Okręg., nast. Państw. Urz. W. F. i P. W.

W r. 1905 udział w strajku szk., prow. komplet tajnego naucz. W 1913 w Krakowie nal. do oddz. żeńsk. Zw. Strzel., nast. do Stow. Młodz. Post.-Niepodl. „Promień". W 1914 prac. w intendenturze oddz. Strzel., nast. w oddz. wywiad. 1. p. Strz. J. Piłsudskiego, nast. I Bryg. L. P. jako kurierka. Areszt. przez Rosjan w r. 1914. Od vii.1915 czł. Oddz. Lotnego Kmdy POW w W-wie. Po rozbr. okupantów sł. w żandarm. POW, nast. organiz. sekcję kuriersk. w Oddz. ii. Nacz. Dow. Od. 1920 w szt. wojsk. na froncie wsch. Od 1922 urz. w deleg. rządu R. P. do

spraw Opcji w Kijowie, organiz. tamże opiekę nad więźniami Polakami przeb. w więz. na Łukianówce i GPU.

Współzałoż. Org. Przysp. Wojsk. Kobiet do Obr. Kraju, czł. Zw. Leg., oraz liczn. kobiec. organ. kombat., czł. zarz. gł. Unii Polsk. Zw. Obr. Ojcz., zarz. gł. nacz. Org. Przysp. Wojsk. Kob. do Obr. Kraju, czł. prez. Rady Nacz. OZN, czł. Rady Ubezp. Społ. przy min. o. s., czł. Komit. Wykon. Kongr. Społ.-Obyw. Pracy Kobiet.

W r. 1935 — senatorka R. P.

Odzn.: K. I. Bryg. L. P., K. POW, K. Leg.-Peow., V. M. 5, K. N. z miecz., K. W. 4, K. Z. sr., M. za W., M. za dł. sł. br.



Zam.: Warszawa, ul. Czerniakowska 149 m. 6.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	143 367
Głosowało osób:	78 411 (55,20%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	78 262
Kart do głosowania uznanych za ważne:	69 765 (gł. 122 372 -- 42,68%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Gebethner Jan (OZN)	**36 583**
Kudelska Stefania (OZN)	**33 948**
Rackman Jan	9 610
Pietrasiewicz Adam (OZN)	26 855
Józefkowicz Marian	15 367

5. *WARSZAWA (kom. p. p.: ix, x, xiii, xx, xxi)*

WACŁAW MAKOWSKI, prof. U. J. P.



*2.xi.1880 w Wilnie. S. Wacława i Apolonii z Chełmińskich. Ož. 1904 z Marią Łoyko.

Gimn. w Wilnie 1898, wydz. prawa Uniw. Warsz. 1902., stud. uzup. w Krakowie, Lwowie i Paryżu. Adw. specj. od spr. karn. w W-wie, gdzie wspólnie ze St. Patkiem, E. Śmiarowskim i in. zorg. Koło Obrońc. Polit.

Od 1925 prof. zw. U. J. P., w r. 1935/36 i 1936/37 dziekan. wydz. prawa, kierown. Zakładu Kryminologii U. J. P., w r. 1938 obejmuje nadto katedrę prawa państwowego.

W czas. szk. i akad. czł. rewol. org. młodz., areszt. w 1901, oraz 1906. W r. 1915 organiz. sądownictwo obywat., prac. w Milicji

Obyw., w Radzie Gł. Opiek. W r. 1917 viceprez. Gł. Urzędu Ziemsk., później vicedyr. Dep. Sprawiedl. Tymcz. Rady Stanu, organ. sądown. polsk., wykłada prawo na Uniw. Warsz. Radny pierwszej Rady Miejsk. w W-wie.

27.ii — 4.iv.1918 kieruje Min. Sprawiedl. W 1919 czł. Kom. Kodyf. W 1920 ochot. w. p., prokur. Najw. Sądu Wojsk. Od 1922 płk. Korp. Sąd. rez. Minister sprawiedl. 28.vi.1922 — 26.v.1923, i 15.v. — 30.ix.1926. W tym czasie przepr. z polec. Marsz. Piłsudskiego pierwszą reformę Konstyt.

W r. 1928 poseł na Sejm (z Warszawy). W r. 1930 poseł na Sejm i przewodn. Komisji Konstyt. W r. 1935 senator R. P. i wicemarszałek Senatu. Czł. Unii Międzyparl., przew. polsk. grupy i czł. rady Unii.

Ogł.: utw. liter. — Baśń puszczy białowieskiej (1902); Godzina pogardy (1906); prace nauk.: Zbrodnie, kary i sądy wyjątkowe (1911); Podstawy filoz. prawa karnego (1917); Prawo Karne, wykład porównawczy (t. I. 1919, t. II. 1924); Rozważania prawnicze (1927); Nowa Polska w nowej Europie (1930); Reklama polityczna a t. zw. wola społeczna (1932); Rewizja umowy społecznej (1934;); Komentarz do kodeksu karnego (2 tomy, wyd. I — 1932, wyd. III — 1936); Państwo społeczne (1936); Nauka o Państwie (w druku) i w in. Red. i wyd. czasop. Nowe Państwo, Archiwum Kryminologiczne oraz Encyklop. prawa karnego.

Odzn.: O. P. 2.

Zam., Warszawa, ul. Sędziowska 1 m. 2.

WŁODZIMIERZ SZCZEPAŃSKI, adwokat.

*19.v.1898, s. Piotra i Marii z Danielewskich.

Po wojnie studia prawnicze na U. J. P.

1916 — 1918 prac. w Zw. Harc. Polsk., oraz w POW. Uczestn. w rozbr. okupant. w W-wie i Lublinie. Przydz. do sł. w Adiutanturze Nacz. Wodza. 1919 — 1920 kamp. wojenna na fr. białoruskim. 1921 ucz. III. powst. Górnośląsk.

Od 1922 czynny w ruchu zawod. prac. umysł., bierze udział, z ramienia Kom. Poroz. Zw. i Zrzesz. Pracown. w debatach sejmowych



nad ust. o urlop. Od 1923 czł. zarz. Zrzesz. Pracown. Zw. Zaw. W r. 1928 sekr. gen. Centr. Org. Zw. Zaw. Prac. Umysł. 1929 — 1933 czł. komisji org. Z. U. P. U. W r. 1932 jako ekspert z ram. org. pracown. pracuje nad ust. ubezp. 1933 referuje w Kom. Kodyf. stanow. pracown. wobec zagadn. umów o pracę. Vicepr. Unii Z. Z. P. U., Czł. Zarz. Zw. Prac. Handl. Przem. i Biur. R. P.

1935 poseł na sejm.

Ogł.: W organizacji i pracy przyszłość pracującej Polski; Zasady obradowania; Prawo pracy w świetle orzeczeń sądowych; W v.1933 — 1935 red. tygodn.: „Jutro Pracy".

Odzn.: O. P. 5; K. W. 3; K. N., K. POW.

Zam.: Warszawa, ul. Piusa xi 30 m. 12.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu: 116 559
Głosowało osób: 74 851 (64,22%)
Kart do głosowania złożono w okręgu: 74 765
Kart do głosowania uznanych za ważne: 70 986 (gł. 124 442 — 53,38%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:

Makowski Wacław (OZN)	**39 751**
Szczepański Włodzimierz (OZN)	**34 466**
Sławek Walery	17 169
Milewski Józef	18 491
Szuyski Wacław	14 545

6. WARSZAWA (pow. prasko - warszawski miejski).

WŁADYSŁAW JÓZEF PADACZ, ksiądz. dr prawa kanon.



*2.iii.1900 w Cianowicach woj. krakowskiego. S. Jana i Katarzyny z Nowakowskich.

Uk. gmin. w W-ie, po odbyciu sł. wojsk. wydział prawny Uniw. Warsz. (1923 mgr. praw), po czym Seminarium Metropolit. Warsz. i Uniw. Gregor. w Rzymie (1929) stud. uzupeł. na Uniw. w Dijon (1928) i Monachium (1930).

1927 — Święcenia kapłańskie. Pracę duszpasterską rozp. we Francji, wśród robotn. polsk. (1928), nast. wikariusz bazyliki Serca Jezus., par. św. Floriana i par. na Grochowie. Od r. 1931 dyrekt. Semin. Duch. Mniejsz., a od 1934 nadto prof. Semin. Metropol.

Uczestn. rozbr. okupant. 1918 — 1920 och. w. p., pocz. w 32 pp., nast. jako instr. w 205 p. p. Po bitwie pod Grodnem dekorowany Krzyżem V. M. własnoręcznie przez Marsz. Piłsudskiego. Za czas. akad. sekr. gen. Bratn. Pomocy. Od. r. 1937 asyst. kośc. Katol. Stow. Męż., prez. Koła Ks. Abstyn. Archidiec. Warsz., czł. zarz. Katol. Zw. Abst. i Polsk. Ligi Przeciwalkohol., czł. Kom. Międzyn. Zjazd. Przeciwalk. Od. 1938 nacz. kapelan Legii Akad.

Ogł.; m. in.: Przywilej dłużniczy duchownych (1937); Prawno organizacyjne zagadnienia Akcji Katolickiej w świetle uchwał Synodu (1938); Ideał kapłana według. uchwał Synodu (1938); liczne art. w czasopism.

Odzn.: V. M. 5, K. Z. sr., M. za W., M. 10—l.O.N.

Zam.: Warszawa, ul. Kawęczyńska 49.

EUGENIUSZ JURKOWSKI, urz. państw.



*26.iii.1897.

Szk. średnia w W-wie, Stud. wydz. admin. państw. i samorz. Szk. Nauk Polit.

Od r. 1930 prac. w skautingu, Woln. Drużyn Strzel. i POW., 1917 uwięz. w Havelbergu. Ucieka z więz. 1918, a 11.xi. tegoż roku rozbraja załogę twierdzy Zegrze Od iii.1919 sł. och. w. p., dca Dyw. Leg. W r. 1920 kmdt oddz. partyzanck. przy grupie gen. Boruszczaka. W r. 1921 organiz. na Pradze oddz. strzel. i wyrusza z nim do powstania górnośl. W r. 1923 przech. do rez. w st. ppor. Założ. Zw. Strzel. na Pradze i pierwszy prez. tegoż. Prez. Zw. Peow., od r. 1928 prez. T-wa Koła „Prażan", prez. zarz. gł. Zw. Zaw. Prac. Kol. Dojazd., prez. koła M. S. Wojsk. Stow. Urz. Państw., vicepr. T-wa przyj. 36 p. p. Legii Akad., przewd. Grodzk. Komit. Pom. Bezrob. i czł. rady Dzielnic. na Pradze, viceprzew. okr. warsz. OZN.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: K. N., O. P., K. Z. zł. M. za W., M. 10-l. O. N., M. Łot., K. POW., K. Leg.

Zam.: Warszawa, ul. Stalowa 9 m. 3.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	142 140
Głosowało osób:	84 136 (59,19%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	84 020
Kart do głosowania uznanych za ważne:	79 289 (gł. 128 455 — 45,19%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	
Ks. dr Padacz Władysław Józef (OZN)	**39 920**
Matuszewska Maria (OZN)	17 891
Jurkowski Eugeniusz (OZN)	**24 346**
Drożyński Tadeusz	20 183
Jakowski Józef Gabriel (OZN)	12 334
Hamuliński Tadeusz Stanisław (OZN)	13 781

W Warszawie na 795 177 uprawnionych do głosowania głosowało 433 025 (54,46%).

7. WARSZAWA (pow. warszawski)

TADEUSZ ŻENCZYKOWSKI,
prawnik.



*1907.

Szk. śr. w Orle i Warszawie, szk. Nauk. Polit. i wydz. prawny U. J. P. w W-wie.

1917 — 1921 czł. Zw. Harcerstwa Pol. Od 1922 czł. Zw. Strzel. Prez. Rady Nacz. Zw. Zrzesz. Prawników R. P., czł. zarz. Stałej Deleg. Zrzesz. i Org. Prawnicz. R. P. Czł. licz. organiz. społ. W r. 1924 zał. oddź. Zw. Strz. w Pruszkowie. W r. 1925 jest inicj. Miejsk. Komit. W. F. i P. W.

Od iii.1937 prac. w sztabie OZN, od vi.1937 kier. oddz. propag. Sztabu OZN. W r. 1930 red. czasop. akadem., zakł. i red. czasop. „Podchorąży".

Przez wiele lat red. tyg. „Strzelec”.

Zam.: Warszawa, ul. Smolna 26/28 m. 9.

WOJCIECH SOSIŃSKI, **instr. oświat.**

*12.xiii.1893 w Ludwinowie, pow. mińsko-mazow.

Uk. szk. rol., kurs. oświat., stud. na wydz. społ. — polit. W. W. P.

Od 1914 czł. Zw. Strzel. i Zw. Chłopsk. Od 1915 w POW, nast. w Leg. Był w niewoli ros. Nal. do POW w Moskwie. W 1920 sł. ochotn. w w. p. Po wojnie przez 2 l. ref. ośw. pozaszk. sejmiku opczyńsk., sekr. Okr. Zw. Kółek Roln. i Zw. Strzel. w Opocznie. Od 1922 instr. Komisji Domów Lud. Centr. Zw. Kółek Roln., oraz C. T. O. i K. R., nast. kier. tej komisji. Od 1933 kier. działu wych. obyw. w Centr. Komit. dla Spr. Młodz. Wiejsk. Od 1934 sekr. gen. Wiejsk. Uniw. Reg. Prez. oddz. podstoł. Zw. Leg., czł. ośw. okr. stoł. Zw. Leg. vicepr. kom. poroz. org. społ.-ośw. pow. warsz. Czł. wydz. powiat pow. warsz. Przewodn. Międzykom. Elektr. Zw. Okr. Podstoł.



Odzn.: K. N., K. Z. sr., O. P., Wawrz. Ak. sr.

Zam.: Warszawa, ul. Mickiewicza 27 m. 28.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	230 175	
Głosowało osób:	153 883 (66,86%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	152 974	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	144 573 (gł. 228 015 — 49,56%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Sosiński Wojciech (OZN)**	**50 315**
	Żenczykowski Tadeusz (OZN)	**70 806**
	Worobczuk Adam	39 672
	Zając Wawrzyniec	31 984
	Królikowska Halina (OZN)	35 238

8. PUŁTUSK (pow. pułtuski, radzymiński, mińsko-mazowiecki)

JÓZEF NODZYKOWSKI, **rolnik.**

* 1893 w Kacicach pow. pułtuskiego.

Uk. szk. społeczno-rolniczą.

W r. 1915 prac. w POW jako instrukt. na pow. pułtuski i makowski, od m. viii. 1917 kmdt obwodu. W 1918 och. sł. w w. p., ciężko ranny w 1920.

Czł. Kasy Stefczyka, czł. Rady Okr. T. O. i K. R., przewodn. koła Zw. POW w Pułtusku i czł. zarz. Str. Poż. w Kacicach.

Od 1932 do xii. 1934 komisaryczny burmistrz m. Serocka.

W r. 1935 kandydował do Sejmu.
Zam. we wsi Kacice, p-ta Pułtusk.

FELIKS KAMIŃSKI, rolnik.
* 1895.
Zam.: wieś Osiny, p-ta Mińsk Mazowiecki.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	159 502
Głosowało osób:	116 388 (73,51%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	116 388
Kart do głosowania uznanych za ważne:	113 718 (gł. 174 727 — 54,77%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Nodzykowski Józef (OZN)	**44 751**
Kamiński Feliks (OZN)	**38 403**
Kozik Bronisław (OZN)	25 821
Ks. Pujdo Stanisław	26 025
Koskowski Wincenty (OZN)	16 378
Doliński Stefan (OZN)	13 101
Śmigielska Maria (OZN)	5 494
Bohusz Bolesław (OZN)	4 754

9. MŁAWA (pow. mławski, ciechanowski, przasnyski, makowski).

WŁODZIMIERZ GROCHOWSKI, ksiądz.



* 7.ix.1884 r. w Strzebinach pow płońskiego. S. Wacława i Anny z Jarzębowskich.
Uk. szk. średnią w Pułtusku, semin. duch. w Płocku. Wikariusz i prefekt w parafiach: Bielsk, Pałuki, Karniewo, Lipno, Nasielsk i Raciąż. Od 1.v.1917 proboszcz parafii w Strzegowie.
1907 — 1914 prac. na teren. spółdzielczości, podcz. wojny kier. Komit. Opieki nad uchodźc. Od 1920 czł. Rady Szk. Pow., czł. zarz. obw. T-wa popier. bud. szk. powsz., prez Str. Poż. Od 1935 prez Rady Odd. Pow. Zw. Str. Poż. i czł. zarz. Okr. Wojew. Prez. gminnej Kasy P. O. Czł. Rady Pow., przewodn. Komisji Rew. Rady Pow.
Odzn.: K. N., K. Z. zł. 2., M. Z. zł. Zw. Str. Poż., hon. odzn. POW.
Zam.: Strzegowo.

HENRYK CHRZANOWSKI, rolnik.



* 27.iii.1892 we wsi Chrzanowo-Marki.

żonaty, dwoje dzieci, wł. sześćdziesięciomorgowego gospodarstwa rolnego.

Uk. 4 klasy gimnazjum. Wójt gminy Smrock.

Prezes Okr. T. O. i K. R. w Makowie Maz., prez. Rady Nacz. spółdz. „Rolnik", czł. spłdz. „Społem", czł. zarz. wielu organ. społecznych.

Ogł. artykuły w czasopismach roln.

Odzn.: K. Z. sr.

Zam.: Chrzanów, p-ta Maków Mazowiecki.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	155 841
Głosowało osób:	111 692 (71,67%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	111 692
Kart do głosowania uznanych za ważne:	109 351 (gł. 182 281 — 58,48%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	Trentowski Bronisław (OZN) 27 951
	Dublasiewicz Kazimierz (OZN) 20 596
	Ks. Grochowski Włodzimierz (OZN) 66 853
	Chrzanowski Henryk (OZN) 33 338
	Chmielowski Aleksy (OZN) 18 337
	Chełchowski Ignacy (OZN) 8 929
	Plenkiewiczowa Maria (OZN) 6 210

10. SIERPC (pow. sierpecki, rypiński, lipnowski).

ANTONI CZERWIŃSKI, **rolnik.**

* 1888 w Dobrzejewicach pow. lipnowskiego.

Nal. do org. niepodległ., w r. 1916 zorgn. oddz. POW we wsi Dobrzejewice. Od 1919 prac. w liczn. org. społ. i gosp. w Lipnie. Czł. Rady Pow. i wydz. Pow.

Odz.: K. Z. br.

Zam.: Lipno. Borek 9.

TADEUSZ DUDREWICZ, **rolnik.**

* 2.viii.1896 w Nieświerzu. S. Feliksa i Anieli z Ostrowskich. Wł. majątku rodzinn. Świeżawy w pow. rypińskim.

Szk. śr. w W-wie (do r. 1914), w r. 1919 szk. pchor. W r. 1921 uk. studium Wych. Fiz. w Gł. Szk. Gimn. i Sport. w Poznaniu.

Od xii. 1915 czł. POW, w 1918 kmdt POW na pow. rypiński. Od 11.xi.1918 sł. w w. p., w 1920 ranny. Zdemob. vii.1922 w stopniu ppor. rez.

Prez. koła pow. Zw. Peow. w Rypinie, prez. T-wa, Roln. Pow.,



prez. Kółka Roln. w Rogowie, prez. Mlecz. Spółdz. w Pręczkach. czł. Rady Gm., Rady Pow. i wydz. Pow. w Rypinie.

Zam. Świeżawy, p-ta Rypin.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	133 031
Głosowało osób:	89 282 (67,11%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	89 260
Kart do głosowania uznanych za ważne:	87 151 (gł. 149 162 — 52,32%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Czerwiński Antoni (OZN)	**41 272**
Dudrewicz Tadeusz (OZN)	**39 811**
Ks. Pomaski Leon (OZN)	34 121
Chojnacki Bronisław (OZN)	13 767
Budzanowski Józef (OZN)	20 201

11. WŁOCŁAWEK (pow. włocławski, nieszawski, kutnowski).

KAZIMIERZ ŚWIĘCICKI, **rolnik.**

* 1904.
Zam.: Zawada, p-ta Kłótno.

EUGENIUSZ FILIPOWICZ, **samorządowiec.**

* 1903 w Koluszkach.
Uk. wydz. samorządowy S.G.H. w W-wie. Burmistrz m. Kutna. W okr. stud. był czł. Zw. Pol. Mł. Demokr., prez. Bratn. Pom. S. G. H., a w r. 1926/27 vicepr. zarz. Ogólnop. Zw. Akad. Kół Prowinc. W r. 1920 ochotn. sł. w w. p.

Prez. koła pow. Zw. Ofic. Rez., prez. P. C. K., czł. zarz. licznych org. społ.

Odzn.: K. Z. sr.

Zam.: Kutno, ul. Staszica 7.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	193 569
Głosowało osób:	105 735 (55,14%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	105 668
Kart do głosowania uznanych za ważne:	102 902 (gł. 160 669 — 41,50%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Święcicki Kazimierz (OZN)	**40 269**
Siemiński Henryk (OZN)	31 683
Romecki Franciszek (OZN)	28 508
Chmura Józef (OZN)	20 280
Filipowicz Eugeniusz (OZN)	**39 926**

12. PŁOCK (pow. płocki, płoński, gostyniński).

STEFAN KLIMKIEWICZ, **rolnik.**



*25.x.1900.

Szk. śr. i wydz. praw. katol. Uniw. w Lublinie, oraz Szk. Nauk Polit. w W-wie. Prócz rolnictwa pracuje nad wynalazkami, wł. czterech patentów.

W l. 1914 — 1916 zajm. się tajnym nauczaniem. Od 1919 och sł. w w. p. Prez. Katol. Stow. Mężów, prez. Akcji Katol. na dekanat nasielski, przew. O. Z. N. na pow. płoński. Był ławn. sąd. z wyboru w S. Pok. w Płońsku.

Odz. K. Z. sr., M. za W.

Zam.: Cieksyn pow. płońskiego.

KLEMENS KACZOROWSKI, rolnik.

* 1887 we wsi Maszewo, gm. Biała pow. płockiego. Wł. 15-morgowego gospodarstwa.

Od. 1905 r. pracuje w nielegalnych org. młodz. Po odzysk. niepodl. czł. Rady Gm. i Zarz. Gm. Ławnik S. Pok. w Płocku. Współzałoż. spółdz. „Rolnik". Przew. Pow. Kom. Pom. Zim., oraz prez. Pow. Kom. Dz. i Mł. Od 1937 prezewodn. obw. O.Z.N.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: K. Z.

Zam. w. Brwilno Górne p-ta Płock.



Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	147 610	
Głosowało osób:	93 029 (63,02%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	92 928	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	90 834 (gł. 138 874 — 47,05%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	Dąbrowski Jan (OZN)	14 082
	Kaczorowski Klemens (OZN)	**26 236**
	Floraczak Feliks (OZN)	11 320
	Lipiński Konstanty (OZN)	23 247
	Klimkiewicz Stefan (OZN)	**33 567**
	Wodziński Michał (OZN)	6 996
	Rojewski Marian (OZN)	16 568
	Szafran Walenty (OZN)	6 858

13. ŁOWICZ (pow. łowicki, sochaczewski, błoński).

JÓZEF KOBOSKO, dr med.

* 1902 we wsi Komorów. Uk. wydz. med. U. J. P.

Prac. w tajnym skautingu i POW. W 1919 ochot. sł. w w. p. Od r. 1930 prez. P.C.K. i L.O.P.P., sekr. Zw. Lek. 3 powiatów, oraz założ. i prez. Zw. b. Ochotn. A. P.

Odzn.: K. Z. sr.

Zam. w Żyrardowie.

JAN CZARNECKI, rolnik.

* 1893.

Zam. we wsi Feliksówek p-ta Chodaków.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	171 028	
Głosowało osób:	98 820 (57,78%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	98 753	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	95 774 (gł. 149 440 — 43,69%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	Siwiec Jan (OZN)	22 003
	Czarnecki Jan (OZN)	**24 080**
	Chwalewik Witold	6 116
	Osiecki Stanisław (OZN)	22 337
	Niedzielski Feliks (OZN)	22 177
	Dr Chełmiński Mateusz (OZN)	21 376
	Dr Kobosko Józef (OZN)	**31 353**

14. *SKIERNIEWICE (pow. skierniewicki, grójecki, rawsko-mazowiecki).*

FRANCISZEK FILIPSKI,
pedagog.

* 1893 w Wierzbicy pow. płońskiego.

W r. 1916 obejmuje pracę nauczycielską.

Czł. POW, w r. 1921 wójt gm. Grzymkowice, następnie burmistrz m. Skierniewic.

Czł. Rady Obw. O.Z.N., prez. Centr. Zarz. Zw. Prac. Samorz. Teryt. prez. pow. oddz. Zw. Str. Poż., prez. Zw. Rez., czł. Rady Pow. i Sejmiku Pow., czł. licznych organiz. społ.

Zam. w Skierniewicach, ul. Reymonta 5.

STANISŁAW GUTOWSKI,
rolnik.

* 1891.

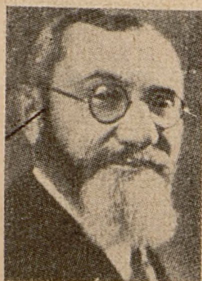
Zam.: Edwardów, p-ta Chynów k/Grójca.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	145 555	
Głosowało osób:	89 436 (61,45%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	89 436	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	87 668 (gł 138 367 — 47,53%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	de Thun Tadeusz (OZN)	18 672
	Gutowski Stanisław (OZN)	**21 557**
	Filipski Franciszek (OZN)	**39 040**
	Olszewski Tadeusz (OZN)	23 470
	Kornacki Jan (OZN)	14 920
	Gruda Jan (OZN)	17 708

W województwie Warszawskim (prócz Warszawy) na 1 142 742 uprawnionych do głosowania — głosowało 752 530 (65,85%).

15. *ŁÓDŹ (kom. p. p.: ii, iii, v).*

JAKUB LEJB MINCBERG,
przemysłowiec.



* 19.viii.1884 w Radomiu. S. Bencjana i Chany z Neumanów. Ożen. 1902 z Rebeką Kohn.

Szkoła śr. w Radomiu.

Prezes Rady Nadz. banku Kupiecko-Kredyt. w Łodzi. Prez. „Agudas Izrael" w Łodzi, członek egzek. wszechśw. org. „Agudas Izr.". w Wiedniu i Frankfurcie n/M. Prez. zarz. gm. wyzn. żyd. w Łodzi. B. radny m. Łodzi.

Poseł na Sejm w r. 1922 i 1935.

Ogł.: prace publicyst. w czasop. żyd.

Zam.: Łódź, ul. Główna 47.

ANTONI SZYMANOWSKI,
ks. kanonik.

*20.iv.1900 w Czyżewie, woj. białostockiego S. Ignacego i Walerii z Żytowieckich.

Szk. pocz. w Czyżewie i Ciechanowcu, szk. średnia we Włocławku i tamże Wyż. Semin. Duch. (1922). Od 1922 do 1926 wikariusz, potem proboszcz par. Milejów pow. piotrowskiego. Od 1926 w Kurii Biskupiej w Łodzi obrońca węzła małżeńskiego, sekretarz osobisty ordynariusza, kierownik działu archiwów, wreszcie skarbnik Kurii.

Prefekt licznych szkół łódzkich, organizator par. na Marysinie i urządz. opiekuńczo-społ. przy niej, czł. wł. nacz. licznych organizacji społecznych.

Zam.: Łódź, ul. Jagiellońska 18.



Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	117863	
Głosowało osób:	59 614 (50,58%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	59 567	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	57 556 (gł. 73 939 — 31,37%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Ks. Szymanowski Antoni**	**19 785**
	Cyrański Adam	16 093
	Wojdat Władysław (OZN)	3 806
	Mincberg Jakub Lejb	**14 255**

16. ŁÓDŹ (kom. p. p.: i, iv, vi, vii. x).

MARIAN WADOWSKI, urzędnik państw.



* 1897.

Naczelnik urz. skarbowego w Łodzi.

Sł. w Legionach. Praca w POW. Prez. zarz. okr. Zw. Leg.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Zam.: Łódź, ul. Kopernika 70.

JÓZEF MILEWSKI, urzędnik.



* 1894.

Zam.: Łódź, ul. Brzezińska 144.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	128 339	
Głosowało osób:	70 039 (54,57%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	69 852	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	62 473 (gł. 102 238 — 39,83%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Wadowski Marian (OZN)**	**38 785**
	Milewski Józef	**32 072**
	Macińska Stanisława	15 768
	Lewandowski Andrzej	15 613

17. ŁÓDŹ (kom. p. p.: viii, ix, xi xii, xiii, xiv).

MICHAŁ WYMYSŁOWSKI,
robotnik (przędzalnik).



* 12.ix.1893 w Łodzi. Żonaty, dwoje dzieci.

Szk. śr. (4 kl.). W przemyśle włókienniczym pracuje od 1906 r.

1908 — 1914 czł. Oddz. Bojow. Narod. Zw. Robotn. W 1914 współorganiz. i czł. Lotnej Milicji Obyw. Od 15.ix.1914 sł. w VI. baonie I Brygady Leg. Po kryzysie przysięgowym intern. w Szczypiornie, później Łomży. Ranny pod Łowczówkiem (23.xii. 1914). Od iii.1918 do xii.1920 sł. w w. p. (7 p.p. Leg.) w stopniu sierż.

Przewodn. deleg. rob., inicjator i prez. Kom. Porozum. Zw. Zaw. Rob. Przędz. W r. 1922 współorg. Zw. Leg. w Łodzi oraz czł. zarz. okr. tej org. Od. r. 1933 opiekun społ.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: O. P., K. N., K. W., K. Z. sr. i br., K. I Bryg., Gw. Przemyśla.

Zam.: Łódź, ul. Lenartowicza 17.

EDWARD DUDKIEWICZ,
nauczyciel.

* 27.ix.1898 w Szczecnie pow. kieleckiego. Żonaty, dwoje dzieci.

Uk. Państw. Semin. Naucz. w Kielcach (1922), Wyż. Kurs. Naucz. w Łodzi (1927). Od r. 1922 naucz., a od 1930 kier. szk. powsz. w Łodzi.

Od. vii. 1920 ochotn. sł. w w.p. W r. 1929 uk. Szk. Pchor. i mianow. ppor. rez.

Prez. Oddz. grodzk. Z. N. P. w Łodzi i czł. zarz. gł. tej org. w



W-wic, sekr. T-wa Kolonii Letn. dla dz. publ. szk. pow. w Łodzi, czł. miejsk. Rady Szk., czł. Kom.

Teatr. i czł. Rady Przyb. prez. m. Łodzi.

Od. r. 1934 do 1937 redaktor Głosu Nauczycielstwa Łódzkiego

Odzn.: K. Z. sr.

Zam.: Łódź, ul. Łęczycka 23.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	127 912	
Głosowało osób:	74 619 (58,34%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	74 502	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	69 122 (gł. 110 633 — 43,25%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Wymysłowski Michał (OZN)**	**35 423**
	Dudkiewicz Edward	**34 536**
	Socha Józef	21 180
	Lewiak Ignacy (OZN)	19 494

18. ŁÓDŹ (pow. łódzki, łęczycki).

MARIAN CIEPLAK, pedagog.



* 1893 w Skwirze.

Uk. szk. śr. w Tarnopolu (1914), U.J.K. Od. r. 1915 naucz. i dyr. szk. śr. w pow. nowotarskim, Zamościu i Turku. Od 1936 r. dyrektor państw. liceum i gimn. w Łęczycy.

W szk. śr. nal. do tajnej org. ml. „Odrodzenie", oraz do Drużyn Strzel. i POW. W 1914 sł. w Leg. W 1920 ochotn. sł. w w. p., oraz brał udział w plebiscycie w Warmii i na Mazurach.

Prez. pow. Rady Szk., vicepr. O. Z. N. w Łęczycy, czł. Zw. Gmin. Wiejsk., vicepr. Leg. Śląsk.

Trzykrotnie (prócz r. 1935) był posłem na Sejm. W r. 1926 z ramienia Komitetów im. Piłsudskiego objechał siedziby Polaków w Ameryce Płn. w r. 1929 delegat Rządu na obch. Pułaskiego w Ameryce.

Odzn.: K. N., K. W., K. Leg., K. POW, W. Gw. Górnośl., K. „Orlęta".

Zam.: Łęczyca, ul. 3 Maja 1.

ZBIGNIEW LEPECKI, pedagog.

* 1902 w Kluczkowicach woj. lubelskiego.

Uk. szk. śr., wydź. filoz. U.J.P., po czym pracuje jako naucz. Od r. 1930 wizytator do specj. zlec. ministra w. r. i o. p.

Jako ucz. bierze udz. w pracy niepodległ. W r. 1920 sł. ochotn. w w. p., zdemob. w st. ppor. rez.

Czł. prezyd. Komit. Wych. Narod. przy Świat. Zw. Pol. z Zagran., oraz organiz. i przewodn. Komisji „Książki" przy tymże Komit. Prez Rady Szk. m. st. W-wy. W r. 1937 wyjeżdża na studia organiz. planowania i po powrocie obejmuje stan. dyr. Biura Studiów i Planowania O.Z.N. Jest czł. Rady Nacz. O.Z.N. i jej Prezydium.

Ogł.: artykuły w spr. gospod. Przewodn. komit. redakc. wydawnictw: Książka o Polsce; Likwidacja analfabetyzmu; Problem upowszechnienia kultury w Polsce; Zasady racjonalnego planowania inwestycji państwowych.

Zam.: Warszawa, Żoliborz, ul. Marymoncka 6 m. 5.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	181 298
Głosowało osób:	127 898 (70,51%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	127 898
Kart do głosowania uznanych za ważne:	122 257 (gł. 212 212 — 58,53%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Lepecki Zbigniew (OZN)** 58 016
	Piaskowski Antoni (OZN) 51 773
	Cieplak Marian (OZN) 64 381
	Plocek Franciszek (OZN) 18 857
	Zubert Józef (OZN) 19 185

W m. Łodzi na 555 412 uprawnionych do głosowania, głosowało 332 170 (59,81%)

19. KOŁO (pow. kolski, koniński).

LEOPOLD ZIELEŚKIEWICZ, rolnik.

* 1904 we wsi Rudzisław Kościelny gm. Kleczew. Wł. maj. Szyszynek gm. Sławoszew.

Uk. szk. śr. w Kaliszu, od 1924 stud. wydz. roln. U. J. , po dwuch latach wyjechał do Belgii i uk. Państw. Inst. Agron. w Gembleux.

Wicepr. Koła Polsk. górników polsk. w Gembleux. Obecnie prez. Kółka Roln. w Ślesinie, prez. Str. Ogn. w Ostrowążu. Od 1936 czł. Rady Pow. O. T. O. i K. R., od x. 1937 prez. tegoż. Od 1938 przewodn. Pow. T. O. i K. R., czł. Rady Gł. Wlkp. T-wa K. R. i czł. Rady Wlkp. Izby Roln.

Zam.: Szyszynek, p-ta Ślesin.

FRANCISZEK TYLMAN, rolnik.

* 1885 we wsi Ostrowite pow. konińskiego. Wł. gosp. roln. we wsi Kąpiela gm. Ostrowite.

Szk. śr. w Słupcy (2 kl.) uk. szk. roln. w Nałęczowie.

1915 — 1916 czł. Rady Opiek., od 1918 czł. Rady Gminnej i dozoru szk., potem wójt gm. Ostrowite. Organiz. Str. Poż. w Ostrowitem i Kąpieli. W r. 1923 ławnik przy S. Pok. w Kleczewie, w r. 1924 zast. sędziego. Od r. 1935 czł. wydz. pow. w Koninie, w r. 1938 czł. poznańskiego Sejmiku Wojew.

W r. 1919 poseł na Sejm.

Odzn.: K. Z. sr.

Zam.: wieś Kąpiela, p-ta Ostrowite.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	169 520
Głosowało osób:	110 687 (65,30%) (w tym 63 puste koperty)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	110 624
Kart do głosowania uznanych za ważne:	105 921 (gł. 176 275 -- 51,99%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Zieleskiewicz Leopold (OZN)** 54 372
	Tylman Franciszek (OZN) 48 665
	Rakowski Kazimierz (OZN) 34 666
	Szcześniak Wacław (OZ)N 38 572

FELICJAN SŁAWOJ SKŁADKOWSKI, dr, gen. dyw.



* 1885 w Gąbinie (woj. warszawskie).

Uk. szk. śr. w Kielcach, wydz. medycyny U. J.

Od. 1905 czł. Org. Bojowej PPS, uczestn. manif. na pl. Grzybowskim, nast. prac. w kielecczyźnie i radomszczyźnie. Od 1914 sł. w Leg., lekarz 1 i 5 p. p. Leg. nast. intern. w Beniaminowie. Od 21.vii.1917 kpt. lek. w. p. ii.1919 — mjr. v.1919 — ppłk., 1.vi 1919 płk. W r. 1924 kończy Wyż. Szk. Wojen. w Paryżu. 15.viii. 1924 gen. bryg., 1.i.1936 — gen. dyw.

Od iv.1924 — v.1936 — Szef Deptu Sanit. M.S.Wojsk. W 1926 — komisarz Rządu na m. st. W-wę. Od 2.x.1926 — 7.xii.1929, oraz od 3.vi.1930 — 22.vi.1931 minister spraw wewnętrznych. Od vii.1931 — 15.v.1936 drugi vicemin. spraw wojsk. i szef administr. armii. Od 15.v.1936 prezes rady ministrów.

W r. 1930 i 1935 poseł na Sejm.

Ogł.: Moja służba w I Brygadzie; Beniaminów; Strzępy meldunków.

Odzn.: V.M.5., O.P.1, K.N., K.W.3, K.Z.zł., M. za W., M. 10-l. O.N., franc. L.H.4 i 2, Kor. Jug. 1, jugosł. O.B.3, irańsk. Hom.1.

Zam.: Warszawa, Nowy Świat 69.

FELIKS KARŚNICKI, rolnik.



* 1894.

Od 1928 r. przewodn. Federacji P.Z.O.O., od 1927 prez. Koła Zw. Ofic. Rez. Przewodn. miejsc. Koła Ziemian, viceprzew. O.T.O. i K.R., radca Izby Roln.

Zam.: Majków, p-ta Kalisz.

nicą i hodowl.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	160 051
Głosowało osób:	87 532 (54,69%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	87 453
Kart do głosowania uznanych za ważne:	84 798 (gł. 149 347 — 46,66%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Składkowski Sławoj Felicjan (OZN)	**75 182**
Karśnicki Feliks (OZN)	**26 049**
Zarębski Roman (OZN)	23 961
Piechota Szczepan (OZN)	9 338
Piątkowski Antoni	14 817

21. SIERADZ (pow. sieradzki, łaski).

FRANCISZEK BARTCZAK, rolnik.



* 1896. Prowadzi gosp. sadowniczą i hodowl.

W. r. 1935 poseł na Sejm.

Zam.: Szadek, ul. Nowe Miasto 1.

STANISŁAW LEOPOLD, rolnik.

* 28.ix.1884 r. w Męcinie Wielkiej pow. gorlickiego. Oż. w r. 1912. Wł. 96 hektarowego folw. Dziektarzew.

Uk. szk. śr. w Gorlicach i Samborze w r. 1912 absolut. na wydz. miernicz. (z dwuletnim kursem górniczym) na Politechn. we Lwowie.

Prac. w Sokole, nast. Drużynach Strzel. W czasie okup. przewodn. Komit. Obywat. i Komit. żywn. gm. Lutomiersk, oraz mąż zauf. i czł. POW (pseudonim Mazur). 1916 — 1918 czł. okr. Komisji rejestr. strat wojenn. W. r. 1918 kmdt milicji obyw. w 4 gminach. W r. 1920 pełnomocnik Ob. Kom. Wykon. Rady Obr. Państwa na pow. łaski.

Czł. Kom. Odwoł. do podatku dochod. przy Izbie Sk. w Łodzi, zaprzys. rzeczozn. do pod. spadk. przy Urz. Sk. w Łasku, czł. Rady Gm., Rady i Wydz. Pow., Rady i Wydz. Samorz. wojew., czł. Rady i zarz. Zw. Rewiz. Samorz. Teryt. w W-wie, przewodn. Okr. Targowisk. Kom. Nadzorcz. w Łodzi. Czł. Rady Zw. Gmin. Wiejsk. i przewodn. Kom. Rew. tegoż, prez. Och. Str. Poż. w Lutomiersku, prez. O.T.O. i K.R., czł. Rady i zarz. Izby Roln. w Łodzi.



Odzn.: O.P., M.N.

Zam.: Dziektarzew, p-ta Lutomiersk.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	192 015
Głosowało osób:	125 857 (65,55%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	125 715
Kart do głosowania uznanych za ważne:	121 826 (gł. 173 109 — 45,08%)

Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:

Leopold Stanisław (OZN)	46 613
Bartczak Franciszek (OZN)	59 6[illegible]
Kolasa Leon (OZN)	27 8[illegible]
Pawlik Franciszek	18 61[illegible]
Wendler Edward	20 3[illegible]

22. PIOTRKÓW - TRYB. (pow. piotrkowski, brzeziński).

JAN PIOTROWSKI, rolnik.

* 1890 r.

Uk. szk. pow. i kursy roln.

Od r. 1913 pracuje w org. rolniczych. Prez. O.T.O. i K.R. Od r. 1931 czł. Rady Pow. Od 1932 przewodn. Urz. Rozjemcz. w Brzezinach. Od r. 1937 czł. Rady Wojew., oraz prez. Izby Roln. w Łodzi. Czł. zarz. Zw. Izb i Org. Roln. w W-wie, czł. prezyd. Centr. T.O. i K.R.

Odzn.: K.Z. zł. i br.

Zam.: wieś Koźle, p-ta Stryków k/Łodzi.

JÓZEF PIECH, rolnik.

* 1898 r. w Szydłowie (pow. piotrkowski).

Uk. szk. pow. Wł. gospodarstwa we wsi Daszówka.

W r. 1920 och. sł. w w.p. Czł. rady gminnej, rady pow., wydz. pow. i pow. rady szk. Czł. komisji Ziemsk. przy Urz. Wojew. w Łodzi. Czł. zarz. i czł. rady O.T.O. i K. R. Współzał. i prez. spółdz. mlecz. „Wieś” w Piotrkowie.



Vicepr. obwodu O.Z.N.

Zam.: wieś Daszówka p-ta Piotrków Trybunalski.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	203 154
Głosowało osób:	115 235 (56,72%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	114 552
Kart do głosowania uznanych za ważne:	110 856 (gł. 157 208 — 38,69%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Piotrowski Jan (OZN)	**45 194**
Czech Józef (OZN)	30 073
Jagodziński Antoni (OZN)	32 313
Drożd-Girymski Jan (OZN)	17 057
Piech Józef (OZN)	**32 571**

23. RADOMSKO (pow. radomszczański, wieluński).

WŁODZIMIERZ STEFAN ZARZYCKI, inż. rolnik.

* 10.ii.1906 w Białej-Rządowej (pow. wieluński).

Uk. szk. śr. w Wieluniu (1924), wydz. rolniczo - leśny U. w Poznaniu (1928) wł. 19,5 hekt. parceli.

Prez. Kółka Roln. w Białej. W r. 1929 naucz. roln. w szk. roln. w Kępnie. W r. 1930 przewodn. pow. sekcji gosp. małych przy O. T. O. i K. R., w r. 1933 prez. O.T.O. i K.R. w Wieluniu. Od 1934 czł. Kom. Rolnej Pow. Zw. Samorządow. od 1936 radca Izby Roln. w Łodzi, od 1937 czł. zarz. Wojew. T.O. i K.R., oraz czł. Rady K.K.O. pow. wieluńskiego.

Odzn.: K.Z. sr.
Zam.: Biała - Rząd, p-ta Naramice.



LUDWIK PLESZCZYŃSKI, rolnik.

* 1889 w Lublinie. Żonaty, 5 dzieci.
Uk. szk. śr. w W-wie,stud. na wydz. agronomicznym Uniw. w Lipsku. Wł. majątku ziemskiego.
W r. 1914 sł. w w. ros. W 1918 r. oddaje się do dysp. tajnego polsk. kmdta placu w Mińsku i 18.ii.1918 bierze udział w zajęciu Mińska. Od iii do vi.1918 — dca baterii zenit. w Korp. gen. Dowbora Muśnickiego.
11.xi.1918 sł. och. w w. p. Uczestn. obrony Lwowa. Do rez. wychodzi w st. kpt.
Czł. Rady grom., rady gm., rady pow., wydz. pow., rady wojew., Rady O.T.O. i K.R., Kom. Odwoł. przy Izbie Skarb., oraz Rady Nacz. Zw. Org. Ryback. R. P. Przewodn. zarz. Zrz. Gosp. Stawowych R .P., przew. Pow. Kom. Pom. Zim.
Odzn.: V. M., K.W.. K.Z., sr., K. „Orlęta”.



Zam.: Wola Wydrzyna, p-ta Sulmierzyce k/Radomska.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	210 469
Głosowało osób:	117 473 (55,82%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	117 473
Kart do głosowania uznanych za ważne:	112 258 (gł. 156 532 — 37,19%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Pleszczyński Ludwik** **44 701**
	Zarzycki Włodzimierz Stefan (OZN) **64 431**
	Borkiewicz Kazimierz (OZN) 38 653
	Nowicki Witold (OZN) 13 747

W województwie Łódzkim na 935 209 uprawnionych do głosowania (wraz z m. Łodzią — 1 490 621) — głosowało 556 784 = 59,54% (wraz z m. Łodzią — 888 954 = 59,64%).

24. KIELCE (pow. kielecki, włoszczowski).

ZYGMUNT WENDA, płk. dypl. w st. sp.

* 1896 w Rzeszowie.
Od. 1912 czł. Zw. Strzel. 1914

sł. w 1 p.p. Leg. po kryzysie przysięgowym wcielony do a. austr., zdegrad. i wysł. na front włoski skąd ucieka do Lublina. Tu prac. w POW, bierze udz. w rozbrajaniu okup. po czym och. sł. w w. p. Od viii.1920 dca 1 p. p. Leg. Od 1926 adiutant przyboczny Marszałka Józefa Piłsudskiego, 1927 — 1929 wyż. Szk. Woj. po czym dca 1 p.p. Leg. Od 1930 pierwszy oficer do zleceń Nacz. Wodza w Gen. Insp. Sił Zbr.



Prez. Zw. Wojsk. Kl. Sport., czł. Kom. Nacz. Z. Leg. (szef Wydź. Opieki), vicepr. Zw. Rewiz. Spółdz. Wojsk. Od 1937 Szef Sztabu O.Z.N.

Odzn.: wszystkie ordery, krzyże i odzn. polskie.

Zam.: Warszawa, ul. Matejki 3.

JAN OSTACHOWSKI, kpt. w st. spoczynku.

* 1890.

Zam.: Kielce, ul. Karczówkowska 14.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	170 669
Głosowało osób:	110 812 (64,93%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	108 010
Kart do głosowania uznanych za ważne:	105 208 (gł. 186 216 — 54,56%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Wenda Zygmunt (OZN)	**63 725**
Ostachowski Jan (OZN)	**55 127**
Dzienniak Franciszek (OZN)	40 606
Heród Michał (OZN)	26 758

25. CZĘSTOCHOWA (pow. częstochowski miejski, częstochowski).

JÓZEF PLEBANEK, technik pożarniczy.

* 13.iii.1892 w Sosnowcu. Ożeniony z Jadwigą,....bezdzietny.

Szk. śr. w Sosnowcu, kursy pedagogiczne, pożarnicze, wychow. fiz. i obr. przeciwgaz. B. nauczyciel, od 1931 r. wojewódzki inspektor pożarniczy.

1905 — 6 udz. w ruchu rewol. z ram. PPS, 1907 — 10 czł. „Koła Zarzewiaków" 1913 — 14 czł. Drużyn Strz., 1914 — 15 wicekmdt. Straży Obywat., instrukt. Skautingu i T-wa „Sokół". W 1915 sł. och. w Leg. skąd odkomend. do POW w Zagłębiu Dąbr. 1916 — 18 kmdt obwodu POW w Sosnowcu (pseud. Or-



licz.) W 1917 areszt. i więz. w Havelbergu i Modlinie, x.1918 zbiegł z więz. i wst. do oddz. lotnych POW w W-wie. Bierze udział w rozbr. okup., po czym sł. w w. p. Po wojnie organiz. Związ. Strzel. w Zagłębiu. 1921 — 1930 prac. jako naucz. w Sosnowcu, gdzie organiz. hufce szk. P. W.

Pierwszy vicepr. Zw. Peow. Okr. kieleck., czł. wielu org. społ.

Ogł.: artykuły w czasop. Od 1931—redaktor mies. „Życie Strażackie".

Odzn.: K. N., K. W., K. Z. zł. i sr., M. za W., M. 10-l. O. N., Gwiazda Górnośląska. K. Leg., K. POW., Górnośl. K. W.

Zam.: Kielce, Śniadeckich 15.

ADAM BARDZIŃSKI, rolnik.



22. viii. 1885 w Wilkowiecku (pow. częstochowski). Żonaty. 7-ro dzieci.

Uk. szk. lud. w Wilkowiecku, kursy dokszt. dla Polaków w Brunszwiku. Właściciel 12 hektarowego gosp. rolnego.

Od 1903 do 1908 na emigracji zarobkowej w Niemczech. W r. 1908 zakłada kółko rolnicze, w 1911 zakłada bibliotekę publiczną im. Staszica z własnych książek, po czym organizuje koło amat. teatr. i orkiestrę. Jest aresztowany i więziony za pracę niepodległ. Jako „Zaraniarz" w r. 1915 zorgan. oddz. POW. W r. 1916 inicj., przez 12 lat prez. Rady Nadz., obecnie prezes zarz. Okr. Stow. Spoż. „Społem". Od r. 1928 czł. wydz. i rady powiat. Od 1935 prezes O. T. O. i K. R. Od 1937 prez. Rady Nadz. Okr. Spółdz. Roln.-Handl. „Rolnik".

W r. 1928 i 1930 poseł na Sejm (z listy „Wyzwolenia").

Ogł.: artykuły w czasop.

Odzn.: K. Z. sr.

Zam.: wieś Wilkowiecko, p-ta Opatów.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	161 585	
Głosowało osób:	105 863 (65,48%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	104 051	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	93 047 (gł. 160 849 — 49,77%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Bardziński Adam (OZN)**	**42 610**
	Płodowski Wacław (OZN)	36 535
	Waroński Roman (OZN)	38 064
	Plebanek Józef (OZN)	**43 640**

26. ZAWIERCIE (pow. zawierciański, olkuski).

TADEUSZ NOVAK, inż. rolnik.

1895.

W r. 1918 ochotn. sł. w w. p. (Legia Akadem.), udz. w obr. Lwowa. Czł. rady gm. Od r. 1928 czł. Rady T-wa Roln., od 1933 r. prez. powiat. zarz. O. T. O. i K. R.

Zam.: w Glanów, p-ta Imbramowice.

ZYGMUNT SOWIŃSKI, inż. elektryk i mechanik.



*26.xii.1892 w Zawierciu. S. Leonarda i Ludwiki z Dryjskich. Oż. 1923 z Ireną Helman. Był dyr. elektr. miejsk. Obecnie dyr. huty szklanej.

Uk. szk. śr. w Częstochowie, polit. we Lwowie. 1918 — 1921 sł. ochotn. w w. p.

Udz. w obr. Lwowa. Prez. Izby Przem.-Handl. w Sosnowcu, prez. Izby Handl. Polsko - Holend., vicepr. Zw. Izb Gosp.-Hanl., prez. Fed. P. Z. O. O., przewodn. bud. kolei Zawiercie - Tarnowskie Góry, prez. Stow. Opieki nad Niezatr. Młodz.

W r. 1930 i 1935 poseł na Sejm. Odzn. O. P. 3.

Zam.: Zawiercie, ul. Chmielna 14.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	145 735	
Głosowało osób:	104 819 (71,93%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	104 745	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	100 099 (gł. 150 006 — 51,47%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Sowiński Zygmunt (OZN)**	**39 598**
	Novak Tadeusz (OZN)	**46 478**
	Majewski Mieczysław (OZN)	23 768
	Borowski Konrad (OZN)	8 581
	Słociński Władysław (OZN)	31 581

27. SOSNOWIEC (pow. sosnowiecki miejski, będziński).

ZYGMUNT NOWARA, urzędnik.



*13.iii.1905 w Będzinie. Nie żon.

Uk. szk. śr. techniczną w Sosnowcu (1923), stud. na Politechn. uk. kursa doszkol. W r. 1924 kier. warszt. mechann. i odl. żel. „Dźwignia” w Sosnowcu, w r. 1926 kalkul. ofert i rob. w f-mie L. Zieleniewski, W. Fitzner i K. Gamper. Od 1.v.1933 kier. v. Wydz. Admin.-Gosp. i Refer. Osob. w Ubezp. Społ. w Sosnowcu.

Od 3.viii.1920 och. sł. w w. p., 1926/27 uk. szk. pchor. rez. saper. Od 1.i.1935 por. rez.

Od 1928 instrukt. P. W. oraz zast. powiat. kmdta P. W. i W. F. 11 p.p. Od 1922 czł. Zw. Strzel., od 1929 r. kmdt. pow. Z. S. Będzin. w stopniu podokręgowego Z. S. Od r. 1934 czł. zasłuż. Pow. Z. S., 1930 — 1935 czł. honor. Sądu Strzel. przy Zarz. Podokr. Śląsk.

Druż. Harcerstwa, czł. Koła Techników, czł. Zarz. pow. Zw. Rez., czł. Zarz. Koła Zw. Ofic. Rez., 1934 — 1938 radny m. Będzina. Sekretarz obw. O. Z. N.

Odzn., K. Z. sr.

Zam.: Będzin, ul. Siclecka 113.

FRANCISZEK DROŻDŻ, rolnik.



*3.vii.1897 w Grodźcu k/Będzina. Żonaty, 4-o dzieci. Wł. 22-morgowego gosp. warzywn.-owoc.

W 1919 ochotn. sł. w w. p. Od r. 1921 zdemob. w stopniu sierż. 1925 r. ławnik S. Pol., 1926 organiz. i nacz. Str. Poż. prez. kasy im. Stefczyka, 1930 viceprzew. O.T.O. i K. R. pow. radca kieleck. Izby Roln., vicepr. zarz. Spłdz.. Roln.-Handl. w Będzinie, czł. Rady Pow., wójt gm. Łagisza.

Odzn.: K. Z. sr.

Zam.: Łagisza Stara, Nr. 1, p-ta Będzin.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	197 476
Głosowało osób:	138 592 (70,18%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	138 715
Kart do głosowania uznanych za ważne:	131 504 (gł. 230 243 — 62,47%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Tomaszkiewicz Leopold (OZN)	49 778
Lipski Mirosław (OZN)	43 036
Nowara Zygmunt (OZN)	**78 750**
Drożdż Franciszek (OZN)	**59 393**

28. JĘDRZEJÓW (pow. jędrzejowski, miechowski, pińczowski).

PIOTR SOBCZYK, rolnik.



*1887. Wł. gospod. roln. w Jędrzejówce.

Organ. kółka roln. im. Staszica. Czł. Pow. Organiz. Zw. Kółek Roln. Czł. rady pow., wydz. pow. i rady wojew.

W r. 1930 i 1935 poseł na Sejm.

Zam.: Jędrzejów, przedmieście Piaski.

JÓZEF KRUK, b. nauczyciel, urzędnik samorządowy.



*4.i.1881 r. w pow. kieleckim.

Uk. szk. pow. oraz semin. naucz. w Jędrzejowie (1900).

1900 — 1917 naucz. szk. pow.,

nast. sekr. insp. szk. 1918 — 21 komis. lud. i zast. starosty, nast. sekr. wydz. pow.

Od r. 1904 organiz. kółek roln. i spłdz. mlecz., uczestnik walk o szkołę polską, więziony za tę dział. Org. kasy kredyt. wiejsk., org. spłdz. „Społem” i „Rolnik”. Od 1916 r. czł. POW.

W r. 1921 senator R. P. (złożył mandat po 6 mies.).

Odzn.: K. N., K. Z. sr.

Zam.: Jędrzejów, ul. 11 listopada 24.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	184 857
Głosowało osób:	125 381 (67,83%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	125 314 (6 kopert bez kart)
Kart do głosowania uznanych za ważne:	121 430 (gł. 202 269 — 54,71%)
Poszczególni kandydaci otrzymali gło-	

Sobczyk Piotr (OZN)	**66 067**
Kruk Józef (OZN)	**60 321**
Zwoliński Jan (OZN)	32 705
Waleron Andrzej (OZN)	18 948
Gorczyca Wojciech (OZN)	24 228

29. SANDOMIERZ (pow. sandomierski, stopnicki).

JAN WÓJCIK, b. nauczyciel, urzędnik samorządowy.



*10.vii.1895 w Chrobiu (pow. pińczowski). S. Jakuba i Józefy Uk. Semin. Naucz. w Jędrzejowie, stud. na W. W. P.

Od 1916 r. czł. POW. Czł. pow. kom. P. W. i W. F., Prez. K. K. O., sekret. wydz. pow.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: M. N., K. Z. sr. 2.

Zam.: Busko-Zdrój, ul. 3-go Maja 6.

STANISŁAW KRAWCZYŃSKI, dr medycyny.



*1885.

Długol. dyr. szpit. w Sandomie-Czł. POW., 1-szy komisarz lud. Sandomierza i organiz.władz powiat. i samorz. Prez. oddz. Peow., prez. koła Zw. Inwal. czł. rady miejskiej, wydz. powiat., przewodn. Kom. Rewiz. magistratu.

W r. 1930 i 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: M. N.

Zam.: Sandomierz.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	139 077
Głosowało osób:	99 382 (71,46%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	99 382
Kart do głosowania uznanych za ważne:	97 852 (gł. 127 890 — 45,98%)
Poszczególni kandydaci otrzymali gło-	

Krawczyński Stanisław (OZN)	**33 604**
Sobolewski Paweł (OZN)	20 358
Wójcik Jan (OZN)	**52 124**
Adamczak Jan (OZN)	21 804

30. OPATÓW (pow. opatowski, iłżecki).

PAWEŁ WRÓBEL, rolnik.



*1899 we wsi Leszczków, gm. Lipnik (pow. sandomierski).

Szk. pow. i śr. Wł. gospod. roln.

Od r. 1915 sł. w w. ros. W r. 1917 wst. do Pol. Organ. Werbun. w Winnicy. Od 1918 sł. w 5 p. uł. kaniowsk. 11.v.1918 w niewoli niemieck., zbiegł w czasie transp. Udz. w rozbroj. okup. na terenie pow. sandomiersk. Od r. 1919 ochotn. sł. w w. p., ranny w r. 1920 pod Błoszczyńcami. Zdemob. w stopn. plut.

Czł. rady grom., rady gmin. i wydz. pow. w Opatowie. Prez. O. T. O. i K. R., i prez. sekcji spółdzielcz. tejże org., prez. Rady Nadz. spłdz. zbytu inw. żyw., prez. spłdz. mlecz. w Gojcowie. Nacz. Str. Poż. rej. opatowsk., czł. Rady Wojew. Och. Str. Poż. Radca i czł. Zarz. Izby Roln. w Kielcach.

W r. 1932 i 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: M. N., K. W., M. za W., K. Z. sr.

Zam.: w Gojców, p-ta Opatów Kielecki.

WACŁAW DŁUGOSZ, rolnik.

*1892. Wł. gospod. roln.

Czł. POW i kmdt oddz. w Ciepielowie. Czł. rady wojew. w Kielcach. Prez. rady pow. O. T. O. i K. R., radca Izby Roln., przewodn. pow. Rady Szk., czł. władz licznych org. społ.

W r. 1928, 1930 i 1935 poseł na Sejm.



Odzn.: K. Z. sr.

Zam.: Gardzienice, p-ta Ciepielów.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	173 079	
Głosowało osób:	109 115 (63,04%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	109 112	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	104 522 (gł. 158 242 — 45,72%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Długosz Wacław (OZN)**	**42 757**
	Wróbel Paweł (OZN)	**59 896**
	Mijalski Karol (OZN)	36 327
	Filus Bronisław (OZN)	19 262

31. KOŃSKIE (pow. konecki, opoczyński).

MICHAŁ BROWIŃSKI, adwokat.

*1888 w Gniewczynie, pow. przeworskiego.

Uk. szk. śr. w Jarosławiu (1907), stud. Akad. Eksportowa w Wiedniu oraz wydz. prawny U. J. K. Był lustratorem wiejsk. spłdz. kredytowych, nast. prac. bankowym i zw. gospod.

Był czł. Zw. Mł. Polsk. (Zetu), prez. Czyt. Akad. we Lwowie. Nal. do Legionu Wschodn. Od r. 1937 w Sztabie O. Z. N.

Zam.: Warszawa, ul. Uniwersytecka 1.

ALEKSANDER GRZYBKOWSKI, rolnik i rzemieślnik.

*26.ii.1888. Żonaty, 6-ro dzieci.

Uk. szk. powsz.; samokszt. Mistrz kowal-mechanik.

Czł. organiz. społecznych, organiz. kursów tajnego naucz.

Odzn.: K. Z. br.

Zam.: w Kraśnice, p-ta Opoczno.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	155 914	
Głosowało osób:	110 749 (71,03%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	110 749	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	107 612 (gł. 189 614 — 60,81%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Browiński Michał (OZN)**	**48 745**
	Grzybkowski Aleksander (OZN)	**45 076**
	Witek Ignacy (OZN)	38 007
	Bąkowski Jerzy (OZN)	33 279
	Demel Jadwiga (OZN)	24 507

32. RADOM (pow. radomski miejski, radomski, kozienicki).

JERZY PIKULSKI, rolnik.

*1904.

Zam.: w Rożki, p-ta Kowala - Stępocina.

MARIAN KWAPISIEWICZ, notariusz.

*1897.

Zam.: Kozienice.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	187 323	
Głosowało osób:	106 730 (56,98%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	106 730	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	102 484 (gł. 161 655 — 43,15%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Pikulski Jerzy**	**46 820**
	Zbrowski Wacław	34 028
	Kwapisiewicz Marian (OZN)	**40 999**
	Galewski Jan (OZN)	39 808

W województwie Kieleckim na 1 515 715 uprawnionych do głosowania — głosowało 1 011 583 (66,74%).

33. LUBLIN (pow. lubelski miejski, lubelski).

JÓZEF MAZURKIEWICZ, adwokat.

*1904 w pow. puławskim.

Uk. szk. śr. w Lublinie, wydz. prawny (1927) i absol. wydz. filozof. (1930) Kat. Uniw. w Lublinie.

W czasie stud. przewodn. Okr. Lub. O. M. N. i czł. władz wielu org. stud. Kilkakr. prezes Zw. Mł. Wiejsk. (Siew) woj. lubelsk., czł. prezyd. i zarz. Centr. Zw. Mł. Wsi. Czł. rady wojew. T-wa O. i K. R., sekr. wojew. Komp. Op. Sp.

Od 1938 r. sekret. okr. O. Z. N.

Ogł.: Zagadnienie pracy w Konstytucjach powojennych; Ustawy amortyzacyjne w dawnej Polsce.

Odzn.: K. Z. sr. i br.

Zam.: Lublin, ul. Peowiaków 5.

ANDRZEJ KOTER, rolnik.

*1888.

Uk. szk. roln.-ogrod. w Pszczelowie. Instrukt. kółek roln.

Uczestn. ruchu „Zarańskiego", czł. POW.

Prez. Zw. Drobn. Plant. Buraka Cukr., viceprez. O. T. O. i K. R., viceprez. Izby Roln. w Lublinie, przewodn. obw. wiejsk. O. Z. N.



W r. 1928 poseł na Sejm (z listy „Wyzwolenia").

Zam.: kol. Dąbrowica, p-ta Jastków.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	148 645		
Głosowało osób:	93 758 (63,08%)		
Kart do głosowania złożono w okręgu:	93 805		
Kart do głosowania uznanych za ważne:	90 500 (gł. 161 045 — 54,17%)		
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Mazurkiewicz Józef (OZN)**	**57 445**	
	Klonowiecki Wit (OZN)	34 846	
	Koter Andrzej (OZN)	**38 855**	
	Haczyński Wacław (OZN)	29 899	

34. PUŁAWY (pow. puławski, janowski).

ROBERT BIJASIEWICZ, burmistrz.



*23.v.1901 we wsi Grabówka gm. Annopol (pow. Janów lub.). S. Ignacego i Walerii z Grabowskich. Żonaty, 1 córka.

Uk. szk. „Jagiellońską" w Urzędowie.

Od 1916 czł. POW (pseud. „Orlik"), czł. bojówki tejże, kmdt podobwodu. Po rozbr. okupant. wcielony do w. p. gr. mjr. Scewoli-Wieczorkiewicza. Ucz. obrony Lwowa. 4.vii.1920 ranny pod Równem i zabrany do niewoli ros.; po 6 tyg. pobycie w szpitalu ucieka i bierze udz. w ruchu partyzanck. pod Żytomierzem. Od 14.viii.1922 chor. rez. i wł. karłow. gosp. roln.

Udzł. w pracy polit. jako czł. „Wyzwolenia". Organ. i prez. Zw. Leg. i Peow. w Urzędowie i Kra-

śniku. Organ. i kmdt. pow. Zw. Strzel. czł. pow. Komis. Przysp. Roln. Od 1934 urzędn. magistr. m. Kraśnika, od m. v. 1938 r. burmistrz m. Janów lub.

Prez. pow. Zw. Peow., obw. O. Z. N., viceprez. T-wa Szk. śr., vicepr. Rady Nadz. pow. spłdz. szewc. w Kraśniku.

Odzn.: M. N., K. W. 4., K. Z. sr., K. POW., K. Leg., M. za W.

Zam.: Janów lubelski, ul. Zamoyskiego 26.

JAN JĘDREJEK, rolnik.

*5.xii.1891 we wsi Leśce, gm. Garbów (pow. puławski). żonaty, 4-o dzieci. Wł. 18-morg. gospod. roln.

Uk. 3 kl. szk. powsz.

Od 1919 do 1928 czł. stronn. „Wyzwolenie". W r. 1921 gospod. spłdz. spożywców „Społem". Czł. rady gm. i sejmiku pow., w r. 1927 skarbn. gen. kasy poż.-oszcz. Od 1.ix.1927 wójt gm. Garbów.

Czł. zarz. spółdz. mlecz. i kółka Roln., prez. Stow. Och. Str. Poż., prez. koła T-wa Pop. Bud. Publ. Szk. Powsz. czł. zarz. oddz. LM. i K. czł. liczn. organ. społ.



Odzn.: K. Z. br. 2.

Zam.: w. Garbów, pow. puławski.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	165 212	
Głosowało osób:	100 905 (61,08%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	100 862	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	97 799 (gł. 137 750 — 43,65%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	Kudelski Stanisław (OZN)	26 664
	Łomott Jan (OZN)	27 105
	Ptasiński Cecylian (OZN)	11 798
	Jędrejek Jan	**29 244**
	Bijasiewicz Robert (OZN)	**42 939**

35. ZAMOŚĆ (pow. zamojski, biłgorajski, tomaszowski).

BOLESŁAW WNUK, rolnik.

11.xi.1893 we wsi Wysokie (pow. zamojski). żonaty, 3 dzieci. Wł. 13 ha gosp. roln. Wójt gminy Wysokie.

Uk. szk. lud.

Czł. POW., udz. w rozbroj. okup. w r. 1920 ochotn. sł. w w. p. Czł. „Zarania", do 1928 stronn. „Wyzwolenie", następnie BBWR., obecnie przewodn. obw. O.Z.N.

Radca Izby Roln., czł. rady pow., prez. obw. i czł. zarz. pow. O.T.O. i K.R.

Odzn.: K. Z. zł.

Zam.: Wysokie, p-ta Zamość.



FERDYNAND KONDYSAR, b. nauczyciel, rolnik.



*8.ii.1893 w Rudniku n/S.

Uk. semin. naucz.

Czł. „Zarzewia" i Zw. Strzel. Od vii.1914 sł. w Leg. (w baonie Fleszar Satyra, komp. Pększyc-Grudzińskiego). Udz. w bitwach: pod Laskami, Krzywopłotami, Łowczówkiem, nad Brdą. Pod Żernikami ciężko ranny Jako inwal. prac. w komp. werbunk. w pow. biłgorajskim i tamże czł. POW. W r. 1917 wraca do Leg., po kryzysie przys. wciel. do w. austr. W w. p. służy w kmdzie placu w Sanoku. Urlop beztermn. w r. 1919 jako inwal., prac. jako kier. szkoły, prowodz. wł. gospod. rolne. W r. 1929 wobec złego stanu zdrowia rezyg. z pracy naucz.

Czł. rady pow. gm., rady pow. i wojew., wójt gm. Potok, kilkakrotnie prez. O.T.O. i K.R., radca Izby Roln. w Lubl.

W r. 1930 (w kadencji 1928 — 1930 po ust. pos. Świeżawskiego), i w r. 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: O.P., V.M., K.N., K.Z. sr.

Zam.: Potok Górny, pow. biłgorajski.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	200 571
Głosowało osób:	146 817 (73,20%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	146 679
Kart do głosowania uznanych za ważne:	142 731 (gl. 230 420 — 57,44%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	
Wnuk Bolesław (OZN)	**85 738**
Kondysar Ferdynand (OZN)	**56 268**
Zdrojkowski Eugeniusz (OZN)	42 484
Piasecki Józef (OZN)	45 960

36. CHEŁM (pow. chełmski, krasnystawski, hrubieszowski).

TADEUSZ LECHNICKI, rolnik.

*1892 w folw. Serebrzyszcze gm. Krzywiczki (pow. chełmski).

Uk. szk. śr. w W-wie, Akad. Eksportową w Wiedniu i Wyż. Akad. Handlową w Berlinie.

Udz. w organiz. niepodległ. Sł. och. w w. p. w stpn. ppłk. W r. 1927 kierown. wydz. zachodn. przy Min. S. Zagr. 1932 — 1934 podsekretarz stanu do spraw gospodarcz. przy Prezyd. Rady Ministr., 1934 — 1936 — wiceminister skarbu.

Przewodn. okr. oraz czł. Rady Nacz. O. Z. N.

Ogł.: dzieła z zakresu polit. rol-



nej, ostatnio (1938) „Problem centralny".
Odzn.: V. M., K. N., O. P., K. Z. zł.
Zam.: Skorczyce, p-ta Popkowice.



JÓZEF HOŁYSZ, rolnik.

*1899 w Rożdżałowie, pow. chełmskiego.
W życiu polit. bierze czynny udział od r. 1928. Dwukrotnie kandydował do Sejmu (1928 i 1930). Wójt gm. Krzywiczki. Czł. Rady Obwod. O. Z. N.
Zam.: Strupin Duży, p-ta Chełm lubelski.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	223 867	
Głosowało osób:	179 173 (80,04%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	178 970	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	171 462 (gł. 254 002 — 56,73%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Lechnicki Tadeusz (OZN)**	**68 884**
	Hołysz Józef (OZN)	**64 648**
	Kociuba Wincenty (OZN)	47 418
	Psuj Jan (OZN)	41 470
	Toporowski Mirosław (OZN)	31 592

37. BIAŁA PODLASKA (pow. bialski, włodawski, radzyński).

ANTONI DERYNG, dr, profesor Uniw. Katol. w Lublinie.



* 13.viii.1901 we Lwowie.
Uk. szk. śr. we Lwowie, wydział praw. U. J. K. (1925). Stud. uzup. na Akad. Prawa Międzyn. w Hadze, w Paryżu, Rzymie i Genewie. Doktorat i habilitacja na U. J. K. W r. 1929 obejm. katedrę prawa polit. polsk. i porównawcz. wraz z nauką og. o państwie na wydz. prawa i nauk społ.-ekon. Katol. Uniw. w Lublinie. Od 1936 dziekan tegoż wydziału. Czł. Lwowsk. T-wa Nauk., Lub. T-wa Nauk., T-wa Przyj. Nauk w Lubl., Sekr. Gen. i czł. zał. Pol. Inst. Prawa Publ. w Pozn., czł. Centr. Kom. Inst. Nauk Polit. w W-wie, oraz del. na Stałą Konf. Wyż. Studiów Międzyn. Inst. Współpr. Intel. Ligi Nar., czł. licznych zjazdów naukow.
W szk. śr. organiz. Międzygimn. Komit. lwowsk. ml. gimn. Jest org.

i przewod. Akad. T-wa Szk. Lud., prez. „Czytelni Akad.” i del. Akad. Kom. Narod. na Kongr. Międzyn. Feder. Stud. w Rzymie (1927). W r. 1927/28 prez. Zw. Stow. Asyst. Wyż. Ucz. R. P.

Czł. honor. Bratn. Pom. (1936), kurator Domu Akad. i Bratn. Pom., czł. zał. Lub. Klubu Lotn. oraz czł. licznych organiz. społ.

Czł. władz okr. lubelsk. O. Z. N., Ruchu Państw.-Narod., prez. i organiz. oddz. lub. Klubu 11-listop..

Ogł.: Bibliografia prac zawiera ok. 30 pozycji, z czego w ostatnim roku — (1938) — Równowaga władzy wykonawczej i ustawodawczej w Konstytucji Kwietniowej; Siły Zbrojne jako organ władzy państwowej w nowej Konstytucji; Odpowiedź na ankietę w sprawie autonomii śląskiej; Siły zbrojne w organizacji państwa; Charakter Konstytucji Kwietniowej i możliwości jej rozwoju; Les méthodes de recherches scientifiques et d'enseignement supérieur dans leur application aux rapports internationaux.

Odzn.: O. P.

Zam.: Lublin, Al. Racławicka 14.

SZYMON PYSZKO, rolnik.

*1895 we wsi Koszoly pow. bialskiego. żonaty, dwoje dzieci. Wł. 22-morgowego gospod. roln. (od 1919 r.).

Uk. kurs roln.-społ.-handlowy w W-wie.

1916 — 18 czł. stow. „Straż Kresowa”, czł. POW (wywiadowca i ucz. akcji werbunkowej). Do sł. czynn. w wojsku niezdolny wobec kalectwa rąk, prowadzi pracę w POW, a nast. społeczną. Czł. rady gm., sejmiku i wydz. pow., radca i czł. zarz. Izby roln. w Lubl., prez. O. T. O. i K. R. w W-wie. B. czł. B. B. W. R. Czł. Zw. Mło-



dej Wsi, przewodn. obw. O. Z. N.

Odzn.: K. Z. sr. i br.

Zam.: kol. Ratajewicze, p-ta Podedwórze.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	177 089	
Głosowało osób:	142 179 (80,29%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	132 056	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	138 161 (gł. 247 653 — 69,92%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Deryng Antoni (OZN)**	**89 076**
	Pyszko Szymon (OZN)	**74 551**
	Muda Mikołaj (OZN)	60 633
	Chłapowski Stanisław (OZN)	23 393

38. ŁUKÓW (pow. łukowski, garwoliński, lubartowski).

FRANCISZEK STOCH, dr adwokat.

*1893.

Uk. szk. śr., wydz. prawny Uniw. Katol. w Lublinie.

B. legionista, czł. Nacz. Rady Adwok.

Ogł.: m. in. — Obozy Pracy (1936); Prawo wobec wsi (1937); Uwagi nad przebudową (1937);

Likwidacja osiedlenia żydowskiego (1937); Jak zjednoczyć naród (1937); Czy totalizm? (1937); Zbilansujemy (1937); Ministerstwo przebudowy społecznej (1938).
Zam.: Lublin, Al. Racławicka 6.

WŁADYSŁAW GÓRSKI, rolnik.
*1898.

Wójt gm. Ulan.
Zam.: w. Sętki, gm. Ulan, p-ta Łuków.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	194 890
Głosowało osób:	124 981 (64,13%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	124 981
Kart do głosowania uznanych za ważne:	122 183 (gł. 201 379 — 51,67%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Tatarczuk Stefan (OZN)	41 669
Paśniczek Franciszek (OZN)	47 729
Dr Stoch Franciszek	**58 934**
Górski Władysław (OZN)	**53 047**

39. SIEDLCE (pow. siedlecki, sokołowski, węgrowski).

JÓZEF FRĄCKIEWICZ, inż. rolnik.

*1896 w Lublinie. Wł. gospod. roln.
Uk. szk. śr., wydz. rolniczo-leśny Uniw. Pozn. (1924), st. asyst. Ekon. Roln.
Od 1914 sł. w Leg. (3 bat. 1 p. p.), w r. 1915 ciężko ranny. Jako inwalida prac. w POW. W r. 1920 ochotn. sł. w w. p. Czł. liczn. organiz. społ.
W r. 1938 czł. sztabu O. Z. N. (kier. refer. wiejsk.).
Ogł.: rozprawy nauk. i artyk. z dziedziny ekonomii rolniczej. Zast. red. nacz. dwumies. Roczniki Nauk Rolniczych i Leśnych.
Odzn.: K. N., K. I. Br.
Zam.: Warszawa, ul. Hoża 1a m. 5.

PIOTR SZUMOWSKI, handlowiec - spółdzielca.

*1.viii.1897 w Ostrowie-Komorowie łomż. żonaty, 3 dzieci, wł. domu i 1 ha ziemi. Dyr. spłdz. „Rolnik".
Od v. 1916 czł. POW, 11.xi.1918 — 4.viii.1921 ochotn. sł. w w. p., nast. prac. w organiz. spłdź. roln. Czł. Zw. Mł. Wiejsk. „Siew", czł. rady pow., radny m. Siedlec., czł. prezyd. lub. okr. Zw. Rewiz. Spłdz. Prez. Rady Zw. Gospod. w W-wie, prez. T-wa Lniarsk. w Lubl., czł. Rady Gł. Spłdz. w W-wie czł. zarz. Izby Roln. w Lubl., prez okr. O. T. O. i K. R., przewodn. Kom. Rozj. przy Ub. Społ., czł. władz wielu org. społ. Prez. zarz. pow.



POW. Przewodn.obw. wiejsk. siedleck. O. Z. N.
W r. 1935 poseł na Sejm.
Ogł.: artykuły z zakr. spłdz., współred. dzieła — Powiat siedlecki.
Odzn.: O. P., M. N., K. Z. zł. i sr., M. za W., K. POW.
Zam.: w Siedlcach.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	165 898	
Głosowało osób:	118 192 (71,25%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	118 192	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	114 866 (gł. 180 080 — 54,28%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Frąckiewicz Józef (OZN)**	**62 898**
	Szumowski Piotr (OZN)	**60 265**
	Borzym Stanisław (OZN)	25 353
	Świętochowski Andrzej (OZN)	31 564

W województwie Lubelskim na 1 276 272 uprawnionych do głosowania, głosowało 906 005 (70,99%).

40. BIAŁYSTOK (pow. białostocki miejski, białostocki, szczuczyński).

WITOLD ANTONOWICZ, pedagog.

*1897 w Płocku.

Uk. szk. śr., kurs administr. W. W. P. Od 1924 dyrektor Szk. Handl., nast. gimnazjum Kupieckiego i Liceum Handl.

Był radcą Izby Rzem., jest radcą Izby Przem.-Handl. w Wilnie, radnym m. Białegostoku, czł. Rady Nadz. Chrz. Spłdz. Spoż. „Zjednoczenie”. Przew. Rady Nadz. Bazaru Przem. Lud.

Odzn.: K. Z. zł. 2.

Zam.: Białystok, ul. Fabryczna 37.

ROMAN LIPSKI inż. rolnik.

*1893 w Bolesławiu pow. olkuskiego.

Uk. szk. śr. w Sosnowcu (1911), nast. U. J. Od r. 1917 instr. roln. na terenie pow. będzińskiego, zawierciańskiego, częstoch. Od 1929 naucz. wydz. Urządzeń Roln. Okr. Urz. Ziemsk. w Katowicach, od 1921 dyrektor Izby Roln. w Białymstoku (do 1934).

W okr. stud. czł. org. „Zarzewie”, nast. czł. Drużyn Strzel. i Sokoła. Czł. prez. rady opiek. P. M. S., prez. kółka roln. w Dobieszowicach, czł. zarz. T-wa Rol. i Spłdz. w Zawierciu.

Współorganiz. O. Z. N. okr. białostock.

Odzn.: K. Z. zł.

Zam.: Białystok, ul. Czackiego 8.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	169 401	
Głosowało osób:	124 949 (75,48%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	124 875	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	118 214 (gł. 200 765 — 74,60%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Antonowicz Witold (OZN)**	**55 844**
	Lipski Roman (OZN)	**55 835**
	Lenkowski Klemens (OZN)	35 116
	Kozon Bolesław (OZN)	16 962
	Bernacki Leon (OZN)	37 008

41. OSTRÓW MAZ. (pow. ostrowski, wysoko-mazowiecki, bielski).

ALFONS ERDMAN, prac. samorządowy.

*1866 w Kaliszu.

Uk. szł. śr. w W-wie, Uniw. w Zurychu. Od i * 1934 burmistrz m. Bielsk podlaski.



Od 1908 czł. Zw. Walki Czynnej. W r. 1910 ucz. Kursu Bojowego. W r. 1914 współorganiz. Obozu Niepodl. w W-wie, czł. POW, w r. 1915 czł. Centr. Komit. Narod. W r. 1917 areszt. i osadz. w Szczypiornie zbiegł i brał udz. w rozbr. okup. na ter. pow. stopnickiego. Komisarz pow. stopnickiego. Od. r. 1931 pośw. się pracy samorządowej i spółdzielcz.-gospodarczej. Przewodn. obw. O. Z. N.

W r. 1919 i 1922 poseł na Sejm, w r. 1928 senator R. P.

Zam.: w Bielsku Podlaskim.

STANISŁAW MYSTKOWSKI, rolnik.

*1898.

Zam.: w Pułazie, p-ta Szepietowo.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	204 956	
Głosowało osób:	145 152 (70,82%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	145 009	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	137 779 (gł. 226 248 — 55,19%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Erdman Alfons (OZN)**	**72 928**
	Kowalczyk Leopold (OZN)	62 465
	Mystkowski Stanisław (OZN)	**65 904**
	Kiełczewski Bohdan (OZN)	24 951

42. ŁOMŻA (pow. łomżyński, ostrołęcki).

JÓZEF DOBKOWSKI, nauczyciel.



*26.iv.1896 w Żyzniewie (pow. ostrołęcki). Żonaty, 4-o dzieci, wł. realn. miejskiej w Ostrołęce.

Uk. szk. śr. w W-wie (1914), Stud. U. J. P. Naucz. gimn. państw. w Bielsku podlaskim.

Od 15.xii 1915 do 15.v.1918 prac. w Centr. Komit. Obywat. w Rosji (Czeczersk i Rohaczew). W r. 1918 więziony w Czerezwyczajce za współpr. z dyw. gen. Iwaszkiewicza. Uwolniony przez Niemców w raca do kraju i wst. do POW. W 1920 ochotnik sł. w w. p.

Współorg. T-wa „Lutnia”, organ. biblioteki im. Marsz. Piłsudskiego i inne org. kultur. oświat. Prez. T-wa Krajozn., Zw. Rez., czł. zarz. F. O. O., czł. zarz. Przyj. Strz., Kmdt.. Hufca Harc.,

prez. Rad. Nadz. — Spłdz. Spoż., Kasy Kred. Bezpr. dla chrz., vicedyr. Uniw. Powsz. w Ostrołęce i Bielsku podl. Radny miejski, czł. rady pow. wydz. pow. i rady wojew. Ławnik miejski, viceprez. pow. B. B. W. R., vicepr. obw. i czł. Rady Okr. O. Z. N. Vicepr. Okr. sekcji szk. śr. Z. N. P.

Zam.: Bielsk Podlaski, ul. Mickiewicza 39.

STANISŁAW ŚLESZYŃSKI, rolnik.

*19.ix.1905 w Kalęczynie gm. Rutki (pow. łomżyński). Żonaty, 3 dzieci, wł. 20 ha gosp. roln.

Uk. szk. śr. (4 kl.) w Łomży (1921 r.). Od r. 1931 wójt gminy Rutki.

1926 — 1928 sł. w w. p., uk. w stopn. plut. Prez. Zw. Sąsiedzk., czł. zarz. pow. Zw. Mł. Wiejsk. Prez. koła Zw. Podof. Rez., prez. koła Zw. Strz., prez. koła gm. L. O. P. P. Prez. Rady Nadz. i czł. zarz. spłdz. mlecz., czl. kółka roln., organiz. gminnej wystawy roln., prez. gm. koła Hod. Bydła.



Od 17.v.1937 r. przewodn. rady obw. organiz. wiejsk. O. Z. N.

Zam.: w. Kałęczyn, p-ta Rutki - Kossaki.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	144 364	
Głosowało osób:	120 864 (81,82%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	120 574	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	118 538 (gł. 188 760 — 65,38%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Dobkowski Józef (OZN)**	**71 432**
	Śleszyński Stanisław (OZN)	**48 060**
	Mocarski Józef (OZN)	30 824
	Godlewski Antoni (OZN)	38 444

43. SUWAŁKI (pow. suwalski, augustowski, sokólski).

JÓZEF RYSZKA, rolnik.



* 1893.

Sł. w Leg., udź. w bitwach pod Kaniowem i Rarańczą. Murmańczyk. Czł. rady pow. i wydz. powiat.

W r. 1935 Senator R. P.

Zam.: Kniaziówka, p-ta Sidra.

MICHAŁ PANKIEWICZ, publicysta.

*29.ix1887 w Lipsku pow. augustowskego. Żonaty, 3 dzieci.

Uk. szk. śr. w Grodnie, stud. wydz. praw. U. J. K., Academia de direito (Ak. prawa) w Porto

Alegre (Brazylia) i Uniw. w Curityba (Brazylia).

W szk. śr. kier. konspir. org. młodz. i czł. komit. strajk., czł. bojówki P. P. S. za zamach na rewirow. w Grodnie więziony (1907 — 1909), nast. czł. org. młodz. „Życie" we Lwowie, nast. na emigracji w Paranie i organiz. akcji skupienia wychodźców polsk. na ter. Parany. W r. 1919 urz. Min. Aprowizacji, w r. 1920 sekr. Kom. Poroz. Zw. Spłdz., w. r. 1921 refer. Urz. Emigr., współred. później red. czasop. „Wychodźca". Prez. Zw. Pionierów Kolon., prez. zarz. okr. L. M. i K. na woj. warsz., czł. zarz. gł. L. M. i K., czł. prezyd. Św. Zw. Polaków z zagr. Od r. 1930 radca emigracyjny na Amerykę Płdn. inicjator i opiek. wielu polsk. organiz. społ. na wychodztwie.

Ogł.: liczne rozprawy i artykuły na temat zagadnień emigracyjnych.



Odzn.: O. P., K. N. z M., K. Z. zł., Wawrz. Akad. sr.

Zam.: Warszawa, ul. Marienstadt 1.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	154 543	
Głosowało osób:	110 292 (71,37%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	110 292	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	107 941 (gł. 187 792 — 60,76%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Ryszka Józef (OZN)**	**80 535**
	Paszkiewiczówna Janina (OZN)	16 038
	Pankiewicz Michał (OZN)	**59 680**
	Warakowski Stanisław (OZN)	31 539

44. GRODNO (pow. grodzieński, wołkowyski).

MICHAŁ KRZYWIEC, rolnik.



*1903.

Zam.: folw. Mosuszyn Wielki, p-ta Porozów.

TEOFIL BUDZANOWSKI, insp. szkolny.

*10.xii. 1894 w Rypinie. S. Antoniego. Ož. z. Kordulą Zlywodzką, 4 dzieci. Pos. gospod. rolne (osada wojskowa) w kol. Strupin, pow. grodzieńskiego.

Uk. wydz. polon. U. J. P. z dypl. nauczyciela. Prac. od r. 1913 jako naucz szk. powsz., od r. 1921 — średnich. Prac. w Rypinie i w Grodnie. Od 1934 inspektor szk.

w Łomży, później (1935) w Białymstoku.

W r. 1912 i 1913 prac. w Nauczycielskim Kole Niepodległościowym, później w POW. Och sł. w 6 p. p. Leg. Prez. wojew. zarz. Federacji P. Z. O. O., czł. zarz. okr. Zw. Strzel., prez. obw. T-wa P. B. P. S. P., przew. okr. Komisji Kół. Mł. P. C. K., czł. zarz. okr. Zw. Rez., prez. Społ. wojew. Kom. Radiofon. Kraju.

Ogł.: poezje — Duch wieśniaczej chaty (1918), Krajobrazy polskie (1921), prace nauk. O nauczaniu geografii (1921), Dusza dziecka, a Wódz Narodu (1930), art. w szasop., redakt. „Ziemi Dobrzyńskiej".

Odzn.: K. Z. zł. i sr., M. N., M. 10 — l. O. N., Wawrz. Ak. sr., M. x—1. sł., M. xx—1. sł., odzn. KOP.

Zam. w Grodnie, ul. Żwirki 4.



Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	213 025
Głosowało osób:	174 554 (81,94%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	174 554
Kart do głosowania uznanych za ważne:	165 868 (gł. 277 486 — 65,13%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Budzanowski Teofil (OZN)	**90 741**
Krzywiec Michał (OZN)	**97 943**
Lipińska Władysałwa Grażyna (OZN)	45 989
Nowosad Kazimierz	42 813

W województwie Białostockim na 886 289 uprawnionych do głosowania — głosowało 675 811 (76,25%).

45. WILNO (kom. p. p.: i, ii, vi, i m. Nowa Wilejka).

WŁADYSŁAW SZUMAŃSKI, krawiec.

*5.vi.1873 w Tarnopolu. S. Leona i Walerii z Czekańskich. Ож. 1896 z Anną Kalina.

Szk. śr. we Lwowie. Prakt. kraw. w Wiedniu.

Prez. Izby Rzem. w Wilnie, organizator Związku Rzem. Chrześcijan i Resursy Rzemieślniczej.

Odzn.: K. Z. zł.

Zam.: Wilno, ul. Mickiewicza 1 m. 15.

WŁADYSŁAW ANDRZEJ BARAŃSKI, inż. rolnik.

*16.x.1898 w Krościenku pow. nowotarskiego. S. Władysława i Zofii z Zubrzyckich. Oż. 1932 z Janiną Zawadzką.

Uk. wydz. leśny S. G. G. W. w W-wie.

Brał. udz. w powstaniu wlkp., od 1919 sł. w 3 p. strz. wlkp., ranny 1920 pod Berezą Kartuską. Czł. zarz. Rady Fund. Pracy, Zw. Zaw. Leśn. Tow. Ośw. Zawod. Dyr. Izby Przem.-Handl. w Wilnie.

Ogł.: Kwestia drzewna w Polsce (1928), Akcja gospodarcza na ziemiach północno - wschodnich (1934), oraz art. w pism. ekon. i prasie codz.

Odzn.: V. M. 5, K. W., M. N., M. za W., M. 10 — 1. O. N., finl. Biał. Róży, fr. Mér. Agric., Zam.: w Wilnie, ul. Mickiewicza 32.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	66 713		
Głosowało osób:	37 642 (56,42%)		
Kart do głosowania złożono w okręgu:	37 642		
Kart do głosowania uznanych za ważne:	35 657 (gł. 54 586 — 40,91%)		
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Barański Władysław (OZN)**	**13 358**	
	Przegaliński Karol	6 997	
	Jankowski Wiktor (OZN)	6 890	
	Szumański Władysław	**15 180**	
	Nagórski Teodor (OZN)	12 161	

46. *WILNO (kom. p. p.: iii, iv v).*

LUCJAN ŻELIGOWSKI, gen. broni w st. sp., rolnik.



*2.x.1865 w Nieświeżu. S. Gustawa i Władysławy z Traczewskich, Uk. szk. śr. w Wilnie, szk. wojsk. w Rydze. specj. kurs. artyler. w Petersburgu.

Od 1885 r. sł. w w. ros., udział w kampanii japońskiej. Podcz. wojny świat. dca pułku piech. W r. 1918 dca wojsk polskich na południu Rosji na czele 4. dyw. strz. konn. przedarł się do Odessy, skąd nast. (4.iv.1929) przez Besarabię do Polski. Od 11.ix.1919 gen. bryg.

Dca frontu Lit.-Białorus., dca grupy operac. w Mińsku. 10.iv.1920 dca 10 dyw. piech., dca dyw. lit.-białorus. 8.x.1920 zajmuje Wilno, tworzy Litwę Środkową, dca sił zbrojnych tejże.

1.ii.1922 — gen. dyw., 31.iii.1924 — gen. broni.

27.xi.1925 — 5.v.1926 minister spraw wojskowych. 14.x.1926 — 31.viii.1927 inspektor armii, nast. przech. w st. sp.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Ogł.: Wojna w roku 1920.

Odzn.: V. M. 5 i 2., O. P. 1., K. N., K. W. 4., K. Z. W. Lit. Śr., M. za W., M. 10-1. O. N.; fr. K. Woj., L. H. 3.; Kor. Rum. 1.

Zam.: maj. Andrzejów, pow. wileńsko-trocki (p. Turgiele).

STANISŁAW SKWARCZYŃSKI, gen. bryg.

*17.ii.1888 w Wierzchni pow. kałuskiego. S. Wincentego i Marii z Gnoińskich. Oż. 1935 r. z dr Anną z Prondzyńskich, 1° voto Skwarczyńską.

Uk. szk. śr. we Lwowie, stud. na wydz. architekt. Polit. Lwowsk.

Od. 1908 r. czł. Zw. Walki Czynnej, oraz P. P. S. i Zw. Strzel. (pseud. Mały). W r. 1914 sł. w Leg., pocz. jako kmdt Oleandrów, nast. w linii. Ranny w bitwie pod Krzywopłotami w r. 1915 wraca



na front i bierze udz. w walkach I Bryg. Po kryzysie przysięg. wcielony do wojska austr. W m. viii. 1918 ucieka z w. austr., wstępuje do POW. i zostaje kmdtem POW. na okr. Łódzki. Nast. sł. w w. p., w m. ii.1919 walczy na froncie cieszyńskim. W r. 1920 jako dca baonu 5 p. p. udz. w wyprawie kijowskiej. Ranny pod Gorodnicą, po powr. na front obejm. dctwo 5 p. p. W m. xii.1926 dca piechoty dywiz. 3-ej dyw., w 1928 dca 3-ej dyw., od 1930 dca 1-ej dyw. Od N. B. 1938 szef O. Z. N.

Odzn.: V. M., K. N., K. W. 4., P. O., K. Z. zł.

Zam.: Warszawa, Al. Szucha 16 m. 15.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	67 282
Głosowało osób:	42 528 (63,21%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	42 528
Kart do głosowania uznanych za ważne:	41 771 (gł. 78 188 — 58,10%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Skwarczyński Stanisław (OZN)	**21 160**
Maleszewski Wiktor	12 617
Żeligowski Lucjan	**23 418**
Mackiewicz Stanisław	14 530
Kaszubski Stanisław	6 463

47. WILNO. (pow. wileńsko - trocki bez Nowej Wilejki, święciański).

MARIAN ZYNDRAM-KOŚCIAŁKOWSKI, polityk.

*16.iii.1892 w Ponedelu w kowieńszczyźnie.

Szk. śr. w Petersburgu, stud. Inst. Psycho-Neurolog. w Petersb., wydz. roln. Polit. w Rydze, oraz w S. G. G. W. w W-wie.

W r. 1911 współzałoż. Zw. Walki Czynnej w Petersb., od 1912 kmdt okr. Nadbałt. tejże org. W m. vii.1914 wyjeżdża do W-wy, tu otrzym. rozk. pozost. w W-wie, gdzie organiz. POW. i pod pseud. Jerzego Orwida wstęp. do Oddz. Lotnego Wojska Polsk., którego kmdtem zostaje w kilka mies. później, wchodz. jednocz. w skład Komd. Nacz. POW. W m. ii.1915 mianow. ppor. I Bryg. Leg. Po



zaj. W-wy przez Niemców — dca plutonu baonu warsz. w 5 p. p.

Leg. 10 i 11.xi.1918 jako zast. kdta nacz. i kmdt oddz. boj. POW. kier. akcją rozbr. wojsk niem. na całym terenie okupacji. Nast. przydziel. do Szt. Gener. kieruje prac. POW. na ziemiach lit.-białorus.

W 1919 ucz. w wypr. wileńsk. jako szef wydz. w ścisłym Szt. Nacz. Wodza. W r. 1920 org. oddz. samoobrony wileńsk., po czym obejm. kmdę gł. Zw. Obr. Ojcz. (org. mająca wywoł. powst. zbrojne na ziem. zaj. przez armię bolsz.). W m. viii.1920 bierze udz. w drugiej wypr. wil. jako dca samodz. grupy operacyjnej. Od 1.i. 1932 ppłk. rez. W r. 1922 wiceprezes „Wyzwolenia". Po opuszczeniu szer. „Wyzwolenia" wraz z prof. Bartlem zakł. sejmowy Klub Pracy. W r. 1928 prez. Klubu Pracy i wicepr. B. B. W. R. Jednocześnie jest radnym m. st. Warszawy i prez. Klubu Pracy Gospod. Od vii.1930 wojewoda białostocki.

Od 1.iii.1934 tymczas. prezyd. m. st. W-wy, od 28.vi.1934 minister spraw wewnętrzn., od 13.x. 1935 prezes rady ministrów.

Od 16.v.1936 minister opieki społ.

W r. 1922, 1928 i 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: V. M. 5, K. N. z miecz., O. P. 3, K. W. 4, K. Z. zł., K. Z. W. Litwy Śr., M. za W., M. 10-l. O. N., fr. L. H. 4, belg. Leop. ii, 1, est. Orła 1, węg. K. Z. 1.

Zam. w Warszawie, ul. Długa 38/40.

JAN SZEJKO, rolnik.



*19.iv.1895 r. w Mejłunach pow. święciańskiego. Żon. dwoje dzieci. Wł. folw. Mejłuny (94 ha).

Uk. szk. śr. handl. w Witebsku (1918). Wójt gminy w Dukszytach.

Czł. organiz. mł. niepodl. w Dynaburgu i Witebsku. Sł. ochotn. w w. p. Prez. zarz. Str. Poż., prez. zarz. spłdz. mlecz., czł. Rady Nadz. spłdz. owoc., vicepr. Zw. Rez., prez. komit. F. O. N., czł. rady pow., czł. pow. komisji drog., czł. Rady Op. Społ. przy Min. Op. Społ.

Zast. refer. roln. w Brasławiu, p. o. kmdt pow. policji w Stołpcach, od 1918 r. wójt gm. Dukszty. Czł. rady pow. i sekretarz O. Z. N. w Dukszytach.

Odzn.: K. Z. sr.

Zam.: maj. Mejłuny, p. Dukszty k/Turmontu.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	189 329
Głosowało osób:	127 056 (67,11%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	127 056
Kart do głosowania uznanych za ważne:	124 657 (gł. 218 752 — 57,77%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	
Zyndram Kościałkowski Marian (OZN)	**86 475**
Szejko Jan (OZN)	**59 214**
Węckowicz Jan (OZN)	21 554
Wędziagolski Bronisław	8 234
Taurogiński Edward	43 275

48. *DŻISNA (pow. dziśnieński, brasławski, postawski).*

STEFAN RUDZIŃSKI, dyrektor K. K. O.

*1894 na Litwie.

Uk. szk. śr. (6 kl.).

Sł. ochotn. w w. p., czł. wielu organiz. społ., prez. O. T. O. i K. R. Dyrektor K. K. O. w Postawach. Od m. iii.1937 czł. O. Z. N.

Zam.: Postawy.

BORYS PIMONOW, architekt.

*1901.

Wiceprezes Rady Naczelnej Kościoła Staroobrzędowców w Wilnie.

W r. 1930 i 1935 poseł na Sejm.



Zam.: Wilno, ul. Mickiewicza 22 a.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	201 621		
Głosowało osób:	172 574 (85,59%)		
Kart do głosowania złożono w okręgu:	172 574		
Kart do głosowania uznanych za ważne:	169 272 (gł. 277 845 — 68,90%)		
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:		**Rudziński Stefan (OZN)**	**49 189**
		Pimonow Borys	**75 905**
		Wysłouch Bernard (OZN)	48 278
		Oskierko Olgierd (OZN)	31 719
		Bartnicki Feliks(OZN)	40 684
		Dominiewski Konstanty (OZN)	32 070

49. *OSZMIANY (pow. oszmiański, wilejski, mołodecki).*

BENEDYKT KIEŃĆ, mgr. praw. urzędnik państw.



*10.xii.1907 w Lidzie. S. Macieja i Marii z.......

Szk śr. w Lidzie, szk. handl.-kupiecka w Poznaniu. Egz. matur. w Wilnie 1932 r., Uk. wydz. prawa i nauk społ. U. S. B. (magisterium w 1936 r.).

Od 1922 urz. pryw. w Poznaniu (bank „Vesta"), następnie w Wilnie. Od r. 1927 urz. pocztowy. Od 1937 r. (do 12.x.1938) urz. państw. (województwo).

W r. 1928 sł. w w. p. Czł. korpor. „Cresovia", prez. Koła Prawników S. U. S. B., wicepr. Bratniej Pomocy Stud. U. S. B. Od r. 1938 organiz., a nast. (od m. iv tegoż roku) Kier. Okr. Wileńsk. Zw. Młodej Polski.

Zam.: Wilno, ul. Beliny 1 m. 51.

ALFONS ŻUKIEL, inż. rolnik.



*19.x.1898 w Wilnie.

Uk. szk. śr. w Wilnie. Stud. wydz. matem. - przyr. U. S. B., uk. wydz. roln.-leśny Uniw. Poznańsk. (1924). Od r. 1925 agronom pow. Oszmiana i Postawy. Od r. 1928 agronom pow. Mołodeczno.

Od r. 1917 czł. POW., nast. sł. w „samoobronie wileńskiej" oraz ochotn. sł. w w. p. (do 19.ii.1921). Czł. zarz. Zw. Strz., Zw. Rez., prez. zarz. spłdz. Rolnik, vicepr. oddz. Zw. Prac. Samorz. Teryt. w Mołodecznie. Czł. zarz. Zw. Młodej Wsi.

Ozn.: K. Z. sr.

Zam.: Mołodeczno, ul. Berka Joselewicza 6.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	173 244	
Głosowało osób:	128 830 (74,36%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	128 654	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	125 132 (gł. 204 482 — 59,01%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	Kamiński Władysław (OZN)	34 913
	Poklewski-Koziełł Wincenty (OZN)	30 705
	Żukiel Alfons (OZN)	**47 802**
	Perzanowski Stanisław (OZN)	26 073
	Kieńć Benedykt (OZN)	**70 389**

W województwie Wileńskim na 798 189 uprawnionych do głosowania — głosowało 508 630 (63,73%).

50 LIDA (pow. lidzki, wołożyński).

LUCJAN BRYLSKI, pedagog



*14.vi.1898 w pow. zawierciańskim. Żonaty, troje dzieci. Wł. gospod. roln.

Egz. matur. w 1922 r. Stud. wydz. humanist. U. J. Od r. 1925 praca pedagog., od r. 1928 pracuje jako naucz. w szk. śr. (obecnie gimnazjum kupieckie) Ks. Ks. Pijarów w Lidzie.

W r. 1919 udz. w powstaniu śląskim, nast. ochotn. sł. w w. p. (do r. 1922), Prez. Zjedn. Pol. Zw. Zaw. w Lidzie, prez. Pracown.

T-wie Ośw.-Kult. im. Żeromskiego w Lidzie. Prez. Rady Nadz. spłdz.
Zam.: Lida, kol. Postawszczyzna 1.

STANISŁAW SZWED, prawnik.

*19.x.1894 w Zagórzu (pow. sanocki). Wdow. 2 dzieci. Wł. 20,5 ha osady woj.
Uk. wydz. prawa na U. J. Urz. bankowy, obecnie dyrektor K. K. O. w Wołożynie (od 1.iv.1938).
W r. 1911 organiz. druż. harc. w Zagórzu. W r. 1914 (m. viii, ix) sł. w Legionie Wschodnim, nast. w w. austr. do 31.x.1918. W r. 1915 ciężko ranny. Od 1.xi.1918 sł. och. w w. p., udz. w obronie Przemyśla i odsieczy Lwowa. Od 8.i.1919 kmdt artylerii, od 18.viii. tegoż roku dca poc. panc. „Pionier". Do rez. w r. 1922 w stopn. kpt. poczem osiedla się w pow. lidzkim na działce wojsk. (do 1924 r.). Od 1925 czł. zarz. i księgowy Kasy Stefczyka. Prez. zarz. spółdz. „Rolnik". W r. 1929 tymcz. komis. rządu m. Wołożyna, nast. bur-



mistrz tegoż miasta (do 1938), Prez. zarz. pow. Zw. Osadn. Wojsk. Od r. prez., nast. vicepr. Rady Pow. B. B. W. R., od m. vi.1938 przewodn. obw. O. Z. N.
Odzn.: V. M. 5, K. Z. zł.
Zam.: Wołożyn.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	164 220	
Głosowało osób:	93 062 (56,67%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	93 015	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	90 585 (gł. 160 794 — 48,96%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:		
	Szwed Stanisław (OZN)	**33 887**
	Górski Mieczysław (OZN)	32 813
	Brylski Lucjan (OZN)	**35 640**
	Orechwo Jan (OZN)	25 225
	Raj Stanisław	33 229

51. NOWOGRÓDEK (pow. nowogródzki, szczuczyński, słonimski).

JAN TRZECIAK, inż. rolnik.

*1902 w Zosinie pow. dziśnieńskiego.
Uk. wydz. rolny Uniw. Poznańskiego.
Czł. Zw. Harc., 1918-19 czł. Samoobrony wileńskiej, nast. sł. ochotn. w w. p. i w w. Litwy Środk.
Zorganiz. i prow. przez 10 lat spłdz. mleczarską w Dzikuszkach, przekszt. w serownię doświadczalną Min. Roln. Czł. zarz. Izby Roln. w Wilnie, vicepr. Zw. Rewiz. Spłdz. Roln., czł. Rady Zw. Mleczarsk. w Wilnie i W-wie, vicepr. O. T. O. i K. R. w Szczuczynie. Od m. v.1937 przewodn. pow. organiz. miejsk. O. Z. N., od m. ii.1938. wiceprzew. okr. O. Z. N.
Odzn.: K. W., M. N., K. Z. sr., K. Litwy Śr.
Zam.: Romanowce pow. szczuczyński, p. Skrzybowce.

ADOLF SARNECKI,
inspektor szkolny.



*8.v.1898 w Szreńsku.

Uk. W. K. N. i Państw. Inst. Naucz. w W-wie (1926). Inspektor szkolny w Głębokiem, Postawach, a nast. (1929) w Słonimie. Czł. POW., nast. sł. w Leg., ochotn. sł. w w. p. Prez. wojew. zarz. Federacji P. Z. O. O., przew, Oddz. Zw. Leg., prez. zarz. pow. Zw. Strz. Czł. wydź. pow. i Rady Pow., radny m. Słonima i przewodn. Chrześć. Klubu radzieck. Od r. 1930 prac. w Zw. Młodz. Wiejsk.

Czł. Rady Nacz. O. Z. N.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Ozn.: K. I. Bryg., M. za W., M. 10-1. O. N., K. Z. zł.

Zam.: Słonim.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	208 046
Głosowało osób:	143 109 (68,79%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	142 814
Kart do głosowania uznanych za ważne:	137 845 (gł. 242 355 — 58,25%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Trzeciak Jan (OZN)	**92 365**
Sarnecki Adolf (OZN)	**72 065**
Tomaszewski Stanisław (OZN)	34 716
Zdanowicz Jan (OZN)	13 113
Juszkiewicz Wandalin (OZN)	30 230

52. BARANOWICZE (pow. baranowicki, nieświeski, stołpecki).

CZESŁAW KRUPSKI, rolnik.

*1889 w Zasulu pow. stołpeckiego.

W szk. pracował w tajn. organiz. mł. polsk., prez T-wa Koleż. Pom. i T-wa Samokszt. Mł. Pol., przewodn. Mł. Mińskiej w Petersburgu. 1917 — 1918 czł. komit. wykon. Rad Polskich w Mińszczyźnie i na Białorusi. 1918 — 19 współorganiz. i czł. wydż. wykon. Komit. Obr. Kresów Wsch., nast. nacz. wydz. spraw narodowość. wyznan. i pracy w Zarz. Cyw. Ziem Wsch. W r. 1921 organiz. wojew. nowogródzk. i w ciągu roku p. o. wojewody tegoż. Czł. rady pow., wydz. pow. i rady wojew., 1935 — 37 prez. Izby Roln. w Wilnie.

Odzn.: O. P., K. Z. zł., M. 10-1. O. N.

Zam.: maj. Helenów, p-ta Zasule.

GENADIUSZ SZYMANOWSKI,
ekonomista, rolnik.

*1891 w Pociejkach pow. słuckiego.

Uk. wydź. ekonomiczny Instyt. Handl. w Moskwie (1917). Buchalter, a nast. nacz. wydź. go-

spod. Wszechros. Zw. Ziemstw w Bobrujsku i Mińsku.

W r. 1920 zastępca, a nast. starosta w Borysowie. Z powodu ciężk. choroby wycofał się ze sł. państw. i osiadł na dzierż. roln w pow. nieświeskim. Zorganiz. Zw. Dzierż. pow. nieświesk. W r. 1924 współorganiz. Chrz. Banku Spółdzielcz. w Klecku, nast. prez. tegoż. Prez. zarz. Chrz. Banku Ludow. w Nieświeżu. W r. 1927 zast. wójta, nast. czł. kom. rewiz. Sejmiku, czł. wydż. i rady pow. Od r. 1930 radny m. Nieświeża.

W r. 1930 i 1935 poseł na Sejm.

Zam.: Nieśwież, ul. Benedyktyńska 13.



Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	194 632	
Głosowało osób:	151 964 (78,08%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	151 903	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	147 982 (gł. 268 011 — 68,85%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Krupski Czesław (OZN)**	**98 684**
	Szymanowski Genadiusz (OZN)	**88 665**
	Grodzki Kazimierz (OZN)	43 947
	Petrusewicz Stanisław (OZN)	36 715

W województwie Nowogrodzkim na 566 898 uprawnionych do głosowania — głosowało 388 135 (68,47%).

53. BRZEŚĆ N/BUGIEM (pow. brzeski, prużański).

HENRYK ADAM TRĘBICKI, dyrektor K. K. O.

*1898.

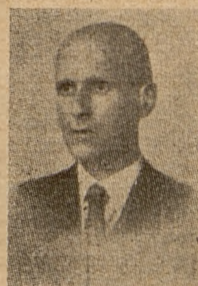
Studia ekonomiczne we Lwowie.

Czł. POW. Udz. w obronie Lwowa. Od r. 1928 gospodaruje na działce żołn. w pow. kosowskim i bierze udz. w pracach organiz. osadniczych, rolniczych, spółdzielczych i samorz. terytorialn. Od r. 1933 dyrektor K. K. O. w Brześciu n/B. Od 1936 radca Izby Roln. Poleskiej, od 1938 prez. tejże. Przewodn. okr. O. Z. N.

Odzn.: K. N., K. Z. sr.

Zam.: Brześć n/B.

FRANCISZEK KOLBUSZ, rolnik



*1895.

Szk. śr.

Od r. 1911 czł. Zw. Walki Czyn-

nej, od m. viii.1914 sł. w Leg. Od 1916 ppor. i adj. 6 baonu. Ranny pod Jastkowem i pod Kuklą. Po kryzysie przysięgowym sł. w w. austr. z którego zbiegł i objął obw. POW. Dębica. Sł. w w. p., udż. w odsieczy Lwowa. W r. 1919 jako kpt. w 6 p. p. Leg. udz. w zdobyciu Wilna. Ranny pod Niemenczynem. Udz. w powstaniu Śląsk. Po wojnie osiada na roli w pow. Biała Podlaska. Prez. Zw. Leg., prez. Federacji P. Z. O. O., czł. rady pow. Od 1936 r. prez. okr. T-wa Pop. Bud. Szk. Powsz., od 1938 prezydent m. Brześć n/B. W r. 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: V. M., K. N., K. W. 3, M. za W.

Zam.: Brześć n/B., ul. Kilińskiego 3.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	182 891	
Głosowało osób:	132 842 (72,63%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	132 734	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	127 857 (gł. 226 755 — 61,99%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Trębicki Henryk (OZN)**	**80 350**
	Kolbusz Franciszek (OZN)	**72 121**
	Olszański Aleksander (OZN)	44 403
	Peszek Ferdynand (OZN)	29 881

54. KOBRYŃ (pow. kobryński, drohicki, kosowski i koszyrski).

MAKSYMILIAN KLIMCZUK, rolnik.



*9.iv.1899 w Derewku pow. koszyrskiego. S. Joachima i Aleksandry z..... Żonaty, troje dzieci. Wł. 20 ha gospod. roln.

Uk. szk. powsz. w Derewku, 3 kl. szk. roln. w Kostromie (Rosja). Od r. 1923 wójt gminy Lubieszów.

W r. 1916 sł. w w. ros., uk. szk. podofic., w 1917 r. ochotn. sł. w w. p. (zaciągn. w Kiszyniowie). Ranny pod Kaniowem, wzięty do niewoli niemieckiej, skąd zbiegł. Zwoln. do rezerwy (1922) w stopn. wachmistrza. Prez. Koła Zw. Rez., nacz. rej. Str. Poż., prez. okr. mlecz. „Derewek". Czł. kom. rew. spłdz. roln.-handl., prez. Okr. T-wa Hod. Bydła. Czł. Nacz. Rady O. Z. N.

Czł. delegacji armii polskiej (jako plutonowy ułanów), która wręczała buławę Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu.

Odzn.: V. M., M. N., K. Z. br.

Zam.: Derewek.

ALFRED MILEWSKI, rolnik

*24.xi.1893 w Kijowie pow. środzkiego (woj. poznańskie). Żonaty, troje dzieci, wł. osady 34 ha w Staniewiczach pow. kosowski.

Uk. średnią szk. roln. w Bojanowie. Wójt gminy Święta Wola pow. koszyrski.

8.viii.1914 — 10.xi.1918 sł. w w. niem., ppor. artyl. 27.xii.1918 — 4.iii.1919 udział w powstaniu Wlkp., organiz. kompanię piechoty w Środzie. 4.iii.1919 — x.1921 sł. w w. p., mian. kpt. art., d-ca 2 bat. 7 D. A. K.

Prez. pow. Zw. Uczestn. Powst. Wlkp., Zw. Ofic. Rez., Zw. Rez. i pow. Feder. P. Z. O. O. w Środzie. Prez. Stow. Plant. Buraka Cukr. i Produc. Roln. Czł. wydz. pow. w Środzie. Od r. 1932 na Polesiu: czł. rady pow., prez.: pow. spłdz. Rolniczo-Handl., okr. spłdz. mlecz., rejon. spłdz. roln.-handl.

Odzn.: V. M. 5, K. N., K. W., K. Z. zł. 2.

Zam.: Brześć n/B., ul. Długa 12 m 3.



Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	201 989
Głosowało osób:	155 113 (76,79%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	155 113
Kart do głosowania uznanych za ważne:	152 570 (gł. 269 681 — 66,76%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	
	Milewski Alfred (OZN) **108 990**
	Klimczuk Maksymilian (OZN) **110 573**
	Frijaff Hilary (OZN) 24 781
	Lewicki Arseniusz (OZN) 25 424

55. PIŃSK (pow. piński, łuniniecki, stoliński).

KRZYSZTOF SZCZYTT-NIEMIROWICZ, rolnik.

*1893.

Uk. szk. śr., wydz. przyrodn. Uniw. w Petersburgu (1916).

W okr. stud. czł. Zw. Młodz. Postępowej. Czł. Zw. Wojsk. Polak. Od 1918 ochotn. sł. w w. p. (do 1922). 1926 — 31 czł. wydz. pow. w Łunińcu. 1930 — 33 inspektor Pol. O. U. Z., 1933 — 34 inspektor Min. Roln. i R. R., 1934 — 37 nacz. wydź. produkcji roślinn. i zast. dyr. Izby Roln. w Wilnie.

Odzn.: K. W. 2.

Zam.: maj. Dworzec, p. Łuniniec.

MIECZYSŁAW AUGUSTYNIAK, rolnik.

*1895.

Czł. Drużyn Strzel., uk. wojsk. kurs instrukt. w 1914 w Nowym Sączu. Sł. w Leg. Był internowany w Szczypiornie, nast. sł. w POW., oraz w w. p. W 1923 r. przech. do rez. w stopn. por. W r. 1928 rozp. pracę na roli w os. wojskow. w Łyszczycach. 1929 — 37 wójt gminy w Motykałach (pow. brzeski). Prez. zarz. pow. spłdz. roln.-handl., vicepr. Rady Nacz. Okr. Mlecz. Spłdz., prez. T-wa Domu Lud. w Łyszczycach, prez. zarz. rej. spłdz. roln.-handl. Przewodn. obwodu O. Z. N. w Brześciu n/B.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: O. P., K. N., K. W., K. Z. zł., sr., M. za W., M. 10-l. O. N.

Zam: Łyszczyce.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	209 107
Głosowało osób:	152 854 (73,10%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	152 854
Kart do głosowania uznanych za ważne:	150 149 (gł. 263 200 — 62,94%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	Szczytt Niemirowicz Krzysztof (OZN) 96 202
	Augustyniak Mieczysław (OZN) 89 332
	Sobocki Feliks (OZN) 49 786
	Łoziuk Antoni (OZN) 27 880

W województwie Poleskim na 593 987 uprawnionych do głosowania — głosowało 440 809 (74,21%).

56. ŁUCK (pow. łucki, horochowski).

STANISŁAW CHMIELIŃSKI. inż. rolnik, urzędnik.



*9.viii.1895 w Ciechanowie. S. Jana i Anieli z Wasiewiczów.

Szk. śr. w Łowiczu i W-wie, stud. Akad. Roln. w Dublanach, Wyż. Szk. Roln. w W-wie, uk. S. G. G. W. w r. 1925. Od r. 1918 sł. w Min. Roln. i Dóbr Państw., od 1925 prac. w Państw. Banku Rolnym, w r. 1934 prokurent tegoż w Grudziądzu, od 1936 — prokurent i nacz. wydz. Agrarn. w Oddz. P. B. R. w Łucku.

W szk. czł. Organiz. Mł. Niepodległ., oraz organ. „Petu", za działaln. niepodl. dwukrotnie więziony. Od 1913 czł. Drużyn Strz. 1915 — 16 wolna Szk. Wojskowa POW. W r. 1920 ochotn. sł. w w. p.

W Grudziądzu był: prez. Zrzesz. Prac. P. B. R., przewodn. Międzyzw. Komit. Porozum., viceprzewodn. sekcji finans. Komit. Funduszu Pracy.

W Łucku: wiceprzew. zarz. Katol. Kasy Bezproc., czł. zarz. Okr. T-wa Rozw. Ziem Wsch., sekr okr. O. Z. N.

Zam.: Łuck, ul. Zwycięstwa 5.

STEFAN SKRYPNYK, urzędnik.



*10.iv.1898 r. w Połtawie. S. Iwana i Marianny z Petlurów.

Uk. szk. śr. w Połtawie.

W r. 1917 ochotn. sł. w w. ukr. (dyw. gen. Natiewa). Po rozwiązaniu pułku przez hetmana Skoropadskiego, aresztowany wraz z S. Petlurą, płk. Kapkanem i in.

oraz więziony w Kijowie. Po powstaniu przeciwhetmańskim znów sł. w w. ukr., od r. 1919 jako oficer sztabowy, od 1920 ofic. do spec. zlec. przy atamanie Petlurze. Po demobilizacji prac. w Zw. Kooper. w Krzemieńcu.

Od r. 1926 prac. w samorządzie. Założ. i prez. T-wa „Szkoła Ukr.", współzał. i prez. klubu „Ridna Chata", prez. wol. ukr. klubu sport. „Horyń". Gen. sekr. Wol. Ukr. Zjedn. (W. U. O.).

W r. 1930 i 1935 poseł na Sejm.

Zam.: Równe, ul. Korzeniowskiego 11.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	211 828	
Głosowało osób:	163 933 (77,39%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	163 933 —	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	159 938 (gł. 287 600 — 67,89%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Chmieliński Stanisław (OZN)**	**132 038**
	Skrypnyk Stefan	**103 533**
	Zakrzewska Janina (OZN)	34 685
	Bałamut Mikołaj	17 344

57. KOWEL (pow. kowelski, lubomelski, włodzimierski).

WALENTY KARLIKOWSKI, rolnik.

*1894.

Zam.: Różyn, gm. Stare Koszary, pow. kowelski.

WŁODZIMIERZ ONUFREJCZUK, urzędnik samorządowy.

*15.vii.1900 w Dubecznie pow. kowelskiego.

Szk. śr. w Kowlu, Lińcu k/Kijowa i Koziatynie. W r. 1931 Wojew. Kursy Samorząd. w Łucku. W r. 1918 ochotn. sł. w w. ukr. (batal. kolej. płk. Oskiłko). W r. 1920 pracuje na roli rodziców w Ołyce. W r. 1921 sł. w w. p. Po powrocie z wojska zajmuje się pracą organiz. i oświatową. W r. 1928 rozp. pracę w urz. gminnym w Ołyce. W r. 1931 zast. sekret. gm. w Czartorysku. Od 1932 wójt tejże gminy. W r. 1935 wójt gm. Szczuryn. Zwoln. w r. 1937 na własną prośbę przenosi się do m. Włodzimierza, gdzie zost. urzędn magistratu. Czł. W. U. O.

Zam.: Włodzimierz Wol., ul. Poznańska 18.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	259 182	
Głosowało osób:	180 849 (69,78%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	180 849	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	176 381 (gł. 331 528 — 63,96%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Karlikowski Walenty (OZN)**	**150 279**
	Onufrejczuk Włodzimierz	**126 911**
	Szurowski Wincenty (OZN)	28 502.
	Kuszneruk Michał	25 836

58. SARNY (pow: sarneński, kostopolski).

ADOLF BOHUSZ-SZYSZKO, rolnik.

*1894.

Zam.: Tomaszgród, pow. sarneński.

ALEKSANDER OGORODNIK,
technik, urzędnik samorz.



*8.vii.1900 w Zdołbunowie. Żonaty, dwoje dzieci. Wł. sadyby z zabudow.

Uk. szk. powsz. w Zdołbunowie (1915), Szk. Techn. Ministerstwa Komunik. w Kijowie (1918). Referent drogowy Zarządu Miejskiego w Równem.

W r. 1918 sł. w 1 oddż. partyzanck. W r. 1921 sł. w w. p. Od 1927 jest radnym m. Zdołbunowa. Prez. Okr. zarz. Woł. Zjedn. Ukr., oraz czł. zarz. gł. tejże organiz., czł. licznych organiz. społ. Vice-prez. Rady Pow. B. B. W. R.

Odzn.: M. za dług. sł. br.

Zam.: Zdołbunów, ul. Szewczenki 94.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	168 176	
Głosowało osób:	127 778 (75,98%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	127 768	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	125 249 (gł. 234 029 — 69,58%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Bohusz Szyszko Adolf (OZN)**	**107 071**
	Ogorodnik Aleksander	**95277**
	Grellewski Ludwik (OZN)	21 463
	Michanowicz Jan	10 218

59. *RÓWNE (pow. rówieński, zdołbunowski).*

BOLESŁAW JANKOWSKI,
pedagog.

*13.xi.1885 w woj. warszawskim.

Nauczyciel gimnazjum w Równem.

Od 1.viii.1904 kier. szk. powsz. w Grodźcu (pow. słupecki) a jednocz. czł. P. P. S. Fr. Rew., uczestn. walk o szkołę polską. W r. 1914 sł. w w. ros., po zwolnieniu prac. w Centr. Komit. Obywat. jako instr. na okr. smoleński, później kijowski. Od 15.viii. 1918 nauczyciel w gimn. P. M. S. w Łucku (do 15.ix.1929). Areszt. w 1919 przez wojska ukr. w r. 1920 organiz. nowe gimn. w Łucku.

Prez. spłdz. „Kooperatywa Polska", radny m. Łucka, następnie



ławnik, vicepr. oddz. miejsk. Zw. Strz., vicepr. zarz. pow. Zw. Strz., prez. zarz. okr. Z. N. P., prez. koła

P. B. K., czł. zarz. okr. T-wa Rozw. Ziem Wsch., czł. Zrzesz. b. Czł. POW Wschód (K. N. 3), b. czł. prezyd. Zjedn. Polsk. Myśli Polit.

Sekr. zarz. miejsk. komit. B. B. W. R., obecnie czł. O. Z. N.

Zam.: Równe, ul. Wschodnia 7a.

NIKITA BURA, rolnik.

*18.iv.1896 we wsi Wielki Oleksin k/Równego. Wł. 12 ha gospod. rolnego we wsi Horodok.

Sł. w w. austr., ochotn. sł. w w. ukr. Od 1921 do 1924 naucz. lud. Od 1922 udz. w pracach samorządu jako radny gminny, wójt gminy rówieńskiej, czł. wydz. pow. i rady wojew. Radny Izby Roln. Wołyńskiej. Prez. okr. W. U. Z. (W. U. O.).



W r. 1930 i 1935 poseł na Sejm.

Zam.: Równe, ul. Hallera 18.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	191 131		
Głosowało osób:	145 624 (76,19%)		
Kart do głosowania złożono w okręgu:	145 740		
Kart do głosowania uznanych za ważne:	140 936 (gł. 257 746 — 67,43%)		
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:		**Jankowski Bolesław (OZN)**	**112 599**
		Bura Nikita	**100 202**
		Budziński Antoni (OZN)	27 916
		Krawczak Józef	17 646

60. KRZEMIENIEC (pow. krzemieniecki, dubieński).

STANISŁAW WNĘK, rolnik, spółdzielca.

*29.xi.1897 we wsi Świdrówka pow. Dąbrowa k/Tarnowa. Żonaty, troje dzieci. Wł. osady wojsk.

Uk. szk. śr. w Krakowie, wyższy Nauk. Kurs Spółdzielczy przy U. J., oraz wydz. filoz. U. J. (magisterium).

W r. 1914 sł. och. w Leg., zwoln. wobec słabego zdrowia. 1915 sł. w w. austr., 23.vi.1918 wzięty do niewoli włosk., 5.xi.1918 wstępuje do w. gen. Hallera. 24.ix.1920 ciężko ranny pod Indurą, zwoln. w r. 1922 jako inwalida obejmuje osadę wojsk.

Prez. Zw. Osadn. pow. krzemienieckiego, prez. zarz. Spłdz. Kredyt., vicepr. Rady Nadz. Spłdz.



Roln.-handl. produc. roln., prez. sekcji plant. buraka cukr., czł. rady gm. i pow., prez. kółka roln.,

czł. licznych organiz. społ.

Czł. Rady Obw. i przewodn. oddz. O. Z. N.

Odzn.: K. W. 2.

Zam. Łany, p-ta Katerburg.

WŁODZIMIERZ KOSIDŁO,
nauczyciel.

*11.xi.1897 w Rudce pow. dubieńskiego. Oż. 1922 r. z Heleną Semenienko. 1 dz., wł. 14 ha gospod. roln.

Uk. szk. powsz., 2-letnie Kurs naucz. w Żytomierzu. Od 1918 r. pracuje jako naucz. w Rudce, Użyńcu, wreszcie jako naucz. Uniw. Lud. w Różynie.

Czł. rady gm., vicepr. Rady Nadz. Spłdz. Rejon. w Dubnie, prez. Rady Nadz. Spłdz. Naucz., czł. rady pow. Zw. Ml. Wiejsk., czł. kom. rew. W. U. Z., prez. kom. rew. Gm. Kasy Poż. - Oszcz.



Odzn.: K. Z. sr.

Zam.: Użyniec, p-ta Młynów.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	251 168	
Głosowało osób:	188 890 (75,20%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	187 760	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	184 899 (gł. 311 696 — 62,05%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Wnęk Stanisław (OZN)**	**152 603**
	Kosidło Włodzimierz	**129 846**
	Reuss Konstanty OZN)	28 731
	Mowczan Józef	20 516

W województwie Wołyńskim na 1 081 485 uprawnionych do głosowania — głosowało 807 074 (74,63%).

61. TARNOPOL (pow. tarnopolski, zbaraski, skałacki).

WITOLD ŻYBORSKI, rolnik.

*1895. Wł. majątku ziemskiego Wiśniowczyk.

Od 1914 sł. ochotn. w Leg., nast. w w. p. do r. 1921 (w stopniu kapit. pilota).

Prez. oddz. Zw. Leg., prez. koła T-wa Szkół Lud. Czł. wydz. pow.

Prez. okr. O. Z. N.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: K. N., K. W.

Zam.: Wiśniowczyk, pow. podhajecki.



WASYL BOLUCH, rolnik.



*1889 w Kutkowcach. Żonaty, dwoje dzieci.

Uk. szk. śr., wydz. praw. U.J.K.

W r. 1914 sł. w w. austr. (w stopn. kpt.), nast. sł. ochotn. w w. ukr. (był kmdtem m. Tarnopola). Sekr. pow. komit. UNDO, prez. Ukr. Stow. Kupc. i Przem. w Tarnopolu, prez. Rady Nadz. Ukr. Banku w Tarnopolu, prez. czyt. „Proswita" w Kutkowicach, czł. wojew. Rady Fund. Pracy, vicepr. wojew. Komit. Pom. Zim.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Zam.: Kutkowice p-ta Janówka.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	177 326	
Głosowało osób:	151 439 (85,40%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	151 439	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	149 787 (gł. 288 080 — 81,23%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Żyborski Witold (OZN)**	**135 014**
	Boluch Wasyl	**85 615**
	Szary Kazimierz (OZN)	54 511
	Korczuk Jan (OZN)	21 940

62. *ZŁOCZÓW (pow. złoczowski, kamionecki, radziechowski, brodzki).*

JÓZEF OSTAFIN, inż.-rolnik, nauczyciel.



*1894. Wł. osady wojsk. w pow. horochowskim.

Uk. szk. śr., nast. po wojnie Akad. Roln. w Dublanach. Naucz. Państw. Szk. Roln. w Kołpinie, nast. Suchodole.

Jako uczeń pracuje w tajn. org. niepodl. W r. 1914 sł. ochotn. w Leg. Wcielony do w. austr. pozoruje śmierć przez utopienie i pod zmienionym nazwiskiem wstęp. do POW, gdzie jest kmdtem na pow. trmbowelski. Internowany przez w. ukr. zbiegł przez Węgry do Krakowa, gdzie wst. do w. pol. Ranny pod Berezyną. Zwoln. z wojska w stopn. por. Brał udz. w powst. śląskim (szef. gr. oper. „Wschód"). B. dyr. wojew. T. O. i K. R. w Łucku., prez. Zw. Leg., prez. obw. O. Z. N.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: V. M., K. N., K. W., K. Z., sr.

Zam.: Lwów, ul. Żyrzyńska 35 m. 4.

STEFAN BILAK, dr, adwokat.



*1890 we Lwowie

Uk. szk. śr., wydz. prawa U. J. K., odwokat w Gródku Jag.

Jako akad. brał udz. w org. ukr. Strzelców Siczowych. Czł. licznych org. ukr., prez. filii „Proświty", czł. centr. komit. UNDO. Radny m. Gródka.

W r. 1928, 1930 i 1935 poseł na Sejm.

Zam.: Lwów, ul. Smolki 4.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	214 633
Głosowało osób:	182 122 (84,85%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	182 122
Kart do głosowania uznanych za ważne:	179 847 (gł. 341 432 — 79,54%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	
Ostafin Józef (OZN)	**161 851**
Dr Bilak Stefan	**136 891**
Gośniowski Władysław (OZN)	36 784
Myśków Iwan	5 906

63. BRZEŻANY (pow. brzeżański, przemyślański, zborowski).

ZDZISŁAW STAHL, dr. docent U. J. K.

*1901.

Docent U. J. K., oraz współredaktor „Gazety Polskiej"

W r. 1934 wystąpił ze Stronnictwa Narodowego i założył Związek Młodych Narodowców. Czł. władz. O. Z. N.

W r. 1930 poseł na Sejm (z listy państw. z ramienia Str. Nar.).

Zam.: Warszawa,. Al. Ujazdowska 9-a m. 48.

DYMITR WEŁYKANOWICZ, pedagog.

*1884 w Ruzdwianach pow. trembowelskiego. Żonaty dwoje dzieci.

Uk. szk. śr., Wyż. K. Naucz. Emerytowany kierownik szkoły powszechnej.

Czł. Centr. Kom. UNDO, czł. wszystkich ukr. org. oświat.



W r. 1928, 1930 i 1935 poseł na Sejm.

Zam.: Lwów, ul. Jacka 26.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	149 554	
Głosowało osób:	121 137 (81,00%) (w tym 15 kopert pustych)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	121 122	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	120 210 (gł. 231 275 — 77,32%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Dr Stabl Zdzislaw (OZN)**	**111 009**
	Welykanowicz Dymitr	**77 397**
	Sendera Józef (OZN)	25 017
	Sykora Antoni (OZN)	17 852

64. BUCZACZ (pow. buczacki, trembowelski, podhajecki).

JÓZEF SOWA, rolnik.

*1888.
Uk. szk. powsz. (5 kl.).



Do r. 1930 czynny działacz Str. Ludowego. Czł. Okręgowego T-wa Rolniczego.

Odzn.: K. Z. br.
Zam.: Barysz, pow. buczackiego.

WŁODZIMIERZ CELEWICZ, dziennikarz.



*1891.
Uk. szk. śr., wydz. prawny U. J. K., b. sędzia.
Współtwórca i sekr. gen. UNDO.
Zam.: Lwów, ul. „Na Bajkach” 24.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	176 962	
Głosowało osób:	144 529 (81,67%) (w tym 28 kopert pustych)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	144 501	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	143 438 (gł. 281 961 — 79,67%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Sowa Józef (OZN)**	**133 055**
	Celewicz Włodzimierz	**104 663**
	Gaczkowski Tadeusz (OZN)	35 127
	Dr Sluzar Roman	9 116

65. CZORTKÓW (pow. czortkowski, kopyczyniecki, barszczowski, zaleszczycki).

JAN PAWŁOWSKI, mgr. praw.



*1897 w Muszynie.

Uk. szk. śr., wydz. prawa U. J. i Akad. Handl. w Krakowie. Viceprez. m. Tarnopola. (od 1934).

Od 1917 sł. w. w. p. (do 1921) w stopn. kpt. Od r. 1924 urzędn. państw., od 1928 sekr. wydz. pow. w Kopyczyńcach.

Przewodn. obw. O. Z. N.

Odzn.: K. W., K. Z. zł., M. za W., M. 10 l., O. N., M. za dł. sł.

Zam.: Tarnopol.

STEFAN BARAN, dr. adwokat.

*1883 w Krukienicach pow. mościskiego.

Dyr. ukr. Banku Spłdz. w Tarnopolu, przewodn. pow. koła „Ridna Szkoła”, czł. Rady Nacz. UNDO, czł. zarz. filii „Proświty”.

Zam.: Tarnopol, ul. Mickiewicza 3.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	200 449
Głosowało osób:	157 216 (78,43%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	157 216
Kart do głosowania uznanych za ważne:	155 746 (gł. 295 869 — 73,80%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Mgr Pawłowski Jan (OZN)** **141 816**
	Dr Baran Stefan **98 579**
	Studziński Władysław (OZN) 46 461
	Traczewski Stefan (OZN) 9 013

W województwie Tarnopolskim na 918 924 uprawnionych do głosowania — głosowało 756 443 (82,32%).

66. STANISŁAWÓW (pow. stanisławowski, tłumacki, nadwórniański).

MICHAŁ ŚWIĘTNICKI, księgowy.

*1895.

Uk. szk. powsz. i śr. w Stanisławowie. Prac. w dyr. kolejowej w Stanisławowie, nast. w Biurze Kontroli Dochod., obecnie vicedyr. miejsk. K. K. O.

Od 1913 czł. Drużyn Strzel., 1914 sł. ochotn. w Leg. (1 p. art.), po kryzysie przysięgowym wcielony do w. austr.

Prez. Br. Pom. podokr. Zw. Leg., w Stanisławowie, czł. zarz. podokr. Zw. Leg., vicepr. oddz. Zw. Leg.,

czł. zarz. podokr. Zw. Strz., czł. władz. Zjednocz. Kolejowców Pol.



Zam.: Stanisławów, ul. Grunwaldzka 11a.

IWAN WOLAŃSKI, dr. praw, adwokat.

*1887.
Uk. szk. śr. w Stanisławowie, wydz. praw. U. J. K.
W r. 1912 współorganiz. pow. komit. szk. (później „Ridna Szkoła"), do 1914 sekr. pow. „Proświty". Nast. sł. w w. austr. Do r. 1920 niewola ros. na Syberii. Od r. 1921 czł. zarz. gł., oraz prez. pow. „Ridnej Szkoły". Przewodn. ukr. stow. „Skała (powoł. przez ks. bisk. Chomyszyna), vicepr. ukr. Sokoła, prez. pow. UNDO, czł. liczn. organiz. społ. ukr.



W r. 1935 poseł na Sejm.
Zam.: Stanisławów, ul. św. Józefa 1.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	241 551
Głosowało osób:	164 860 (68,25%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	164 860
Kart do głosowania uznanych za ważne:	163 062 (gł. 300 276 — 62,16%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Świętnicki Michał (OZN) 126 527**
	Dr Wolański Iwan 88 658
	Karpowowa Stefania (OZN) 21 916
	Żelisko Józef (OZN) 63 173

67. KOŁOMYJA (pow. kołomyjski, horodeński, śniatyński, kossowski).

JÓZEF SANOJCA, samorządowiec, rolnik.

*1887 w Kołomyi-Wincentówce. S. Stefana i Rozalii z....
Uk. szk. śr. we Lwowie. Stud. roln. nast. prawne na U. J. K., oraz med. U. J.
1927—31 czł. zarządu miejskiego, w r. 1933 zastępca komisarza rządowego, od r. 1934 prezydent m. Kołomyi.
W r. 1922 poseł na Sejm.
Zam.: Kołomyja.



GRZEGORZ HANKIEWICZ, dr. praw, adwokat.

*1891.
Zam.: Śniatyn.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	250 530
Głosowało osób:	144 281 (57,59%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	144 281
Kart do głosowania uznanych za ważne:	142 307 (gł. 251 305 — 50,15%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Sanojca Józef (OZN)	**119 200**
Dr Hankiewicz Grzegorz	**85 056**
Wasilewski Karol (OZN)	23 758
Przybysławski Władysław (OZN)	23 291

68. KAŁUSZ (pow. kałuski, rohatyński, doliński).

ZDZISŁAW MATRAŚ, dr. praw, urzędnik państw.

*1906.
Zam.: Warszawa, ul. Marszałkowska 8 m. 12a.



ZENOBIUSZ PEŁEŃSKI, dziennikarz.

*1890 we Włodzimierzu pow. dolińskiego.
Urzędn. ogólno-austr. Zw. Spłdz. Roln. w Wiedniu, nast. naucz. redaktor czas. „Hospodarko-Kooperatywnyj Czasopys". Od 1930 r. szef. oddz. propag. „Rewiz. Zw. Ukr. Spłdz." Cz. władz. nacz. „Ukraińsko-Narodowej Partii Demokratycznej" a nast. powst. z niej UNDO. Dyr. rewiz. Sojuzu Ukr. Koop.
Zam.: Lwów, ul. Piaskowa 30.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	187 230
Głosowało osób:	127 439 (68,06%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	127 439
Kart do głosowania uznanych za ważne:	126 288 (gł. 213 495 — 57,01%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Dr Matraś Zdzisław (OZN)	**107 454**
Pełński Zenobiusz	**71 048**
Lizak Karol (OZN)	14 046
Kościuwko Franciszek (OZN)	20 947

69. STRYJ (pow. stryjski, żydaczowski, bóbrecki).

WILHELM KRZYSZTOŃ, dr. praw, rolnik.

*1883 w Gliniku pow. ropczyckiego.
Uk. szk. śr. w Tarnowie, wydz. praw. U.-J. Od r. 1906 prac. w Pow. Kasie Oszcz. w Krakowie, w r. 1912 dyr. Kasy Oszcz. w Samborze, od r. 1918 dyr. Banku

Przem. w Drohobyczu. Od r. 1921 dyr., nast. czł. zarz. Banku Przem. we Lwowie. Po wycofaniu się z



pracy zawodowej osiada na roli w Derżowie .

W szk. śr. należy do tajnej org. „Biały Orzeł". W r. 1904-7 kierown. sekcji bibliot. - czyteln. Akademick. Koła T. S. L. w r. 1914 skarbn. N. K. N. w Samborze, nast. czł. komit. strajkowego urzędn. pol. w Drohobyczu w czasie rządów ukr.

Prez. oddz. Z. Strz. prez. koła T. S. L., czł rady grom., gm. wydz. pow. czł. rady pow. K. K. O. przewodn. pow. Komit .dla Przysp. Roln. Mł. Wiejsk. zast. przewodn. pow. Komitet Budowy Kościołów i Kaplic rz.-katol.

Przewodn. obw. O. Z. N.

Zam.: Derżów p-ta Piasecczna k/Żydaczowa.

PAWEŁ ŁYSIAK, dr. praw, adwokat.

*1887 w Uhnowie pow. rawskiego. żonaty dwoje dzieci.

Czł. Centr. Kom. UNDO, prez. filii „Proświty" i „Silskiego Hospodara". B. red. czasop. ros. „Niedjela", tyg. „Ukraińskyj Pra-



por", mies. „Natio", obecny red. dziennika „Nowyj Czas".

Zam.: Żórawno.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	182 823	
Głosowało osób:	131 788 (72,08%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	131 788	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	130 153 (gł. 246 854 — 67,51%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Dr Krzyszłoń Wilhelm (OZN)**	**118 560**
	Dr Łysiak Paweł	**99 766**
	Bogusławski Stanisław (OZN)	19 806
	Tokarz Jan (OZN)	8 722

W województwie Stanisławowskim na 862 134 uprawnionych do głosowania — głosowało 568 368 (65,93%).

EMIL SOMMERSTEIN,
dr. praw. adwokat.



*6.vii. 1883 w Hleszczawie pow. trembowskiego. Żonaty, 1 dz. (córka zamężna).

Uk. wydz. praw. i filozof. U. J. K. we Lwowie.

Vicepr. Zw. Żyd. Spłdz. Ekspoz. na Małopolskę, prez. Centr. Banku Spłdz. we Lwowie, organiz. Żyd. Domu Akad. we Lwowie i Sanat. Przeciwgruźl. w Worochcie współorganiz. zawod. szkoln. żyd., czł. org. syjon. od 40 lat, vicepr. org. syjon. dla Małop. wsch., b. prez. Izby Adw., od 1932 czł. N. Rady Adw.

W r. 1922, 1930 i 1935 poseł na Sejm (w 1926 przewodn. Nadzw. Kom. Sejm. dla zbad. dostaw kolejow.).

Ogł.: Komentarz do ust. o ochronie lokat. oraz o wykon. reformy rolnej, Koment. do ustawy Karnej Skarb., Rzecz o polskim prawie bankowym, artykuły w prasie prawn. i ogólnej.

Zam.: Lwów, ul. Słowackiego 18.

FRANCISZEK JAWORSKI,
urzędnik P. K. P.

*10.x. 1891 w Glińsku k/Żółkwi.

Uk. szk. śr. w Żółkwi, kurs teletechn. w Berlinie.

W r. 1913 sł. w w. austr. w r. 1918 ochotn. sł. w w. p., udz. w obr. Lwowa jako kmdt plutonu techn. 1919 prac. Inspektoratu Wojsk. Łączn., nast. szk. pchor. W. Łączn., po czym instruktor działu podsłuch. telegr. i telef. W r. 1920 zwoln. z w. jako inwal. przyj. do sł. w P. K. P. we Lwowie.

Sekr., skarbn., prez., obecnie vicepr. okr. Zjedn. Kol. Pol., ref.



kult. ośw. K. P. W., Czł. władz okr. O. Z. N.

Zam.: Zimna Woda.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	123 043
Głosowało osób:	47 237 (38,39%) (w tym 17 kopert pustych)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	47 220
Kart do głosowania uznanych za ważne:	46 147 (gł. 59 516 — 24,18%).
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Semkowicz Aleksander (OZN)	10 697
Jaworski Franciszek (OZN)	**12 675**
Sommerstein Emil	**26 668**
Malko Kazimierz (OZN)	9 476

STANISŁAW OSTROWSKI,
dr. medycyny, doc. U. J. K.



*29.x. 1892 we Lwowie. S. Michala i Marii z .....

Szk. powsz. i śr. we Lwowie (1912). Uk. wydź. lek. U. J. K. (1919). Asyst. klin. dermat. U. J. P. i U. J. K. od 1930 r. doc. dermat. i wener. U. J. P., Ordyn. Szpit. Powsz.

Od r. 1934 viceprez. od r. 1936 prezyd. m. Lwowa.

Od r. 1908 czł. Org. Mlodz. Narod., od 1912 czł., Zw. Strz., gdzie uk. szk. podof. i niższ. szk. ofic. Od vii. 1914 sł. ochotn. w Leg. (I Bryg.), prac. w Dep. Wojsk. N. K. N. Po kryz. przys. wciel. do w. austr. Bierze udz. w obr. Lwowa, po czym przyjdz. do szpitala pol. w Stryju, nast. nacz. lek. pułk. w dywiz. lit.-białor. W. r. 1920 nacz. lekarz pułk. Małop. Armii Ochotn. 1. v. 1922 przech. do rez. w stopniu kpt.-lek.

Sekr. Zw. Leg., przewodn. Zw. Obr. Lwowa, czł. zarz. P. C. K., L. M. i K. i Z. O. R.; czł. Kom. F. W. i P. W., Kom. Pracy i Kom. Rozbud. T-wa Osiedli Robotn.

W r. 1930 i 1935 poseł na Sejm.

Ogł. kilkadziesiąt prac nauk. w jęz. polskim i niemieck.

Odzn.: V. M., 5, K. N., O. P. 4, K. W., K. Z. zł., M. za W., M. 10-l. O. M.

Zam. we Lwowie, ul. Zyblikiewicza 5.

ROMAN RUDNICKI,
urzędn. pocztowy.

*1893 we Lwowie.
Uk. szk. śr. i Akad. Handl. we Lwowie.

1.xi. 1918 — 28. viii. 1919 sł. ochotn. w w. p., udz. w obronie Lwowa.

Od r. 1913 — 1918 czł. zarz. Zw. Urz. Poczt. (b. Austrii). Od r. 1919 czł. władz nacz., obecnie prez. zarz. okr. i czł. zarz. gl. Zw. Prac. Poczt., Telegr. i Telef.



Odzn.: K. Obr. Lwowa.
Zam.: Lwów, ul. Lwowskich Dzieci 37.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	143 589
Głosowało osób:	49 928 (34,77%) (w tym 41 kopert pustych)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	49 887
Kart do głosowania uznanych za ważne:	47 151 (gł. 79 380 — 27,64%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Ostrowski Stanisław (OZN)	**27 714**
Wojciechowski Bronisław (OZN)	18 748
Malczyńska Emilia (OZN)	8 628
Rudnicki Roman	**24 290**

72. LWÓW (pow. lwowski, gródecki, mościcki).

EDWIN WAGNER, mjr. w st. sp.



*6.vi. 1899 we Frysztaku pow. krośnieńskiego. S. Józefa i .... Oż. z Kazimierą Zawadzką.

Uk. szk. śr. w Krakowie. Stud. na wydz. praw. U. J.

Od r. 1911 jest czł. druż. harc. w Krakowie, kończy kurs instr. i bierze udz. w pracach niepodl. W r. 1914 sł. ochotn. w Leg. (9 komp. 6 p. p.). Po kryz. przys. internowany w obozie na Węgrzech, nast. sł. w w. austr. W r. 1918 ochotn. sł. w w. p. Kilkakrotnie ranny, w r. 1920 w bitwie nad Berezyną dost. się do niewoli ros. skąd wraca w r. 1921 jako inwal. ociemniały.

Od r. 1921 do 1929 jest osadnikiem wojsk. po czym obejmuje stanowisko kierown. Domu Inwalidów we Lwowie. Inicj. Młplsk. Zw. Ociemn. żołn. „Spójnia", przewodn. zarz. gł. Zw. Woj. R. P. i Zw. Ociemn. Żołn., vicepr. Federacji P. Z. O. O., od r. 1936 radny m. Lwowa. Czł. zarz. O. Z. N.

W r. 1930 i 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: O. P., V. M., K. N., K. W., K. Z. zł.

Zam.: Warszawa, ul. Bolecha 50.

WASYL MUDRYJ, dziennikarz.

*1893. Naczelny redaktor dzienn. „Diło".

Od r. 1917 (do 1920) w Płoskirowie, czł. rządu Petlury, prez. „Nacjonalnego Sojuzu", komisarz oświatowy i starosta powiatowy.

Po powrocie do Polski był kwestorem ukraińskiego uniwersytetu,



a od r. 1923 pracuje w dziennikarstwie. Prez. UNDO, vicepr. T-wa Ukr. Liter. i Dzienn., czł. dyr. s-ki wyd. „Diło", czl Rady

Nadz. Spłdz. „Ukraiński Teatr". W r. 1935 poseł na Sejm (vicemarszałek Sejmu).

Zam.: Lwów, ul. Wójtowska 8.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	177 714
Głosowało osób:	150 841 (84,88%) (w tym 26 kopert pustych)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	150 815
Kart do głosowania uznanych za ważne:	150 002 (gł. 281 712 — 79,26%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Wagner Edwin (OZN)	**133 304**
Mudryj Wasyl	**92 548**
Szwarcenberg Czerny Tadeusz (OZN)	36 074
Skoczyńska Matylda (OZN)	19 786

73. SOKAL (pow. sokalski, żółkiewski, lubaczowski).

FRANCISZEK GÓRSKI, prawnik.

* 1896 w Żółkwi.

Uk. wydz. praw. U. J. (1922), Notariusz w Rawie Ruskiej.

W r. 1910 czł. org. „Zarzewie", od 1912 czł. Drużyn Strzel., a nast. Drużyny Polowej Sokoła. W 1914 sł. och. w Leg. Wsch., a po jego rozw. w I Bryg. Leg. W 1918 — 1920 sł. och. w w. p.

Przewodn. koła T. S. L., czł. zarz. okr. Zw. Strz. i Zw. Leg., Czł. Rady Notarialnej we Lwowie, przewodn. pow. Komit. Porozum. Pol. Org. Spol., czł. rady pow., viceburmistrz m. Rawy Ruskiej. Przewodn. obw. O. Z. N.

Odzn.: V. M. 5., K. W., M. N., K. Z. sr.

Zam.: Rawa Ruska, ul. Jagiellońska 18.

ROMAN PERFECKI, dr praw, adwokat.

*1880.

Był posłem na Sejm Krajowy we Lwowie, nast. czł. Ukraińskiej Nacjonalnej Rady i podsekretarz. spraw wewn. w rządzie Zach. Ukr.



Na emigracji czł. rządu Petruszewicza i prez. Zach. Ukr. T-wa Przyj. Ligi Nar., oraz vicepr. Wszechukr. Nacj. Rady w Wiedniu. Czł. zarz. miejsk. w Sokalu,

W r. 1935 poseł na Sejm.

Zam.: Lwów, ul. Blacharska 9.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	232 642
Głosowało osób:	201 142 (86,46%) (w tym 62 koperty pustych)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	201 800
Kart do głosowania uznanych za ważne:	199 898 (gł. 305 861 — 78,63%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Górski Franciszek (OZN)	**171 200**
Dr Perfecki Roman	**135 572**
Sander Karol (OZN)	43 886
Szpunar Julian (OZN)	15 203

74. PRZEMYŚL (pow. przemyski, jarosławski, jaworowski).

ROMAN OSTASZEWSKI, rolnik.



*1903 w Rajkach na Wołyniu. Egz. matur. we Lwowie w r. 1922.

1919 — 1921 sł. ochotn. w w. p. W r. 1929 został wójtem gm. w Miękirzu Starym. Od r. 1935 wójt gminy zbiorowej w Łaszkach.

Odzn.: K. Z. sr.

Zam.: Tuchla, p.-ta Miękisz Nowy.

STEFAN NAWROCKI, mgr. praw, adwokat.

*8.ix. 1893 we Lwowie. żonaty 1 dziecko.

Uk. szk. średnią we Lwowie wydz. praw. U. J. K. (1922).

Od m. xi. 1930 adwokat w Przemyślu.

Ofic. Ukr. Strzelców, ofic. Ukr. Halickiej Armii. Czł. C. K. UNDO we Lwowie. Czł. władz wielu org. kult.-ośw. w Przemyślu.

Zam.: Przemyśl.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	219 628	
Głosowało osób:	129 161 (58,81%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	129 161	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	126 647 (gł. 230 629 — 52,50%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Ostaszewski Roman (OZN)**	**103 170**
	Nawrocki Stefan	**80 726**
	Zaczkowa Irena (OZN)	14 277
	Kowalski Bronisław (OZN)	32 456

75. DROHOBYCZ (pow. drohobycki, zudecki).

MIECZYSŁAW WYSZYŃSKI, inż. górniczy.

*13.i. 1884 w Nowym Sączu. Oż. z Heleną Wojnarowicz, troje dzieci.

Uk. szk. śr. w Krakowie, Akad. Górn. w Pribram (Czechy) w 1910 r. Naczelny kierownik kopalń koncernu naft. „Małopolska” w Borysławiu.

Sł. w w. austr. w stopn. porucznn., ciężko ranny pod Kraśnikiem (1914). Ofic. w kmdzie dworca w Krakowie. Obecnie inwalida wojenny.

Kier. kopalni nafty T-wa Naft. „Tepega” k/Ustrzyku, nast. kier. kop. w Potoku k/Krosna. Przewodn. Zw. Techn. w Krośnie, organiz. spłdz. robotn. Czynny udział w pracach T. S. L., samorządu, Zw. Strzel., Zw. Harc. P., Polsk. T-wa Gimnazjalnego, Fundacji Gminy Chrześcijańskiej, T-wa ochronki św. Barbary, L. O. P. P.,



Koła szybowcowego „Małopolska” itd.

Odzn.: M. N., K. Z. zł.
Zam.: Borysław, ul. Legionów 54b.

STEFAN WITWICKI, dr. praw, adwokat.

*1884.

Prez. zarz. pow. „Proświty”, prez. „Sojuza Ukr. Kooper.”. Od kilku lat ławnik m. Drohobycza. Czł. wszystkich org. społ. ukr. w Drohobyczu.



W r. 1935 poseł na Sejm.
Zam.: Drohobycz, ul. Stryjska 1.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	159 046
Głosowało osób:	103 953 (65,36%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	103 928
Kart do głosowania uznanych za ważne:	101 732 (gł. 177 988 — 55,95%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Wyszyński Mieczysław (OZN)	**83 854**
Dr Witwicki Stefan	**49 947**
Bundzylak Maciej (OZN)	29 664
Poźniak Juliusz (OZN)	14 523

76. SAMBOR (pow. samborski, dobromilski, turczański).

EDWARD EKERT, naucz.



*12.i. 1889 w Krakowie S. Aleksandra i Zofii z ....

Uk. szk. śr. we Lwowie, wydz. filoz. U. J. K. (1912), dod. st. wydz. human. U. J. K. (1923 — 1926). Naucz. gimn. II. im. M. Kopernika w Samborze.

Przed wojną prac. w Zw. Strzel. w Samborze. Od 1914 sł. w Leg. nast. w w. austr. 1918 — 1920 sł. och. w w. p. Ppor. rez.

Prez. okr. Zw. Leg., prez. P. S. L., prez. pow. Zw. Strz., czł. rady miejsk. m. Sambora, sekr. rady pow. B. B. W. R.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: K. N., K. W.

Zam.: w Samborze, ul. Zamoyskiego.

HILARY TARNAWSKI, rolnik.

*1889.

Zam.: Byków, p.-ta Dorożów.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	182 051	
Głosowało osób:	141 643 (77,80%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	140 692	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	138 965 (gł. 251 779 — 69,15%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Ekert Edward (OZN)**	**112 932**
	Tarnawski Hilary	**73 006**
	Wysoczański Wiktor (OZN)	39 655
	Sech Andrzej (OZN)	26 186

7[illegible]. *SANOK (pow. sanocki, leski, krośnieński).*

ZYGMUNT CSADEK, pułkownik.



*20.vii. 1895 w Ustrzykach Dolnych pow. leskiego.

Uk. szk. śr.

Od 1912 r. czł. Zw. Strz. W 1914 ochotn. sł. w Leg. (3 p. p.), tegoż roku mianowany ppor. W bitwie pod Kaniowem dostaje się do niewoli, skąd ucieka i zostaje kmdem 7 rejonu Lwów (tajn. org. Hallera) za co areszt. przez władze austr. W obr. Lwowa bierze udz. jako dca komp. w 1 p. Strz. lwowsk. W r. 1922 — 1923 jako dca baonu 5 p. s. p. nawiązuje kontakt ze szlachtą zagrodową i organiz. Zw. Strz. w wioskach szlacheckich. Jako dca 36 p. p. L. A. prac. w T-wie Emigrac. i Lidze Morsk. i Kolon. Organiz. i prow. hufiec harc. na Pradze. Jako dca 2 p. s. p. od 1936 r. bierze udz. w Zw. Ziem. Górsk. Prez. pow. Komit. Poroz. P. O. S., czł. licznych org. społ.

Odzn.: V. M. 5., O. P., K. N., K. W. 4., K. Z. zł., M. 10-1. O. N., M. za W., M. za dł. sł. sr. br.; fr M. de la Victoire; belg. K. Komand.

Zam.: Sanok.

MARIAN CZESŁAW CZARNEK, dr. praw, sędzia.

*1898.

Uk. szk. śr., wydz. praw. U. J. (doktorat) w r. 1924.

1916 — 1917 sł. ochotn. w Leg. Od 1924 pracuje w sądownictwie. Radny m. Sokołowa i mianowany obywatelem honorowym tegoż miasta. Prez. T. S. L. w Krośnie, Od r. 1934 radny m. Krosna, przewodn. urz. rozjemcz. dla spraw finans.-rolnych. Od 1938 czł. zarz. gł. T. S. L. w Krakowie.

Zam.: Krosno.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	183 811
Głosowało osób:	93 641 (50,94%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	93 583
Kart do głosowania uznanych za ważne:	92 229 (gł. 161 437 — 43,91%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Csadek Zygmunt (OZN)** **69 033**
	Czarnek Marian (OZN) **51 646**
	Zborowski Antoni (OZN) 6 014
	Starzewski Stanisław (OZN) 1 814
	Pelczarski Wojciech (OZN) 32 930

78. RZESZÓW (pow. rzezszowski, brzozowski, kolbuszowski).

ADAM DOBROWOLSKI,
dr. praw. adwokat.

*1879 w Sękowie pow. gorlickiego.

Uk. szk. śr., wydz. praw. U. J. Od 1913 r. adwokat w Brzozowie.

Organizował oddz. ochotn. do Leg., w r. 1915 sekr. pow. org. N. K. N., w r. 1918 nacz. komit. pow. Przewodn. Rady Nadz. Banku Spłdz. w Brozowie, prez. rady pow. Zw. Str. Poż., przewodn. op. społ. nad dziećmi i mł., przewodn. T-wa Przyj. Strz., vicepr. Sekretariatu Por. P. O. S. na pow. brzozowski i burmistrz m. Brzozowa.

Odzn.: K. Z. zł.

Zam.: Brzozów.

ANTONI WAWRZKOWICZ,
mierniczy przysięgły.

*1883 w Palikówce pow. rzeszowskiego.

Uk. szk. śr. w Rzeszowie, stud. Akad. Górn. w Leoben, uk. wydz. miern. Polit. we Lwowie.

Od r. 1913 prac. w f-mach „Premier” i „Karpaty” w Borysławiu. W 1920 — 1927 prow. własne przedsięb. robót pomiar. ziemnych, będąc jednocz. profes. miern. w Szkole Wiertniczej w Borysławiu.



Od r. 1927 autoryzowany mierniczy przysięgły w Strzyżowie.

Zam.: Strzyżów.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	185 182
Głosowało osób:	99 809 (53,90%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	99 791
Kart do głosowania uznanych za ważne:	98 578 (gł. 159 685 — 43,12%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Wawrzkowicz Antoni** **52 508**
	Dr Dobrowolski Adam (OZN) **53 014**
	Wilk Feliks (OZN) 34 738
	Ingram Franciszek (OZN) 19 425

79. ŁAŃCUT (pow. łańcucki, przeworski, niżański, tarnobrzeski).

TOMASZ BARTOSZEK, rolnik.



*2.xii. 1890 w Racławicach pow. niżańskiego. S. Marcina i Agaty z Kolasów. Oż... 1914 z Marią Pawlus.

Uk. szk. powsz. w Nisku (4 kl.) W r. 1919 — 1922 i 1927 — 1935 wójt gm. Racławice, od 1935 wójt gm. Nisko.

Sł. w w. austr. do r. 1914 i nast. od 1914 do 1918. Prez. Och. Str. Poż. w Racławicach, prez. koła T. S. L., prez. oddz. Zw. Strz., prez. koła L. O. P. P., czł. rady pow., oraz czł. licznych organiz. społ., viceprzewodn. obw. O. Z. N.

Odzn.: K. Z. sr.

Zam.: Racławice, p.-ta Nisko.

JAN PIENIĄŻEK, rolnik.

*20.vii. 1881 w Mokrej Stronie pow. przeworskiego. Żonaty, 8-ro dzieci, wł. 40 morg. gospod. roln.

Uk. szk. powsz. w Przeworsku.

Sł. w w. austr. W czasie wojny jako podof. w. austr. prow. tajną dział. na korzyść Leg. Współorganiz. kompanii przeworskiej dla odsieczy Lwowa. 1920 — 34 wójt. gm. Mokra Strona i czł. wydz. pow., prez. kółka roln., vicepr. Okr. T-wa Roln., czł. zarz. Banku Ziemi Przeworsk., czł. zarz. Młpolsk. T-wa Roln., czł. rady wojew., czł. zarz. Centr. T. O. i K. R., zast. czł. wydz. Rady Wojew., radca Izby Roln. we Lwowie, czł. rady pow., poza tym czł. władz wielu org. społ. i gospod. Od r. 1919 do 1930 prez. pow. Stronnictwa Ludowego.

W r. 1919, 1922 i 1928 poseł na Sejm. W r. 1930 kandydował do Sejmu z listy Centrolewu (unieważnionej).



Odzn.: K. Z. sr.

Zam.: Przeworsk. (Mokra Strona).

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	165 938
Głosowało osób:	111 976 (67,48%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	111 976
Kart do głosowania uznanych za ważne:	110 696 (gł. 196 846 — 59,31%)

Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:

Bartoszek Tomasz (OZN)	**64 255**
Pieniążek Jan	**60 951**
Pycior Franciszek	25 035
Siedlanowski Marceli (OZN)	46 605

W województwie Lwowskim na 1 772 644 uprawnionych do głosowania (w tym m. Lwów 444 346) — głosowało 1 129 331 (w tym m. Lwów 248 006) = frekwencja 63,71% (w m. Lwowie 55,81%).

80. *KRAKÓW (kom. p. p.: i, ii, iii).*

ROBERT JAHODA-ŻÓŁTOWSKI, dr praw, art. introligator.



*1891 w Krakowie. S. Roberta i Emilii z Żółkowskich. Wł. zakł. introlig.

Uk. szk. śr. w Krakowie, wydz. praw. uniw. za granicą.

Sł. w formacjach gen Hallera, nast. 1920 sł. w w. p., zwoln. w stopn. kpt. Prez. Izby Rzem. w Krakowie, czł. zarz. Zw. Izb. Rzem., czł. Państw. Rady Ośw. Publ.

Odzn.: K. Z. zł.

Zam.: Kraków, ul. Gołębia 4.

MACIEJ STARZEWSKI, dr praw, prof. U. J.

*17.vi.1891. S. Tadeusza i Heleny z Hajdukiewiczów. Oż. 1935 r.

Uk. wydz. praw. U. J., stud. uzup. Paryż (1915/16). Habilitowany w r. 1928, w r. 1934 prof. U. J. (katedra prawa politycznego i międzynarodowego).

1914 — 1918 sł. ochotn. w Leg., w r. 1920 sł. ochotn. w w. p. zwoln. do rez. w stopn. por. 1918 — 1921 ref. w. M. S. Wewn.

Ogł.: kilkanaście pozycji bibliograf. dziel z dziedziny prawno-konstytucyjnej. Ostatnio wyszły: Z zagadnień Konstytucji Kwietniowej (Poznań 1937); Kilka dalszych zagadnień Konstytucji Kwietniowej (Poznań 1938); O ordynacji wyborczej do Sejmu 1935 r. (Kraków 1938); Polemika o strukturze prawnej Statutu Śląskiego (Katowice 1938); Demokracja a totalizm (Kraków 1938).



Odzn.: M. N., K. W.

Zam.: Kraków, ul. Slawkowska 10.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu: 68 553
Głosowało osób: 37 006 (53,98%)
Kart do głosowania złożono w okręgu: 37 006
Kart do głosowania uznanych za ważne: 32 417 (gł. 56 464 — 41,18%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:

Dr Starzewski Maciej (OZN)	**17 541**
Dr Rozmarynowicz Bolesław (OZN)	13 075
Dr Jahoda-Żółtowski Robert (OZN)	**20 446**
Legutko Jan (OZN)	5 402

81. KRAKÓW (kom. p. p.: iv, v, vi).

IZAAK IGNACY SCHWARZBART, dr praw, adwokat - publicysta.

*13.xi. 1888 w Chrzanowie, żonaty.



Uk. szk. śr. w Krakowie, wydz. praw. U. J.

1916 — 18 sł. w w. austr., w r. 1918 krótki czas w w. p.

Prez. zw. akad. „Przedświt", prez. org. syjon. zach. Małopolski i Śląska, czł. Komit. Wykon. Świat. Org. Syjon., obecnie vicepr. tegoż, prez. Egzekut. Org. Syjon. w Krakowie, prez. Reprez. Zjedn. Żyd. zach. Małopolski, radny m. Krakowa, wielokr. czł. Rady wyznań. żyd. w Krakowie.

Nacz. red. dziennika „Nowy Dziennik", współpr. polit. dzienn.: „Nasz Przegląd", „Chwila", „Moment", i wielu pism zagranicznych.

Zam.: Kraków, ul. Krupnicza 3.

ADAM ANDRZEJ SKOTNICKI, urzędnik pryw.

*30.xi. 1889. żonaty.

Uk. szk. śr. (4 kl.) w Jarosławiu i Akad. Handl. w Krakowie. Zast. dyr. f-my „Węgiel" (reprez. kopalń krakowskich i pszczyńskich).

Przewodn. org. mł. niepodl. Akad. Handl., czł. Druż. Strzel., i tajnego skautingu. 1918 — 1922 ochotn. sł. w. w. p. zwoln. do rez. w stopn. kpt. 1921 — 26 prez.



oddz. Zw. Zaw. Prac. Bank., 1927 — 30 prez. Rady Okr. Centr. Org. Zw. Zaw. Prac. Um. w Kra-

kowie, od 1931 prez. Rady Okr. Unii Zw. Zaw. Prac. Um., Od 1934 radny m. Krakowa. czł. władz liczn. organiz. społ. i zawod. B. czł. Str. Lud. i Klubu Demokr.

Odzn.: M. N., M. za W.

Zam.: Kraków, Olsza, ul. Dukatów 5.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	74 903
Głosowało osób:	41 243 (55,06%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	41 207
Kart do głosowania uznanych za ważne:	39 829 (gl. 54 715 — 36,52%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	Ks. Weryński Henryk (OZN) 5 060
	Skotnicki Adam (OZN) 10 014
	Dalewski Tadeusz (OZN) 13 806
	Dr Schwarzbart Izaak 19 835

82 KRAKÓW (pow krakowski, chrzanowski).

TADEUSZ GDULA,
burmistrz m. Chrzanowa.

*18.i. 1890 w Skawinie. S. Macieja i Gabrieli ze Świdowskich.



Szk. powsz. w Skawinie, szk. śr. w Krakowie (1909), uk. wydz. filoz. U. J. z dypl. nauczyc. Od 1918 naucz. gimn. św. Anny w Krakowie, od 1919 naucz. państw. gimn. im. Staszica w Chrzanowie, od 1933 burmistrz m. Chrzanowa.

1912 — 1914 druż. pol. „Sokoła", 1914 sł. w w. austr., później w w. p. W 1920 och. sl. w w. p., udz. w akcji plebisc. śl., och. w Leg. Zaolziańskim, organizator powiatowego Komitetu walki o Śląsk Zaolziański.

Prez. pow. Feder P. Z. O. O., pow. Zw. Prac. Państw. i Samorz., wicepr. zarz. gł. Zw. Zaw. Rob. Przem. Górn. Z. Z. Z. w Katowicach, prez. Rady Zaw. Zjedn. Pol. Zw. Zaw. podokr. Chrzan., prez. obw. chrzan. O. Z. N.

W r. 1930 i 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: O. P., K. Z. zł., M. 10-l. O. N.

Zam.: w Chrzanowie.

LUDWIK RĄCZKOWSKI,
dziennikarz, inżynier.

*1892 w Siarach pow. gorlickiego. S. Wincentego i Wiktorii z Piotrowskich.

Był działaczem Str. Lud. „Piast". W r. 1932 rozp.organizować na terenie województwa Chłopskie Stronictwo Rolnicze i z jego ramienia redag. tyg. „Chłopska Sprawa". Obecnie vicepr. zarz. okr. O. Z. N.

Zam.: Kraków, Pl. Mariacki 9.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	184 501
Głosowało osób:	95 396 (51,70%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	90 745
Kart do głosowania uznanych za ważne:	90 745 (gł. 137 472 — 37,25%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Rączkowski Ludwik (OZN)	**35 572**
Gdula Tadeusz (OZN)	**51 368**
Turowski Konstanty	32 447
Kusina Franciszek (OZN)	18 085

83. BOCHNIA (pow. bocheński, limanowski, brzeski).

TOMASZ SANDECKI, ksiądz kanonik.



*1890 w Falkowej pow. nowosądeckiego.

Uk. szk. śr. w Tarnowie, tamże semin. duch. W r. 1914 wyświęc. na kapłana, wikar. w Grybowie, proboszcz w Śniegorzewie, a od 1927 proboszcz w Chełmie k. Bochni.

Czł. rady gm., rady pow., wydz. pow., prez. spłdz. roln.-handl. w Bochni, przewod. zarz. kasy Stefczyka i spłdz. mlecz.

Odzn.: K. Z. zł.

Zam.: Chełm k. Bochni.

PIOTR POTACZEK, rolnik.

*1893 w Podobinie pow. limanowskiego.

Wójt gm. Niedźwiedź. Prez. obw. O. Z. N.

Odzn.: K. Z. br.

Zam.: Podobin, p-ta Niedzwiedź

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	130 204
Głosowało osób:	50 440 (38,74%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	50 440
Kart do głosowania uznanych za ważne:	43 869 (gł. 84 344 — 32,39%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Ks. Sandecki Tomasz (OZN)	**28 507**
Potaczek Piotr (OZN)	**25 521**
Skarżyński Stanisław (OZN)	14 619
Gorszczyk Antoni	15 697

84. TARNÓW (pow. tarnowski, dąbrowski, mielecki).

JÓZEF LUBELSKI, ksiądz dr.

*28.iii. 1884 w Śmignie pow. tarnowskiego. S. Jana i Salomei z Kocołów.

Szk. śr. w Tarnowie, semin. teol. tamże (1906), uniw. w Innsbrucku (1910), stud. w Monachium. Był katechetą I. gimn. w Tarnowie, prefektem i prof. Instytutu Teol., wizyt. nauki rel. w diec. tarnowskiej, rektor. inter-

natu św. Józefa, od r. 1922 czł. Kapituły Katedr. w Tarnowie, o-



becnie tejże Infułat-Dziekan i prokurator. Prac. w Kurii Bisk., Tjn. szamb. Ojca Św. i Protonotariusz Apost., prałat dom. Ojca Św.

Prac. w Druż. Strzel. (1914), w 1920 kapelan lotny w. p. i deleg. Cz. Krz. Od r. 1918 radny miejski m. Tarnowa Prez. K. K. O.

W r. 1919 i 1935 poseł na Sejm.

Ogł.: Chrystus i grzesznicy, Casus conscientiae, Supplementum ad casus conscientiae, Nacjonalizm w świetle etyki katolickiej, Etyka katolicka, Dogmatyka katolicka, Historia kościoła katolickiego, liczne artykuły public.

Zam.: w Tarnowie, ul. Katedralna 6.

STANISŁAW HÜPSCH,
inżynier budown.

*1892 we Lwowie.

Szef pododdz. budowl. Zjednoczonych Fabr. Azot. w Mościcach.

Prez. oddz. Zw. Leg., czł. licznych org. społ. Prez. zarz. pow. O. Z. N.



Odzn.: K. N., K. Z. zł.

Zam.: Mościce.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	148 110	
Głosowało osób:	58 688 (39,59%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	58 644	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	56 048 (gł. 94 065 — 31,75%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Ks. Lubelski Józef**	**37 793**
	Hüpsch Stanisław (OZN)	**29 023**
	Skrzypek Jan (OZN)	15 222
	Świątek Paweł (OZN)	12 027

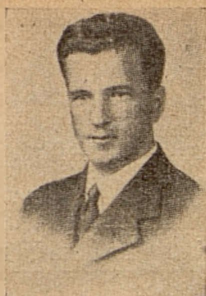
85. JASŁO (pow. jasielski, ropczycki, gorlicki).

JAN HENRYK JEDYNAK,
inż. rolny, urzędn. państw.

*1892 w Paszczynie pow. dębickiego.

Uk. Akad. Roln. w Dublanach.

W r. 1912 czł. Druż. Strzel., w r. 1914 sł. ochotn. w Leg., nast.



w w. p., zwoln. do rez. w stopn. kpt. Instr. rolny i hodowli. Był czł. Str. Lud. „Piast” (do r. 1926). Były nacz. wydz. szk. roln. w Min. Roln. i Ref. Roln., obecnie tamże inspektor.

W r. 1922 i 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: V. M., K. N., K. W. 2.

Zam.: Paszczyna k/Dębicy.

BOLESŁAW PIKUSA, dr, ppkł. dypl.

*1891.

Zam.: Warszawa, ul. Leszno 24

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	174 021
Głosowało osób:	78 738 (42,25%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	78 738
Kart do głosowania uznanych za ważne:	76 837 (gł. 131 753 — 37,86%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Jedynak Jan Henryk (OZN)	**41 173**
Pikusa Bolesław (OZN)	**25 611**
Kwaskowski Andrzej (OZN)	21 149
Rybczyk Władysław	19 227
Burda Józef (OZN)	24 593

86. NOWY SĄCZ (pow. nowosądecki, nowotarski).

STEFAN LGOCKI, rolnik.

*1894. Wójt gm. Łopuszna.

Sł. ochotn. w Leg., nast. w w. p., zwoln. do rez. w stopn. kpt.

Odzn.: V. M., K. N., K. Z. sr.

Zam.: Łopuszna, p-ta Nowy Targ.

JAN ŁOBODZIŃSKI, handlowiec.

*29.v. 1897 w Czchowie pow. brzeskiego. Żonaty, dwoje dzieci.

Uk. szk. handlową. Kierown. hurtowni tytoniowej w Nowym Sączu.

1914 — 1917 sł. ochotn. w Leg., zwoln. jako inwalida. Czł. zarz. m. Nowy Sącz, radca Izby Roln. w Krakowie, prez. oddz. Zw. Leg., przewodn., oddz., vicepr. okr. i czł. zarz. gł. Zw. Inwal. Woj. R. P., vicepr. oddz. Federacji P. Z. O. O., czł. Rady Nadz. Skladn. Kółek Roln., czł. Rady K. K. O.

W r. 1934 (po zgonie ś. p. Smulikowskiego) i w r. 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: O. P., K. N., K. Z. zł.

Zam.: Nowy Sącz.



Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	167 905	
Głosowało osób:	85 005 (50,63%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	84 951	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	83 161 (gł. 131 061 — 39,03%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Lgocki Stefan (OZN)**	**40 481**
	Bodziony Jakub (OZN)	24 423
	Siuty Wojciech	13 891
	Łobodziński Jan (OZN)	**24 682**
	Kurowski Michał	22 584

87. WADOWICE (pow. wadowicki, żywiecki, myślenicki).

ZYGMUNT ANTONI DÖLLINGER, dr praw, inspekt. M. S. Wewn.



*1.iv. 1899 w Bogumiłowicach, pow. brzeskiego. S. Leopolda i Józefy ze Zbigniewiczów. Oż.1931 z Zofią Radogost-Uniechowską.

Uk. wydz. prawa i adm. U. J.

W r. 1914 sł. w 1 p. p. Leg., uczestn. obr. Lwowa i powst. górnośl. w 1921 r. Czł. rady i zarz. Zw. Powst., zał. T-wa Ziemi Żywieck., prez. L. O. P. P. i Zw. Strzel., Starosta pow. żywiecki, później insp. M. S. Wew.

Odzn.: V. M. 5, M. N.

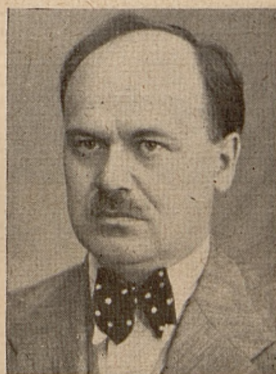
Zam.: w W-wie, ul. Wiejska 18 m. 4.

JÓZEF PUTEK, dr praw, adwokat.

*4.vii. 1892 w Wadowicach. S. Franciszka i Anny z Gewiabeków.

Uk. szk. śr. (1912), wydz. praw. U. J.

Viceprez. klubu parl. P. Str. Lud. w r. 1922 zorg. Str. Lewica Ludowa połączone następnie z „Wyzwoleniem". Od 1925 sekr. nacz. „Wyzwolenia". B. prez. Zw. Apl. Sąd.



W r 1919, 1922, 1928 i 1930 poseł na Sejm.

Zam.: Chocznia k/Wadowic).

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	199 316	
Głosowało osób:	99 747 (50,04%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	99 671	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	97 843 (gł. 158 574 — 39,78%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Dr Döllinger Zygmunt (OZN)**	**60 631**
	Dr Putek Józef	**45 499**
	Węglarski Wiktor (OZN)	27 255
	Łuczak Franciszek (OZN)	25 189

EUGENIUSZ KWIATKOWSKI, inżynier.



*12.xii. 1888 w Krakowie.

Szk. śr. w Krak., Stud. na Polit. lwowskiej, nast. w Monachium (uk. 1912). 1920 — 1922 docent polit. lwowskiej, od 1923 dyr. zakł. związk. azotowych w Chorzowie.

Należy do Zarzewia, od 1916 sł. w Legionach. W r. 1918 udz. w rozbr. okup. w Łukowie, po czym pozost. w sł. w M. S. Wojsk.

8.vi. 1926 — 4.xii. 1930 minister przemysłu i handlu. Od 13. x. 1935 minister skarbu i wicepremier.

W r. 1928 i 1930 poseł na Sejm.

Ogł.: Dysproporcje; Zagadnienie przem. chem. na tle wielkiej wojny (1923); Postęp. gospodarczy Polski (1928); Prawo zwycięstwa (1929) i in.

Odzn.: O. P. 1, M. N., fr. L. H. 2, norw. Św. Ol. 1, Kor. Rum. 1, szw. Gw. Plrn. 1. (z łańc.), łot. Trz. Gw., duńsk. Dan. 1, jugosł. S. S. 1, Kor. Belg. 1, gr. Feniksa 1, czechosł. L. B. 1., węg. K. Z. 1.

Zam.: w Warszawie, ul. Rymarska 3.

ANTONI ROSTEK, notariusz.

*1887.

Stud. na uniwersyt. w Berlinie i Halli. W r. 1919 adwokat w Raciborzu, notariusz w Katowicach.

1908 — 1910 czł. tajnego koła Akad. Pol. współorganiz. POW na G. Śląsku. Był czł. pow. Rady Lud., organiz. pomoc. prawną dla powst., był komisarzem plebiscytowym na pow. raciborski. W r. 1919 radny miejski i prez. frakcji polsk. W r. 1922 objął organiz. sądown. pol. przy gł. kom. w Szopienicach. Był delegatem Nacz. Rady Lud. dla repatriacji uchodźców. Założ. i czł. Rady Gł. L. M. i K. R. P.oq8ż:WC11skłCvn: Ndu9 i K. R. P. na okr. śląski i del. do Nacz. Rady Adw.

Prez. oddz. O. Z. N.

Zam.: Katowice, ul. Kościuszki 6.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	153 0[illegible]3	
Głosowało osób:	120 206 (78,56%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	119 400	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	100 121 (gł. 172 776 — 56,46%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Kwiatkowski Eugeniusz (OZN)**	**75 661**
	Rostck Antoni (OZN)	**51 564**
	Kandora Jan (OZN)	19 877
	Dr Kujawska Maria (OZN)	25 674

W województwie Krakowskim na 1 147 513 uprawnionych do głosowania (w tym z m. Krakowem 327 957) głosowało 516 263 — 44,99% (z czego w m. Krakowie: 173 645 — 52,95%).

89. *KATOWICE (pow. katowicki).*

PIOTR ŁYSZCZAK, mistrz krawiecki.



*11.x. 1877 w Skalmierzycach. S. Adama i Marii ze Stodolnych.

Szk. śr. w Skalmierzycach i Ostrowie. Prakt. zawod. w Poznaniu, szk. zawod. w Berlinie.

Od 1897 prac. w T-wie „Sokół" na Śląsku, oraz „T-wie Młodz. Alojzjanów". Nast. prac. w „Sokole" w Berlinie. Po powr. na Śląsk bierze udz. w akcji wyborczej i pracy narod. W wielkim procesie polit. (1907 —1909) skazany przez niemiecką Izbę Karną w Bytomiu na 4 mies. więzienia. Nast. prac. w POW., bierze czynny udział w trzech powstaniach śląskich, po czym czł. zarz. Komit. Plebisc. prez. Izby Rzem., prez. zarz. gł. Zw. Polsk. Samodz. Rzem. i Przemysł., prez. pow. Zw. b. Więźn. Niepodl. zast. nacz. gminy w Szopienicach, vicepr. Sokoła i in.

Odzn.: K. Z. sr., M. N., K. na Śl. Wst. Wal. i Zasł.

Zam.: w Szopienicach, ul. Dworcowa 7.

FRANCISZEK DŁUGIEWICZ, drogerzysta.

*1883.

Zam.: Katowice, ul. Wojciechowskiego 58.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	129 079
Głosowało osób:	115 244 (89,30%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	115 244
Kart do głosowania uznanych za ważne:	97 686 (gł. 163 364 — 63,29%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Długiewicz Franciszek (OZN)	**44 981**
Łyszczak Piotr (OZN)	**50 572**
Wąsik Edmund (OZN)	33 492
Wawrzoń Edward (OZN)	34 319

90. *ŚWIĘTOCHŁOWICE (pow. świętochłowicki, tarnogórski, lubliniecki).*

JAN PIETRZAK, robotnik.

*17.v. 1877 w Jankowie pow. ostrowskiego. S. Jana i Elżbiety z Grzegotowskich. Oż. 1902 z Marianną Adamkiewicz.

Prez. Zw. Metalowców Zjedn. Zawod. Pol., czł. licznych organiz.

robotn., niepodległ. i powstańczych. B. czł. śląskiej rady wojew.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Zam.: Chorzów, ul. Dąbrowskiego 40.



TEODOR BARTUŚ, adwokat.

*1902.

Zam.: Ruda Śląska, ul. 3-go Maja 8.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	173 398		
Głosowało osób:	156 493 (90,25%)		
Kart do głosowania złożono w okręgu:	155 799		
Kart do głosowania uznanych za ważne:	140 465 (gł. 237 465 — 68,47%)		
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:		**Pietrzak Jan**	**93 226**
		Bartuś Teodor (OZN)	**65 968**
		Zejer Jan (OZN)	51 313
		Kolaczuch Józef (OZN)	26 997

91. RYBNIK (pow. rybnicki, pszczyński).

JÓZEF PISAREK, rolnik.



*21.iv.1882 w Pawłowicach pow. pszczyńskiego. Żonaty, 13-ro dzieci, ojcem chrzestnym 7-go syna jest Prezydent R. P.

W czasie plebiscytu przewodn. Rady Lud. swej wsi. Organiz. mlecz. spłdź., do r. 1930 czł. Polsk. Str. Chrz. Demokr., nast. Narod. Chrz. Zjed. Pracy. Prez. Śl. Zw. Kółek Roln., czł. zarz. Śl. Izby Roln., czł. zarz. Śl. Centr. Banku Spłdź., czł. Rady Nadz. Przedsięb. Osadn. „Ślązak", prez. zarz. wiejsk. Kasy Oszcz. i Poż. prez. zarz. spłdź. mlecz. i Kółka Roln. Był kandydatem do pierwszego Sejmu Śląskiego, oraz wszystkich Sejmów R. P.

Zam.: Pawłowice Śląskie.

EMANUEL TOMAS, górnik.

*1884.

Od r. 1900 jako czł. T-wa św. Józefa w Biertułowicach prowadzi pracę społeczną i narodową, za co ulega prześladowaniom i musi emigrować do Westfalii. Po powrocie na Śląsk w r. 1904 należy do tajnej org. „Eleusis", a w końcu wojny do założ. wtedy na Śląsku POW. Bierze udź. w akcji ple-

biscytowej, walczy we wszystkich trzech powstaniach śląskich. Prez. Oddź. Zw. Powst. Śl., oraz L. M. i K., vicepr. koła L. O. P. P., czł. zarz. pow. Pol. Zw. Zachodn., prez. Rady Nadz. spłdź. „Rozkwit".

Odzn.: M. N., K. Z. 2, K. na Śl. Wst. Wal., K. Gw. Śl.

Zam.: Rydułtowy, pow. rybnicki.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	210 949	
Głosowało osób:	175 077 (82,99%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	174 252	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	147 228 (gł. 252 175 — 59,77%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Pisarek Józef (OZN)**	**76 040**
	Piechoczek Ludwik (OZN)	57 955
	Ligoń Jan (OZN)	52 751
	Tomas Emanuel (OZN)	**65 429**

92. BIELSKO ŚLĄSKIE (pow. bielski miejski, bielski, bialski, cieszyński).

ANTONI WIECZORKIEWICZ,
rolnik.

*1898.

Od grudnia r. 1924 wójt w Bestwinie.

1916 — 1918 sł. w w. austr., 1919 — 1922 sł. w w. p., w 1923 czł. rady gimn. w Bestwinie, w 1926 czł. rady pow., nast. wydź. powiatowego. Prez. O. T. O. i K. R., vicepr. wojew. Zw. dla Spraw Mł. Wiejsk., vicepr. Okr. Zw. Mł. Lud. przy Młpolsk. T-wie Roln. w Białej Krakowskiej.

Odzn.: K. Z. sr. i br.

Zam.: Bestwina.

ALOJZY MACHALICA,
inżynier-rolnik.

*1884.

Uk. Akad. Roln. w Dublanach (1907). Od r. 1913 kierown. Szkoły Rolniczej Zimowej w Cieszynie, przeniesionej nast. do Międzyświecia.

Jako stud. prac. w kołach T. S. L. W r. 1909 sekr. T-wa Roln. w Cieszynie, redakt. „Rolnika Śląskiego". W r. 1914 sł. w w. austr.

Vicepr. T-wa Roln. w Cieszynie, czł. dyr. Zw. Sp. Roln., czł. wydź. Dróg Pow.

Odzn.: K. Z. sr.

Zam.: Międzyświeć, p-ta Skoczów.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	175 662	
Głosowało osób:	134 958 (76,83%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	134 710	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	127 768 (gł. 203 932 — 58,05%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	Matusiak Klemens (OZN)	44 689
	Machalica Aloizy (OZN)	**58 588**
	Wieczorkiewicz Antoni (OZN)	**80 475**
	Gruszka Józef (OZN)	20 180

W województwie śląskim na 842 092 uprawnionych do głosowania — głosowało 701 978 (83,36%).

JÓZEF GŁOWACKI, handlowiec.



*18.iii.1890 w Pelplinie. S. Pawła i Julii z Radołów.

Stud. ekonomię i prawo na uniw. w Strassburgu i Tubindze, uk. Wyż. Szk. Handl. w Lipsku. Prac. w bankowości, handlu i przemyśle. ostatnio prowadzi biuro rewizyjno - powiernicze w Poznaniu. Jest rzeczozn. sąd. z dziedź. księgow. handl. i bank.

W okresie stud. czł. „Zetu". Od r. 1914 — 1918 sł. w w. niem. w st. ppor. art. Po rozejmie prac. w wydź. statyst.-handl. Podkomisar. Nacz. Rady Lud. w Gdańsku i organiz. kadry wojsk. w ramach Tajn. Org. Wojsk. 1919 — 1921 sł. w w. p. w stopniu kpt. W r. 1920 deleg. na teren plebisc. warmińsko-maz. Kmdt wojew. Str. Obyw. Prez. zarz. grodzk. Feder. P. Z. O. O., czł. zarz. gł. Zw. Of. Rez., T-wa dla badań Hist. Powst. Wlkp., czł. rady nacz. K. K. O. m. Poznania. W r. 1933 radny m. Poznania.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: V. M. 5, K. N., K. Z. zł. i sr.

Zam.: w Poznaniu, ul. Kanałowa 8 m. 11.

STANISŁAW JÓŹWIAK, kupiec-przemysłowiec.

*1892 w Poznaniu.

Prac. jako kupiec w Hamburgu, Berlinie, Lipsku i Dreźnie. Wł. i kier. f-my „Tekstyl" w Poznaniu.

1914 sł. w w. niem. Od m. vii.1918 czł. POW. i kier. radiostacji. Areszt. przez Niem. za zdradę stanu. Bierze udź. w powst. wielkop., gdzie mianowany por. i szefem łączn. 9 dyw. piech.

Prez. wojew. Zw. Restaur., czł. zarz. gł. Zw. Obr. Przem. Polsk., czł. zarz. gł. Zw. Popier. Polsk. Stanu Posiad., czł. licznych org. społ. i gospod.

Odzn.: K. N., K. W. 2, K. Z. sr., K. POW.

Zam.: Poznań, ul. Koza 11 m. 3.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	86 383	
Głosowało osób:	46 335 (53,64%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	45 732 (w tym 603 koperty puste)	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	37 098 (gł. 55 330 — 32,03%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Głowacki Józef (OZN)**	**14 874**
	Gaertner Wawrzyniec (OZN)	12 010
	Jakubowska Janina (OZN)	8 341
	Jóźwiak Stanisław (OZN)	**13 425**
	Trawiński Andrzej (OZN)	6 680

BRUNON SIKORSKI, ekonomista.



*19.ix.1896 w Berlinie. Oż. z Zofią Żytowiecką, 1 dź.

Uk. szk. śr., wydź. ekonomiczny Uniw. Pozn. (magisterium). Dyrektor Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polsk.

W okr. stud. wicepr. koła prawn. i ekon. Od 10 lat radca Izby Przem.-Handl., vicepr. Rady Inter. Targów Pozn., vicepr. Wlkp. Rady Gospod., czł. Państw. Rady Komunik., Sądu Kartel., wojew. Urz. Rozjem. dla własn. ziemsk., Rady Międzyn. Izby Handl. itd.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Ogł.: Problem inwestycyjny w Polsce (1937); Interwencjonizm, Etatyzm, Kartele (1938); nadto kilkaset artykułów z dziedziny gospodarczej w czasopismach.

Odzn.: K. Z. zł. i sr.

Zam.: Warszawa, ul. Ossolińskich 4 m. 10.

LEON SURZYŃSKI, dr medycyny.

*8.iv.1891 w Inowrocławiu. S. Piotra i Stanisławy z....... Oż. 1921 r. z Heleną Kaniewską.

Uk. szk. śr. w Inowrocławiu. Studia med. na uniw. w Lipsku, Monachium i Würzburgu.

Należał do tajn. stow. „Zorza", nast. „Zetu", był red. akad. czasop. „Brzask". W r. 1918 vicepr. pow. Rady Lud. w Gliwicach. Uczestn. powstania wielkopolsk. jako lekarz, a nast. jest profes. w wlkp. szk. pchor. (do r. 1921). Od r. 1922 radny miejski.

Czł. wlkp. organiz. „Młoda Polska", prez. T-wa dla bad. hist. powst. wlkp., prez. komit. zjazdów niepodległ. Zach. Polski, vicepr. okr. L. M. i K., założ. i długoletni prez. Słow. Zw. Śpiew., prez. Wlkp. Zw. Śpiew., czł. licznych organiz. społ.



W r. 1928, 1930 i 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: K. N.; jugosł. K. św. Sawy; łot. K. Trz. Gw.

Zam.: Poznań, Pl. Wolności 18.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	87 761
Głosowało osób:	47 650 (54,29%) (w tym 396 kopert pustych)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	47 254
Kart do głosowania uznanych za ważne:	39 362 (gł. 57 700 — 32,87%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	57 700

Dr Surzyński Leon (OZN)	**14 281**
Sikorski Brunon (OZN)	**15 992**
Bederski Bogdan (OZN)	8 882
Hertz Władysław (OZN)	9 822
Gizella Zygmunt (OZN)	8 723

95. POZNAŃ (pow. poznański, obornicki, czarnkowski, międzychodzki, szamotulski, nowotomyski).

GRZEGORZ ZIMNY, urzędnik kolejowy.



*1885 w Słupi p/Kępnem.

Uk. szk. powsz.

Od r. 1906 czł. władz organiz. społ.-kult. i zawod. polskich. W r. 1910 współorg. tajn. Komit. Obchodu 500-lecia bitwy pod Grunwaldem, w r. 1912 tworzy „Stałe Druż. Polowe" Sokoła. Prow. tajne naucz. języka polsk., w r. 1918 czł. Komit. tajn. org. pol. rekrut. ochotn. do w. p. W r. 1920 powraca do kraju. Od r. 1924 prez. okr. Z. K. P.

Zam.: Poznań, ul. Spokojna 24 m. 4.

WOJCIECH WYDRA, nauczyciel.

*21.iii.1904 w Polskiej Wsi pow. gnieźnieńskiego.

Uk. semin. naucz. w Gnieźnie (1923), II-gi egz. naucz. (1925), egz. ekst. Wyż. Kursu Naucz. (1927). W r. 1923 naucz. szk. wydź. w Pniewach, od 1930 kier. szk. powsz. w Nowym Tomyślu.

W r. 1920 ochotn. sł. w w. p. Por. rez., w r. 1931 kierown. Komit. dla Bezrob., kier. szk. dokszt., od r. 1931 viceburm. m. Nowego Tomyśla, deleg. Rady Miejsk. do Sejmiku pow. i Rady Pow., obecnie czł. sejmiku pow., organiz. wykł. Uniwers. Powsz., prez. Och. Str. Poż., prez. koła Zw. Of. Rez., viceprzew. Kom. Pow. FON., czł. licznych org. społ.



Odzn.: K. Z. sr.
Zam.: Nowy Tomyśl.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	209 177	
Głosowało osób:	138 164 (66,05%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	137 442	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	123 360 (gł. 186 007 — 44,46%).	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Wydra Wojciech (OZN)**	**49 786**
	Zimny Grzegorz (OZN)	**68 168**
	Szymański Wacław (OZN)	38 626
	Orłowski Zdzisław (OZN)	29 427

JÓZEF JAKUBOWICZ, górnik.

*1879 w Niesłabinie pow. śremskiego.

W 17 roku życia emigr. zarobk. na Łużyce, nast. do Westfalii. Był czł. polsk. T-w oświat.-kultur., współzałoż. Zjedn. Zaw. Polsk.

W r. 1905 czł. Rady Z. Z. P., 1911 sekr. Zw. Górników Z. Z. P., od 1923 sekr. gener. Zjedn. Zaw. Polsk.

B. czł. Rady miejsk. m. Poznania i czł. sejmiku wojew., czł. prezyd. Inst. Ubezp. Społ.

Odzn.: K. Z. sr.

Zam.: Antonin, p-ta Poznań 14.

CZESŁAW WRÓBLEWSKI, rolnik.

*17.xii.1892 w Sączkowie pow. kościańskiego. S. Andrzeja i Wiktorii z Siud'w. Wł. 20 ha gospod. roln.

Uk. szk. powsz. w Sączkowie, w r. 1911 szk. roln.

Karany przez władze niem. za udź. w strajku szk. Od r. 1912 sł. w w. niem., uczestn. powstania wielkop., od 1919 do 1921 sł. w w. p. Sekr., nast. prez. kółka Roln., czł. Rady Gł. i prezydium Wlkp. T-wa Kółek Roln., czł. Rady i wiceprez. Wlkp. Izby Roln., czł. Rady i zarz. Zw. Izb i Org. Roln. w W-wie, czł. Gł. Komisji Klasyf. Gruntów, czł. Rady Zw. Powiatów.

Czł. Rady Nadz. Spłdź. Roln.-Handl., czł. rady powiat., wójt gm. Bucz, czł. liczn. organiz. kośc., społ. i gospod.



W r. 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: O. P.

Zam.: Sączkowo, p-ta Bucz.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	199 225	
Głosowało osób:	130 391 (65,45%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	130 391	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	118 584 (gł. 183 047 -- 45,94%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	Nowakowski Franciszek (OZN)	34 211
	Wróblewski Czesław (OZN)	**42 512**
	Donimirski Jerzy (OZN)	18 866
	Ramuz Władysław (OZN)	19 001
	Jakubowicz Józef (OZN)	**68 457**

97. OSTRÓW WLKP. (pow. ostrowski, kępiński, krotoszyński, jarociński).

JULIUSZ ULRYCH, prawnik, plk. dypl.

*9.iv.1883 w Kaliszu.

Szk. śr. w Kaliszu i Krakowie. Uk. wydź. prawa i adminstr. U. J. (absolutorium w 1914 r.). Wyższa Szk. Wojenna (1923).

Czł. tajnej org. „Zet”, uczestn. walk o szkołę polsk., prześladow.

przez władze ros. za udź. w pracy Narod. Zw. Robotn., emigruje do Krakowa. W okr. stud. czł. Zw. Polsk. Młodź. Niepodl. „Zarzewie", nast. pierwszy kmdt krak.



okr. Druż. Strzel., od 1914 sł. w Leg. w stopn. ppor., kmdta plutonu w I Bryg. Ranny pod Krzywopłotami. Wielokr. emisariusz Kdta Gł. do kraju w prac. Polsk. Org. Narod., Dep. Wojsk. N. K. N. i POW. Po kryz. przysięg. intern. w Beniaminowie, po czym w Kaliszu pracuje w POW., tworząc Sztab wojsk. Ziemi kaliskiej w okresie rozbr. okup. i formując pierwsze oddziały pułku kaliskiego.

W m. iii.1920 szef ekspozytury M. S. Wojsk, dla formow. oddź. ukr. i partyz. W r. 1923 szef sztabu Korpusu Pogr., w r. 1926 ofic. sztabu Marsz. Piłsudskiego. 1927 — 1928 dyr. Państw. Urz. W. F. i P. W., 1929 — 1930 dca 36 p. p. L. A., nast. szef iv Oddź. Szt. Gł. Od jesieni 1934 r. zast. ii. vicemin. spr. wojsk. — szefa Admin. Armii. Od 14.i.1936 r. minister komunikacji.

Kmdt Nacz. Zw. Leg., prez. Zw. Pol. Zw. Sport., prez. Centr. T-wa Ogr. Jordan.

Odzn.: V. M. 5, K. N., O. P. 4, K. W. 4, K. Z. zł. 2, M. za W., M. 10-l. O. N., M. za dł. sł., oraz odzn. zagran.

Zam.: Warszawa, ul. Hoża 71.

FRANCISZEK SZYMAŃSKI,
urzędnik pryw.

*31.viii.1893 w Pyszący pow. śremskiego.

Robotnik rolny, potem przemysłowy i górnik, wreszcie działacz organiz. zawod.

Od r. 1912 czł. Zjedn. Zaw. Polsk., oraz czł. liczn. organiz. polsk. w Westfalii (Bottrop Eigen). Tamże nacz. Sokoła i kier. szkółki dla dzieci polsk.

Sł. w w. niem., ranny na froncie ros. W r. 1918 uczestn. w powstaniu wlkp. W r. 1920 sł. w w. p.

Sekr. okr. Zw. Rob. Roln. i Leśn. Z. Z P., a od r. 1936 sekr. zarz. gł. tegoż związku. W ciągu 9 lat przewodn. Zarz. Kasy Chor., czł. kom. rewiz. okr. i państw. Zw. Kas Ch. Od 1921 r. radny miejski m. Jarocina, od 1922 czł. sejmiku pow., b. czł. sejmiku wojew., prze-



wodn. Urz. Rozjemcz. dla Spraw Najmu, czł. Kom. Kwalif. roln.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Zam.: Poznań, ul. Floriana Stablewskiego 3a m. 7.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	199 197	
Głosowało osób:	132 905 (66,72%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	132 452	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	124 149 (gł. 189 316 — 47,52%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Ulrych Juliusz (OZN)**	**44 625**
	Szymański Franciszek (OZN)	**58 026**
	Basiński Euzebiusz (OZN)	11 297
	Marciniak Marcin (OZN)	29 653
	Kaczor Walenty (OZN)	29 119
	Czarnecki Stefan (OZN)	16 596

98. GNIEZNO (pow. gnieźnieński miejski, gnieźnieński, średzki, wrzesiński, wągrowiecki).

STANISŁAW RATAJCZYK,
urzędnik pryw.



*18.xi.1894 w Pogrzybowie pow. ostrowskiego. S. Antoniego i Marii z Śmigielów. Oż. z Marią Pietrzak.

Uk. szk. powsz. w Pogrzybowie.

Od r. 1911 prac. jako robotnik-maszynista w Nadrenii, gdzie należy do polsk. organiz. społ. i kult.-oświat. 1916 — 1918 sł. w w. niem. 1920 — 1922 mąż zauf. konsula R. P. w Essen. W 1922 optował na rzecz Polski, w trzy mies. późn. powraca do kraju. 1923 — 1929 sekr. okr. Zw. Rob. Leśn. Z. Z. P., 1929 — 1936 sekr. okr. Zw. Rob. i Rzem. Z. Z. P., od 1936 prez. zarz. gł. Zw. Rob. i Rzem. Z. Z. P., oraz czł. Rady Zjedn. Zaw. Pol.

Radny m. Kępna, czł. wydź. pow. i sejmiku pow., przewodn. Zarz. Pow. Kasy Ch., czł. Rady Pow., 1932 — 1934 poseł na sejmik wojew. poznański.

Odzn.: K. Z. br.

Zam.: Poznań, ul. Filarecka 3 m. 5.

MAKSYMILIAN BARTSCH,
rolnik.

*1898 w Barzodziejach pow. wągrowieckiego. Dzierż. domeny Ochodza (za wyjątkowe zasł. wojsk.).

Uk. szk. śr. w Wągrowcu.

1914 — 1918 sł. w w. niem. w stopniu ofic. Od 1919 sł. w w. p., w r. 1921 zwoln. do rez. w stopn. kpt.

Przez trzy lata honor. sędzia pok., organiz. i prez. pow. Kółek Roln., zał. i prez. Rady Nadz. mlecz. spłdź., czł. Rady Nadz. spłdź. „Rolnik", przewodn. S-ki Melior. Strażewo-Cieśla. Czł. wydź. pow., czł. zarz. Koła Of. Rez., del. leg. Zw. Powst. Wlkp., czł. hon. T-wa Czwartaków, czł. zarz. gł. T-wa Powst. Wlkp., prez. Zw. Plant. Buraka Cukr.

Odzn.: V. M., K. N., K. W. 2, K. Z. zł.

Zam.: Ochodza, p-ta Wągrowiec.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	130 890	
Głosowało osób:	78 697 (60,12%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	78 697	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	71 740 (gł. 99 951 — 38,26%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Bartsch Maksymilian (OZN)**	**26 862**
	Ratajczyk Stanisław (OZN)	**46 597**
	Baranowski Antoni (OZN)	15 363
	Zakrzewski Józef (OZN)	11 129

W województwie Poznańskim na 912 633 uprawnionych do głosowania (w m. Poznaniu — 174 144) — głosowało 574 142 = 62,91% (w m. Poznaniu — 93 985 = 53,97%).

99. INOWROCŁAW (pow. inowrocławski miejski, inowrocławski, mogieleński, żniński, szubiński).

WŁADYSŁAW KONIECZNY, ceglarz.



*2.iii.1885 w Lubocieśnicy pow. szamotulskiego. Żonaty, czworo dzieci.

Uk. szk. powsz. w Pniewach, kurs przy Muzeum Geologii i Atmosf., oraz szkołę Akad. Handlowej w Berlinie. Od r. 1919 sekr. Zw. Rob. Roln. i Leśn. Z. Z. P.

1907 — 1909 sł. w w. niem., nast. czł. liczn. organiz. społ. polskich w Berlinie. 1914 — 1918 sł. w w. niem., pięciokrotnie ranny, wych. z wojska w stopn. st. sierż. Pracuje w org. spiskowych w Berlinie, uczestniczy w drugiej rewolucji w 1919 r. Po ucieczce z Berlina osiedla się w Gnieźnie.

Przew. Rady Kasy Ch., przew. Kom. Rew. Kasy Ch., przew. Kom. Rew. Kasy Komun., czł. Kom. Rew. K. K. O., poseł do Sejmiku wojew., czł. licznych organiz. społ.

Odzn.: K. Z. sr.

Zam.: Inowrocław, ul. Kasztanowa 1.

JAN WICHLIŃSKI, inż. rolnik.

*19.iv.1908 w Helenowie pow. inowrocławskiego. Kawaler, wł. maj. Radłówek.



Uk. wyższe studia w Poznaniu.

Radca Pom. Izby Roln., czł. kółek i org. roln.

Przewodn. Obw. O. Z. N., czł. Rady Nacz. O. Z. N.

Zam.: Radlówek, p-ta Inowrocław.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	143 503	
Głosowało osób:	85 959 (59,90%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	85 736	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	81 277 (gł. 115 030 — 40,08%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	Michalski Antoni	15 335
	Wichliński Jan (OZN)	**27 066**
	Dr Skonieczny Wacław (OZN)	10 895
	Kapeliński Stanisław	17 976
	Konieczny Władysław	**43 758**

100. BYDGOSZCZ (pow. bydgoski miejski, bydgoski, wyrzyski, chodzieski).

JULIUSZ DUDZIŃSKI, rolnik.



*25.i.1893 w Radzyminie. S. Antoniego i Józefy z Jasińskich. Oż. 1925 z Pauliną Żulińską. 4-o dź. Wł. 400-morg. gospod. roln.

Szk. śr. w W-wie. Stud. na uniw. w Liège. Szk. dla podof. Zw. Strzel. w Liège (1913/14), szk. ofic. 1 p. uł. Leg. (1916), kurs. dla kpt. i mjr. we Francji.

Prac. w Zw. Strzel. (1912 — 1914), POW. (1914 — 1915). Sł. w Legionach (1915 — 1917), 1 p. szwol. J. P. (1918 — 1922). Do rez. w st. rtm.

Prez. „Rolnika", b-ku lud. w Bydgoszczy i czł. zarz. Wlkp. Izby Roln., czł. rady gł. Wlkp. T-wa Kółek Roln.

W r. 1935 pos. na Sejm.

Odzn.: V. M. 5, K. N., K. W. 9, K. Z.

Zam.: w Gościeradzu, p-ta Wtelno.

WŁODZIMIERZ DZIEKOŃSKI, inżynier, urzędnik kolejowy.

*21.ix.1886 w Stryju.

Uk. szk. powsz. i śr. w Stanisławowie, wydź. komunik. na Politechn. we Lwowie (1909). Prac w dyrekcji Kol. w Stanisławowie, nast. na kolejach alpejskich w Celowcu (Klagenfurt), od 1915 znów w b. Galicji, wreszcie w P. K. P. kolejno jako kier. działu mostów, nacz. oddź. drogowego i zast. nacz.



służby drog. w dyr. kol. w Stanisławowie, od 1933 nacz. służby drog. w dyr. kol. w Poznaniu.

W okr. stud. czł. zarz. Bratn. Pom. W Stanisławowie: radny i ławnik m., prez. klubu radn. polsk., prez. Rady Nadz. M. K. K. O., czł. Rady Nadz. Banku ziemi stanisł., czł. Rady Szk. Pow., przewodn. Koła Zw. Pol. Inż. Kol., czł. zarz. okr. wojew. L. O. P. P., prez. okr. K. P. W. w 1925 — 1933 kieruje budową kościoła.

W Poznaniu: od 1935 prez. zarz. gł. Zjedn. Kol. Pol., czł. Rady Z. Z. P., vicepr. zarz. Fundacji im. Marsz. J. Piłsudskiego, vicepr. Ligi Słow. Narod. Org. Kolejow. i maryn., vicepr. Kom. Obrony Praw Pracown., czł. zarz. T-wa bud. i eksploat. mieszk. dla prac. kol.

Odzn.: O. P., M. N., K. Z. zł.; bułg. za zasł. obyw.

Zam.: Warszawa, Al. Jerozolimska 101 m. 3.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	179 534	
Głosowało osób:	134 342 (74,83%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	134 342	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	123 500 (gł 184 904 — 51,50%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	Cylkowski Stanisław (OZN)	24 044
	Dzwonkowski Jerzy (OZN)	20 243
	Dudziński Juliusz	**51 976**
	Stabrowska Halina (OZN)	24 356
	Godek Piotr	24 051
	Dziekoński Wlodzimierz (OZN)	**40 234**

101. TORUŃ (pow. toruński miejski, toruński, chełmiński, wąbrzeski).

WŁADYSŁAW KLIMEK, rolnik.

*24.viii.1899 w Pływaczewie pow. wąbrzeskiego. Żonaty, sześcioro



dzieci. Wł. 51 ha gospod. roln. w Pływaczewie.

Uk. szk. powsz. w Pływaczewie. Stud. w śr. szk. rolniczej w Malborku.

W r. 1906 uczestn. strajku szk. 1917 — 1920 sł. w w. niem. (oraz w niewoli angielskiej), w r. 1920 sł. ochotn. w w. p. Był organiz. kółek roln. i ochotn. Str. Poż., prez. pow. T-wa Roln., vicepr. pow. Stronn. Chrz. Roln. i B. B. W. R., czł. komisji budż.-rewiz. i przysp. roln. przy Pomor. T-wie Roln., czł. kom. pow. Org. Gospod. Osadn., przewodn. Rady Szkolnej. Obecnie: czł. zarz. pom. Zw. Plant. Tytoniu, czł. zarz. pow. T-wa Roln., czł. wojew. Kom. Klasyf. do podatku grunt., czł. Pow. Urz. Rozj., czł. zarz. Kasy Stefczyka, czł. Rady Nadz. Banku Ludowego, czł. rady grom., gmin. i pow., czł. kom. rew. Centr. Kasy Spółek Roln., czł. liczn. org. społeczn., vicepr. pow. O. Z. N.

Odzn.: K. Z. br., M. za W.

Zam.: Pływaczewo, p-ta Zieleń.

TADEUSZ JABŁOŃSKI, urzędnik kolej.



*28.vii.1884. S. Jakuba i Marianny z Kościelniaków.

Uk. szk. powsz. w Toruniu, Strzelewie (pow. bydgoski) i Gniewkowie (pow. inowrocławskiego). Do r. 1914 pracował na Pomorzu i w Prusach jako garncarz.

W r. 1905 sł. w w. niem., nast. po powr. z wojska w r. 1907 sekr. okr. Z. Z. P. Bierze udział w akcji przeciwko okupantom, nast. wstępuje do służby na kolei. Od 1926 r. prez. okr. Z. Z. P.

Zam.: Toruń, ul. Bydgoska 1/3.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	123 641
Głosowało osób:	86 778 (70,19%)
Kart do głosowania złożono w okręgu:	86 551
Kart do głosowania uznanych za ważne:	79 409 (gł. 122 681 — 49,61%)
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	

Tomaszewski Kazimierz (OZN)	28 760
Klimek Władysław (OZN)	**31 887**
Jabłoński Tadeusz (OZN)	**31 768**
Kamiński Jan (OZN)	15 071
Ryczakowicz Melchior	15 195

102. *GRUDZIĄDZ (pow. grudziądzki miejski, grudziądzki, brodnicki, lubawski, działdowski).*

JAN KRENGELEWSKI, urzędnik pryw.



*6.i.1884 w Naszym, pow. działdowskiego.

Był robotnikiem rolnym, nast. górniczym na emigr. zarobk., przy czym prac. w polsk. org. oświatow. W 1913 prez. filii Zw. Rob. i Rzem. Z. Z. P., czł. komit. plebisc. na Mazurach, pow. kier. działu agit. w Ełku, nast. uczest. akcji plebisc. na Śląsku. W r. 1920 zakł. w Działdowie filię Zw. Kolej. Z. Z. P. i jest jej prez. Od r. 1928 sekr. okr. Zw. Rob. Roln. i Leśn. Z. Z. P. w Działdowie, czł. rady miejsk. z nomin. nast. z wyboru, przew. zarz. pow. Kasy Ch., czł. sejmiku i wydź. pow. i sejmiku wojew.

Odzn.: K. Z. br.

Zam.: Brodnica n/Drwęcą.

MALINOWSKI MIECZYSŁAW, rolnik.

*18.ix.1901 w Niem. Brzoziu pow. lubawskiego. Żonaty, jedno dź., wł. 36 ha gosp. roln. w Cieszynach pow. brodnickiego.

Uk. szk. śr. w Nowym Mieście (5 kl.).

W r. 1920 sł. ochotn. w w. p., zwoln. w r. 1923 w stopn. kpr. Prez. Kółka Roln., czł. zarz., nast. prez. pow. T-wa Roln. w Brodnicy, czł. zarz. gł. Pom. T-wa Roln., czł., nast. prez. Rady Nadz. Zjedn. Banku Spłdź., czł. rady grom., gm. i kom. rew. gm. Wroczki, radca i czł. zarz. Pom. Izby Roln., czł. pow. Kom. Klasyf. Gruntów, ref. ośw. Zw. Rez., czł. licznych organiz. społ. i kultur.

Odzn.: K. Z. sr.

Zam.: Cieszyny, p-ta Wroczki.



Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	130 972	
Głosowało osób:	93 632 (71,49%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	93 856	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	86 758 (gł. 118 648 — 45,30%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	Marchlewski Tadeusz (OZN)	22 681
	Krengelewski Jan (OZN)	**43 231**
	Malinowski Mieczysław (OZN)	**34 058**
	Grobelny Władysław	18 678

103. CHOJNICE (pow. chojnicki, sępoleński, tucholski, świecki, starogardzki, tczewski).

STANISŁAW HOFFMANN, ksiądz.

*1879.
Zam.: Pinczyn.

FRANCISZEK MARCINKOWSKI rolnik.

*1878.
Zam.: Ogorzeliny.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	198 961	
Głosowało osób:	122 501 (61,57%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	122 211	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	111 948 (gł. 179 887 — 45,21%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Marcinkowski Franciszek (OZN)**	**41 167**
	Hilar Franciszek	34 186
	Ks. Hofmann Stanisław (OZN)	**66 185**
	Denarski Leon (OZN)	38 109

104. GDYNIA (pow. gdyński miejski, morski, kartuski, kościerski).

BOLESŁAW JANICKI, urzędnik państwowy.

*1886.

Stud. w szk. śr. w Sosnowcu, w Inst. Politechn. w Arnstadt (Niemcy).

W okr. nauki szk. uczestn. w akcji P. P. S. Fr. Rew. na terenie Zagłębia. Kieruje grupą przemytu. Ucieka do Krakowa i Borysławia. W r. 1907 wraca potajemnie, areszt. odbywa karę więzienia, nast. wysiedlony za granicę.

1911 — 1913 prac. w Zw. Strz. we Lwowie, w r. 1915 w POW. na ter. okup. austr. Od 1917 w Radomiu prac. jako inżynier drogowy. W r. 1918 organiz. polską służbę techn. Czł. wydź. pow. w Będzinie, czł. rady gm. w Niwce. Od r. 1925 prac. przy budowie portu w Gdyni. Zakł. koło Stow. Urz. Państw., którego jest przewodn., współorganiz. Och. Str. Poż., organiz i jest prez. Urz. Spłdź. Bud., czł. rady m. i Komit. Rozbud. Miasta. Z ramienia spłdź. otwiera szk. powsz. w Orłowie.

Zam.: Gdynia - Orłowo, ul. Inżynierska 110.

ANTONI GROTH, rolnik.

*7.iv.1886 w Gościcinie pow. morskiego. S. Franciszka i Rozalii ze Złochów. Oż. z Teklą Ptark, jedenaścioro dź. Wł. gosp. roln.

Uk. szk. powsz. w Żelewie.

1907 — 1910 oraz 1914 — 1918 sł. w w. niem., zwoln. w stopn. wachmistrza. W r. 1920 zorganiz. Straż Obywat. w Żelewie, prez. K.'łka Roln., zast. prez. pow. T-wa Roln., vicepr. T-wa Powst. i Woj., ławnik sądu pok., czł. i rzeczozn. Urz. Rozj. dla spr. finans. roln., rzeczozn. Urz. Skarb. Czł. rady i wydź. pow., czł. Sejmiku wojew.,



prez. paraf. Akcji Katol., organiz. i prez. Och. Str. Poż., prez. oddź. T-wa Pop. Bud. Szk. Powsz., czł. organiz. społ. i kult.

Odzn.: K. Z.; niem. K. Ż. 2 kl.

Zam.: Żelewo, p-ta Zamostne.

Uprawnionych do głosowania w całym okręgu:	168 931	
Głosowało osób:	106 904 (63,28%)	
Kart do głosowania złożono w okręgu:	106 634	
Kart do głosowania uznanych za ważne:	94 976 (gł. 147 648 — 43,70%)	
Poszczególni kandydaci otrzymali głosów:	**Janicki Bolesław (OZN)**	**49 591**
	Frankowska Maria (OZN)	24 921
	Konkolewski Maksymilian (OZN)	32 988
	Groth Antoni (OZN)	**40 148**

W województwie Pomorskim na 1 139 111 uprawnionych do głosowania — głosowało 735 851 (64,60%).

Przeciętny procent frekwencji obliczony dla całej Polski wynosi 66,48%.

Prezydium Sejmu

Marszałek	**Wacław Makowski.**
Wicemarszałkowie	**Wacław Długosz, Jan Henryk Jedynak, Leon Surzyński, Zygmunt Wenda, Wasyl Mudryj.**
Sekretarze	**Józef Frąckiewicz, Zdzisław Matraś, Mieczysław Orlański, Wojciech Sosiński, Marian Wadowski, Tadeusz Żenczykowski, Witold Żyborski, Stefan Skrypnyk.**

Sąd Marszałkowski

Prezes	Zygmunt Sowiński.
Wiceprezesi	Antoni Deryng, Zdzisław Stahl, Edwin Wagner.
Rzecznik	Zygmunt Döllinger.
Zast. rzeczn.	Tadeusz Żenczykowski.

Komisje Sejmowe

ADMINISTRACYJNO-SAMORZĄDOWA.

1. Antonowicz Witold,
2. Baran Stefan dr,
3. Bijasiewicz Robert,
4. Długiewicz Franciszek,
5. **Długosz Wacław** (przewodniczący),
6. **Erdman Alfons** (2-gi zast. przewodn.),
7. Filipski Franciszek,
8. Gdula Tadeusz,
9. **Górski Franciszek** (sekr.),
10. Janicki Bolesław,
11. Karlikowski Walenty,
12. **Kolbusz Franciszek** (1-szy zast. przewodn.),
13. Kondysar Ferdynand,
14. Koter Andrzej,
15. Krupski Czesław,
16. Leopold Stanisław,
17. Marcinkowski Franciszek,
18. Mystkowski Stanisław,
19. Ostrowski Stanisław dr,
20. Pawłowski Jan mgr.,
21. Perfecki Roman dr,
22. Putek Józef dr,
23. Sanojca Józef,
24. Sommerstein Emil dr,
25. Starzewski Maciej dr,
26. Szejko Jan,
27. Szymanowski Genadiusz,
28. Wójcik Jan,
29. Wydra Wojciech,
30. Żeligowski Lucjan.

BUDŻETOWA.

1. Barański Władysław inż.,
2. Browiński Michał,
3. Celewicz Włodzimierz,
4. Długosz Wacław,
5. **Gdula Tadeusz** (1szy zast. przewodn.),
6. Głowacki Józef,
7. Hüpsch Stanisław inż.,
8. Jahoda-Żółtowski Robert dr,
9. Jedynak Jan Henryk dr,
10. Krupski Czesław,
11. Lechnicki Tadeusz,
12. Lepecki Zbigniew,
13. Ostafin Józef inż.,
14. Pankiewicz Michał,
15. Pietrzak Jan,
16. **Pikusa Bolesław** dr (sekr.),
17. Sanojca Józef,
18. Sikorski Brunon,
19. Skrypnyk Stefan,
20. **Sobczyk Piotr** (2-gi zast. przewodn.),
21. Sommerstein Emil dr,
22. Sowiński Zygmunt inż.,
23. Stahl Zdzisław dr,
24. **Surzyński Leon** dr (przewodniczący),
25. Szczepański Włodzimierz,
26. Szymanowski Genadiusz,
27. Trębicki Henryk,
28. Wagner Edwin,
29. Wróblewski Czesław,
30. **Żyborski Witold** (3-ci zast. przewodn.).

Zastępcy.

1. Antonowicz Witold,
2. Bartczak Franciszek,
3. Bijasiewicz Robert,
4. Cieplak Marian,
5. Dobkowski Józef,
6. Döllinger Zygmunt dr,
7. Dziekoński Włodzimierz inż.,
8. Erdman Alfons,
9. Frąckiewicz Józef inż.,
10. Grochowski Włodzimierz ks.,
11. Karśnicki Feliks,
12. Kudelska Stefania,
13. Lipski Roman inż.,
14. Łobodziński Jan,
15. Machleid Jerzy dr,
16. Matraś Zdzisław dr,
17. Mincberg Jakub Lejb,
18. Nowara Zygmunt,
19. Pełeński Zenobiusz,
20. Pimonow Borys,
21. Rączkowski Ludwik,
22. Skotnicki Adam,
23. Sokołowski Marian,
24. Szczytt-Niemirowicz Krzysztof,
25. Szwed Stanisław,
26. Święcicki Kazimierz,
27. Wichliński Jan inż.,
28. Wnęk Stanisław,
29. Wyszyński Mieczysław inż.,
30. Żenczykowski Tadeusz.

INWESTYCYJNA.

1. Bilak Stefan dr,
2. Browiński Michał,
3. Chmieliński Stanisław inż.,
4. Deryng Antoni dr,
5. Długosz Wacław,
6. Döllinger Zygmunt dr,
7. Frąckiewicz Józef inż.,
8. Gdula Tadeusz,
9. Jedynak Jan Henryk inż.,
10. Lechnicki Tadeusz,
11. **Lepecki Zbigniew** (1szy zast. przewodn.),
12. Ostafin Józef inż.,
13. Pietrzak Jan,
14. Pikusa Bolesław dr,
15. Sikorski Brunon,
16. **Sobczyk Piotr** (2-gi zast. przewodn.),
17. **Sowiński Zygmunt** inż. (przewodniczący),
18. Stahl Zdzisław dr,
19. Surzyński Leon dr,
20. **Trębicki Henryk** (sekretarz),
21. Trockenheim Jankiel,
22. Trzeciak Jan inż.,
23. Wichliński Jan inż.,
24. Zarzycki Włodzimierz inż.,
25. Żeligowski Lucjan.

KOMUNIKACYJNA.

1. Barański Władysław inż.,
2. Bartoszek Tomasz,
3. Bartsch Maksymilian,
4. Długiewicz Franciszek,
5. Dudziński Juliusz,
6. **Dziekoński Włodzimierz** inż. (przewodniczący).

7. **Głowacki Józef** (zast. przewodn.),
8. Hoffmann Stanisław ks.,
9. Hołysz Józef,
10. Hüpsch Stanisław inż.,
11. Jabłoński Tadeusz,
12. Jahoda-Żółtowski Robert dr,
13. **Jaworski Franciszek** (sekr.),
14. Jurkowski Eugeniusz,
15. Klimek Władysław,
16. Klimkiewicz Stefan,
17. Konieczny Władysław,
18. Krawczyński Stanisław dr,
19. Nawrocki Stefan,
20. Nodzykowski Józef,
21. Nowara Zygmunt,
22. Novak Tadeusz,
23. Piech Józef,
24. Rudnicki Roman,
25. Świętnicki Michał,
26. Tarnawski Hilary,
27. Wawrzkowicz Antoni,
28. Wróbel Paweł,
29. Wyszyński Mieczysław inż.,
30. Zimny Grzegorz.

OŚWIATOWA.

1. Budzanowski Teofil,
2. Celewicz Włodzimierz,
3. Chrzanowski Henryk,
4. **Cieplak Marian** (zast. przewodniczącego),
5. Czerwiński Antoni,
6. Deryng Antoni dr,
7. Dobkowski Józef,
8. Dudkiewicz Edward,
9. **Ekert Edward** (przewodn.),
10. Gebethner Jan,
11. Grochowski Włodzimierz ks.,
12. Jankowski Bolesław,
13. **Kieńć Benedykt** (sekretarz),
14. Kosidło Włodzimierz,
15. Koter Andrzej,
16. Kudelska Stefania,
17. Lepecki Zbigniew,
18. Lubelski Józef ks. dr,
19. Machalica Alojzy inż.,
20. Malinowski Mieczysław,
21. Milewski Alfred,
22. Novak Tadeusz,
23. Padacz Władysław ks. dr,
24. Pimonow Borys,
25. Sarnecki Adolf,
26. Sosiński Wojciech,
27. Sowa Józef,
28. Stahl Zdzisław dr,
29. Wełykanowicz Dymitr,
30. Wydra Wojciech.

PRACY.

1. Prylski Lucjan,
2. Czarnecki Jan,
3. **Dąbrowski Stanisław** (sekr.),
4. Dudkiewicz Edward,
5. Dziekoński Włodzimierz inż.,
6. **Gdula Tadeusz** (przewodn.),
7. Jabłoński Tadeusz,
8. Jurkowski Eugeniusz,
9. Kaczorowski Klemens,
10. Klimek Władysław,
11. Kobosko Józef dr,
12. Krawczyński Stanisław dr,
13. Łobodziński Jan,
14. Łysiak Paweł dr,
15. Nowara Zygmunt,
16. Ogorodnik Aleksander,
17. Ostafin Józef inż.,
18. **Pietr[illegible]k Jan** (zast. przewodniczącego,
19. Seidenman Salomon,
20. Skotnicki Adam,
21. Sokołowski Marian,
22. Szczepański Włodzimierz,
23. Szymański Franciszek,
24. Śleszyński Stanisław,
25. Świętnicki Michał,
26. Tomas Emanuel,
27. Wagner Edwin,
28. Wyszyński Mieczysław inż.,
29. Żenczykowski Tadeusz,
30. Żyborski Witold.

PRAWNICZA.

1. Bartuś Teodor,
2. Browiński Michał,
3. Czarnek Marian dr,
4. **Deryng Antoni** dr (zast. przewodniczącego),
5. Dobrowolski Adam dr,
6. Filipowicz Eugeniusz,
7. Górski Franciszek,
8. Jakubowicz Józef,
9. Kieńć Benedykt,
10. Klimkiewicz Stefan,
11. Krengelewski Jan,
12. Krzysztoń Wilhelm dr,
13. **Kwapisiewicz Marian** (sekr.),
14. Mazurkiewicz Józef,
15. Novak Tadeusz,

16. Orlański Mieczysław,
17. Padacz Władysław ks. dr,
18. Pawłowski Jan mgr.,
19. Plebanek Józef,
20. Rudnicki Roman,
21. Sandecki Tomasz ks.,
22. Skrypnyk Stefan,
23. Sommerstein Emil dr,
24. Starzewski Maciej dr,
25. Stoch Franciszek dr,
26. **Szczepański Włodzimierz** (przewodniczący),
27. Tylman Franciszek,
28. Witwicki Stefan dr,
29. Wolański Iwan dr,
30. Wydra Wojciech.

PRZEMYSŁOWO-HANDLOWA.

1. Antonowicz Witold,
2. Bartczak Franciszek,
3. Dudrewicz Tadeusz,
4. **Gebethner Jan** (2-gi zast. przewodn.).
5. Głowacki Józef,
6. Hüpsch Stanisław inż.,
7. Jahoda-Żółtowski Robert dr,
8. Jóźwiak Stanisław,
9. Kruk Józef,
10. Krzywiec Michał,
11. **Lechnicki Tadeusz** (przewodniczący),
12. Łobodziński Jan,
13. Łyszczak Piotr dr,
14. Machlejd Jerzy dr,
15. Milewski Alfred,
16. Mincberg Jakub Lejb,
17. Pankiewicz Michał,
18. Pikulski Jerzy,
19. Pikusa Bolesław dr,
20. Pyszko Szymon,
21. Rączkowski Ludwik,
22. **Sikorski Brunon** (1-szy zast. przewodn.),
23. Sowiński Zygmunt inż.,
24. Szumański Władysław,
25. Szumowski Piotr,
26. **Trzeciak Jan inż.** (sekretarz),
27. Wawrzkowicz Antoni,
28. Witwicki Stefan dr,
29. Wnęk Stanisław,
30. Wyszyński Mieczysław inż.

REGULAMINOWA.

1. Bilak Stefan dr,
2. Browiński Michał.
3. Budzanowski Teofil,
4. Deryng Antoni dr,
5. Döllinger Zygmunt dr,
6. Gdula Tadeusz,
7. Jahoda-Żółtowski Robert dr,
8. **Jedynak Jan Henryk** inż. (przewodniczący),
9. Matraś Zdzisław dr. (sekr.),
10. Orlański Mieczysław,
11. **Stahl Zdzisław** dr (zast. przewodn.),
12. Szczepański Włodzimierz,
13. Wadowski Marian,
14. Wenda Zygmunt,
15. Żenczykowski Tadeusz.

ROLNA.

1. Bartczak Franciszek,
2. **Bohusz-Szyszko Adolf** (1-szy zast. przewodn.),
3. Boluch Wasyl,
4. Bura Nikita,
5. Chmieliński Stanisław inż.,
6. Długosz Wacław,
7. Dudziński Juliusz,
8. **Frąckiewicz Józef** inż. (2-gi zast. przewodn.).
9. Groth Antoni,
10. Gutowski Stanisław,
11. **Jedynak Jan Henryk** inż. (przewodniczący),
12. Karlikowski Walenty,
13. Karśnicki Feliks,
14. Kondysar Ferdynand,
15. Lechnicki Tadeusz,
16. Lipski Roman inż.,
17. Machlejd Jerzy dr,
18. Mystkowski Stanisław,
19. Ostafin Józef inż.,
20. Pełeński Zenobiusz,
21. Piotrowski Jan,
22. Pisarek Józef,
23. Potaczek Piotr,
24. **Rączkowski Ludwik** (sekr.),
25. Sobczyk Piotr,
26. Trębicki Henryk,
27. Trzeciak Jan inż.,
28. Wichliński Jan inż.,
29. Wróblewski Czesław,
30. Żukiel Alfons inż.

SKARBOWA.

1. Bardziński Adam,
2. Bilak Stefan dr,
3. Drożdż Franciszek,

4. Filipowicz Eugeniusz,
5. Grzybkowski Aleksander,
6. Hankiewicz Grzegorz dr,
7. Jahoda-Żółtowski Robert dr,
8. Karlikowski Walenty,
9. Karśnicki Feliks,
10. Krzysztoń Wilhelm dr,
11. Kwapisiewicz Marian,
12. Leopold Stanisław,
13. Machalica Alojzy inż.,
14. Onufrejczuk Włodzimierz,
15. Pieszczyński Ludwik,
16. Rudziński Stefan,
17. Sandecki Tomasz ks.,
18. **Sikorski Brunon** (przewodn.),
19. Sobczyk Piotr,
20. Szczytt-Niemirowicz Krzysztof,
21. Szumański Władysław,
22. Szumowski Piotr,
23. Szwed Stanisław,
24. **Szymanowski Genadiusz** (1-y sekretarz),
25. Święcicki Kazimierz,
26. Trockenheim Jankiel,
27. **Wadowski Marian** (zast. przewodniczącego),
28. **Wójcik Jan** (2-gi sekretarz),
29. Wróblewski Czesław,
30. Zarzycki Włodzimierz inż.

SPRAW ZAGRANICZNYCH.

1. Chrzanowski Henryk,
2. Csadek Zygmunt,
3. Dudrewicz Tadeusz,
4. Jahoda-Żółtowski Robert dr,
5. Jedynak Jan Henryk inż.,
6. Kolbusz Franciszek,
7. **Lechnicki Tadeusz** (przewodniczący),
8. Lepecki Zbigniew,
9. Lipski Roman inż.,
10. Lubelski Józef ks. dr,
11. Matraś Zdzisław dr,
12. Mudryj Wasyl,
13. Pankiewicz Michał,
14. Rostek Antoni,
15. Sikorski Brunon,
16. **Surzyński Leon** dr (zast. przewodniczącego),
17. **Szczytt-Niemirowicz Krzysztof** (sekretarz),
18. Szymanowski Antoni ks.,
19. Wadowski Marian,
20. Wichliński Jan inż.,
21. Zarzycki Włodzimierz inż.,
22. Zieleśkiewicz Leopold,
23. Żeligowski Lucjan,
24. Żenczykowski Tadeusz,
25. Żyborski Witold.

WOJSKOWA.

1. Augustyniak Mieczysław,
2. Bartuś Teodor,
3. Budzanowski Teofil,
4. Celewicz Włodzimierz,
5. Csadek Zygmunt,
6. Döllinger Zygmunt dr,
7. Ekert Edward,
8. Frąckiewicz Józef inż.,
9. Głowacki Józef,
10. Kamiński Feliks,
11. Klimczuk Maksymilian,
12. Kobosko Józef dr,
13. Kolbusz Franciszek,
14. Kondysar Ferdynand,
15. Kudelska Stefania,
16. Nodzykowski Józef,
17. **Ostachowski Jan** (sekretarz),
18. Padacz Władysław ks. dr,
19. Pikusa Bolesław dr,
20. Ratajczyk Stanisław,
21. **Ryszka Józef** (zast. przewodniczącego),
22. Sarnecki Adolf,
23. **Skwarczyński Stanisław** (przewodniczący),
24. Wenda Zygmunt,
25. Wnęk Stanisław.

ZDROWIA PUBLICZNEGO I OPIEKI SPOŁECZNEJ

1. Augustyniak Mieczysław,
2. Bartsch Maksymilian,
3. Boluch Wasyl,
4. Czerwiński Antoni,
5. Dąbrowski Stanisław,
6. Filipski Franciszek,
7. Górski Władysław,
8. Grochowski Włodzimierz ks.,
9. Jakubowicz Józef,
10. Jankowski Bolesław,
11. Jędrejek Jan,
12. **Kobosko Józef** dr (sekretarz),
13. **Krawczyński Stanisław** dr (przewodniczący),
14. **Kudelska Stefania** (1-y zast. przewodniczącego),
15. Łgocki Stefan,
16. Łobodziński Jan,
17. Milewski Józef,

18. Ostafin Józef inż. (2-gi zast. przewodniczącego),
19. Ostrowski Stanisław dr,
20. Pieniążek, Jan
21. Pietrzak Jan,
22. Schwarzbart Izaak dr,
23. Skotnicki Adam,
24. Szymański Franciszek,
25. Świętnicki Michał,
26. Tomas Emanuel,
27. Wełykanowicz Dymitr,
28. Wieczorkiewicz Antoni,
29. Wnuk Bolesław,
30. Wymysłowski Michał.

ZMIANY ORDYNACJI WYBORCZEJ.

1. Bardziński Adam,
2. Bartoszek Tomasz,
3. Browiński Michał,
4. Brylski Lucjan,
5. Deryng Antoni dr,
6. Dobrowolski Adam dr,
7. Döllinger Zygmunt dr,
8. Lepecki Zbigniew,
9. Machlejd Jerzy dr,
10. Matraś Zdzisław dr,
11. Milewski Józef,
12. Ostachowski Jan,
13. Pankiewicz Michał,
14. Piotrowski Jan,
15. Pleszczyński Ludwik,
16. Putek Józef dr,
17. Rostek Antoni,
18. Ryszka Józef,
19. Sikorski Brunon,
20. Skwarczyński Stanisław,
21. Stahl Zdzisław dr,
22. Starzewski Maciej dr,
23. Surzyński Leon dr,
24. Szczepański Włodzimierz,
25. Trębicki Henryk,
26. Trzeciak Jan inż.,
27. Wenda Zygmunt,
28. Wieczorkiewicz Antoni,
29. Witwicki Stefan dr,
30. Żyborski Witold.

Senatorowie

JÓZEF BECK, dyplomata.



*4.x.1894. S. Józefa.

Stud. na Polit. we Lwowie i w Akad. Eksport. w Wiedniu. W 1919 uk. Wyż. Szk. Woj.

Sł. w Leg., w POW. na Ukrainie, nast. w w. p., 1922 — 1923 attaché wojsk. przy poselstwie R. P. w Paryżu i Brukseli. 1926 — 1930 szef gabinetu min. spr. wojsk. W r. 1930 vicepremier, od 6.xii.1930 do 2.xi.1932 podsekretarz stanu w M. S. Z., od 3.xi.1932 r. minister spraw zagranicznych.

W r. 1935 senator.

Ogł.: Przemówienia, deklaracje, wywiady (1931 — 1937).

Odzn.: O. P. 4 i 1, V. M. 5, K. N. z miecz., K. Z. zł., M. za W., M. 10-l. O. N.; fr. L. H. 1; belg. K. Wojsk., K. Wojen., Leop. 1, Kor. Belg. 1; duńsk. Daneborgal; rum. Gw. Rum. 3 i 1, Kor. Rum. 2, Serv. Credinc. 1; finl. B. Róży 3 i 1; gr. Feniksa 1; hiszp. Zasł. Cyw. 1; est. Kotkarist 1; jugosł. św. Saw. 2, O. B. 1, Kor. Jug. 1; malt. K. Magistr.; norw. św. Olafa 1; port. Chryst. 1; szw. Gw. Pol. 1; węg. K. Zasł. 1; wł. śś. M. i Ł. 1, Kor. Wł. 1; czechosł. L. B. 3 i 1; łot. 3 Gw. 3 i 1.

Zam.: Warszawa, Wierzbowa 1.

STEFAN DĄBKOWSKI, płk. w st. sp.

*20.vi.1884 w W-wie. S. Adama i Izabelli z Sierzputowskich. Ož. z Dorotą dr Dąbkowską.

Prac. w org. mł. szk. Od 1902 r. w P. P. S. dzieln. wolskiej. W r. 1904 kilka mies. prac. na kolei, nast. w P. P. S. przy transporcie druków przez gran. w rej. Sosnowca. Od 1906 w Org. Bojowej P. P. S. Areszt. dwukr. w 1905, oraz w 1906, zesł. na Syberię, po dwuch latach ucieka do Lwowa, gdzie prac. w Zw. Walki Czynnej. W 1910 — 1911 przebywa nielegalnie w kraju, prac. w Org. Bojowej, nast. wraca do Lwowa. Od 1914 sł. w Leg. (i Bryg.). Po rozw. Leg. intern. w Beniaminowie, skąd ucieka w 1918 i prac. w POW. i P. P. S. na terenie W-wy, nast. w Borysławiu. Areszt. w r. 1919 przez w. ukr. i intern. w Tarnopolu, zwoln. w czerwcu tegoż roku przez w. p. Sł. ochotn. w w. p.



do r. 1934, jako (kolejno) dc. bat., płku saneprów, ref. sap. M. S. Wojsk., kmdt szk. Pchr. Inż. Po wojsku (1934 — 1935) nacz. wydz. drog.-budowl. Dyr. Tramw. w W-wie. Czł. władz nacz. O. Z. N.

W r. 1935 senator.

Odzn.: V. M. 5, K. N. z miecz., K. W. 4, K. Z. zł.; jugosł. O. B. 3.

Zam.: Warszawa, ul. Skwarczyńskiego 11.

BOLESŁAW MIKLASZEWSKI, prof. S. G. H.



*9.v.1871 w maj. Osiesc, pow. radomski. S. Kazimierza i Eweliny z Kiedrzyńskich. Oż. 1° z Janiną dr Witkiewiczówną, 2° z Karoliną Pobojewską; dwoje dzieci (córki zamężne: Janina, dr med. za dr Januszem Meissnerem, 2 dz., Aniela, mgr. matem. za dr Wiktorem Ehrenfeuchtem, 3 dz.).

Uk. szk. śr. w W-wie (1890), Polit. w Zurychu (1893 — 1895 i 1897 — 1899) z dypl. inż., Uniw. w Zurychu (1892 — 1893 i 1896 — 1897). Doktorat tegoż uniw. w 1900. Stud. Institut Sup. de Commerce w Antwerpii. Od 1919 r. prof. technol. chem. Polit. warsz.

Od 1886 czł. org. mł. szk. W r. 1890 więziony w x Pawil., „Kriestach", nast. zesłany. Jeden z organiz. P. P. S. na ter. b. zaboru prusk., od 1894 r. czł. oraz mąż zauf. Centr. Zw. Zagr. Soc. Polsk., w r. 1892 i 1894 dwukrotnie wydalany z Prus i więziony. W r. 1894 — 1905 czł. Z. Z. S. P. i P. P. S., czł. Centralizacji (zamiejscowy), organiz. T-wa Mł. Akad. w Belgii, w r. 1896 deleg. Z. Z. S. P. do St. Zjedn. Am. Płn., gdzie wygł. ok. 150 odczytów dla ludn. polsk. W r. 1901 więziony w Petersburgu (6 mies.), nast. zesł. do Wołogdy (2 lata) i na Ural (2 lata), gdzie był dyr. fabr. chem. i mechan. W r. 1905 powraca do W-wy, wyst. z P. P. S. i zajmuje się pracą nauczycielską. Od roku 1909 kier. prac. chem. Muzeum Przem. i Roln. Od 1912 do 1936 organizator, dyrektor i wielokrotny rektor S. G. H. W r. 1915 prez. sekcji szk. zawod. w Komis. Obyw. m. st. W-wy. Czł. Kom. organiz. Polit. Warsz., 1919 — 1922 Dyrekt. Dep. Szk. Zawod. Min. W. R. i O. P. 19.xii.1923 — 11.xii.1924 minister oświaty.

Czł. Pol. Macierzy Szk., Rady Szk., Bibl. Publ., Muz. Przem. i Roln.

W r. 1935 senator.

Ogł.: m. in. przekł. Chemii nieorgan. Roscoe'go; przekł. Technol. chemii ogóln. Schultza; org.: Metodyka analiz główniejszych produktów rolnych (1910); Bogactwa naturalne Polski (1915); Szkoła handlowa Kronenberga i Studium ekonomiczne w Polsce (1922).

Odzn.: O. P. 2, K. N., K. Z. zł., odzn. Hon. Leg. Akad.

Zam.: Warszawa, ul. Rakowiecka 6.

STEFAN BARCIKOWSKI, kupiec.



*1893.

Vicepr. Nacz. Rady Kupiectwa Polsk.

Zam.: Warszawa, ul. Piusa xi 44.

STEFAN BRONISŁAW STARZYŃSKI, prezydent m. st. Warszawy.



*19.viii.1893 r. w W-wie. S. Alfonsa i Jadwigi z Lipskich. Oż..w 1922 r. z Pauliną Chrzanowską.

Uk. szk. śr. w W-wie (1911). Wyż. Kursy Handl, im. A. Zielińskiego, stud. wydz. prawny. uniw., uk. szk. ofic.

W okr. stud. czł. Zw. Mł. Post., od r. 1910 czł. Zw. Mł. Post. Niepodl. (Filarecja), nast., czł. Centr. Komit. tej org. Od r. 1912 czł. Zw. Walki Czynnej i Zw. Strz. (pod pseud. Lew). W r. 1910 i 1911 kilkakr. aresz. i więz.

Od r. 1914 sł. ochotn. w Leg. (1 p. p. nast. 5 p. p.). Po rozw. Leg. intern. w Beniaminowic. W 1918 adiut. d-cy fr. ukr., oraz adiut. 35 p. p. w stopniu por. W r. 1919 uk. kurs dla adiut. szt. i przydziel. do Nacz. D-twa. W r. 1920 of. szt. 13 dyw. piech., nast. w 9 dyw. piech. szef oddz. operac. inform., późn. p. o. szefa szt. W m. vi. 1921 zw. do rez. w stop. kpt. Od 1921 do 1924 sekr. gen. Deleg. Polsk. w Kom. Miesz. Pol.-Sow. Reewak. i Specj. w Moskwie (w r. 1923 czł. Pol. Sow. Kom. Reewak.). Od 1924 urz. Min. Skarbu. W r. 1926 urz. do szczeg. zlec. przy prez. rady min., w m. x.1926 r. dyr. dep. w Min. Sk., w m. xi. 1929 podsekr. stanu w Min. Sk. W r. 1931 wykłada „Monopole i przeds. państw." w S. G. H. W r. 1933 vicepr. B. G. K., oraz Komis. Gen. Poż. Narod. W r. 1933 i 1934 prez. okr. W-wa śródm. B. B. W. R., prez. T-wa Przyj. Mokotowa, czł. liczn. org. społ.

Czł. władz. O. Z. N.

Od m. viii.1934 r. prezydent m. st. Warszawy.

W r. 1930 poseł na Sejm (złożył mandat w r. 1933).

Ogł.: Zagadnienie narodowościowe w Rosji Sow. (1924); Program Rządu Pracy w Polsce (1926); Rok 1926 w życiu gospod. Polski (1927); Położenie klasy robotniczej po przewrocie majowym (1929); Litwa — zarys stosunków gospodarczych (1928); Stan finansowy Polski w r. 1927 (1928); Myśl państwowa w życiu gospodarczym (1928); Rola państwa w życiu gospodarczym (1927); Życie gospod., a ustrój państwa (1930); Światowy kryzys gospodarczy, obecna sytuacja Polski i plan prac B. B. W. R. (1931); Pożyczka narodowa; Rozwój Stolicy (1938) i in.

Odzn.: O. P. 2 i 3, K. N., K. W. 3, K. i Br., M. za W., M. 10-l. O. N.; wl. Kor. Wł. 2; est. Est. Orła 2; belg. Leop. 1; rum. Kor. Rum. 1; węg. K. Zasł. 1.

Zam.: Warszawa, ul. Szustra 72.

ANNA PARADOWSKA-SZELĄGOWSKA, księgowa.

* 20.vii.1880 r. w W-wie.

Uk. szk. śr. w W-wie, wyższe kursy handl., stud. nauki społ. i filoz. w „Tajnym Uniw. Latającym". W ciągu 25 lat prac. jako gł. księgowa w bankach. Od 1920 prokurentka Banku Zjedn. Ziem Polsk. (do zlikw. tegoż banku w r. 1926).

Od r. 1936 biegła sąd. w zakr. księgowości.

W r. 1906 czł. zarz. Zw. Zaw. Prac. Inst. Bank. Król. Polsk., w r. 1915 czł. honor. tegoż związku. Od r. 1934 czł. nacz. zarz. Zw. Zaw. Księgowych. Przew. Polsk. Zjedn. Kobiet Prac. Zawod., współzałoż. i cz. zarz. Zw. Pr. Obyw. Kob., obecnie przew. Kom. Rew. tegoż związku. W r. 1931 czł. deleg. na Zgr. Ligi Nar., w r. 1932 czł. del. na Powsz. Konfer. Rozbroj. Czł. zarz. T-wa Ośw. Zawod., czł. licznych org. społ.

Od 1934 r. czł. Kom. Rew. m. st. Warszawy,

Od 1936 r. czł. Kom. Rew. K. K. O. m. st. Warszawy.

Odzn.: K. Z. zł.



Zam.: Warszawa, ul. Nowolipie 80.

ZASTĘPCY.

Stanisław Lipczyński, lat 74, starszy cechu grawerów,
Adam Pietrasiewicz, lat 43 dr medycyny,
Wacław Albrycht, lat 55, dyr. P. Z. U. W.,
Władysław Giżycki, lat 63, dyrektor gimnazjum,
Władysław Ciepliński, lat 52, robotnik,
Mieczysław Szulc, lat 43, prof. szk. zdobn.

Kol. wyborcze obradowało pod przewodn. Henryka Bruna, w obecności 251 delegatów (z 256 wybranych).

WOJEWÓDZTWO KIELECKIE.

ALBIN LACHOWSKI, rolnik.

*1888.

Brał udział w ruchu rewolucyjno - niepodległościowym. Dwukrotnie aresztowany, więziony i zesłany do ciężk. rob. Po powrocie ucz. w pracy społ. Przew. kółka roln., czł. zarz. Okr. T. O. i K. R. Czł. wydz. pow. i rady pow. Był wójtem gm. Sienne.

W r. 1935 kandydował do Sejmu (na 4-ym miejscu w okr. wyb. 30).

Odzn.: K. N., K. Z. sr.

Zam. Sienna, pow. iłżeckiego.

ROMAN ZELEK, ksiądz.

* 1892.

Proboszcz parafii w Kijach.

Zam.: Kije, pow. pińczowski.

ZOFIA BERBECKA, nauczycielka.

* 26.vii.1884 r. na Wołyniu. C. Józefa Jacyny-Jatelnickiego i Anny z Wróblewskich. Zam. 1906 za inż. Leonem Berbeckim, gen. dyw.

Uk. szk. śr. w Siedlcach, wyż. kurs jęz. franc. przy uniw. w Char-

kowie, kurs jęz. franc. w Alliance Franc. w Paryżu (1914), absolut. wydz. filoz. U. J. P. (1932). Od r. 1901 pracuje jako nauczycielka w Charkowie, Sosnowcu i Warszawie.

W Charkowie nal. do Kółek Samokszt. Korp. Stud. Pol., prac.



w Domu Polsk. prow. pracę oświat. wśród żołnierzy Polaków. Organiz. druż. harc., zakł. Polską Org. Wojsk. (Zw. Walki Czynnej) Ukrainy Wsch.

W r. 1914-16 organiz. Ligę Kobiet, uczestn. w pracy T-wa Dobroczynnego i Uniw. Lud. W r. 1926 przewodn. Odd. Stow. Rodziny Wojsk., w r. 1928 czł. zarz. nacz. Stow. Rodz. Wojsk., czł. prez. zarz. nacz. P. B. K., w r. 1933 organiz. Stow. Rodz. Rezerw., w r. 1936 czł. prezyd. nacz. wydz. wykon. Kom. Pom. Zim. W r. 1934 czł. Tymcz. Rady Miejsk.

W r. 1930 posłanka na Sejm.
Odzn.: K. N., K. Z., zł., O. P.
Zam.: Warszawa, Al. Ujazdowska 3.

LEOPOLD TOMASZKIEWICZ, dziennikarz.

* 1893.

Uk. szk. śr. w Nowym Sączu, stud. wydz. filoz. U. J. K.

W okr. szk. czł. org. „Promień", współorganiz. oddz. bojowych na ter. Młpisk. Zach., czł. Zw. Strz. W r. 1914 sł. och. w Leg. pocz. w 2 p. p., nast. w 4 p. p. gdzie jest dcą plut. i adiut. baonu 1. Po kryz. przys. wciel. do w. austr. W r. 1918 udz. w rozbr. okup. w Krakowie, nast. sł. w w. p. w stopniu kpt. W r. 1921 przen. do rezerwy prac. jako nauczyciel szk. śr. w Olkuszu, nast. w Krakowie. W r. 1922 prez. okr. krak. Zw. Leg., nast. czł. zarz. gł. Zw. Leg. W r. 1926 współred. gazety „Głos Prawdy". W r. 1927 prez. zarz. gł. Gospod. Zw. Zawod. W r. 1935 vicepr. zarz. gł. Zw. Zawod. Saliniarzy oraz Zw. Zaw. Prac. Przem. Chem.

W r. 1934 nacz. okr. stoł. Org. Mł. Prac, nast. inspekt. okr. stoł. i warsz. tejże org. W r. 1937 prez. Rady Nacz. i Wydz. Wykon. Zjedn. Polsk. Zw. Zawod. Kier. Oddz. Spraw Ruchu. Zawod. - Gospod. O. Z. N., redakt. tyg. „Robotnik Polski".



W r. 1930 i 1935 poseł na Sejm.
Odzn.: K. N., K. W.
Zam.: Warszawa, ul. Filtrowa 69 m. 8.

HENRYK JĘDRUSIK, nauczyciel.

* 14.ii.1895 r. w Granicy — Maczkach w Zagłębiu Dąbr.

Uk. szk. śr. w W-wie (1913), stud. na U. J., w r. 1921-25 na

wydz. mat.-przyrodn. W. W. P. Od r. 1926 kier. izb. doświadczalnej w Gnaszynie i kier. Wyż. Kurs. Naucz.

W okr. szk. bierze udz. w pracach org. społ. i kult., w r. 1914 zgłasza się do och. sł. w Leg., której nie pełni z powodu choroby. W r. 1916 prac. w org. oświat. w Zagłębiu. W r. 1918 czł. zarz. pow. „Wyzwolenia", nast. delegat rządu lud. w Lublinie na Zagłębie. W r. 1919 czł. rady nacz. Str. Lud. W r. 1920 urz. biura propag. wewn. przy prezyd. rady min. i jego delegat na wojew. kieleckie. W okr. stud. na W. W. P., przewodn. Sądu Mł. Akad., skarbn. międzywydz. Komit. Akad., sekr. gen. T-wa Przyj. W. W. P., czł. liczn. org. akad.

Czł. Rady Szk. pow. w Częstochowie, organiz. wojew. sieci teatr. dziec. bibl. ogrod., prez. kółek roln., prez. P. C. K. w Częstochowie.



Prez. Ogniska Naucz., prez. Oddz. pow. Z. N. P., przewodn. wydz. pedagog. w okr. kiel., red. „Głosu Kieleckiego", przewodn. wydz. Obrony Prawnej Zarz. Gł. Z. N. P.

Zam.: w Gnaszynie, pow. częstochowskiego.

KRZYSZTOF RADZIWIŁŁ,
ziemianin.

* 1898 r. w Zegrzu. S. Macieja i Róży z Potockich.

Uk. szk. śr. we Wrocławiu i Moskwie, wydz. filozof. U. J. i



U. J. P., szk. pchor. piech. w W-wie.

W r. 1918 sł. ochotn. w. w. p. (baon Akad. w Krakowie). Jako oficer jest czł. misji wojsk. przy szt. gen. Kołczaka, nast. att. poselstwa polsk. w Japonii. Po przejściu do rez. gosp. w maj. własnym w Sichowie. Czł. rady gm., pow. i wojew., czł. wydz. wojew., czł. Zarz. Zw. Powiatów. Prez. dozor. szk. kolejno w Oględowie, Łubnicach i Oleśnicy, prez. rady szk. pow. w Busku. Uczestn. w budownictwie szk. powsz. na ter pow., prez. gimn. human. w Staszowie i współzałoż. i vicepr. szk. Przysp. Kupieck. w Stopnicy.

W r. 1928-31 prez. wojew. T-wa Roln., które włączył do org. C. T. O. i K. R. Czł. zarz. kilku spółdz. roln.

Czł. B. B. W. R., nast. czł. O. Z. N.

Odzn.: O. P.

Zam. Sichów Duży, p-ta Staszów.

ZASTĘPCY.

Henryk Cichowski, lat 43, nauczyciel,
Jan Figiel, lat 46, inspektor szkolny,
Lucjan Włoczkowski, lat 54, przemysłowiec,
Jan Adamczak, lat 44, rolnik.
Władysław Marzec, lat 51, burmistrz,
Ignacy Ziętek, lat 48, rolnik.

Kol. wyborcze obradowało pod przewodnictwem inż. Zygmunta Sowińskiego przy udziale 246 delegatów (wybr. 249).

WOJEWÓDZTWO LWOWSKIE.

LUDWIK KOLANKOWSKI, dr, prof. U. J. K.



* 21.vi.1882 w Nadwórnej. S. Karola i Marii z Jabłońskich.

Stud. we Lwowie i Berlinie.

W r. 1907 urzędn. Bibl. Jagiell., 1913 doc. hist. Europy Wsch. na U. J. W r. 1918 szef. wydz. wschodniego M. S. Z., 1919 dyr. dep. litewsko - białorusk., nast. Kom. Gen. Ziem Wschodnich. Organizator Uniw. S. B. w Wilnie, od r. 1924 profesor tytularny tegoż Uniw., w tymże roku dyr. Bibl. Ord. Zamoyskich w W-wie. Od 1934 r. czł. P. A. U., czł. T-wa Nauk. Warsz

Ogł.: kilkanaście poz. bibliogr., z ostatnich prac: Gdańsk, a Rzeczpospolita Polska (1918); O litewską koronę (1924); Reforma włócznia (1926); Hołd pruski (1925); Posłowie sejmów Zygmunta Augusta (1927); Dzieje W. Ks. Litewskiego za Jagiellonów (1930); Z archiwum królewieckiego (1931); Dzieje polityczne Polski Jagiellońskiej (1932); Sylweta Jagiellonów (1934); Polska Jagiellonów (1936).

Odzn.: O. P. 3.

Zam.: Lwów, ul. Zyblikiewicza 28.

MARIA BARTLOWA.

* 1875.

Zam.: Lwów, ul. Długosza 12.

MACIEJ BUNDZYLAK, rolnik.

* 1890.

Zam.: Koniszki Siemianowskie, pow. Rudki.

ALEKSANDER SEMKOWICZ, introligator.



* 17.vi.1885 r. w Tłustem, pow. zaleszczyckiego. S. Antoniego i

Ludmiły z Faranowskich. Oż. w r. 1912 z Heleną Heinke.

Uk. szk. śr. i Król. Akad. Graficzną w Lipsku (1909).

W r. 1918-19 sł. ochotn. w w. p. Współprac. komisji historii literat. polsk. P. A. U., prez. Zw. Polsk. Rzem. Chrz., wojew. lwowskiego. Otrz. Zł. Med. na PWK. (1929) oraz Sr. Med. Min. P. i H. (1929).

Ogł.: prace literackie, public., nauk., m. in.: Wydania dzieł Adama Mickiewicza w ciągu stulecia; Kult A. Mickiewicza we Lwowie; Oprawa książek.

Zam.: Lwów, ul. Pochyła 1.

WŁADYSŁAW PULNAROWICZ, urzędn. samorz.

* 1889.

Czł. Zw. Walki Czynnej, nast. sł. w Leg. B. długoletni dyr. Pow. Kas Chorych w Starym Samborze i Drohobyczu. Kier. Ubezp. Społ. w Turce. Długoletni czł. rady miejsk. i rady pow. w Turce. Redaktor i współpracown. wielu czasopism.

W r. 1935 dwukrotnie senator



w samym końcu kadencji 1930 — 1935, oraz w kad. 1935 — 1938.

Zam.: w Turce n. Stryjem.

MIKOŁAJ TWORYDŁO, inż.

* 1888.

Dyrektor Centrosojuzu.

Zam.: Lwów, ul. Karpińskiego 9.

ZASTĘPCY.

Tadeusz Rakowski, lat 40, ziemianin,
Jan Witok, lat 51, nauczyciel,
Witold Sulimierski, lat 64, przemysłowiec,
Marian Boj inż., lat 54, przemysłowiec,
Kazimierz Mazurkiewicz, lat 67, nauczyciel.

Kolegium wyborcze obradowało pod przewodn. Włodzimierza Haninczaka, przy udziale 275 delegatów (na 279 wybr.). Senatorów i zastępców wybrano bez głosowania.

WOJEWÓDZTWO WARSZAWSKIE.

ADAM KOC, płk. dypl. w st. sp.

* 31.viii.1891 r. w Suwałkach

Szk. śr. w Suwałkach, nast. uk. szk. handl. (1908), matura filolog. w Podgórzu (1912), wydz. polonistyczny U. J. W r. 1919 szk. Szt. Gen.

Czł. Zw. Walki Czynnej, nast. Zw. Strz. Przed wojną kmdt Zw. Strz. w W-wie. 1914-15 kmdt okr. W-wa POW. Przez Finlandię i Szwecję przedost. się do Leg. w r. 1916 ranny, po kryz. przys. intern. w Beniaminowie. W r. 1918 kmdt POW. Nr 1. Kier. akcji dywers. na terenie okup. niem. (pseud.: Witold, Krajewski, Warmiński,

Adam). Szef sekcji propagandy w Nacz. D-twie Sekr. kapit. o. V. M. i jeden z pierwszych 10-ciu kaw. tego ord. Organiz. i d-ca 201 p. p., nast. dyw. ochotn. (1920). W r. 1924 szef wydz. wyzn. niekatolick. M. S. Wojsk. W r. 1926 szef szt. D. O. K. Lwów.



W r. 1928 vicepr. klubu pos. B B. W. R. Od 1929 redakt. nacz. „Głosu Prawdy", założ. i red. nacz. „Gazety Polskiej". Od 16.xii.1930 podsekretarz stanu w Min. Sk., od 1932 kom. skarbu i czł. rady Banku Polsk.. od 1936 prezes Banku Polsk. Czł. Kapit. Krzyża i Med. Niepodl. W r. 1937 szef O. Z. N. W r. 1928 i 1935 poseł na Sejm.

Ogł.: POW., jako ognisko ruchu niepodległościowego podczas wojny światowej; Wycinki z pamiętnika.

Odzn.: V. M. 5, K. N. z miecz., O. P. 4 i 2. K. W. 4, K. Z. Lit. Śr., M. za W., M. 10-l. O. N.; fr. L. H. 4; czechosł. L. B. 3.

Zam.: Świdry Małe, gm. Zagóźdź, pow. warszawski.

BOLESŁAW PRZEDPEŁSKI, inż. chemik, rolnik.

* 25.iv.1893. S. Jana i Zenobii z Krygierów.

Uk. szk. śr., S. G. G. W. i wydz. chem. Polit. Warsz.

1914-1918 czł. POW., nast. sł. ochotn. w w. p. Prez. warsz. Izby Roln., prez. Zw. Inż. Chem. R. P., vicepr. okr. warsz. L. O. P P. Prac. nad zagadnieniem wykonania mieszanek napędnych spirytusu bezwodn. i benzyny.

Odzn.: K. Z. zł.

Zam.: Warszawa, ul. Wrońskiego 7.

JAN REMBIELIŃSKI, dziennikarz.

* 1897.

Zam.: Warszawa, ul. Bolecha 38.

MICHAŁ RÓG, dziennikarz.

* 2.viii.1884 w Pcimie, pow. myślenickiego. S. Jana i Marii z Dziatkowców, Ož. z Jadwigą Prószyńską.

Uk. szk. śr., stud. na wydz. filoz. U. J.

1906-07 urzędn. T-wa kółek roln. we Lwowie i współpr. „Przewodn. K. Roln.".

1908-15 współredakt. „Gazety Świątecznej" w W-wie, 1916-18 redakt. tyg. „Ognisko Polskie", w



Moskwie. Prez. zarz. gł. Polsk. Zw. Lud. na wygnaniu, vicepr. wydz. pomocy Pol. Jeńcom Woj., czł. zarz. P. M. S. W r. 1919-22 st. ref. i zast. nacz. w Nadzw. Kom. do Walki z Epidemiami. W r. 1923-27 redakt. „Wyzwolenia" W r. 1929 prezes klubu parl. Wyzwolenia.

W r. 1928 i 1930 poseł na Sejm (w r. 1930 vicemarszałek Sejmu), w r. 1935 senator.

Ogł.: Synowie wsi.

Zam.: Warszawa, ul. Polna 72.

Odzn.: K. Z. zł. i sr., M. 10-l. O. N., M. za dł. sł.

JÓZEF BUDZANOWSKI,

* 4.xii.1886 w Rypinie. Nie żon.

Od r. 1919 burmistrz m. Rypina. Prez. Izby Rzem. we Włocławku, nast. w Płocku. Od r. 1930 do czasu likw. prez. okr. B. B. W. R., prez. oddz. pow. Zw. Str. Poż. pow. Rypińskiego, czł. Rady Okr. Pom. Zw. Str. Poż., prez. pow. Rady Szk., vicepr. Rady Banku Spłdz., od 1937 prez. obw. O. Z. N. organ. miejsk., nast. vicepr. obw. pow. O. Z. N.



Zam.: w Rypinie.

ZASTĘPCY.

Ignacy Radlicki, lat 46, adwokat,
Władysław Miedzianowski, lat 53, adwokat,
Zdzisław Szymański, lat 41, urzędnik państw.,
Stanisław Wasiak, lat 52, prezydent m. Płocka,
Ludwik Skoroszewski, lat 65, rolnik.

Kolegium wyborcze obradowało pod przewodnictwem Tadeusza Kamieńskiego w obecności 199 delegatów (przy 200 wybr.).

WOJEWÓDZTWO ŁÓDZKIE.

BOLESŁAW FICHNA, dr praw, adwokat.

* 23.ii.1891 r. w Łodzi. Ożn. ze Stanisławą Wentkowską, 1 dz.

Uk. wydz. praw. U. P. (doktorat). Adwokat w Łodzi.

Uczestn. strajku szk. Przewodn. organiz. „Zarzewie" w Łodzi,, areszt. w W-wie na zjeździe w r. 1910, wydalony z granic Król. Kongr. W Krakowie czł. organiz. niepodl. „Znicz", czł. zarz. wzaj. pom. stud. U. J., prez. akad. koła T. S. L., czł. Drużyn Strz. (pseud. Semen). W r. 1914 sł. ochotn. w Leg. (I Bryg.) w st. ofic. Ranny pod Krzywopłotami.



Jako niezd. do sł. front. odkomend. do POW., zost. kmdtem na m. Łódź. Areszt. w 1917, po zwoln. kończy studia prawnicze.

Prez. klubu parlam. N. Z. R. W r. 1920 ochotn. sł. w w. p., w 31 p. Strz. Kan. W r. 1923 — 27 prez. Rady Miejsk. m. Łodzi. Czł. zarz. gł. POW., czł. zarz. wojew. Zw. Leg., prez. zarz. wojew. Fed. P. Z. O. O.,

W r. 1919 i 1930 poseł na Sejm.

Ogł.: Z dni chmurnych i górnych (1929); Prawa i obowiązki obywateli (1933); Dzień 11 listopada 1918 roku w Łodzi; Cztery lata pracy w samorządzie (1938).

Odzn. V. M. 5, K. N., O. P. 4, K. W.; jugosł. św. Sawy 3.

Zam.: Łódź, ul. Nawrot 7.

EDMUND WILCZYŃSKI,
urzędnik.

* 1896.

Pracownik Ubezpieczalni Społecznej w Łodzi.

Zam.: Łódź, ul. Unicka 1.

BŁAŻEJ STOLARSKI, rolnik.



* 2.ii.1880 r. w Ciebłowicach, pow. opoczyńskiego. Żonaty, siedmioro dzieci. Wł. 21 morg. gospod. rolnego.

Samouk.

Udział w pracy niepodl. od r. 1905, czł. POW. W r. 1917 czł. Tymcz. Rady Stanu. 29.xii.1918 — 16.i.1919 minister rolnictwa (w rządzie Daszyńskiego w Lublinie i Moraczewskiego w W-wie). Przewodn. klubu parl. Wyzwolenia. Czł. rady grom. pow. i wydz. pow., przewodn. Gm. Kom. Rew., czł. rady Nacz. C. T. O. i K. R., vicepr. Koła Roln., prez. Rady Nadz. Spłdz. Mlecz., czł. Rady Okr. Zw. Spłdz. Roln. w W-wie.

W r. 1919, 1923 i 1928 poseł na Sejm.

Ogł.: praca monograficzna „Sługocice" (1925), liczne artykuły nauk. i public.

Odzn.: K. N., K. Z. sr.

Zam. Sługocice, gm. Będków, pow. brzezińskiego.

STANISŁAW HEMPEL,
dyplomata.

* 9.iii.1891.

W sł. dypl. od 1919 r. 1921-23 radca w dep. polit.-ekon. M. S. Z. 18.vii.1924 — 15.xii.1924 chargé d'aff. w Pradze. Od 1.v.1925 chargé d'aff. w Teheranie, od 11.x. 1928 pos. nadzw. i minist. pełnom. tamże, od 22.xii.1932 pos. nadzw. i min. pełn. przy rządzie króla Iranu z siedz. w Teheranie.

Odzn.: K. N., K. W. 2, M. 10-l. O. N.; jugosł. św. Saw. 2; rum. Kor. Rum. 3; irańsk. Medal Pahlevi.

Zam.: Warszawa, ul. Kredytowa 9.

TOMASZ WASILEWSKI,
nauczyciel.

* 1878. Emerytowany kierownik szkoły powszechnej.

Zam.: Łódź, ul. Staszica 1/3.

ZASTĘPCY.

Neugebauerowa Wanda, lat 53,
Tadeusz Szaniawski, lat 52, burmistrz,
Józef Socha, lat 40, robotnik,
Józef Piotrowski, lat 43, rolnik,
Leonard Rojewski, lat 55, urzędnik samorz.

Kolegium wyborcze obradowało pod przewodnictwem dra Antoniego Tomaszewskiego, przy udziale 180 delegatów (wybr. 181).

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE.

FELICJAN LECHNICKI,
rolnik.



*1885 r.

Uk. wydz. filozof. uniwers. w Monachium.

B. czł. Rady Stanu. Prez. lubel. Izby Roln., prez. wojew. T-wa Org. i K. R. Czł. sejmiku i wydz. pow. w Chełmie.

W r. 1928 poseł na Sejm, w r. 1935 senator.

Zam.: w Serebryszczu, pow. chełmski.

TADEUSZ KATELBACH,
dziennikarz.

*24.xi.1897 w W-wie, żonaty, 1 dz.

Uk. szk. śr. (W. Górskiego) w W-wie (1914), nast. wydz. prawa Uniw. Warsz. (magisterium). W r. 1919 red. „Ziemi Suwalskiej", w r. 1920 red. „Gazety Wileńskiej", od r. 1925 red. „Dziennika Berlińskiego", nast. organiz. i kieruje agencja telegr. „Ekspress" (A. T. E.). W r. 1926 red. tyg. „Przełom". W r. 1927 prac. w Berlinie jako koresp. pism polskich, w r. 1933 jest koresp. „Gazety Polskiej" w Kownie (do 1937 r.), nast. współpr. tej gazety w W-wie. Od 1937 (do końca 1938) dyr. działu filmowego P. A. T.

W okr. szk. czł. tajnych zw. młodz. post.-niepodl. „Promień", harcerstwa, oraz w r. 1914 Zw. Walki Czynnej. Nast. czł. POW. W okr. stud. czł. władz. nacz. Org. Mł. Narod. Szk. Wyż. W r. 1918 ochotn. sł. w w. p., uczestn. obrony Lwowa, nast. organizator POW na Suwalszczyźnie.

Czł. prezydium Rady Nacz. O. Z. N.



Ogł.: (m. in.) Niemcy współczesne wobec zagadnień narodowościowych (1932); Za litewskim murem (1938): Strajk akademic-

ki (1938); liczne artykuły i rozprawy hist.-polityczne.

Odzn.: K. N., K. W., O. P. 5 i 4, K. Z. zł. 2.

Zam.: W-wa, ul. Willowa 8/10.-

STEFAN LELEK, sędzia.

*1884.

Sędzia apelacyjny.

Zam.: Lublin, ul. Solna 5.

JAN LACHCIK,
inspektor szkolny.

*1892.

Zam.: W Chełmie lubelskim.

ZASTĘPCY.

Witold Krzyżanowski, lat 41, prof. U. L.,
Wacław Drożdż, lat 52, lekarz,
Bolesława Choińska, lat 41, nauczycielka.
Ignacy Wojewódzki, lat 47, nauczyciel.

Zebranie kolegium wyborczego odbyło się pod przewodnictwem Bolesława Sekutowicza w obecności 212 delegatów (wybr. 214).

WOJEWÓDZTWO WOŁYŃSKIE.

TADEUSZ GIEDROYĆ,
prawnik.



*7.i.1890 w Kowieńszczyźnie. S. Jana i Kazimiery z Radziwiłłowiczów. Żonaty, troje dz., wł. maj. „Łobzów" w pow. słonimskim.

Uk. szk. śr. w Kownie i Rydze (matura 1907), stud. wydz. technologicznego Polit. w Rydze (do 1909 r.), wydz. praw. Uniw. w Dorpacie, od 1913 liceum prawa im. Demidowa w Jarosławlu n. Wołgą (uk. 1916 r.). Konstantynowska szk. artyl. w Petersburgu.

W r. 1916 pomocn. adwok. przys. w Petersburgu, nast. (1917) sł. w w. ros. (chorąży art.), i tegoż roku wstęp. do art. I-go Korp. Polsk. w Rosji, skąd powołany do Nacz. Pol. Komit. Wojsk. w Petersburgu. Nacz. wydz. polit. Zarz. Wojsk. Komis. Rządu Tymcz. przy Wodzu Nacz. A. Ros., od stycznia 1918 r. zast. kier. wydz. łączn. i wywiadu przy Nacz. Pol. Kom. Wojsk. w Kijowie, d-ca pociągu panc., nast. kier. Wydź. Łączn. i Wyw. przy Radzie Nacz. Pol. Siły Zbr. w Kijowie. Na tym stanow. pracuje po zaj. Kijowa przez bolszewików. Po zajęciu Kijowa przez Niemców kier. wydź. wojsk. przy pełnomocn. Rady Reg., nast. ofic. Szt. Gł. D-ctwa Wojsk. Pol. na Ukr. Jednocześnie prac. w POW-K. N. 3 Kijów, w Kijowie, Bobrujsku i Mińsku. Pełnił misję poufną z ram. POW do gen. Dowbor - Muśnickiego, ulatwił wyjazd z Kijowa płk. Barty (Barthel de Weydenthal) ściganego przez Niemców.

W m. r. 1918 czł. Kom. Likw. Nacz. Pol. Kom. Wojsk., jako urz. do zleceń, nast. sekr. tejże kom. W listopadzie tegoż roku wraca do W-wy, sł. och. w w. p. jako szef Biura Wydz. Wojsk. w Kom. Obr. Kresów przy Kom. Litewskiej.

1919 — 1921 starosta pow. opoczyńskiego. 1921 — 1922 radca Legacyjny, jako zast. Del. Rządu R. P. w Wilnie. 1923 — 1926 starosta kolejno pow. wołkowyskiego, augustowskiego i białostockiego. Zwoln. na własną prośbę pracuje na roli w maj. własnym.

W r. 1928 mianow. Sędzią Pok. w Berezie Kartuskiej, w 1932 vicepr. S. Okr. w Białymstoku, w 1935 prez. S. Okr. w Zamościu, od 1936 r. prez. Sądu Okr. w Łucku.

W okr. szk. za udział w strajku szk. i pracy niepodl. wydalony z gimn. w Kownie. W Rydze czł. polsk. stow. stud. „Welecja", w Dorpacie — „Polonia", w Jarosławlu — założ. i prez. Stow. stud. Pol.

Odzn.: K. N., K. W., M. 10-l. O. N., M. za W. Sł., br.

Zam.: w Łucku.

KAZIMIERZ NOSALEWSKI,
ksiądz.



*1871 w Smotryczu (Podole). S. Aleksandra i Zofii z Potockich.

Uk. szk. śr. w Kamieńcu, Seminarium w Żytomierzu, wyśw. na kapłana w r. 1889. Wikariusz w Barze, proboszcz w Tarnówce, Płoskirowie (od 1905), w r. 1919 wznawia Diecezję Kamieniecką, zostaje proboszczem katedr., prał. pap. i wikariuszem gen. Protonotariusz apost. i proboszcz par. we Włodzimierzu.

Od r. 1905 bierze udz. w tworzeniu tajnych szkółek, organiz. zakł. wychow. dla sierot, prez. T-wa Dobrocz. i czł. zarz. gł. P. M. S. na Podolu.

W czasie wojny niesie pomoc Polakom - więźniom polit. Zostaje komisarzem m. Płoskirowa, organizuje tu szk. wydz. i gimnazjum polsk. Bierze udz. w tworz. polsk. formacji wojsk. W r. 1918 więziony przez bolszewików. W r. 1920 rektor Mał. Semin. Duch. w Kamieńcu, nast. we Włodzimierzu.

Radny miasta i czł. samorz. powiat., czł. licznych org. społ. fundator sierocińca, vicepr. P. M. S., współpr. przy budowie Gimn. Mechan.

Odzn.: M. N., K. Z. zł.

Zam.: we Włodzimierzu.

IGNACY PUŁAWSKI,
przemysłowiec.



*1886 w Krzemieńcu.

Uk. szk. śr., oraz handl., nast. prakt. druk. i księg. Kier. młyna w Sapanowie pow. krzemienieckiego.

W r. 1911 zarz. drukarni w Kijowie, nast. prac. w Zarz. Ziem-

skim w Starym Konstantynowie. W r. 1920 burmistrz m. Stary Konstantynów. Zast. kom. pow. Pol. Komit. Wykon. na Ruś. W. r. 1923 czł. wydz. pow., radca Izby Roln. w Łucku, i Izby Przem.-Handl. w Lublinie. Czł. Kurat. Liceum Krzemien., przew. wojew. kom. oszczędn.-oddłuż. do spr. samorz. na Wołyniu, czł. zarz. lok. Zw. Strz., Zw. Str. Poż., Zj. Org. Społ., S-ki Wydawn. „Wołyń".

W r. 1928, 1930 i 1935 poseł na Sejm.

Zam.: Krzemieniec, ul. Jasna 1.

SERGIUSZ TYMOSZENKO,
inżynier.

*1881.

Inż. budowl. w Okr. Urz. Ziemskim.

W okr. stud. był współzałoż. Rewolucyjnej Ukraińskiej Partii. W r. 1918 prez. gub. Ukr. Rady w Charkowie i czł. centr. Rady w Kijowie. Sł. ochotn. w dyw. gen. Żeligowskiego. W r. 1919-20 minister komunikacji w rządzie ukr. W r. 1930 wraca na Wołyń. Czł. licznych organiz. społ.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Zam.: Łuck, ul. Matejki 26.

ZASTĘPCY.

Honorata Sladki - Rojjnowa, lat 49, dyr. gimn. zawodow.,
Stanisław Starczewski, lat 44, ziemianin,
Konstanty Jeus, lat 62, prez. Izby Rzem.,
Mikołaj Masłow, lat 61, prawnik.

Zebranie kolegium wyborczego odbyło się pod przewodnictwem Seweryna Maciszewskiego, przy udziale 100 delegatów (104 wybr.). Wybór senatorów i zastępców odbył się bez głosowania.

WOJEWÓDZTWO KRAKOWSKIE.

STANISŁAW SKOCZYLAS,
prof. Ak. Górn.

*1875.

Zam.: w Krakowie.



WŁADYSŁAW STRYJEŃSKI,
dr medycyny.

*1889.

Zam.: w Kobierzynie.

KAZIMIERZ JÓZEF DUCH,
em. urzędnik państw.

*4.iii.1890 w Grębowie pow. tarnobrzeskiego. Żonaty, 1 dz.

Uk. wydz. prawa i admin. U. J.,

Szk. Nauk. Polit. w W-wie i Wyż. Szk. Woj.

Pracował w Druż. Strz. i w POW. Po wojnie sł. w Szt. Gł. i w



M. S. Wojsk. Zajmował kolejno stanow.: starosty w Nowym Sączu, vicewojewody krakowskiego, dyr. dep. samorz. w M. S. Wew., podsekretarza stanu w M. Op. Społ.

W r. 1928, 1930 i 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: K. N., O. P. 4, K. W.

Zam.: Wola Justowska, osiedle urzędnicze.

ANDRZEJ GALICA,
gen bryg. w st. sp.

*27.xi.1873 w Białym Dunajcu. Uk. szk. śr. w Krakowie (1897), wydz. inż. ląd. Polit. we Lwowie i Wiedniu (dypl. inż. w 1903 r.). Przed wojną prac. przy bud. kanału Odra — Wisła. Prow. biuro inżyn. w W-wie.

Organiz. Zw. Strz. w Zach. Małopolsce. W r. 1914 sł. ochotn. w Leg. Dca baonu, nast. 3 i 4 pułku. Więziony przez władze austr. W r. 1920 (od 1.iv.) gen. bryg., dca dyw. górskiej. Ostatnio dca O. K. x. w Przemyślu. Od 1931 w st. sp.

W r. 1930 poseł na Sejm, w r. 1935 senator.

Ogł.: kilka prac literackich.

Odzn.: V. M. 5, O. P. 3, K. N.,



K. W. 4, M. za W., M. 10-l. O. N.; fr. L. H. 4.

Zam.: w Warszawie, ul. Miodowa 11.

ZASTĘPCY.

Bolesław Pochmarski, lat 56, nauczyciel,
Karol Groblewski, inż., lat 55, ziemianin.
Witold Rutkowski, lat 47, urzędnik pryw.,
Wincenty Bogdanowski, dr, lat 42, przemysłowiec.

Kolegium wyborcze obradowało pod przewodnictwem dr Macieja Starzewskiego, przy udziale 247 delegatów (wybr. 248).

EDWARD MORAWSKI,
ziemianin.

*1892.
Zam.: w Karminie, pow. jarocińskiego.

ZYGMUNT GŁOWACKI,
dr praw.



*21.iii.1877 r. w Trzemiesznie. Nie żonaty.
Uk. szk. śr. w Gnieźnie, studia prawn. na uniwersyt. we Wrocławiu, Monachium i Gryfii (doktorat w r. 1904). 1907-19 adwokat w Poznaniu, nast. nacz. wydz. w Minist. b. dzielnicy pruskiej, p. o. dyr. dep. Min. Sprawiedl. W r. 1922-28 syndyk Giełdy Zboż.-Towarowej w Poznaniu. W r. 1929 radca krajowy, od 1932 zast. Starosty Krajowego Pozn.
W r. 1914-18 sł. w w. niem., prac. w organiz. niepodl. W r. 1918 bierze udz. w powstaniu wlkp., nast. sł. ochotn. w w. p., przech. do rez. w stpn. por Prez. Zw. Powst. i Wojak., vicepr., nast. prez. Zw. Weter. Powst. Narod., vicepr. Zw. Powst. Wlkp., współorganiz. i honor. prez. Zjedn. Kurkow. Bractw Strzel. R. P. W r. 1923-34 honor. radca miejski. Czł. Rady Nacz. O. Z. N.
Współzałoż. i prez. Rady Nadz. s. a. „Stomil".
W r. 1935 senator.
Ogł.: Zarys hist. rozwoju targów zbożowych w Poznaniu — Kronika m. Poznania roczn. i. rok 1923.
Odzn.: O. P. 3 i 4, M. N., K. Z. zł. 2, M. 10-l. O. N., M. „Pol. sw obr.", hon. odzn. Federacji.
Zam.: Poznań, ul. Krasińskiego 5.

JÓZEF ROSADA, notariusz.

*1897 w Koronowie.
Uk. szk. śr. w Poznaniu, po wojnie wydz. prawny Uniw. Pozn.
W r. 1914-18 sł. w w. niem., nast. w powst. wlkp. i w w. p. w stpn. por. Czł. rady nadz. Banku Lud. w Gębicach, czł. wydz. pow., nacz. zarz. K. K. O. w Mogilnie i Strzelnie, prez. oddz. Zw. Of. Rez., prez. koła Zw. Weter. Powst. Narod.
Odzn.: K. N., K. W. 2.
Zam.: w Poznaniu, Droga Dębińska 3b.

SYLWESTER DYBCZYŃSKI,
urzędnik państw.

*1878.
Nacz. wydz. Kuratorium Okr. Szk. Pozn.
Zam.: Poznań, ul. Przecznica 10 m. 3.

ZASTĘPCY.

Władysław Zakrzewski, lat 59, przemysłowiec,
Bronisław Bagiński, lat 57, włościanin,
Teodor Kozubski, lat 41, rolnik,
Stanisław Szulc, lat 51, jubiler.

Kolegium wyborcze obradowało pod przewodnictwem prof. Bronisława Stelmachowskiego, przy udziale 269 delegatów (270 wybr.).

WOJEWÓDZTWO WILEŃSKIE.

ALEKSANDER PRYSTOR,
pułkownik w st. sp.



*2.i.1874 na Wileńszczyźnie. Oż. 1906 r. z Janiną Bakun.

Uk. szk. śr. w Wilnie, wydz. przyrodn. Uniw. w Moskwie (1900), stud. na wydz. med. Uniw. w Dorpacie.

Czł. wydz. bojowego P. P. S., czł. Zw. Walki Czynnej i Strzelca. W r. 1912 wysłany z Krakowa przez J. Piłsudskiego dla zorganiz. tych związków w Królestwie Kongresowym, areszt. przez władze ros. i skazany na 7 l. c. więz., które odb. w Orle. Zwoln. w 1917 r. przez rewol. ros., pracow. w Petersburgu w Pol. Komit. Likwid. i w T-wie Pom. Ofiar. Wojny. W r. 1918 powr. do kraju. 1918-20 podsekret. stanu w Min. Pracy i Op. Społ., w r. 1919 organiz. polit. stronę wyprawy na Wilno, w r. 1920 zorg. Tymcz. Kom. Rządzący Litwy Śr., 1921 szef kanc. cyw Dow. Wojsk Litwy Śr., 1922 szef oddz. v. Biura Ścisłej Rady Wojennej, nast. kmdt PKU Wilno. Od 1926 szef gabin. Gen. Insp. Sił Zbr., nast. szef biura pers. M. S. Wojsk., przen. w st. sp. w stpn. płk.

Od 14.iv.1929 minister pracy i op. społ., od 4.xii.1930 minister przem. i handlu, 27.v.1931 — 9.v.1933 prezes Rady Ministrów. W r. 1930 poseł na Sejm, w r. 1935 senator (marszałek Senatu).

Odzn.: V. M. 5, K. N. z miecz., O. P. 3 i Ł, K. W.

Zam.: w Borkach pow. wil.-trockiego.

EUGENIUSZ DOBACZEWSKI,
dr medycyny.



*7.ii.1886 w Wierzbicy pow. płońskiego. S. Tomasza i Marii z Golasińskich. Oż. 1916 z Wandą Niedziałkowską.

Uk. szk. śr. w Płocku, wydz. lek. U. J. K.

W r. 1902 releg. z gimn. rząd. w Płocku za demonstr. przeciwko obchod. Gogola. Od 1908 czł. Zw. Walki Czynnej, nast. Zw. Strz. i P. P. S. fr. rew.

1914 — 1915 sł. och. w Leg. (I Bryg.), nast. do 1918 r. kmdt POW w Wilnie, po czym sł. w w. p. w stpn. płk.-lek.

Czł. zarz. Izby Lek., przewodn. sekcji sanit. T. W. W. w Wilnie, vicepr. Klubu Lek. Pol., prez. zarz. podokr. Zw. Strz., czł. Mię-

dzynarodowego Zw. Okulist., czł. T-wa Przyj. Nauk i in.

Ogł.: prace nauk. w Lekarzu Wojskowym, oraz prasie ogólnej.

Odzn.: V. M. 5, K. N. z miecz.

Zam.: Wilno, ul. Zakretowa 11.

WŁADYSŁAW KAMIŃSKI,
prawnik.

*1897.

1914 och. sł. w Leg., nast. w w. p.

B. czł. okr. Kom. Ziemsk., prez. Zw. Osadn., i Zw. Młodz. Wiejsk., prez. Izby Roln. czł. liczn. org. społ.

W r. 1928, 1930 i 1935 poseł na Sejm.



Zam.: Wilno, ul. Zygmuntowska 22 m. 6.

ZASTĘPCY.

Antoni Nimkiewicz, lat 45, nauczyciel,
Matylda Chorzelska, lat 45, dr farm.,
Konrad Górski, lat 43, prof. U. S. B.

Kolegium wyborcze obradowało pod przewodnictwem inż. Wacława Głazka, przy udziale 105 delegatów (wszyscy wybr.). Zastępcy senatorów wybrani zostali bez głosowania.

WOJEWÓDZTWO BIAŁOSTOCKIE.

MICHAŁ ŁAZARSKI,
rolnik.



*1896.

Czł. POW, nast. ochotn. sł. w w. p. Czł. wydz. pow. i rady pow., czł. wydz. wojew. i rady wojew., radca Izby Roln. w Białymstoku, prez. okr. T-wa Roln.

W r. 1930 i 1935 poseł na Sejm.

Zam.: w Sztabinie pow. augustowskiego.

STANISŁAW SICIŃSKI,
rolnik.



*1895.

Zam.: Zelwa, pow. wołkowyski.

JAN RATAJ, adwokat.

*1889.
Zam.: w Grodnie.

ZASTĘPCY.

Edward Perkowicz, lat 52, pułkownik,
Witold Grzybowski, inż., lat 51, płk. w st. sp.,
Witold Martynowski, lat 51, rolnik.

Kolegium wyborcze obradowało pod przewodnictwem Seweryna Nowakowskiego przy udziale 151 delegatów (wszyscy wybrani).

WOJEWÓDZTWO TARNOPOLSKIE.

WIKTOR WRÓBEL, rolnik.

*1897.
Zam.: w Dyczkowie, p-ta Borki Wielkie.

WOJCIECH LACHOWICZ, dr medycyny.



*29.iii.1889 r. w Jagielnicy pow. czortkowskiego. Żonaty, 1 dz.
Uk. szk. śr. w Tarnopolu (1907), wydz. med. U. J. (1914). Lekarz szk. w Czortkowie do r. 1931, nast. lekarz w Jagielnicy i wójt gminy.
Sł. w w. austr. w r. 1911, oraz w 1914 i tegoż roku dost. się do niewoli ros., w której pozost. do r. 1919. Po powr. z niewoli, sł. w w. p. do r. 1923, zwoln. do rez. w stpn. kpt.
Prez. oddz. Zw. Strz., L. O. P. P., opiek. Zw. Podof. Rez., organiz. kursów dokształc., mlecz. okr. i Sklepu Kółka Roln.
Odzn.: K. Z. sr., M. PCK sr, Odzn. KOP.
Zam.: w Jagielnicy.

MIKOŁAJ MALICKI, rolnik.

*1889.
Zam.: w Szlachcińcach pow. tarnopolskiego.

ZASTĘPCY.
Gustaw Krotke - Kochanowski, lat 51, burmistrz,
Jan Dąbrowski, lat 52, burmistrz,
Paweł Diakiw, lat 51, emerytowany nauczyciel.

Kolegium wyborcze obradowało pod przewodnictwem Tadeusza Gęszczyńskiego, przy udziale 112 delegatów (113 wybr.). Senatorowie i zastępcy wybrani zostali bez głosowania.

RUDOLF KORNKE,
kupiec.

*28.ix1884 r. w Zagórzu pow. będzińskiego.

Współorganizator POW na Górnym Śląsku, uczestnik trzech powstań śląskich na kierowniczych stanowiskach. W ciągu 6 lat poseł na Sejm Śląski. Prez. zarz. gł. Zw. Powst. Śląskich, czł. liczn. org. społ.

W r. 1935 senator.



Odzn.: V. M. 5, K. N. z miecz., O. P. 4, K. W.

Zam.: Chorzów, ul. Wolności 15.

MICHAŁ GRAJEK,
górnik.

*12.viii.1882 w Gnieźnie.

Uk. szk. lud., 2-letnią szk. górniczą.

Od 1911 sekr. wydz. rady Zjedn. Zaw. Pol. Około 22 lat mieszk. w Mülheim (Nadrenia) gdzie prac. zawod., organiz. liczn. T-w kult.-oświat. i ich czł. hon., prez. oddz. Sokoła, Zw. Pol., za tę dział. karany przez władze niem. W r. 1914 sł. w w. niem., po wojnie prac. w Zabrzu (Śl. Opolski). Uczestn. powstań śląskich i akcji plebisc., czł. Nacz. Władzy Powst. w iii. powstaniu, czł. Rady Lud. i rady wojew. W r. 1921 deleg. rządu polsk. do Genewy jako ekspert w spr. robotn., pierwszy wicemarszałek Sejmu Śląskiego, od 1923 r. przewodn. Zw. Górn. Z. Z.



P. na Śl., czł. zarz. międzynarodówki chrz. górników.

W r. 1930 i 1935 senator.

Ogł.: szereg broszur społecznych.

Odzn.: K. N., O. P. 5, K. Z. zł., K. na Śl. Wst. Wal. i Zasł.

Zam.: Katowice, ul. Wandy 7.

MARIAN DROZDOWSKI,
handlowiec.

*7.ix.1898 w Łodzi. S. Wacława i Elżbiety z Horodeńskich. Oż. 1932 r. z Aldoną Chomicz.

Uk. szk. śr. handl. w Łodzi i S. G. H. w W-wie. Dyr. Izby Przem.-Handl. w Katowicach.

Czł. org. „Zet" i „Zarzewie". W r. 1918 ochotn. sł. w w. p. Od r. 1920 ppor. rez. W r. 1920-23 czł. org. akad., vicepr. Bratn. Pom. stud. S. G. H., i Zjedn. Bratn. Pom. Polsk. Mł. Akad., Czł. Straży Kres., Polsk. Zw. Zachodn., rady nacz. Zw. Rez., prez. koła Śl.-Dąbr. Stow. Wychow. S. G. H.

Odzn.: O. P. 3, M. za W.; fr. L. H. 5

Zam.: Katowice, pl. Wolności 12a.

ZASTĘPCY.

Rudolf Halfar, lat 54, burmistrz,
Maksymilian Wilimowski, dr medycyny, lat 52, lekarz,
Jan Gondzik, lat 48, lek. dentysta.

Kolegium wyborcze obradowało pod przewodnictwem dra Włodzimierza Dąbrowskiego, przy udziale 167 delegatów (169 wybr.). Senatorowie i zastępcy wybrani zostali bez głosowania.

WOJEWÓDZTWO NOWOGRÓDZKIE.

JANUSZ WIELOWIEYSKI,
urzędnik państw.

*1897.
Naczelnik wydziału Izby Skarbowej.
Zam.: w Nowogródku.

JÓZEF GODLEWSKI,
rolnik.

*1892.
Zam.: w Synkowicach pow. słonimskiego.

ZASTĘPCY.

Stanisław Łukaszewicz, lat 42, nauczyciel,
Władysław Szymański, lat 63, inspektor szkolny.

Kolegium wyborcze obradowało pod przewodnictwem dr Adama Piaseckiego, przy udziale 68 delegatów (69 wybr.).

WOJEWÓDZTWO POLESKIE.

FRANCISZEK PACZEŚNIAK,
budowniczy.



*26.viii.1879 r. w Staroniwie pow. rzeszowskiego. Żonaty, dwoje dz., wł. 26 ha osady w Rzeczycy.

Uk. szk. śr., stud. na Politechn. we Lwowie. Urz. wydziału krajowego, nast. f-my „Rokawis". Od 1921 r. wł. przedsiębiorstwa budowlanego.

W szk. śr. czł., nast. nacz. oddz. org. młodz. „Promień". Czł. Zw. Strz. W r. 1914-1918 sł. w w. austr., 1918-1921 sł. w w. p., kolejno jako kmdt skł. techn. w Rzeszowie, ofic. mater. gr. Bug, szef budownictwa polow. fr. lit.-białor., nast. 4 armii. Przen. do rez. w stpn. mjra. Współorg. i kilkakrotny prez. oddz. Zw. Strz. w Brześciu n. B., prez. rady miejsc. Z. P. Z. Z., vicepr. koła Zw. Ofic. Rez., prez. Rady Nadz. Spłdz. Spoż.,

prez. kom. rewizyjnych Feder. P. Z. O. O. i Stow. Ogr. Działk., viceprezes Kom. Bud. domu lud. im. Marszałka Piłsudskiego w Brześciu n. B. Kierownik spraw ruchu zawod. na okr. poleski O. Z. N.

Odzn., M. za W., K. Z. zł.

Zam.: Brześć n. Bugiem, ul. Listowskiego 16.

WŁADYSŁAW MILEWICZ,
dr medycyny.

*25.xi.1893 w Uchanie. S. Antoniego i Teresy z Wardeckich. Ož. 1921 r. z Janiną Szczuka.

Uk. szk. śr. w Zamościu, wydz. med. Uniw. w Kijowie i Warszawie (dypl. 1924).

W Kijowie czł. org. akad. pol., czł. (w r. 1918 prez.) Zw. Demokr. Mł. Pol. Od r. 1919 prac. Polsk. Misji C. K. w Kijowie (reewakuacja uchodźc.), w r. 1920-1921 więziony przez bolszew. Po powr. do kraju prac. oddz. N. N. K. do walki z Epid. w Baranowiczach (kwarantanna). Od 1922 prac. w szpitalu N. N. K. w Brześciu n. B., od 1923 w szp. kolejow. tamże. Od 1926 ord. szp. św. Józefa w Brześciu, od r. 1929 dyrektor tegoż



szp. Od r. 1933 prez. okr. Zw. Strz.

Odzn.: K. Z. zł.

Zam.: Brześć n. B., ul. Batorego 28.

ZASTĘPCY.

Feliks Jędrzejak, lat 40, kpt. w st. sp.,
Eugeniusz Sadowski, lat 46, nauczyciel.

Kolegium wyborcze obradowało pod przewodnictwem Feliksa Waluszewskiego, przy udziale 70 delegatów (wszyscy wybr.). Senatorowie i zastępcy zostali wybrani bez głosowania.

WOJEWÓDZTWO STANISŁAWOWSKIE.

FERDYNAND ZARZYCKI,
dr, gen. bryg. w st. sp.



*22.xii.1888 w Tarnowie. S. Franciszka i Teofili z Nastalików. Ož. 1923 r. z Anną Dubeltowicz, 1 dz.

Uk. szk. śr. w Tarnowie (1907), wydz. filoz. U. J. (doktorat 1912).

W r. 1912-14 nauczyciel w Nowym Targu i Tarnowie, jednocz. czynny w druż. harc., druż. Podhal. i Polow. Dr. Sokoła.

W r. 1914-1917 sł. w Leg. (4 p. p.) jako adj. baonu i płku, oraz dca baonu. 1917-18 sł.w w. p.,

kmdt szk. podof., dca baonu rekr., dca 2 p. p. 1918-20 częściowo na froncie (ciężko ranny pod Lwowem), częśc. na kurs. ofic. w Rembertowie, jako ich kmdt. 1921-24 w Szt. Gł., 1925 gen. bryg., 1925-27 dca dyw. piech. w Toruniu, 1927-31 zast. pierwsz. vicemin. spr. wojsk. i szefa admin. armii., 1931-1934 minister przemysłu i handlu. 1934-35 prez. Rady Nadz. P. A. S. T. Prez. Sądu Honor. odzn. K. i M. N., vicepr. Zw. Leg. Czł. zarz. T-wa Przyj. Huc. i T-wa Polsk.-Est., czł. Kom. Op. nad poboj. Leg., czł. Kom. bud. Kopca J. Piłsudskiego.

W r. 1935 senator.

Ogł.: „Służba wewnętrzna" i przekł. franc. dzieł wojsk.

Odzn.: V. M. 5, O. P. 4 i 3. K. N., K. Z. zł. 2, K. W. 4; fr. L. H. 4 i 3; rum. Stean. Rom. komand.; est. Kotkarist 1; łot. Ord. 3 Gw.; jugosł. św. Saw. 2.

Zam.: Warszawa, ul. Różana 75.

EMIL HORDYŃSKI,
adwokat.

*1891.

Zam.: w Sołotwinie.

ZASTĘPCY.

Stanisław Kotłowski, dr, lat 75, lekarz,
Mikołaj Liczkowski, lat 56, wójt.

Kolegium wyborcze obradowało pod przewodnictwem dra Stanisława Scheueringa, przy udziale 108 delegatów (109 wybr.).

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE.

JAN ŚLASKI, rolnik.



*1895.

Czł. Pom. Org. Wojsk. w r. 1919 współorg. 2 p. uł. wlkp. i dca szwadronu. W r. 1929 prez. pow Zw. Kółek Roln. Radca Izby Przem.-Handl. w Gdyni i Izby Roln. w Toruniu.

W r. 1935 poseł na Sejm.

Odzn.: V M., K. W. 4, M. N., K. Z. zł.

Zam.: w Trzebczu pow. chełmińskiego.

DAWID BRUSKI,
pedagog.



*23.x.1897 w Łęgu pow. chojnickiego. Oż. w 1923 r. z Melanią z

żyndów, dwuch synów.

Uk. szk. śr. w Pelplinie (Collegium Marianum), oraz Wejherowie, semin. duch. w Pelplinie, wydział filoz. i prawny uniw. w Królewcu i Poznaniu. Od 1922 naucz. państw. gimn. w Wąbrzeźnie, od 1923 — w Kościerzynie, od 1937 dyr. państw. lic. i gimn. w Starogardzie.

W r. 1914 sł. w w. niem., od r. 1918 udział w pracy niepodl., w r. 1920 sł. ochotn. w w. p. (265 p. p.). Sekr. obw. i ref. pras. P. Z. Z., ref. pras. i ośw. oddz. Zw. Rez., sekr. koła Przyj. Zw. Strz., dyryg. chórów św. Cecylii i „Halka" w Kościerzynie.

Sekr. koła O. Z. N. w Kościerzynie i czł. zarz. w Starogardzie.

Odzn.: K. Z. sr., M. za dł. sł. br.

Zam.: w Starogardzie.

ZASTĘPCY.

Tadeusz Marchlewski, lat 46, kupiec,
Bogusław Dobrzycki, lat 63, emer. urzędn. kolejowy.

Kolegium wyborcze obradowało pod przewodnictwem Wincentego Łąckiego, przy udziale 243 delegatów (na 246 wybr.).

MIANOWANI PRZEZ PREZYDENTA R. P.

KAZIMIERZ BARTEL, dr nauk techn., profesor Politechniki Lwowskiej.



*3.iii.1882 we Lwowie.

Uk. szk. pocz. w Stryju, Państw. Szk. Przemysł. we Lwowie z dypl. mistrza ślusarskiego, egz. matur., stud. na Politechnice, nast. Uniwers. lwowskim. Studia specj. w Monachium. Asystent, doc., nast. prof. geometrii wykreślnej Politechniki Lwowskiej.

1914 — 1918 sł. w w. austr., nast. uczestn. w obr. Lwowie, gdzie zorg. 1 p. sap. kol. W r. 1919 szef kolejnictwa polow. Ppłk. posp. rusz.

13.xii.1919 — 13.xii.1920 i 15.v. — 27.ix.1926 minister komunikacji.

2.x.1926 — 9.i.1927 — minister oświaty.

15.v. — 4.vi.1926; 9.vi. — 24.ix. 1926; 27.ix. — 2.x.1926; 27.vi.1928 — 13.iv. 1929; 29.xii.1929 — 17.iii. 1930, pięciokrotnie prezes Rady Ministrów, 9.i.1927 — 27.vi.1928 minister bez teki i vicepremier.

W r. 1922 i 1928 poseł na Sejm (w m. x. r. 1929 złożył mandat). W r. 1937 senator (mianowany).

Dr h. c. Polit. Lwowsk., czł. zw. Ak. Nauk. Techn., T-wa Nauk. Warsz. i Lwowsk. T-wa Naukowego.

Ogł.: liczne prace z zakresu geometrii wykreślnej i perspektywy.

Odzn.: O. B., V. M. 5, O. P. 1, K. N., K. W., M. za W., M. 10-l. O. N.; fr. L. H. 1; wł. ś. ś. M. i Ł. 1, i inne ord. zagr.

Zam.: Lwów, ul. Herburtów 5.

BECZKOWICZ ZYGMUNT, prawnik.



*21.i.1887. S. Henryka. Oż. w r. 1921 z Marią Sawicką.

Uk. wydz. prawny Uniw. w Moskwie.

W 1915 — 18 czł. organiz. społ. polsk. W r. 1918 współudział w organizacji sądownictwa polsk. W r. 1920 zast. Komisarza Rządu na m. st. W-wę i wicewojewoda warszawski. W 1926 wojew. w Nowogródku, w 1931 wojew. w Wilnie. Od 21.i.1933 poseł R. P. w Rydze.

W r. 1935 senator (mianowany).

Odzn.: O. P. 4 i 3, M. 10-l. O. N.; rum. Kor. Rum. 2; łot. 3 Gw. 1.

Zam.: W-wa, ul. Odolańska 50.

BISPING-GALLEN KAZIMIERZ, rolnik.



*24.ii.1887 w Strubnicy. S. Józefa i Heleny z Hołyńskich. Oż. 1911 r. z Marią Światopelk-Czetwertyńską.

Uk. wydz. rolny Uniw. w Halle. Organiz. Zw. Wojsk. Pol. w Moskwie. Czł. „Naczpolu", współorganizator Korp. Wsch. i jego ofic. Dwukrotnie więziony przez bolsz. Prez. pow. O. T. O. i K. R., b. prez. wojew. tejże org., b. czł. sejmiku i wydz. pow., radca Izby Roln. w Białymstoku.

W r. 1935 senator.

Odzn.: V. M. 5, K. N. z miecz.

Zam.: maj. Strubnica, p-ta Piaski k. Wołkowyska.

WACŁAW BLIZIŃSKI, ksiądz prałat.

*1870 w W-wie.

Uk. szk. śr. w W-wie, semin. duch. we Włocławku. Wyświęcony



na kapłana w 1892 r., był wikariuszem katedry we Włocławku, sekr. konsyst. gener. i prefektem. Od 1900 proboszcz w Liskowie. Prałat Kapituły kaliskiej, prałat Domowy Jego Świętobliwości.

W r. 1918 szef Dep. Op. Społ. w Min. Pracy i Op. Społ. (podczas okupacji). W r. 1921 i 1923 z ramienia władz polsk. odbył podróże do Ameryki Płn. dla zbadania akcji pom. społ. i emigracji. Wieloletni prez. Warsz. Okr. Zw. Spłdz. Roln., prez. Rady Centr. Kasy Spłk. Roln. radca Izby

Roln. w Łodzi, czł. rady gm. i rady pow. Współzałoż. i prez. partii Zjednoczenia Lud. Nar. Inicjat. i organiz. wystaw rolniczych i Kongr. Euchar. w Liskowie. W r. 1938 marszałek wojew. sejmiku w Poznaniu. Czł. O. Z. N.

W r. 1919 poseł na Sejm.

Odzn.: O. P. 3 i 2, K. Z. zł.

Zam.: w Liskowie, pow. kaliskiego.

WŁODZIMIERZ DECYKIEWICZ,
prawnik.



*29.xii.1865 r.

Uk. wydz. prawny Uniw.

Pracow. w b. gal. namiestnictwie i w Min. Spr. Wewn. w Wiedniu, jako szef dep. dla spraw Galicji. W r. 1916 wiceprezydent namiestnictwa galicyjskiego.

W r. 1920-28 czł. Tymcz. Wydz. Samorząd. i czł. Rady Przyb. komisarza Rządu na m. Lwów, w 1927 radny m. Lwowa, czł. wydz. wojew. i ławnik miejski.

W r. 1928 i 1935 senator.

Zam.: Lwów, Teatyńska 31 m. 4.

JAN DĘBSKI,
polityk, publicysta.

*13.xii.1889 w Mircu pow. iłżeckiego. S. Michała i Felicji z Kwiatkowskich. Oż. 1921 z Krystyną Bielińską.

Uk. wydz. chemiczny Uniw. w Leodium (Belgia).

W r. 1912-13 przewodn. Zjedn. Młodz. Polsk. za gran., prez. Bratn. Pom. Mł. Pol. w Belgii. W r. 1918 dyr. semin. naucz. w Chełmie. W r. 1919 sł. och. w w. p. (1



p. uł., nast. w 1 p. szwol.), B. vicemarszałek Sejmu, b. prez. klubu sejmow. P. S. L. „Piast", viceprez. gr. polsk. Unii Międzyparl., przewodniczący Feder. Polsk. T-w Przyj. Ligi Nar., T-wa Polsk.-Bułg. i in. B. red. „Ludowca" i współred. „Woli Ludu". Od 1932 czł. władz. L. M. i K., dyr. spraw propag. Fund. Akcii Kolon. i F. O. M., red. czasopism L. M. i K. „Morze", „Polska na morzu", „Szkwał", „Sprawy morskie i kolonialne".

W r. 1919, 1922, 1928 i 1930 poseł na Sejm.

Odzn.: V. M., K. W.

Zam.: Warszawa, ul. Piusa xi 44 m. 8.

KAZIMIERZ FUDAKOWSKI,
rolnik.



*1879 S. Kazimierza i Ludwiki z Bielskich. Oż. z Marią Kicińską. Uk. Szk. Nauk. Polit. w Paryżu i uniw. w Monachium.

Przed wojną organiz. tajn. kółek rolniczych w Chełmszczyźnie. W 1918 r. czł. Kom. Obyw. na okup. austr. B. czł. Rady Stanu. W r. 1923 prez. Centr. T-wa Roln. Założ. i prez. Zrzesz. Właśc. Lasów R. P., prez. Zw. Izb i Org. Roln. R. P., Czł. Rady Banku Polsk.

W r. 1935 senator (mianowany).

Odzn.: O. P. 2.

Zam.: Warszawa, ul. Wiejska 5 m. 2.

MICHAŁ GNOIŃSKI,
inż. górn.



*11.ix.1886 we Lwowie.

Uk. wydz. górn. Polit. Lwowsk. Wr. 1914 sł. och. w Leg. (II Bryg.), po kryz. przysięg. intern. w Szczypiornie. Nast. sł. w w. p. w stpn. płk. art.

24.iv.1936 — 1.ix.1937 wojewoda krakowski, nast. dyr. Funduszu Pracy do listopada 1938 r.

Odzn.: V. M. 5, K. N., O. P. 4, K. W., K. Z. zł.

Zam.: Warszawa.

WITOLD GRABOWSKI,
prawnik.



*19.iii.1898 na Kaukazie.

Uk. szk. śr. w Rostowie n. Donem. Stud. medycynę, nast. prawo (uk. w 1922 na U. S. B.). W r. 1919 urzędn. okr. mińskiego Zarz. Cyw. Ziem Wsch., 1921 urz. w del. Rządu R. P. przy rz. Litwy Śr., nast. w Okr. Izbie Kontr. P. w Wilnie.

W czasie wojny sł. w 4 dyw. gen. Żeligowskiego. W r. 1920 sł. ochotn. w w. p. Uczestn. walk o Wilno. Ppor. rez.

W r. 1926 p. o. podprok. S. Okr., 1927 podprok. S. Okr. w Piotrkowie, 1928 viceprok. S. Okr. w W-wie, 1928-30 prok. w procesie Centrolewu, 1930 prok. S. Ap. w W-wie.

Od 15.v.1936 minister sprawiedl.

Zam.: Warszawa, ul. Nowogrodzka 46.

ERWIN HASBACH,
rolnik.



*1876.

Uk. agronomię w Halle i Berlinie.

W r. 1922 prez. senackiego Klubu Niemieckiego. Prez. Niem. Rady Narod. w Polsce.

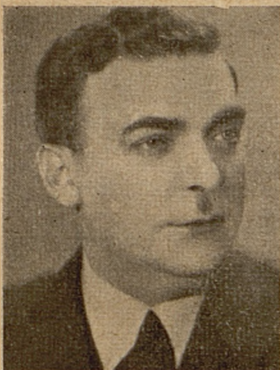
W r. 1920 poseł na Sejm, w r. 1922, 1928 i 1935 senator, (w r. 1935 mianowany).

Zam: w Hermanowie, p-ta Starogard.

ANTONI JAKUBOWSKI,
rzemieślnik.

*1887 w Warszawie.

Czł. org. bojowej P. P. S., nast. prez. Stow. Robotn. „Siła" w Wiedniu. W r. 1914 sł. ochotn. w Leg. (1 komp. kadr. pseud. Sabin). Po kryz. przysięg. intern. w Szczypiornie. W r. 1918 sł. w w. p. Współorganiz. i prez. okr.



warsz. Zw. Leg., współorg. K. P. W., prez. Zarz. Gł. i hon. prez. Og. Zw. Podof. Rez., vicepr. Zarz. Gł. Federacji P. Z. O. O.

Odzn.: V. M.

Zam.: Warszawa, ul. Podwale 3.

EMIL KALIŃSKI,
inż.-elektr.

*17.x.1890 w Łodzi. Oż. z Janiną Ratyńską.

Uk. szk. śr. w Lublinie (1902). Stud. na Polit. we Lwowie, nast. w Wiedniu (absolut. 1914), dypl. inż. elektr. we Lwowie 1922.

1914 sł. ochotn. w Leg. Z-ca szefa łączn. w Kmdzie Leg. Po kryz. przys. prac. zawodowo w Łodzi (1917-1918), nast. sł. w w. p.



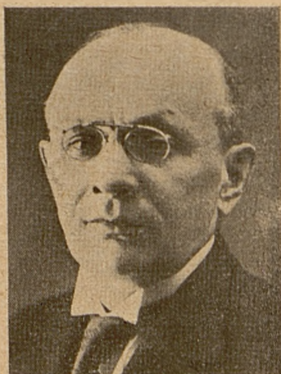
jako szef łączn. gr. lit.-białor., nast. w Nacz. Dctwie. Ppłk. od 1.vii.1923.

Od 15.iv.1933 minister poczt i telegr.

Odzn.: O. P. 4, K. W.

Zam.: W-wa, pl. Napoleona 8.

CZESŁAW ROMUALD KLARNER,
inż. technolog.



*7.ii.1872 w Płońsku. S. Emiliana i Konstancji z Osmólskich. Oż. 1907 z Florentyną Jaworowską.

Uk. szk. śr. w W-wie (1896),

Instyt. Technolog. w Petersburgu.

Od r. 1906 prac. w P. M. S., w r. 1915 zorg. Stow. Techn. Polsk. w Moskwie. 1918-20 dyr. dep., 1924-25 podsekretarz stanu w Min. Sk., 16.v.1925 — 14.xi.1925 minister przem. i handlu, 8.vi.1926 — 30.ix.1926 minister skarbu. Od r. 1928 prez. Zw. Izb Przem.-Handl. i Izby Przem.-Handl. w W-wie, 1.xii.1931 — 1.iii.1933 prez. Kom. Pom. Bezr., 1933 prez. Stow. Techn., 1.iii.1933 — 1.x.1934 prez. Fund. Pracy, 1934 prez. Kom. Bud. Muz. Przem. i Techn., 1934 vice-prezes Ogólnopolsk. Kom. Pom. dla Powodz., od 1935 prez. T-wa Wojsk. Techn.

Założ. i czł. zarz. T-wa Ursynów, prez. zarz. Zakł. Starachowickich, prez. zarz. polsk. kop. sk. „Skarboferm", prez. rady Admin. fabr. azot. w Mościcach i Chorzowie.

Ogł.: Rola Polski w obrocie międzynarodowym; Monopol solny; U podstaw bezrobocia; Zagadnienie mieszkaniowe w Niepodl. Polsce; O popieraniu budowy tanich mieszk. w Polsce i zagran. (1929); Przemysł i handel w pierwszym dziesięcioleciu Niepodl. Polski (1929); Polityka mieszkaniowa w Polsce i zagran. (1930); Zagadnienia i wytyczne państwowej polityki gospodarczej; Rola inicjatywy w rozbudowie Gdyni (1930); Śląsk i Pomorze jako symbole naszej niepodległości (1932).

Odzn.: O. P. 2; czechosł. L. B.

Zam.: Warszawa, ul. Francuska 37.

TADEUSZ KOBYLAŃSKI,
inżynier.

*15.viii.1890 w W-wie, żonaty, troje dz.

Uk. wydz. bud. maszyn Polit. we Lwowie.

Uczestn. w obronie Lwowa. Czynny udz. w życiu politycznym i społecznym.

Odzn.: O. P. 5.



Zam.: Warszawa, ul. Czackiego 19.

BOHDAN NESTOR ŁEPKI,
prof. U. J.

*9.xi.1872 w Krogulcu pow. czortkowskiego. S. Sylwestra i Domny z Hlibowickich. Ož. 1897 z Aleksandrą Łepkówną.

Uk. uniw. w Wiedniu i Lwowie, dr h. c. uniw. Ukr. w Pradze. prof. literatury ukraińskiej na U. J.

Prow. pracę kult.-oświat. Zw. Wyzwolenia Ukr. wśród ukraińsk. jeńców w obozach niemieck. Czł.



zw. Ukr. Instyt. Nauk. w W-wie i Berlinie. Czł. Instyt. Badań Spr. Narodowośc. w W-wie, czł. T-wa „Proświta", oraz T-wa Nauk. im. Szewczenki we Lwowie.

Ogł.: poezje — Z głębi duszy; Listki spadają; Z nad morza; Jesień; Wiersze, i in. beletr. — Kara; Z życia; Rzucam słowa; Ot tak sobie; Pod choinką; Gwiazda; W cichy wieczór; Mazepa; Połtawa; Wadym; Setnikówna; rozpr. nauk. — Maria Konopnicka; Słowo o pułku Igora; Zarys literatury ukraińskiej (1930); Taras Szewczenko (1936); wydania kryt. dzieł Szewczenki, Wowczaka itd.

Zam.: Kraków, ul. Słoneczna 1.

FERDYNAND MACHAY,
ksiądz, dr św. teologii.

*4.v.1889 w Jabłonce na Orawie. S. Andrzeja i Marii ze Zwolińskich.

Uk. wydz. teolog. uniw. w Budapeszcie.

Prac. wśród emigr. polsk. we Francji, w T-wie Kresów Płdn., w Zw. Obr. Kresów Zach., w Zw. Spisko - Orawskim, w T. S. L. w Akcji Katol.

Ogł.: Moja droga do Polski; Nasi gazdowie w Paryżu; Honorowi Orawiacy; Sprawa słowacka; Rozwiązanie sprawy społecznej w ramach Akcji Katolickiej; Zadania duszpasterskie świeckich; Dogmatyczne podstawy Akcji Katolickiej; Działalność duszpasterska Kard. Radziwiłła u schyłku xvi w.; Finansowe wskazówki Ewangelii (1936).

Odzn.: O. P. 5.

Zam.: Kraków, Mały Rynek 7.

MARIAN MALINOWSKI,
polityk.

*1.v.1876 w Kielcach. S. Stanisława i Heleny z Glińskich.

Uk. szk. pow. w Radomiu i niedzielną szk. rzemieśln. w W-wie.

Od 1896 r. czł. P. P. S., czł. kom. okr. radomsk., ucz. liczn. zam. teror. areszt. w r. 1905 zesł. w okolice Archangielską, skąd zbiegł do Krakowa. Po rozł. w P. P. S., jako emisariusz P. P. S. Fr. Rew. udaje się do Zagłębia, gdzie prow. akcję rewol. Na zjeździe part. w r. 1907 w Zakopanem mian. czł. wydz. agit.-organiz. przy Centr. Kom. Rob. P. P. S. Fr. Rew. W r. 1907 areszt. w Łodzi, skazany na c. więz., które odb. w Sieradzu, W-wie i Smoleńsku. W r. 1913 zesł. na Syberię, skąd ucieka. W r. 1914 sł. ochotn. w Leg. (I Bryg.) skąd odkomend. do prac. polit. organiz. Zw. Chł., nast. ref. polit.



POW. W r. 1915 wydaje w Łodzi czasop. „Łodzianin", ścigany przez wł. niem., zbiegł do okup. austr., gdzie organiz. ruch niepodl. w Piotrkowie, Częstochowie, Zagłębiu, Kielcach, Radomiu i Lublinie (pseud. Wojtek). W r. 1918 czł. wydz. bojow. Samoobr. Robotn. zorg. w W-wie zamach na szefa wyw. niem. Schultzego.

Minister robót publicznych w rządzie Lubelskim, od 17.xi.1918 do 16.i.1919 minister bez teki w gab. Moraczewskiego.

Od r. 1919 do 1935 poseł na Sejm we wszystkich kadencjach, w r. 1935 senator.

Odzn.: V. M. 5, K. N. z miecz.

Zam.: Warszawa, ul. Krasickiego 31.

WŁADYSŁAW MALSKI,
rolnik.

*1894.

Czł. Zw. Strz., w r. 1914 sł. ochotn. w Leg., nast. w POW na Górnym Śląsku. W r. 1920 Kmdt

Gł. Zw. Strz. Od 1923 pracuje na roli w swej osadzie wojsk., oraz społ. wśród org. osadn. wojsk.



Czł. wydz. wojew. w Nowogródku, prez. Centr. T-wa O. i K. R.
W r. 1935 senator.
Zam.: w Jodkiszkach, p-ta Bieniakonie.

BOGUSŁAW MIEDZIŃSKI,
polityk, publicysta.

*22.iii.1891 w Miastkowie, woj. lubelskie. S. Karola i Sabiny z Moczulskich.
Uk. szk. śr. (1909), stud. na Polit. we Lwowie, nast. wydz. roln. U. J.
Uczestnik walki o szkołę polsk., współpr. bojówek P. P. S., w okr. stud. czł. org. „Życie" i „Filarecja", od 1910 czł. Zw. Walki Czynnej i Zw. Strz. Od 1914 organiz. oddz. lotne POW w Kongresówce, nast. kmdt okr. w Siedlcach, poczem inspekt. POW z siedzibą w Petersburgu. Od 1915 kmdt okr. warsz. POW. Od m. viii.1915 r. dca 2 komp. 6 baonu I Bryg Leg., kontuzj. w bitwie pod Kamieniuchą. Nast. z-ca nacz. kmdta POW w W-wie, kmdt POW na okup. austr., wreszcie deleg. na Ukr. dla naw. łączn. w polsk. form. wojsk. Od 1918 r. z-ca nacz. kmdta POW. Od m. x.1918 r. sł. w w. p., ostatnio płk., of. sztabu do szczeg. zlec. przy Naczelniku Państwa. Czł. partii „Piast", po zabójstwie Prez. Narutowicza przeszedł do „Wyzwolenia".
2.x.1926 — 13.vi.1929 minister poczt i telegr. Od 1929 r. red. nacz. „Gazety Polskiej".
W r. 1922, 1928, 1930 i 1935 poseł na Sejm (w r. 1935 vicemarszałek Sejmu, w r. 1930 i 1935 generalny referent budżetu).
Odzn.: V. M. 5, K. N. z miecz.,



O. P. 4, K. W., K. Z. zł., M. za W., M. 10-l. O. N.
Zam.: Warszawa, Al. Szucha 16.

STANISŁAW MIŁASZEWSKI,
literat.

*28.iv.1886. S. Józefata i Cecylii z Żurkowskich. Ożż. 1914 z Wandą Jentys.



Uk. szk. śr. w W-wie. Stud. na uniw. w Leodium, na wydz. filoz.

U. J. i U. J. K., w Monachium, Rzymie i Paryżu.

Sł. ochotn. w armii gen. Hallera. 1914-23 recenz. liter. „Gazety Warszawskiej", „Tygodnika Illustrowanego" i „Dziennika Powszechnego". 1918-23 refer. teatr. w Min. Sztuki i Kult., 1921-23 red. wydawn. „Książki Ciekawe", 1923 - 1926 kierown. liter. teatrów miejskich w W-wie.

Ogł.: poezje — Gest wewnętrzny (1911 i 1927); utwory scen. — Farys (1926); Don Kiszot (1928); Bal w obłokach (1930); Piękne Polki (1931); Drugie imię miłości (1923); Bunt Absalona (1936); nadto adaptacje i tłumacz. sztuk obcych.

Odzn.: Wawrz. Ak. zł.

Zam.: Warszawa, Ordynacka 6.

KONRAD OLCHOWICZ,
dziennikarz.

*15.vii.1894. S. Konrada i Heleny z Szymanowskich.

Uk. Szk. Nauk. Polit. w Krakowie, stud. na wydz. filoz. U. J.

W r. 1920 ochotn. sł. w w. p.

Od r. 1924 red. nacz. „Kuriera Warszawskiego". Prez. T-wa Lite-



ratów i Dziennik., tajny szambelan Jego Świętobliwości.

Ogł.: Na wyspie Quiproquo (krotochwila, 1916), Awantura paszportowa (farsa 1917) i in. liczne utwory liter., sceniczne, art. itd. (pseudonimy: Radwicz, K. Leliwa, K-d).

Odzn.: jugosł. ś. Saw. 3; rum. Kor. Rum. 3; fr. L. H. 5 i 4.

Zam.: Warszawa, ul. Czeczotta 27.

ALEKSANDER OSIŃSKI,
gen. dyw. w st. sp.



*27.ii.1870 r. w Pilicy.

Uk. korp. kad. w Niżnim Nowogrodzie (1887) i ofic. szk. piech. w Petersburgu (1899). Uk. kurs dla gener. we Francji (1924).

Ofic. zawod. w w. ros. brał udz. w wojnie ros.-chińskiej (1900 — 1901) i ros.-japońskiej (1904 — 1905). Od r. 1914 plk. nast. gen. w w. ros.

W r. 1917 organiz. wojsko pol. w Rosji. Czł. „Naczpolu" i przewodniczący Kom. do spr. form. oddz. pol. przy ros. Szt. Gen. W r. 1918 z ramienia Rady Regenc. obejm. dctwo wojsk pol. na Ukrainie. W wojnie polsko-bolsz. bierze udz. jako dca 17 dyw., nast. dca I Armii i gr. płnc. Dca O. K. Łódź, gen. insp. piech. przy M. S. Wojsk., dca O. K. Kraków, szef administr. armii. Gen. dyw. od 1922 r.

1922-24 wiceminister spraw wojsk., w r. 1923 kierownik M. S. Wojsk. 1924-26 insp. szk. wojsk. 1926-35 Inspektor Armii.

W r. 1935 senator.
Odzn.: V. M. 5, O. P. 2, K. N., K. W. 4, K. Z. zł. 2, M. za W., M. 10-l. O. N.; fr. L. H. 3 i 2; belg. Leop. 2; rum. Kor. Rum. 1.
Zam.: Warszawa, ul. Adama Skwarczyńskiego 13.

STANISŁAW PATEK,
prawnik, dyplomata.

*1.v.1866 w Policznie. S. Aleksandra i Emilii.
Uk. szk. śr. w Radomiu (1885), wydz. prawa uniw. warsz. (1889).
Prakt. jako adw. cywilista, od 1905 obr. polit. co spow. orzecz. Izby Sąd. w W-wie, w r. 1911 o wykreśl. z listy adw. Kierown. „Pogotowia Prawnego w Sprawach Polit.", organiz. pomocy dla pozb. pracy rob. w W-wie i Łodzi. Prac. w Zw. Pomocy Więźn. Polit. i ich Rodzin.
W r. 1918 delegat J. Piłsudskiego na konfer. wersalską, w r. 1919 Poseł R. P. w Pradze, 16.xii.1919—23.vi.1920 minister spr. zagran. (w gabin. L. Skulskiego), 1921-26 Poseł R. P. w Japonii, 1926-32 Poseł R. P. w Moskwie, gdzie zaw. pakt o nieagresji i konw. koncy-



liac., od 1933 Ambasador R. P. w Stanach Zjedn. A. P.
Czł. zarz. T-wa Kult. Polsk., vicepr. Warsz. T-wa Łyżw., założ., nast. czł. hon. T-wa Kobiet Prac, prez. Rady T-wa Wzaj. Kred.
W r. 1936 senator (mianowany).
Ogł.: m. in. — O pojedynkach; Ekonomiczny stan Polski za Stanisława Augusta.
Odzn.: K. N. z miecz., O. P. 1; fr. L. H. 2; wł. Kor. Wł. 1; pap. św. Grz. Wlk. 1; jap. Wsch. Słońca 1, Sk. Św. 1; ann. Smoka Annamu 1; chińsk. Zł. Kłosa 1; rum. Gw. Rum. 1.
Zam.: Warszawa, ul. Kanonia 8.

PAWELEC ALOJZY,
dr medycyny.



*1886.
Kier. biura plebisc. na okr. wodzisławski, uczest. 3-ch powstań śląskich. Prez. Wydz. Zw. Powst. Śląsk. Czł. wydz. pow. w Rybniku. Lekarz nacz. lecznicy brackiej w Wodzisławiu. Poseł do ii. Sejmu Śląskiego.
W r. 1930 i 1935 senator.
Zam.: w Wodzisławiu.

ANTONI ROMAN,
mgr nauk ekonomicznych.

*10.ix.1892. S. Juliana i Felicji ze Stolzenwaldów.
Uk. szk. śr. w W-wie i wydz. ekon. Uniw. Poznańsk.
16.iv.1919 — 26.iii.1922 konsul gen R. P. w New Yorku, 26.iii. — 1.vi.1922 deleg. rz. na konfer. w



Genui, 1.ii.1923 — 31.iii.1927 Komisarz Gen. R. P. w Gdańsku. Nacz. wydz. w M. S. Z., Radca ekon., Poseł R. P. w Sztokholmie, podsekretarz stanu w M. S. Z.

Od 15.v.1936 minister przemysłu i handlu.

Odzn.: O. P. 4 i 3, K. Z. zł., M. 10-l. O. N.; fr. L. H. 2; belg. Kor. Belg. 1, Leop.; hiszp. Zasł. Cyw. 2; jugosł. św. Saw. 2; rum. Gw. Rum. 3, Kor. Rum. 3; bułg. Zasł. Nar. 2; est. Kotk. 3; szw. Waz. 3, Gw. Poł. 1.

Zam.: Warszawa, Al. Szucha 2.

IZAAK RUBINSZTEIN,
rabin.



*1880.

Naczelny rabin m. Wilna.

W r. 1922 senator, w r. 1935 poseł na Sejm.

Zam.: Wilno, ul. Portowa 7.

HELENA Z CHMIELEŃSKICH SUJKOWSKA,
nauczycielka.

Prac. w org. tajnego nauczania, nast. udz. w strajku szk., działalności P. P. S. i propag. Leg. Po wojnie urz. Min. Op. Społ.

Czł. wydz. wykon. Kom. Uczcz. ś. p. Marszałka Piłsudskiego, vice przewodn. Unii P. Z. O. O., Kom. „Osiedle”, T-wa „Opieka”, Kongr. Dziecka. Deleg. do Rady Op. Społ. z ramienia Rady Miejsk. Czł. Tymcz. Rady Miejskiej.

Odzn.: K. N., O. P. 5, K. Z. zł.

Zam.: Warszawa, ul. Koszykowa 50.

WOJCIECH ŚWIĘTOSŁAWSKI,
dr chemii, inż. techn., prof. Politechniki warsz.



*1881 w Kiryjówce na Wołyniu.

Uk. wydz. chem. Polit. w Kijowie (1906), nast. asyst. tamże. Od 1910 doc. uniw. w Moskwie (wykł. termochemię).

Od r. 1918 doc. chemii fiz. Polit. warsz., nast. prof. zw. tego przedm. W r. 1919 dziekan wydz. chem., nast. rektor Polit. 1927 kier. działu węgl. Chem. Inst.

Bad., od 1927 czł. P. A. U. i jej viceprezes.

Po rew. ros. przewodn. wydz. szk. pol. Kom. Pom. Of. Wojny w Moskwie. W r. 1920 ochotn. sł. w w. p. B. vicepr. Międzynarod. Unii Chem.

Od 5.xii.1935 minister wyzn. rel. i ośw. publ.

W r. 1935 senator (mianowany).

Ogł.: około 300 prac nauk. w jęz. polsk., franc., niem., ros. i ang.

Odzn.: O. P. 3 i 2, M. 10-l. O. N.; szw. Gw. Pol. i w in.

Zam.: Warszawa, Al. Szucha 23/25.

MAKSYMILIAN WAMBECK,
dr. rolnik.

Zam.:

LEON WOLF,
dr praw.

*1883.

Uk. szk. śr., wydz. praw. Uniw. Od. r. 1908 adwokat na Śląsku Ciesz. Po przyłączeniu Śląska Ciesz. starosta we Frysztacie.



W r. 1914 organiz. oddział legionistów pol. we Frysztacie. Czł. Rady Narod. Księstwa Cieszyńskiego. Założ. Zw. Śl. Katolików, T-wo „Sokół", Nar. Str. Polsk. Zw. Lud., reaktyw. T-wo Wzajemna Pomoc, czł. Zrzesz. Zastępców Gmin. Zorganiz. Komitet Międzypartyjny i S-kę Roln. Handl. „Ziemia".

W r. 1926-28 przygot. sojusz ze stronnictwami żyd. na Śląsku.

W r. 1925-29 poseł na sejm czechosłowacki.

Zam.: we Frysztacie.

ALFRED WYSOCKI,
dr praw, dyplomata.



*26.viii.1873. Ož. z Marią Lange.

1919-20 radca poselstwa R. P. i ch. d'aff. w Pradze., nast. do 1922 w Berlinie. 1922-1923 gen. insp. urz. kons. R. P. w Paryżu. 1923-1928 urz. M. S. Z. w W-wie, nast. poseł nadzw. R. P. i minister płnm. w Sztokholmie. 18.i. 1924 — 30.iv.1928 podsekretarz stanu M. S. Z., 10.i.1931 — 2.vii. 1933 pos. nadzw. R. P. i min. płnm. w Berlinie, nast. Ambasador R. P. w Rzymie.

Odzn.: O. P. 3, K. Z. zł., M. 10-l. O. N.; szw. Gw. Pol. 1; jugosł. św. Saw. 1; belg. Kor. Belg. 1; rum. Kor. Rum. 1; węg. K. Z. 1; hiszp. Zasł. Cyw. 1; bułg. Zasł. Nar. 1; chil. Zasł. 1; port. Chr. 1; czechosl. L. B. 1; norw. św. Olafa 1; wł. Kor. Wł. 1; fr. L. H. 2.

Zam.: Warszawa, ul. Niegolewskiego 27.

ZDZISŁAW ŻMIGRYDER - KONOPKA,
dr fil., doc. U. J. P., prof. W. W. P.

*23.xi.1897 w W-wie. Oż. z Leokadią Zając.

Uk. szk. śr. w W-wie (1916), wydz. filoz. U. J. P. (1925), stud. spec. w Berlinie i Rzymie.

Uczestn. strajku szk., w r. 1914 czł. Zw. Młodz. Postęp.-Niepodl., (późn. „Filarecja"). Od r. 1915 czł. POW. W r. 1918 sł. ochotn. w w. p. (Leg. Akad.) jako pchor. Udz. w obronie Lwowa. Kpt. rez.

Od r. 1921 prac. jako nauczyciel, od 1923 doc. hist. staroż., od 1937 prof. tegoż przedm. na W. W. P.

Czł. zarz. gł. Fedr. P. Z. O. O., czł. Zw. Żyd. Ucz. Walk o Niepodl. Polski.

Ogł.: prace nauk. z zakr. dziejów ustroju Rzymu i państw italskich.



Odzn.: V. M. 5 , K. N., K. W. 2, K. POW, K. Leg., Odzn. „Orlęta" i in.

Zam.: Warszawa, ul. Krasińskiego 16.

Prezydium Senatu

Marszałek	**Bogusław Miedziński.**
Wicemarszałkowie	**Stefan Dąbkowski,** **Alojzy Pawelec,** **Błażej Stolarski.**
Sekretarze	**Tadeusz Katelbach,** **Krzysztof Radziwiłł,** **Stefan Rosada,** **Dawid Bruski,** **Janusz Wielowieyski,** **Mikołaj Malicki.**

Sąd Marszałkowski

Prezes	Aleksander Osiński
Wiceprezesi	Wacław Bliziński ks. Miklaszewski Bolesław dr
Rzecznik	Ferdynand Zarzycki dr
Zast. rzecznika	Tadeusz Kobylański

Komitet Techniki Ustawodawczej

Przewodniczący	Aleksander Prystor
Zast. przewodn.	Zygmunt Głowacki dr
Sekretarz	Stefan Lelek.
Członkowie	Władysław Kamiński Bolesław Fichna dr
Zast. członków	Stefan Rosada Janusz Wielowieyski Zdzisław Żmigryder-Konopka dr

Komisje Senatu

ADMINISTRACYJNO - SAMORZĄDOWA.

1. Berbecka Zofia,
2. Bliziński Wacław, ks.,
3. Budzanowski Józef,
4. Bundzylak Maciej,
5. Decykiewicz Włodzimierz,
6. Fichna Bolesław, dr,
7. Głowacki Zygmunt, dr,
8. **Gnoiński Michał** (zast. przewodniczącego),
9. Godlewski Józef,
10. Grajek Michał,
11. Lachcik Jan,
12. Lachowicz Wojciech, dr,
13. Łazarski Michał,
14. Milewicz Władysław, dr,
15. Olchowicz Konrad,
16. Puławski Ignacy,
17. **Radziwiłł Krzysztof** (sekr.),
18. Rataj Jan, dr,
19. Rosada Stefan,
20. **Róg Michał** (przewodniczący),
21. Starzyński Stefan,
22. Stolarski Błażej,
23. Szelągowska Anna,
24. Wolf Leon, dr,
25. Wróbel Wiktor.

BUDŻETOWA.

1. Barcikowski Stefan,
2. Bartel Kazimierz, dr,
3. Bisping Kazimierz,
4. Budzanowski Józef,
5. Dąbkowski Stefan,
6. Dobaczewski Eugeniusz, dr
7. **Drozdowski Marian** (sekr.),
8. Fichna Bolesław, dr,
9. Głowacki Zygmunt, dr,
10. Gnoiński Michał,
11. Jędrusik Henryk,
12. Kamiński Władysław,
13. Katelbach Tadeusz,
14. Klarner Czesław, inż.,
15. Kobylański Tadeusz, inż.,
16. **Lechnicki Felicjan** (zastępca przewodniczącego),
17. Malinowski Marian,
18. Malski Władysław,
19. Miklaszewski Bolesław, dr,
20. Prystor Aleksander,
21. Przedpełski Bolesław, inż.,
22. Róg Michał,
23. Skoczylas Stanisław, inż.,
24. Stolarski Błażej,
25. Szelągowska Anna,
26. Tomaszkiewicz Leopold,
27. Tworydło Mikołaj, inż.,
28. Wolf Leon, dr,
29. Wróbel Wiktor,
30. **Zarzycki Ferdynand**, dr (przewodniczący).

GOSPODARCZA.

1. **Barcikowski Stefan** (zastępca przewodniczącego),
2. Beczkowicz Zygmunt,

3. Budzanowski Józef,
4. **Drozdowski Marian** (sekr.),
5. Godlewski Józef,
6. Klarner Czesław, inż.,
7. **Mikiaszewski Bolesław**, dr (przewodniczący),
8. Pacześniak Franciszek,
9. Prystor Aleksander,
10. Przedpełski Bolesław, inż.,
11. Puławski Ignacy,
12. Rembieliński Jan,
13. Rubinsztejn Izaak,
14. Semkowicz Aleksander,
15. Starzyński Stefan,
16. Stryjeński Władysław, dr,
17. Szelągowska Anna,
18. Tymoszenko Sergiusz, inż.,
19. Wambeck Maksymilian,
20. Zelek Roman, ks.

KOMUNIKACYJNA.

1. **Beczkowicz Zygmunt** (zast. przewodniczącego),
2. Bruski Dawid,
3. Budzanowski Józef,
4. **Dobaczewski Eugeniusz**, dr (przewodniczący),
5. Drozdowski Marian,
6. Duch Kazimierz, dr,
7. Dybczyński Sylwester,
8. Grajek Michał,
9. Klarner Czesław, inż.,
10. Lachowski Albin,
11. **Pacześniak Franciszek** (sekr.),
12. Puławski Ignacy,
13. Wambeck Maksymilian,
14. Wasilewski Tomasz,
15. Wilczyński Edmund.

OŚWIATOWA.

1. Bartel Kazimierz, dr,
2. Beczkowicz Zygmunt,
3. Bruski Dawid,
4. Bartlowa Maria,
5. Dobaczewski Eugeniusz, dr,
6. Duch Kazimierz, dr,
7. Dybczyński Sylwester,
8. Fudakowski Kazimierz,
9. **Jędrusik Henryk** (sekretarz),
10. **Kolankowski Ludwik**, dr (przewodniczący),
11. Lachcik Jan,
12. Łepki Bohdan,
13. Machay Ferdynand, ks. dr,
14. Miklaszewski Bolesław, dr,
15. Miłaszewski Stanisław,
16. **Nosalewski Kazimierz**, ks. (zast. przewodn.),
17. Skoczylas Stanisław, inż.,
18. Stryjeński Władysław, dr,
19. Sujkowska Helena,
20. Wasilewski Tomasz.

PRAWNICZA.

1. Beczkowicz Zygmunt,
2. Decykiewicz Włodzimierz,
3. Dębski Jan,
4. **Fichna Bolesław**, dr (przewodniczący),
5. Giedroyć Tadeusz,
6. **Głowacki Zygmunt**, dr (zastępca przewodn.),
7. Hempel Stanisław,
8. Hordyński Emil,
9. Kamiński Władysław,
10. Kornke Rudolf,
11. Lachowicz Wojciech, dr,
12. Lelek Stefan,
13. Pulnarowicz Władysław,
14. **Rataj Jan**, dr (sekretarz),
15. Rosada Stefan,
16. Skoczylas Stanisław, inż.,
17. Wielowieyski Janusz,
18. Wolf Leon, dr,
19. Wysocki Alfred, dr,
20. Zmigryder - Konopka Zdzisław, dr.

REGULAMINOWA.

1. **Dąbkowski Stefan** (przewodniczący),
2. Dobaczewski Eugeniusz, dr,
3. **Fichna Bolesław**, dr (sekretarz),
4. Galica Andrzej, inż.,
5. Katelbach Tadeusz,
6. Koc Adam,
7. **Lechnicki Felicjan** (zast. przewodn.),
8. Puławski Ignacy,
9. Róg Michał,
10. Tomaszkiewicz Leopold,
11. Wielowieyski Janusz,
12. Zarzycki Ferdynand, dr.

ROLNA.

1. Barcikowski Stefan,
2. Bisping Kazimierz,
3. Bundzylak Maciej,
4. Dębski Jan,
5. **Galica Andrzej**, inż. (zast. przewodn.),
6. Kamiński Władysław,
7. Lachowski Albin,
8. Lechnicki Felicjan,
9. Łazarski Michał,
10. Machay Ferdynand, ks. dr,
11. Malicki Mikołaj,
12. Malski Władysław,
13. Morawski Edward,
14. Prystor Aleksander,
15. **Przedpełski Bolesław** inż. (sekretarz),
16. Radziwiłł Krzysztof,
17. Róg Michał,
18. **Stolarski Błażej** (przewodniczący),
19. Wróbel Wiktor,
20. Zelek Roman, ks.

SKARBOWA.

1. Barcikowski Stefan,
2. Bliziński Wacław, ks.
3. Bundzylak Maciej,
4. Drozdowski Marian,
5. Duch Kazimierz, dr,
6. Giedroyć Tadeusz,
7. Hasbach Erwin,
8. Hempel Stanisław,
9. Kobylański Tadeusz, inż.,
10. Lachowicz Wojciech, dr,
11. Lelek Stefan,
12. **Malski Władysław** (zastępca przewodn.),
13. **Pawelec Alojzy**, dr (przewodniczący),
14. Rosada Stefan,
15. Semkowicz Aleksander,
16. Starzyński Stefan,
17. Tymoszenko Sergiusz, inż.,
18. **Wielowieyski Janusz** (sekr.),
19. Zarzycki Ferdynand, dr.
20. Zmigryder - Konopka Zdzisław, dr.

SPOŁECZNA.

1. Bartlowa Maria,
2. **Berbecka Zofia** (sekretarka),
3. **Grajek Michał** (zast. przewodniczącego),
4. Lachcik Jan,
5. Malinowski Marian,
6. Milewicz Władysław, dr,
7. Miłaszewski Stanisław,
8. Nosalewski Kazimierz, ks.,
9. Olchowicz Konrad,
10. Osiński Aleksander,
11. Pacześniak Franciszek,
12. Rataj Jan, dr,
13. Semkowicz Aleksander,
14. Siciński Stanisław,
15. Stolarski Błażej,
16. Stryjeńki Władysław, dr,
17. Sujkowska Helena,
18. **Tomaszkiewicz Leopold** (przewodniczący),
19. Wilczyński Edmund,
20. Zelek Roman, ks.

SPRAW ZAGRANICZNYCH.

1. Bisping Kazimierz,
2. Dębski Jan,
3. Fudakowski Kazimierz,
4. Hempel Stanisław,
5. **Katelbach Tadeusz** (sekr.),
6. Koc Adam,
7. Kolankowski Ludwik, dr,
8. Machay Ferdynand, ks. dr,
9. Morawski Edward,
10. Osiński Aleksander,
11. Patek Stanisław,
12. **Pawelec Alojzy** (zast. przewodniczącego),
13. Pulnarowicz Władysław,
14. Radziwiłł Krzysztof,
15. Rembieliński Jan,
16. Siciński Stanisław,
17. Szelągowska Anna,
18. Śląski Jan,
19. Tomaszkiewicz Leopold,
20. **Wysocki Alfred**, dr (przewodniczący).

WOJSKOWA.

1. Dąbkowski Stefan,
2. Dobaczewski Eugeniusz, dr,
3. **Galica Andrzej**, inż. (zastępca przewodn.),
4. Gnoiński Michał,
5. **Koc Adam** (przewodniczący),

6. Kornke Rudolf,
7. Lelek Stefan,
8. Łazarski Michał,
9. Malinowski Marian,
10. Miłaszewski Stanisław,
11. Olchowicz Konrad,
12. Osiński Aleksander,
13. Pulnarowicz Władysław,
14. Siciński Stanisław (sekr.),
15. Ślaski Jan.

Komisja Kontroli Długów Państwa

Członkowie:

posłowie:

1. Chmieliński Stanisław inż.,
2. Deryng Antoni dr,
3. Lepecki Zbigniew,
4. Sowiński Zygmunt inż.,

Senatorowie:

5. Barcikowski Stefan,
6. Bisping Kazimierz,
7. Giedroyć Tadeusz
8. Fudakowski Kazimierz.

Zastępcy:

posłowie:

1. Gutowski Stanisław,
2. Szczytt Niemirowicz Krzysztof,
3. Gebethner Jan,
4. Ostaszewski Roman,

Senatorowie:

5. Dębski Jan,
6. Malski Władysław,
7. Przedpełski Bolesław inż.,
8. Szelągowska Anna.

Zagadnienia polityczne, gospodarcze, społeczne

W NOWYM ROKU

Kiedyśmy już wzajemnie złożyli sobie i przyjęli życzenia wszelkich pomyślności, poświęćmy chwilę czasu na podsumowanie tego z czym nowy, 1939 rok zaczynamy, a bardziej jeszcze na uświadomienie sobie na czym musimy skupiać szczególną uwagę, czemu poświęcać siły i energię, słowem jakie zadania stoją przed nami w roku, który zapowiada się jako rok wydarzeń jeszcze ważniejszych, niż rok ubiegły.

Niewątpliwie wszyscy zgodzimy się, że celem najważniejszym dla nas jest osiągnięcie pozycji narodu wielkiego, zrealizowanie naszej, powszechnie odczuwanej konieczności historycznej. Rozumiemy jednak doskonale, że zdobycie stanowiska mocarstwowego i prowadzenie wielkiej, imperialnej polityki nie może być celem najwyższym i ostatecznym dla narodu żywego. Jeżeli pragniemy dziś dla naszego państwa sięgnąć po znaczenie i rolę Imperium, to nie tylko dlatego, że da to nam realne bezpieczeństwo, faktyczną niezawisłość narodową i umożliwi szybkie wydźwignięcie się na taki stopień dobrobytu, na jaki pozwalają bogactwa naturalne naszego kraju, oraz talenty i umiejętności naszych współobywateli, a więc umożliwią nam podniesienie przeciętnego dobrobytu do skali, wydającej się dziś może fantazją. Te cele zarysowują się przed nami wyraźnie, pragniemy je osiągnąć, ale właśnie na to, aby je tym pewniej i szybciej zdobyć, a przede wszystkim aby zapewnić trwałość owej zdobyczy — musimy zawsze pamiętać, że są to jedynie etapy, kolejne punkty programu, ale nie cel prawdziwy.

Tym zaś może być jedynie i jest istotnie dążenie do wypełnienia roli dziejowej naszego narodu.

Nie ma chyba tematu, który stałby się treścią głębszych, żarliwszych rozmyślań i dążeń, bardziej natchnionych dzieł — i nie ma też bodaj pojęcia, które byłoby bardziej nieuchwytne, mgli-

ste, niewyobrażalne — niż pojęcie misji dziejowej narodu. A jednak jest rzeczą najważniejszą, aby misję tę zrozumieć i ku niej kierować wszystkie wysiłki i całą energię.

Czy można pomyśleć sobie, aby misję dziejową narodu, każdy rozumiał inaczej, albo żeby wogóle odsuwał od siebie rozmyślanie na ten temat, zasłaniając się wygodnym parawamen trudności, czy zbędności zastanawiania się nad celem najwyższym, tak wysokim, że uchodzącym już niemal w dziedzinę czystego abstraktu? Nie, bowiem wystarczy minimum dobrej woli, aby uchwycić najważniejsze zarysy tego celu, najważniejszy kierunek ku niemu wiodący, utworzyć sobie wyobrażenie może nie zupełnie ścisłe, ale wystarczające w praktyce życia codziennego, prywatnego i publicznego, wystarczające jako busola.

Nie ma chyba nikogo, ktoby się nie zgodził, że zakresem misji dziejowej narodu jest współdziałanie w tworzeniu najlepszego ustroju świata, wprowadzanie do kultury i cywilizacji człowieka tych pierwiastków, które przyśpieszać, czy warunkować będą bieg Wielkiej Ewolucji, mającej nas doprowadzić do Królestwa Bożego na ziemi. (A gdyby komukolwiek choć przez chwilę mogło się wydać, że pisanie w artykule politycznym o Królestwie Bożym jest śmieszne, lub niewłaściwe, albo nawet, że jest skokiem w czystą abstrakcję, u t o p i ę, to niechże sobi przypomni słowa modlitwy, którą miliony ludzi codziennie w Polsce powtarza).

Treścią zaś owej misji dziejowej jest niewątpliwie taki stopień działania, do jakiego naród czuje się zdolny. Taki udział, jaki ośmieli się sobie wyznaczyć. Taki zakres, jaki potrafi ogarnąć.

Tkwiące w nas poczucie dobra i zła, sprawiedliwości i niesprawiedliwości, pojęcie jakiegoś idealnego ustroju świata jest tym właśnie czynnikiem, który w zbiorowości potrafi bezbłędnie wyznaczyć misję dziejową naszego pokolenia i naszego narodu. Trzeba ją tylko sobie uświadomić, a następnie wyrazić, aby zdobyć magiczny klucz do wyzwalania niebywałych zapasów energii społecznej i wprowadzania ich w działanie.

Ideologiczne motory najrozmaitszych odmian totalizmów narodowych, które tak wiele uwagi dziś na sobie skupiają, są niczym innym, jak takim właśnie dynamizowaniem społeczeństwa przez pojęcie misji dziejowej narodu. Coraz więcej się u nas pisze i dyskutuje o totalizmach, zaczyna się może do nich tęsknić, a w każdym razie jeżeli nie wszystkim, to wielu z pośród nas dużo cech w tych systemach wydaje się pożyteczne społecznie i narodowo. Wartoby się zastanowić, czy siłą atrakcyjną tych ustrojów dla nas jest ich postawa ideologiczna, cel najwyższy, który je dynamizuje, słowem ich misja dziejowa, czy też pewne prakty-

czne osiągnięcia uboczne, lub etapowe, sama zdolność do wydobywania z narodu skoncentrowanych, skutecznych wysiłków? Nie mam wątpliwości jak brzmi odpowiedź na tak sformułowane pytanie. I dlatego, gdy w nowym roku staje przed nami, jako jedno z najważniejszych może zagadnień — przebudowa ustroju naszego państwa, przebudowa raczej faktyczna niż formalna [1]), gdy staje potrzeba, ba, konieczność zdynamizowania całego narodu, zcałkowania jego energii i dążeń — winniśmy poważnie zastanowić się, czy wystarczy na to choćby najlepsze naśladowanie *form* działania, tak skutecznego w innych narodach, czy nie konieczne jest odnalezienie *motoru*. Ten zaś odszukać możemy i musimy w sobie samych — albo też utracimy własną osobowość narodową jeżelibyśmy przejęli łatwo formy obcych ustrojów, nie zastanawiając się, czy wszystko w najgłębszych, najważniejszych celach ich misji dziejowych wydaje się nam dobre i sprawiedliwe. Aby być mocarstwem, a choćby tylko prawdziwym narodem — nie wystarcza mieć język, literaturę piękną, naukę, historię, nawet samodzielność polityczną. Trzeba jeszcze mieć świadomość misji dziejowej, gdyż dopiero ona potrafi nadać istotne znaczenie, koordynację i rzeczywistą wagę tym wszystkim wymienionym zjawiskom bytu narodowego.

Rok nadchodzący będzie niewątpliwie rokiem walki zaciętej, może jeszcze nie rozstrzygającej, ale rozstrzygnięcie warunkującej pomiędzy abstrakcjami — prawdą i sprawiedliwością misji dziejowych narodów. A w tej walce zadecyduje nie siła materialna, albo raczej nie tylko siła materialna. Aby przygotować się do zwycięstwa, (bo tylko zwycięzca zachowa rzeczywistą niepodległość) musimy dozbroić się moralnie i nie w tym oczywiście wulgarnym znaczeniu: wytępienia defetyzmu i pielęgnowania zapału bojowego — musimy odzyskać, czy obudzić w nas ducha *rycerskiego* — a znaczy to posiadanie również świadomości wielkiej misji dziejowej.

STEFAN CZARNECKI

---

1) Choć również i formalna — przypomnijmy ordynację wyborczą która jest również sprawą ustrojową, przypomnijmy wołanie o ustawy mniejszościowe itd. itd.

MOJA ROZMOWA Z MARSZAŁKIEM J. PIŁSUDSKIM

Wśród publikacji związanych z imieniem Józefa Piłsudskiego, odtwarzających poglądy, myśli i opinie Wielkiego Marszałka, zamieszczony poniżej dokument jest niewątpliwie cennym wkładem do zbioru źródeł, oświetlających osobę J. Piłsudskiego i Jego epokę.

„Moja rozmowa z J. Piłsudskim" — to dokument z prywatnego archiwum J. E. ks. biskupa Antoniusza (Marcenko), który dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności udało się nam otrzymać w chwili, gdy temat rozmowy z przed 16-tu laty pomiędzy J. Piłsudskim i duchownym prawosławnym stał się aktualny, zwłaszcza po wydaniu przez Prezydenta Rzplitej dekretu, regulującego zagadnienie prawosławia w Polsce.

Jak wynika z krótkiego wstępu Autora, przed 16-tu laty był on jednym z najbliższych i zaufanych współpracowników metropolity Jerzego, pierwszego zwierzchnika Kościoła Prawosławnego w Polsce. Metropolita Jerzy, po objęciu władzy w Polsce Niepodległej odrazu zajął stanowisko niezależne i politykę prawosławia skierował na tory zupełnej niezawisłości od wpływów obcych.

J. E. ks. biskup Antoniusz jest jedynym duchownym prawosławnym, który miał możność osobistego zetknięcia się z J. Piłsudskim i rozmawiania z Nim przez czas dłuższy.

Treść rozmowy Piłsudskiego z ks. biskupem Antoniuszem jest nadto pewnym uzupełnieniem i rozszerzeniem tego, co w swych wspomnieniach krótko zanotował min. Władysław Baranowski [1]) .

Redakcja „Przekroju" pozwala sobie jednocześnie załączyć wyrazy podziękowania dla J. E. ks. biskupa Antoniusza, który z najwyższą

---

[1]) „W sprawie uznania autokefalii cerkwi prawosławnej w Polsce, którą z wielką trudnością przychodziło mi przeprowadzać u upartego, ambitnego patriarchy konstantynopolskiego Melitiosa, chcącego podporządkować ją Konstantynopolowi, zapytałem Komendanta czy nie uważałby za możliwe pójść w tej mierze na koncesje, co mogło by korzystnie odwrócić raz na zawsze naszych prawosławnych od Moskwy.

Piłsudski jak najkategoryczniej żądał samodzielności cerkwi prawosławnej i w razie dalszego sporu polecił przerwać pertraktacje". (W. Baranowski — „Rozmowy z Piłsudskim 1916 — 1931", Warszawa, 1938; str. 169).

życzliwością potraktował naszą prośbę i nadesłał nam z klasztoru św. Mikołaja w Mielcach odpis zamieszczonego niżej dokumentu, poświadczając jego autentyczność swym cennym podpisem.

Red.

W październiku 1922 r. zapowiedziany był przyjazd Naczelnika Państwa Marszałka J. Piłsudskiego do Wilna. Dnia 28 października Komitet Organizacyjny uroczystości związanych z przyjazdem Naczelnika Państwa do Wilna otrzymał oficjalną wiadomość, że Marszałek przyjedzie 31 października i zabawi w Wilnie trzy dni tj. do dnia 2 listopada włącznie.

W owe czasy moje stanowisko służbowe w Wilnie, mimo młodego wieku oraz stosunkowo niskiej godności duchownej, było wysokie. Będąc przewodniczącym prawosławnego Konsystorza wileńskiego oraz przeorem klasztoru Św. Ducha, byłem faktycznym kierownikiem diecezji wileńskiej. Stanowisko swoje zawdzięczałem zaufaniu, jakim obdarzał mnie metropolita Jerzy (Jaroszewski) — mój ojciec duchowny, profesor i rektor Akademii Duchownej w Petersburgu. Metropolita Jerzy — pierwszy zwierzchnik Cerkwi Prawosławnej w Polsce — był jednocześnie ordynariuszem diecezji wileńskiej.

Wobec tego, że metropolita Jerzy nie mógł w Warszawie uzykać widzenia się z Naczelnikiem Państwa, podczas mego pobytu w stolicy w połowie października polecił mi, abym zapowiedziany przyjazd Marszałka Piłsudskiego do Wilna wykorzystał i postarał się o audiencję. W myśl ustnych instrukcji metropolity Jerzego miałem poruszyć w rozmowie z Marszałkiem cały szereg pilnych i aktualnych spraw oraz zagadnień z dziedziny życia Cerkwi Prawosławnej w Niepodległej Polsce.

Po przyjeździe Marszałka do Wilna poczyniłem odpowiednie kroki i w dniu 1 listopada ówczesny sekretarz Delegata Rządu w Wilnie p. Romana — p. Witold Piotrowicz zawiadomił mnie, że Marszałek Piłsudski wyznaczył mi audiencję na godzinę 6-tą wieczór.

Gdy punktualnie o godzinie 6-ej przeprowadzony przez p. W. Piotrowicza, przekroczyłem próg gabinetu w Pałacu Rzeczypospolitej, Marszałek siedział przy biurku, na prawo od wejścia i zaczekał na mnie. Zaledwie zrobiłem jeden krok, Marszałek podniósł się, odstawił fotel na którym siedział i zbliżył się do mnie. Wyciągając dłoń, a następnie wskazując na krzesło, rzekł:

— *Proszę siadać.*

Zanim zebrałem myśli, aby wszcząć rozmowę, upłynęła krótka chwila milczenia. Obserwowałem Marszałka, On — mnie.

Zdawało się, że studiuje mój habit zakonnika prawosławnego, wyczytuje z mej twarzy to, co Go interesuje. W tej przenikliwej obserwacji, którą doskonale odczuwałem, nie było zaciekawienia próżnego, może nawet wypływającego z naturalnego w tym wypadku odczucia oryginalności sytuacji... Były socjalista, publicysta socjalistycznego pisma, który nieraz występował przeciwko polityce Prawosławia za jego wrogie ustosunkowanie się do polskiej polityki niepodległościowej w czasach zaboru, i przedstawiciel tego wyznania mają omówić cały szereg zagadnień o nowej sytuacji wyznania prawosławnego. Jako znawca psychologii ludzi odczułem, że Marszałek, swym przenikliwym spojrzeniem po prostu badał mnie jako człowieka, chciał wyrobić sobie wrażenie o mnie i w związku z tym odpowiednio pokierować rozmową.

Przerwałem chwilowe miczenie zdaniem, wypowiedzianym po rosyjsku:

— Proszę mi wybaczyć, Panie Marszałku, że będą mówił po rosyjsku , ale języka polskiego jeszcze nie opanowałem dostatecznie i trudno byłoby mi wszechstronnie i dokładnie wyjaśnić to, do wypowiedzenia czego zostałem upoważniony.

Marszałek zrobił ruch ręką i odpowiedział po polsku:

— *Proszę bardzo. Język rosyjski bardzo dobrze znam i doskonale rozumiem.*

Rozpocząłem więc referowanie sytuacji Prawosławia zgodnie z dyrektywami metropolity Jerzego. Poruszyłem zagadnienie nie tylko w ogólno-państwowej skali, ale dotknąłem również sytuacji na terenie prawosławnej diecezji wileńskiej. Na wstępie swego referatu naświetliłem nastroje cerkiewne i wskazałem na niebezpieczeństwo bolszewizmu, który, korzystając z rozkładu oraz anarchii w życiu cerkiewnym, na tym gruncie usiłuje krzewić nastroje antypaństwowe. Ponieważ wpływy poprzedniego, przejściowego kierownictwa Cerkwi w Polsce Niepodległej stwarzały ustawiczny zamęt, wysunąłem sprawę koniecznej liwidacji wszelkich wpływów postronnych, nie posiadających zrozumienia dla sprawy dobra Cerkwi i Państwa. Zagadnienie o charakterze ściśle regionalnym, dotyczącym życia prawosławnej diecezji wileńskiej przedstawiłem jako klasyczny przykład rozkładu. Odczuwało się to zwłaszcza w życiu i pracy Seminarium Duchownego oraz Konsystorza. Mówiłem, że placówkę naukową, jaką jest Seminarium, należy upaństwowić. Wychodziłem z założeń, że upaństwowienie da możność zorganizowania wychowania przyszłych księży. Zaznaczyłem przy tym, że w dziedzinie reorganizowania pracy Konsystorza, zgodnie z instrukcjami metropolity Jerzego, poczyniłem odpowiednie kroki i spodziewam się wyników dodatnich.

Podczas mego kilkuminutowego referowania spraw cerkiewnych Marszałek uważnie słuchał, palił papierosa i kilka razy potakująco nachylał głowę, w ten sposób dając znak, że podziela moje zdania. Gdy skończyłem, rzekł:

— *To co mi ksiądz archimandryta powiedział jest ciekawe. Dezyderaty księdza uważam, za istotne i uczynię wszystko, aby zlikwidować to, co przeszkadza normalnemu życiu cerkwi. Jeśli chodzi o mój stosunek do życia cerkwi, to uważam normalne i spokojne życie za bardzo ważny czynnik w życiu naszych ziem wschodnich. Ale podkreślam jednocześnie, że cerkiew prawosławna w Polsce musi być instytucją niezależną, autokefaliczną i w ten sposób absolutnie pozbawioną jakichkolwiek wpływów z za granicy ciągnących. Rząd polski chce pracować z cerkwią, uważa, że rozwój tej instytucji leży w interesie państwa. Ale cerkiew musi zdobyć się na lojalność, która, ja twierdzę, szwankuje...*

Ostatnie słowa Marszałek powiedział nieco twardszym i mocniejszym głosem, robiąc pauzy po każdym słowie, poczynając od „musi".

Na to odpowiedziałem:

— W imieniu wiernych i duchowieństwa diecezji dziękuję Panu Marszałkowi za obiecane poparcie i rzeczowy stosunek do zagadnień życia Cerkwi, jakie Pan przed chwilą ujawnił. Jest to tym bardziej cenne, co upoważnia mnie do wyrażenia i naszej radości, że Pan Marszałek jest urodzony na tej ziemi, która jest bliska i droga Jego sercu.

Skinieniem głowy Marszałek podziękował. Następnie, zmrużywszy oczy i jak gdyby przez chwilę namyślając się, zwrócił się do mnie:

— *Proszę mi powiedzieć jaki poziom umysłowy oraz światopogląd polityczny reprezentuje duchowieństwo prawosławne diecezji wileńskiej?*

— Wojna oraz ewakuacja ludności do Rosji przyczyniły się do tego, że obecnie przeważna ilość parafii pozostała bez księży. Poprzednia, przejściowa władza cerkiewna wyświęciła na księży wielu ludzi nie odpowiednich. Odbija się to oczywiście na ogólnym poziomie intelektualnym duchowieństwa prawosławnego. Jeśli chodzi o polityczną stronę poruszonego przez Pana Marszałka zagadnienia, to uważam, że duchowieństwo prawosławne jest zupełnie lojalne i o żadnym antypaństwowym nastawieniu nie może być mowy. Wypływa to z „tutejszości" księży, są oni rdzennymi mieszkańcami ziem polskich.

— *A czy nie ma w szeregach duchowieństwa emigrantów rosyjskich, a jeżeli są, to jak dużo ich jest?*

— Emigranci są, ale jest to znikoma ilość. Są to jednostki. Polityczna strona przekonań tego elementu pod względem państwowym jest również dodatnia, gdy jest to element odporny na ideologię bolszewicką z racji tej sytuacji, w jakiej znalazła się religia w Rosji bolszewickiej.

— *Co ksiądz archimandryta może mi powiedzieć o nastrojach ludności prawosławnej Wileńszczyzny? Jakie są ideały polityczne tego odłamu społeczeństwa polskiego?*

— Historycznie ustalono, Panie Marszałku, że ludność prawosławna Kresów zawsze była organicznie związana z Polską i dążyła nie do Moskwy, ale ku Warszawie. Toteż, nie zważając na propagandę bolszewicką, sądzę że ludność prawosławna Wileńszczyzny nie tylko że nie ma nic wspólnego z zagranicznymi prądami, ale odwrotnie — przemęczona przeżyciami wojny i anarchii rosyjskiej — dąży do jednego celu: pragnie wypocząć i żyć spokojnie pod skrzydłami Białego Orła.

Marszałek przerwał mi i dodał:

— *Przepraszam... Mówię i myślę o różnicach wyznaniowych. Co ksiądz archimandryta może o tym powiedzieć?*

— Pod względem religijnym prawosławni Wileńszczyzny są w innych warunkach, niż w pozostałych dzielnicach Polski i dla tego uważam poruszone przez Pana Marszałka zagadnienie za bardzo ważne. Otóż, na Wileńszczyźnie obserwujemy — daję zaledwie jeden charakterystyczny przykład — wiele wypadków małżeństw mieszanych. To właśnie, zdaniem moim, powoduje i przyczynia się do stanu rzeczy, przy którym wśród prawosławnych Wileńszczyzny nie można zaobserwować fanatyzmu, braku tolerancji. Poza tym, Panie Marszałku, ludności tej przecież nie jest obca kultura polska.

Gdy wypowiedziałem to zdanie, Marszałek położył do popielniczki dopiero co zapalony papieros, głębiej usiadł w fotelu i włożywszy ręce do kieszeni munduru, głosem z cicha grubszym powiedział:

— *To co ksiądz archimandryta mówi potwierdza moje obserwacje i wiadomości. Miałem możność przez całe życie obserwować ludność prawosławną Wileńszczyzny, zarówno za czasów zaborczych, jak i podczas ostatniej wojny... Wojny z Rosją...*

Marszałek spojrzał w okno i po chwili namysłu, zapaliwszy niedopalonego papierosa, zwrócił się do mnie:

— *Proszę mi teraz opowiedzieć, jak dawno ksiądz archimandryta jest w Polsce i gdzie przed tym pracował. Możliwie szczegółowo.*

Opowiedziałem Marszałkowi swoją biografię, pracę duszpasterską w armiach przeciwbolszewickich, popyt w Jugosławii, gdzie zajmowałem stanowisko przeora klasztoru.

— *Ksiądz archimandryta wiele ciekawych rzeczy widział i dużo przeżył. Proszę powiedzieć czym należy tłumaczyć nieprzyjazny stosunek synodu prawosławnego w Sremskich Karłowcach do Polski? I jaki stosunek cechuje emigrację rosyjską w Europie do idei autokefalii cerkwi w Polsce? Wiem o tym z innych źródeł i chciałbym je, to jest moje wiadomości skonfrontować z opinią Pana... przepraszam, księdza archimandryty* [1]*.*

— W Karłowcach, Panie Marszałku, zebrał się kwiat rosyjskiej emigracji reakcyjnej, która po prostu nie rozumie przemian, jakie ostatnio po wojnach zaszły w całym świecie. Ludzie ci nie są wyrazicielami poglądów całej Cerkwi, wobec tego opinia Synodu w Karłowcach autorytatywną nie jest... Nie jest istotna dla samej rzeczy i sprawy.

Marszałek ożywił się i głosem nieco podniesionym zapytał:

— *Dobrze! Jakiż cel miało owe memorandum karłowieckie, które zaprotestowało przeciwko autokefalii polskiej cerkwi prawosławnej? Czy memorandum, zdaniem księdza archimandryty, posiadało jakieś ujemne znaczenie dla życia naszych prawosławnych w Polsce?*

---

[1]) Sobór biskupów prawosławnych w Sremskich Karłovcach (Jugosławia) jest wyższym organem kierowniczym Cerkwi emigracji rosyjskiej. Dzieje jego powstania sięgają 1919 r., czasów wojny domowej w Rosji, gdy na terytorium armii gen. Denikina powstał t. zw. „Tymczasowy Wyższy Zarząd Cerkiewny". Po klęsce ruchu „białego" instytucja ta emigrowała do Konstantynopola. W Turcji zmieniono nazwę na „Wyższy Zarząd Cerkiewny", uzyskując jednocześnie potwierdzenie patriarchy Konstantynopolitańskiego (akt z dn. 29. xii. 1920). Po przeniesieniu się do Jugosławii i zainstalowaniu się w Sremskich Korlovcach W. Z. C. uzyskał potwierdzenie kanoniczne Soboru biskupów Serbskiego Kościoła Prawosławnego (akt z dn. 31. VIII. 1921).

Poważny badacz cerkiewnych stosunków porewolucyjnych I. Stratonow kwestionuje prawa W. Z. C. i twierdzi, że instytucja ta de jure nic wspólnego nie miała z tą organizacją cerkiewną, która powstała jeszcze na terytorium Rosji. (Irinarch Stratonow — „Russkaja Cerkownaja Smuta (1921—1931)". Berlin 1932. str. 20—21.

Od samego początku swego istnienia W. Z. C. wkroczył na drogę uprawiania polityki, przy czym wtrącał się do życia wewnętrznego nie tylko nowopowstałych w Europie Cerkwi, ale i państw. Głowa Prawosławia moskiewski patriarcha Tichon wraz z Radą Cerkiewną w Moskwie dn. 10.iv. 1922 wydał postanowienie o rozwiązaniu organizacji tej, kierownictwo zaś Cerkwiami zachodnimi powierzył metropolicie Eulogiuszowi. W. Z. C. nie podporządkował się zarządzeniu z Moskwy i w odpowiedzi na to zwołał na 4.xii. 1922 Sobór Cerkiewny emigracji rosyjskiej. Jednocześnie W. Z. S. zmienił nazwę na „Synod Biskupów Rosyjskiej Cerkwi Prawosławnej zagranicą". Niekanoniczny ten Synod trwał na stanowisku podporządkowania sobie nowopowstałych autokefalicznych Kościołów, w tej liczbie i polskiego. Synod ten atakował Polskę, usiłował wtrącać się do jej życia wewnętrznego przez wydawanie różnych memoriałów i uchwał. Obecnie w skład tego Synodu, z siedzibą w Sremskich Karlovcach wchodzi 9 biskupów, jest on uznany przez inne wschodnie Kościoły Prawosławne, jako instytucja kanoniczna.

Wystąpienia Soboru Karłowickiego w ogóle ocenił I. Stratonow w swej pracy w ten sposób: ...„W historii rosyjskiej chyba trudno znaleźć inne do tego stopnia nieodpowiedzialne wystąpienia, jak wystąpienia w Kalovcach... Hierarchowie karloviccy nie mieli żadnego prawa występować w imieniu Cerkwi. (l. c. str. 35), — (przyp. redakcji „Przekroju).

— Panie Marszałku, memorandum nikomu nie jest znane. Gdyby nawet dotarło do szerokich mas społeczeństwa prawosławnego, to znaczenia i wpływu na bieg samej sprawy autokefalii nie miałoby, gdyż autorowie tego dokumentu zupełnie nie orientują się w życiu wewnętrznym Polski. Memorandum samo w sobie nie posiada życiowych, praktycznych założeń. Jeśli chodzi o cel — jasne: propaganda przeciwpolska. Ukazanie się tego dokumentu wywołane zostało przez stanowisko metropolity Jerzego, który stanowczo odseparował się od zagranicznych i w ogóle postronnych wpływów na życie Prawosławia w Polsce. Mój zwierzchnik nie chce mieć nic wspólnego z tą ideologią, którą reprezentuje episkopat rosyjski za granicą.

— *Dobrze... Dziękuję księdzu archimandrycie. O pracy księdza archimandryty dobrze wiem. Życzę więc sukcesów w dalszej pracy. Ja będę rad pomóc we wszystkim, o co w danej chwili chodzi.*

Marszałek podniósł się z fotelu, wyciągnął rękę i odprowadził mnie do drzwi gabinetu.

PRACE IZB USTAWODAWCZYCH

Z SEJMU

Sesja nadzwyczajna

Sesja nadzwyczajna zwołana została dla dokonania wyboru prezydium Izb, oraz uchwalenia regulaminów. Posiedzenie o g. 10 m. 13 dn. 28 listopada 1938 r. otworzył prezes Rady Ministrów gen. pos. SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI, odczytując następujące orędzie Prezydenta R. P.

Wiekopomne dzieło Józefa Piłsudskiego — rozbudzenie w Narodzie potężnej woli czynnej walki o Polskę — dało jeszcze jedno radosne zwycięstwo.

Dziś oto zbierają się Izby Ustawodawcze w historycznym okresie odzyskania przez Rzeczpospolitą ziem odwiecznie polskich. Polacy tych ziem swym gorącym i ofiarnym patriotyzmem dali dowód niezmożonej siły ducha polskiego i swej niezłomnej woli powrotu do Macierzy.

W obliczu tego epokowego wydarzenia pragnę podkreślić rzecz o szczególnie doniosłym dla Państwa znaczeniu — iż postawa wszystkich Polaków skupionych w godzinie rozstrzygających decyzyj wokół Prezydenta Rzeczypospolitej i Naczelnego Wodza — dowiodła raz jeszcze, że od zjednoczenia i zorganizowania woli Narodu Polskiego zależy powaga, rozkwit i potęga Rzeczypospolitej.

Wierzę, iż prawda ta, przenikająca dzisiaj do świadomości szerokich mas Narodu będzie naczelnym wskazaniem w pracach Izb Ustawodawczych dających wyraz nurtującym w społeczeństwie prądom i zasadniczym zainteresowaniom — ze sprawą ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu na czele.

Życzę Panom, byście jak najlepiej wypełnili tę swoją zaszczytną służbę dla Rzeczypospolitej.

Warszawa, dnia 28 listopada 1938 r.

PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ
(—) I. Mościcki

Zebraniu przewodniczy pos. SKWARCZYŃSKI, powołany do tego przez Prezydenta R. P., sekretarzują zaproszeni przezeń pos. MATRAŚ i pos. ŻENCZYKOWSKI.

Po złożeniu przez posłów ślubowania [1]) Sejm przystępuje do wyboru

[1]) Tekt ślubowania: „Świadom obowiązku wierności wobec Państwa Polskiego, ślubuję uroczyście i zaręczam honorem jako poseł na Sejm Rzeczypospolitej w pracy na rzecz dobra Państwa nie ustawać a troskę o Jego godność, zwartość i moc za pierwsze mieć sobie przykazanie".

Marszalka. Zgłoszona została jedna tylko kandydatura pos. MAKOWSKIEGO, wobec czego wybór dokonany został bez głosowania.

Po godzinnej przerwie pos. Makowski oświadczył że wybór przyjmuje, objął przewodnictwo posiedzenia i wygłosił przemówienie powitalne, w którym podkreślił, że zgodnie z zadaniem, wyznaczonym Sejmowi przed 20 laty przez Józefa Piłsudskiego, *z głębokim przekonaniem, wiarą i pełnym poczuciem odpowiedzialności weźmiemy udział w pracy nad osiągnięciem „Polski istotnie Zjednoczonej"*.

Przystąpiono do wyboru wicemarszałków. Ponieważ kandydatów zgłoszono 6 na pięć miejsc, odbyło się głosowanie, które dało wyniki nast.: p. Długosz — 196, p. Jedynak — 194, p. Surzyński — 192, p. Wenda — 188, p. Mudryj — 184 i p. ks. Lubelski — 46 głosów.

Sekretarzy Sejmu wybrano bez głosowania, wobec ilości kondydatów zgodnej z ilością miejsc.

Następnie przystąpiono do wyboru 15-o osobowej komisji regulaminowej. Kandydatów zgłoszono 6, ponad 15 zaproponowanych przez Marszałka, a mianowicie: p. Sommersteina, p. ks. Lubelskiego, p. Dudzińskiego, p. Szymańskiego, p. Stocha i p. Święcickiego. Wyniki głosowania były nast.: posłowie — Budzanowski — 195, Orlański — 195, Jahoda-Żółtowski — 194, Wadowski — 194, Browiński — 193, Deryng — 192, Wenda — 190, Jedynak — 189, Döllinger — 188, Gdula — 186, Żenczykowski — 186, Szczepański — 184, Bilak — 182, Stahl — 176, Matraś — 175, ks. Lubelski — 49, Dudziński — 37, Sommerstein — 26, Szymański — 16, Stoch — 9, Święcicki 7.

Po wyborze komisji posiedzenie zostało przerwane do godz. 11 następnego dnia.

Po wznowieniu posiedzenia Izba obradowała nad sprawozdaniem komisji regulaminowej, która w godzinach popołudniowych poprzedniego dnia zebrała się dla ukonstytuowania się i przedyskutowania zmian regulaminu.

Sprawozdawca pos. SZCZEPAŃSKI w obszernym wywodzie prawno- historycznym omawia istotę regulaminu sejmowego, poczem referuje proponowane przez komisję poprawki, które poza kilkoma zmianami stylistycznymi wprowadzają dwa nowe postanowienia, a mianowicie: 1. że poseł wybrany na marszałka Sejmu ma niezwłocznie udać się do Prezydenta Rzplitej w celu uzyskania zgody na przyjęcie wyboru, (do art. 4), oraz 2. że wnioski poselskie mogą być przyjmowane do laski marszałkowskiej dopiero wtedy, gdy są opatrzone conajmniej 15 podpisami (do art. 33). Pierwsza z tych poprawek została uzasadniona istniejącą już *de facto* praktyką tradycji naszego Sejmu, druga zaś — potrzebą sprawdzenia, czy wniosek poselski ma widoki uchwalenia przez Izbę, oraz praktykę analogicznych przepisów istniejących we wszystkich parlamentach.

W dyskusji atakowana była jedynie poprawka do art. 33. Przeciwko niej przemawiali: p. JÓŹWIAK — *jestem członkiem O. Z. N., ale jestem fanatykiem zjednoczenia ideowego, a nie mechanicznego. W imię przeto Zjednoczenia Narodu proszę o odrzucenie zmiany* do *art. 33, gdyż wbija ona klin między społeczeństwo polskie. Poprawka ta koliduje również z art. 5 Konstytucji.*

Pos. DUDZIŃSKI — *nowa Konstytucja nie pozwala Izbom wtrącać się do spraw rządzenia, ale dala... prawo zgłaszania wniosków ustawodawczych przez poszczególnego posla... Poprawka komisji... stanowi nawrót do złych praktyk parlamentarnych... gdzie zabiegi o uzyskanie podpisów pod wniosek nabierają charakteru starań o żyro weksla, za które przyjmuje się zobowiązanie popierania wniosków innych grupek.*

P. STOCH — prosi o odrzucenie poprawki dla umożliwienia posłom samodzielnej pracy.

P. SOMMERSTEIN — *jest 5 posłów żydowskich... nie chcemy być zmuszani do szukania podpisów i rewanżowania się za nie. W razie gdyby poprawki komisji nie zostały przez plenum odrzucone...* mówca zgłasza poprawkę, *że wystarczy poparcie wniosku przez grupę posłów liczebnie mniejszą, ale reprezentującą wyłącznie daną mniejszość narodową.*

P. MILEWSKI — *Konstytucja obecnego Sejmu opiera się nie na grupach, ale na nazwiskach i to miał na względzie wyborca, oddając swój głos... Niech posłowie niezależni mają możność pełnienia swego obowiązku. Inaczej będą oni musieli dojść do wniosku, że z dniem dzisiejszym ich kadencja skończyła się.*

P. BILAK — *poprawka do art. 33 uniemożliwia wykorzystanie prawa* inicjatywy poszczególnych posłów *przez ukraińską reprezentację parlamentarną... Dla zagwarantowania należytej sprawności prac Sejmu... wystarczy jeżeli postawi się warunek podpisywania wniosków przez 5 lub 10 posłów* (wniosek mniejszości komisji); oraz p. WITWICKI — *Do r. 1935 obowiązywała t.zw. zasada sejmowładztwa, a podstawą były rządy partyj politycznych. Przecież chodziło o zlikwidowanie tego systemu, kiedy partie unieruchomiały inicjatywę poszczególnych posłów... nasza konstytucja i ordynacja przerzucają ciężar działalności poselskiej z mówienia na działanie* (inicjatywa ustawodawcza)... *stwarza się dwie kategorie posłów i zasada* (ich) *równości ginie. Jest ukraińskich posłów 14 i akurat brakuje jednego* (do postawienia wniosku). *Nałożenie takiego kagańca nie powiększa autorytetu Sejmu.*

Popiera wnioski komisji p. DERYNG, poza rozwinięciem argumentów sprawozdawcy stwierdzając, że *żaden regulamin nie da i nie może dać gwarancji, że posłowie nie będą prowadzić szacherek politycznych, ale gwarancji tej trzeba szukać w psychice poselskiej... Naczelną zasadą organizacji życia zbiorowego w Polsce jest harmonijne współdziałanie wszystkich czynników w pracy dla Państwa... odpowiedzialność za pracę parlamentu musi wziąć na siebie siła zorganizowana.*

Po krótkim przemówieniu sprawozdawcy Izba odrzuciła poprawki mniejszości i p. Sommersteina, po czym wnioski komisji regulaminowej zostały uchwalone.

Sesja zwyczajna

Posiedzenie następne, w dn. 2 grudnia 1938 r. otworzył marszałek Sejmu, odczytując zarządzenie Prezydenta R. P., które zamyka z dn. 30.X.1938 sesję nadzwyczajną Sejmu, otwierając równocześnie sesję zwyczajną. Po części formalnej głos zabrał prezes Rady Ministrów, gen. SŁAWOJ-SKŁADKOWSKI:

Wysoka Izbo. Witam w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Was, Panowie Posłowie, moi Koledzy, zebrani w dniu otwarcia sesji parlamentarnej, a więc okresu ciężkiej, odpowiedzialnej i wytężonej pracy dla Państwa.

Do pracy tej powołały Was, Koledzy, najszersze masy ludności, jakie dotychczas brały udział w wyborach w Polsce Odrodzonej! Na 17 milionów uprawnionych do głosowania obywateli Rzeczypospolitej, przeszło 11 milionów oddało w Wasze ręce zaufanie całkowite. Są to ilości dotychczas w Polsce nienotowane.

Powitanie moje nie może być gołosłowne. W imieniu Rządu ofiaruję Wysokiej Izbie lojalną, uczciwą i szczerą współpracę, odpowiadającą wysokości Jej zadań.

W ciągu tej sesji parlamentarnej Rząd w czasie debaty budżetowej i przy omawianiu ustaw przedstawi Wysokiej Izbie całokształt swoich prac. Napewno niejednokrotnie przy ocenie tych prac wypadnie Wysokiej Izbie i Rządowi z trudem doszukiwać się wspólnych dróg myślenia.

Wierzę głęboko, że drogą główną, drogą linii wytycznej, gdzie zawsze zejdą się nasze myśli, będzie droga testamentu Piłsudskiego. Jest to wytyczna, niezawodna droga, na której Polska, w myśl wskazań Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Śmigłego Rydza, znajdzie miejsce, godne Jej w dziejach narodów.

Następnie zabrał głos min. skarbu, pos. KWIATKOWSKI, którego przemówienie podajemy w obszernym skrócie:

Wysoki Sejmie!

Rok 1938, bilansowany kiedyś z dalszej już perspektywy historycznej, nie utraci — jak sądzę — tego szczególnego waloru, mocą którego — my współcześni — oceniamy go jako rok ważkich i niezwykłych dla Polski wydarzeń. Już sama zbieżność daty z pierwszem dwudziestoleciem odbudowania niepodległego i w upartym trudzie jednoczonego Państwa nakłania do podsumowania najważniejszych osiągnięć i najistotniejszych postulatów narodowych i państwowych.

Z punktu widzenia ściśle gospodarczego jest to rok w którym, konjunkturalnie odcięliśmy się już zdecydowanie od poprzedniego załamania.

Z trzech punktów widzenia obejrzeć więc możemy dokładnie nasze polskie bilanse zamknięcia: bilans dwudziestolecia niepodległości, bilans długotrwałego kryzysu i polityki dewlacyjnej oraz bilans okresu aktywizacji gospodarstwa i wyników rozwoju tej polityki.

Ale nie tylko przeszłość stwarza specjalne tytuły dla podkreślenia wagi momentów historycznych w r. 1938. Daje je i rzeczywistość chwili bieżącej. Polityka zewnętrzna i Armia narodowa święcą w tym roku wielkie tryumfy i wielkie sukcesy.

Podobnie i w życiu wewnętrzno-politycznym r. 1938 posiada wyraźną i trwałą treść.

Tak więc silnymi akordami zamykamy pierwsze dwudziestolecie życia państwowego, dwudziestolecie pracy i decyzji na własny rachunek społeczeństwa polskiego, zbierając — jakże cenne — zewnętrzno-polityczne owoce tych dążeń i tych zasad politycznych, których wyrazicielem i wodzem w ubiegłym okresie był Marszałek Józef Piłsudski.

Art. 9 Konstytucji polskiej mówi: „Państwo dąży do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnym współdziałaniu na rzecz dobra powszechnego". Gdybyśmy więc z tego właśnie punktu widzenia ogarnęli jednym rzutem oka bilans właśnie zamkniętego 20-lecia, to pomimo oczywistej świadomości długiej litanii naszych niedomagań i naszych błędów, ocena rezultatów całego okresu musi wypaść dla zdolności twórczych naszego narodu niezwykle pozytywnie.

Nikt już dziś nie zdoła wskrzesić rzeczywistego obrazu Polski z lat 1918 — 1920. Ówczesna rzeczywistość wydałaby się nam koszmarnym symbolem i nie realnym obrazem powszechnej nędzy i zniszczenia. Rol-

nictwo w tych latach nie było zdolne do wyżywienia własnego kraju, produkcja przemysłowa cofnęła się poniżej 20% stanu przedwojennego.

Ale objawem najgorszym były spustoszenia w psychice powojennej. Sąsiedzi otoczyli nas lekceważącem mianem państwa sezonowego, a do wnętrza naszego polskiego obozu przeniknęła niewiara we własne siły i opinia o wszechpotędze i wszechmądrości obcych.

Nie w tym zaś leży podstawa wartości ewolucyjnej, odbytej w okresie tego pierwszego, najtrudniejszego, dwudziestolecia naszej samodzielności ,iż nowa, zjednoczona Polska obejmuje dziś obszar 390 tys. km^2, z cyfrą ludności, przewyższającą już 35 milionów mieszkańców, nie w tym, że odbudowaliśmy zniszczony kraj i zniszczone gospodarstwo, nie w tym, że uruchomiliśmy długie szeregi nowych działów i nowych okręgów produkcji, ale w tym przede wszystkim, że rozbudzone zostało samopoczucie siły całej Polski i samopoczucie zwartości elementu polskiego — przełamującego coraz wyraźniej wszystkie małostkowe spory i w małych kuźniach ukute intrygi.

Niezwykle głębokie przemiany, które w świecie zachodzą, w świecie przejaskrawionego nacjonalizmu politycznego i krańcowego egoizmu gospodarczego, domagają się aktywnej i czujnej obrony z naszej strony. Ta obrona już się zjawiła w naszej świadomości i w naszem działaniu i to można uznać za największy walor w bilansie ostatnich lat.

Jest sprawą ustaloną już — i bynajmniej nie zamierzam tej prawdy atakować, że nasz organizm gospodarczy wykazuje i dziś jeszcze bardzo duże braki strukturalne, braki o charakterze materialnym i organizacyjnym. Nie mniejszym złem jest to, że zarówno w społeczeństwie, jak też i w aparacie urzędniczym mamy często do czynienia z błędnym nastawieniem do potrzeb rozwojowych gospodarstwa w ogólności, a przemysłu i handlu w szczególności. Tym nie mniej istnieje uzasadnione prawo do stwierdzenia, że organizm ten zdrowieje i wzmacnia się, i to nie tylko powierzchownie, nie tylko w ujęciach statystycznych, ale i w całym przekroju swojej struktury.

Na podstawie biuletynu statystycznego Ligi Narodów stwierdzamy więc, że zestawiając ogólny wskaźnik produkcji przemysłowej za I półrocze 1938 r. z analogicznym wskaźnikiem za I półrocze 1935 r. notujemy przyrost w Italii 6,8%, w Anglii 13,3%, w Finlandii 22,7%, w Japonii 23,5%, w Niemczech 35,5%, w Estonii 37,1%, w Polsce 42,2%, a np. w Belgii i w Stanach Zjednoczonych dość poważny spadek. Oznacza to, że dźwigaliśmy się z bardzo głębokiego upadku, ale relatywnie dźwigaliśmy się bardzo szybko.

Następnie min. Kwiatkowski przytacza przykładowo cyfry z różnych dziedzin, wypuklające tempo wzrostu poprawy we wszystkich dziedzinach. Jedynie bodaj zastrzeżenia budzi sprawa cen zbożowych i handlu zagranicznego. W pewnej jednak sprawie mówca stwierdza, że uczyniono wszystko co leży w ludzkiej możliwości i co posiada sens gospodarczy, aby zapewnić powrót do cen opłacalnych i oczekuje w roku bieżącym wydatniejszej poprawy cen. Co się zaś tyczy handlu zagranicznego, min. Kwiatkowski apeluje do zwiększenia wysiłku eksportowego.

Rekapituluję. Oba bilanse Państwa Polskiego, bilans 20-lecia niepodległości i bilans ostatniego 3-lecia, zamyka się niewątpliwie saldem dodatnim. W ciągu 20 lat cyfrę dzieci w szkołach powszechnych zdołaliśmy dźwignąć z 3 milionów na 5 milionów w r. 1937/38. Analfabetyzm w granicach wieku 10 — 14 lat spadł z 30% poniżej 7%. Lud-

ność miast wzrosła o 3½ miliona. Podwoiliśmy długość linji telegraficznych, międzymiastowych, dobudowaliśmy 2 tys. km. nowych linii kolejowych, potroiliśmy długość linii telefonicznych, zwiększyliśmy obszar uprawy pod 4-ma zbożami oraz ziemniakami i burakami cukrowymi z 11,3 milj. ha na 17,2 miljon. ha. Obszar gruntów scalonych wynosi w tym okresie okr. 5 miljon. ha. W ostatnim 5-leciu liczba rozpoczynanych budowli mieszkalnych wzrosła dwukrotnie, kubatura tych domów trzykrotnie.

Ponadto gospodarstwo nasze zdołaliśmy w pewnej mierze uniezależnić od infekcji rynków zagranicznych.

Tym nie mniej istnieją punkty newralgiczne w naszej strukturze gospodarczej, których nie wolno lekceważyć szczególnie w okresie konjunkturalnej poprawy. Trzy ogniska newralgiczne dotyczą naszej struktury: dotyczą one względnego przeludnienia połowy Polski, w stosunku do techniki gospodarczej jaką przeciętnie człowiek w tych okręgach musi się posługiwać; dotyczą one szczupłości kapitałów w stosunku do możliwości rozwojowych gospodarstwa polskiego; dotyczą one wreszcie struktury kosztów własnych, a w konsekwencji i cen wyrażonych w złocie, w wielu fundamentalnych działach polskiej produkcji.

Dwa ogniska newralgiczne posiadają charakter bardziej konjunkturalny: są zbyt niskie ceny zboża i zbyt słaba ekspansja naszego eksportu.

Ale masyw naszego gospodarstwa wydobywa się z kryzysu i marazmu i w sym wielkim przekroju jest zdrowy i uzdolniony do życia i rozwoju.

Teraz musimy zbadać elementy energii, które mogą ożywić lub już ożywiają naszą — jakby powiedziano w dawnej Polsce — „ekonomię".

Muszę — u samego wstępu wyznać, że tę energię montujemy nie bez trudności i szczególnego wysiłku.

Pieniądz skoncentrowany w budżecie Państwa jest lub może być jednym z tych elementów przemiany wartości potencjonalnych w kinetyczne. On może uruchomić nowe i twórcze wartości.

Nie można jednak ani na chwilę zapomnieć, że tak samo jak banknot pełno-wartościowy nie jest tylko syntezą papieru i druku, tak samo i budżet państwowy nie jest rejestrem dochodów i wydatków. Budżet jest najprawdziwszą syntezą i koncentratem stanu ekonomicznego i politycznego państwa.

Jeżeli budżet współczesnej Polski miałby czynić zadość postulatowi dynamizowania gospodarstwa, to w swojej części „wydatków zwyczajnych" musi być niezmiennie i solidnie zrównoważony i realny.

Wymagania stawiane przed budżetem polskim są bardzo ciężkie. Ścieśliwość jego po stronie wydatków jest nieznaczna. Jeżeli zjawią się wypadki nadzwyczajne — do jakich należy w r. b. np. objęcie Śląska Zaolziańskiego i t. p. — to oczywiście odpowiednie pozycje rozchodowe muszą wzrastać. Jeżeli pragniemy coraz intensywniej inwestosować, to musimy włączyć do rachunku coraz wyższe pozycje na obsługę długów.

Budżet bieżący zamyka się kwotą 2475 miljon. zł. Wykonanie, które musi objąć kredyty dodatkowe podniesie sumę globalną prawdopodobnie do ok. 2½ miliarda zł. Minister Skarbu uczyni wszystko co leży w jego mocy, aby budżet tegoroczny został zamknięty równowagą i są-

dzi, że ten cel osiągnie. Jednakże z rozważań tych musi wyprowadzić niemało ważne wnioski.

Dochody budżetowe zbliżają się do swej maksymalnej granicy, chyba że zdecydujemy się, za wzorem kilku państw zachodnich, ale ze szkodą dla rozwoju gospodarczego, na nowe b. poważne obciążenia podatkowe.

Dletego wypowiadam się już teraz za realizmem i równowagą budżetową, za położeniem nacisku na obsługę długów, jak na konsekwencję inwestycji oraz za spełnieniem kilku podstawowych celów programowych — jak obrona Państwa i oświata, a więc przeciwko rozbudowie wydatków personalnych, ponad najniezbędniejsze granice i przeciwko wszelkiemu dalszemu „dobrodziejstwu", realizowanemu z budżetu i Kasy Skarbowej.

W zakresie inwestycji i robót publicznych, przeprowadziliśmy w r. b. pierwsze głębsze studia. Rozróżniliśmy cztery grupy inwestorów: 1) Koncern Skarbu Państwa, obejmując wydatki zarówno budżetowe jak i pozabudżetowe, łącznie z niewydzielonymi przedsiębiorstwami, przedsiębiorstwami skomercjalizowanymi, monopolem i funduszami. 2) Drugą grupę stanowi Skarb Śląski. 3) Trzecią Samorząd Terytorialny i 4) Czwartą Ubezpieczenia Publiczne. W obliczeniach uwzględniono wyłącznie wydatki na inwestycje, pomijając wydatki na remonty, oraz sumy, które zużywa się na spłatę zobowiązań za dawniej wykonane inwestycje.

Obraz jest następujący: Wszystkie czetery grupy inwestorów wydały na wymienione cele w r. 1934/35 — 387,8 milj. zł., w r. 1935/36 wydatki te wyniosły 479,5 milj. zł.; w roku 1936/37 — 532,3 milj. zł. i w r. 1937/38 — 914,3 miliona zł. W sumach tych t. zw. Koncern Skarbu Państwa uczestniczył w pierwszych trzech okresach w granicach 62 — 66% w roku ostatnim udział Skarbu podskoczył do 75%.

W r. b. nastąpiło dalsze wzmocnienie prac inwestycyjnych i one to w wielkiej mierze oddziaływały na sytuację gospodarczą i rynkową w Polsce. Aż do początku jesieni rozprowadzenie kredytów odbywało się prawie dokładnie w zgodzie z ułożonym z góry planem. Pewne opóźnienie w otwieranu kredytów inwestycyjnych nastąpiło przejściowo dopiero w dwu ostatnich miesiącach z powodu pomocy, którą Skarb okazał niektórym instytucjom finansowym, wykupując dobrowolnie na sumę kilkudziesięciu milionów zł. bilety Skarbowe, celem zmniejszenia nacisku na rynek pieniężny, w okresie wycofywań wkładów. Łącznie z tegorocznymi sumami finansowymi plan czteroletni na sumę 1.800 milj. zł. wydatków inwestycyjnych — będzie wykonany do marca r. 1939, a więc na rok przed terminem. C. O. P. budować będą pokolenia, my budujemy tylko zaczątki.

C. O. P. to zagadnienie milionów ludzi i tysięcy warsztatów produkcji i handlu. C. O. P. to uzbrojenie nie tylko militarne, ale i gospodarcze Polski. Wydaje mi się, że kiedyś społeczeństwo polskie oceni tę inicjatywę i ten twórczy wysiłek polskiego wojska, jako otwarcie nowej drogi, prowadzącej w konsekwencji do wielkiego rozwoju gospodarstwa cywilnego, prywatnego i na wskroś pokojowego. Dziś po dwu latach pracy, nie ma już odwrotu od tej polityki. Dziś już nie możemy pozostać w miejscu. Musimy pójść dalej, naprzód — i oczywiście pójdziemy. Jednakże, zastrzega min. Kwiatkowski — iść pod górę można szybko, ale nie należy biec i skakać. Samą techniką kredytową, czy pieniężną nie można sięgnąć efektów trwałych, prace podejmowane

muszą harmonizować z całokształtem struktury gospodarczo-społecznej, jeżeli nie ma nastąpić załamanie.

Trwałe tempo poprawy stanu gospodarczego jest dość silnie uzależnione od uzdrowienia prywatnego rynku kredytowego, z kredytu rolnego w szczególności. Dlatego mówca zapowiada, że nie zgodzi się na dalsze rozszerzenie i pogłębianie oddłużenia i niszczenia własnego interesu rolnictwa dla kilku procent warsztatów przedłużonych i skazanych — niezależnie od kryzysu — na przejście w inne ręce.

Pragnąc zaś, nawet w obecnych niesprzyjających okolicznościach położyć pierwszy kamień węgielny pod długoterminowy kredyt dla średnich i małych gospodarstw rolnych, Rząd ma zamiar opracować jeszcze w ciągu sesji bieżącej projekt ustawy, o nowym hipotecznym kredycie rolniczym. Byłby on oparty w zasadzie na 25-letnich pożyczkach, z tym, że pełna rata amortyzacyjno - odsetkowa wypnosiłaby 5% w stosunku rocznym. Wymagałoby to dopłaty ze strony budżetu państwowego i gotów jestem w stosunku do pierwszej transzy takiego kredytu np. w granicach 30 — 50 milj. zł. odpowiednie obciążenie przyjąć do budżetu, aby praktycznie udowodnić, jak pozytywnie kredyt ten będzie oceniony przez gospodarstwa zdrowe i mogące korzystać z taniego kredytu.

Sądzę, że jest rzeczą ważną i pilną, by walczyć o poprawę sytuacji wsi. Ale do tego celu — podobnie jak w wielu innych wypadkach — należy dochodzić od strony konstrukcyjnej i gospodarczej. Przez przenoszenie z takim trudem narastających nowych aktywów z jednego miejsca na drugie a tym bardziej od wartościowego nieraz wierzyciela do słabego dłużnika — nie mogą powstać nowe siły i nowe wartości.

Na czołowym miejscu w programie polskim musimy ustawić człowieka. Niedoli indywidualnych człowieka w Polsce jest bezmiar. Rozpraszając się na szczegóły, nie ruszymy sprawy z miejsca. Musimy atakować całość tego zagadnienia.

W roku bieżącym w tej polityce posunęliśmy się zdecydowanie naprzód. Z powodu zwiększenia zatrudnienia i wzrostu zarobków w niektórych grupach, pracownicy fizyczni w r. b. — w porównianiu z r. ub. uzyskują wypłatę większą o 239 milj. złotych. Pracownicy umysłowi, otrzymają w r. b. o 96 milj. zł. więcej. Pracodawcy państwowi przez redukcję podatku specjalnego odzyskają w r. b. 74 milj. zł., przez awanse, nowe etaty, dodatki dla praktykantów i t. p. 52,6 milj. zł. Jeżeli do tych kwot dołączymy pozycje cyfrowe w chwili obecnej nieuchwytne np. wypłaty dodatkowe dla pracowników samorządowych, bankowych i t. p. otrzymamy sumę prawie pół miliarda złotych. Na przestrzeni 20-lecia istnienia Polski, przy stabilizacji cen i kosztów utrzymania, podobny fakt skoku dochodów w ciągu jednego roku nie miał jeszcze miejsca.

Nie potrzebuję zaś zapewniać, że uruchomiona będzie na szeroką skalę pomoc zimowa dla 900 tysięcy dzieci i dorosłych bezrobotnych, że Rząd występuje z ważnym dla klasy pracowniczej wnioskiem o jednoroczne przedłużenie zniżki czynszów mieszkalnych, że w nowym preliminarzu ponownie znajdują się poważne sumy na awanse nauczycielskie i urzędnicze, oraz całkowite uwolnienie od podatku specjalnego najmniej zarabiających pracowników. W stosunku do r. 1937/38 ogółem zwolnionych od opłacania tego podatku będzie 210 tysięcy pracowników.

Drugim elementem programowym polityki Rządu, jest przedłożony dziś zgodnie z wymogami art. 58 i 50 obow. Konstytucji preliminarz budżetowy na r. 1939/40.

Nowy plan obejmie okres lat piętnastu i podzielony będzie na 5 okresów 3 letnich, z tym, że w każdym okresie 3-letnim ma dominować jedno z pięciu naczelnych zagadnień w zakresie inwestycji państwowych i ambicji Narodu Polskiego. Na to właśnie zagadnienie czołowe poświęci się 60% sum zmobilizowanych na inwestycje i roboty publiczne. Pozostałe 40% obsłuży inne zagadnienia i konieczności publiczne, oraz cele pomocnicze w stosunku do celu naczelnego.

Okres pierwszy obejmuje lata 1939 — 1942, przy czym zadaniem naczelnym będzie dalsza rozbudowa potencjału obronnego. Produkcja ta ma osiągnąć w tym okresie najwyższą doskonałość techniczną i eksportową. Decydujący wpływ na synchronizowanie planu posiadać będzie więc w tym okresie Min. Spraw Wojskowych, z tym, że conajmniej 60% zmobilizowanych środków materialnych — tak jak to przewiduje projektowana ustawa — obsługiwać będzie cel naczelny.

W okresie drugim, obejmującym lata 1942 — 1945 dominować winno zagadnienie komunikacyjne. Koleje, mosty drogi bite, drogi wodne śródlądowe i kanały, dalszy skok w rozbudowie Gdyni, motoryzacja i lotnictwo cywilne, produkcja samochodów oto podstawowe cele drugiego okresu.

W okresie trzecim, w latach 1945 — 1948 — należałoby skoncentrować największe środki materialne na rozbudowę szkolnictwa wiejskiego, powszechnego i zawodowego, na melioracje, na usprawnienie obrotu produktami rolnymi, na spotęgowanie i zróżniczkowanie produkcji agrarnej. Cegła, cement i żelazo w budownictwie wiejskim, maszyna w uprawie i produkcji oto naczelne hasło tego okresu na wsi polskiej pozbawionej młodych analfabetów.

Okres czwarty miałby wysunąć hasło: urbanizację i uprzemysłowienie Polski. W tym okresie skoncentrowały się wielkie inwestycje miejskie, zagadnienia kultury i oświaty najwyższego rzędu, zagadnienia zdrowotne w miastach, a przede wszystkim ostateczna polonizacja struktury miast polskich.

Wreszcie w okresie piątym sięgającym r. 1954 dominowałaby akcja o ujednostajnienie struktury i dynamiki gospodarczej w Polsce. Byłby to okres walki o zatarcie granic pomiędzy Polską A i B.

Oczywiście, iż przedstawiony schemat działań ma sens ekonomiczny tylko, jako linia kierunkowa i programowa. Życie jest bardziej skomplikowane od wszelkich najjaśniejszych nawet wypracowań teoretycznych na dalszą metę.

Realizm zawarty jest tu w planie na pierwszy okres 3- letni, w którym ustala się już szczegółowo rozdział kwot na odrębne grupy inwestycyjne. Całość zaś wprowadza tylko pewien ład i ustala zasady ogólnej hierarchii i kolejności celów.

Wysoki Sejmie. W tym — być może ciężkim i nużącym referacie Ministra Skarbu, zaledwie przebiegliśmy wspólnie po najwyższych problematach gospodarczych i finansowych współczesnej Polski.

Wiemy dobrze — i my, zasiadająy chwilowo na ławach rządowych w tej Wysokiej Izbie, i Wy Panowie Posłowie, jak duża jest rozpiętość pomiędzy tą Polską, którą budujemy we własnej wyobraźni w formie ideału — Państwa, a tą na którą spoglądamy w codziennej rzeczywistości.

W obecnej kadencji parlamentarnej — duch samokrytycyzmu winien-

by być bardziej może zaostrzony niż dawniej. Ciąży bowiem na nas — t. j. na Rządzie i na nowym Parlamencie wielka odpowiedzialność.

Otrzymaliśmy wspólnie niezwykłe w dziejach odrodzonej Polski — votum zaufania od przeważającej większości społeczeństwa polskiego. Otrzymaliśmy to votum zaufania na kredyt i to bez zastawu.

Nie na szumnie hasła, nie na znane od dawna partie polityczne, nie na przyrzeczenia, ale na ludzi, na wezwanie Prezydenta Rzeczypospolitej i Marszałka Śmigłego, na hasło Zjednoczenia się w służbie dla Polski — głosowało społeczeństwo. Ono nam zaufało, że celem naszego wysiłku jest Polska!

Winniśmy udowodnić swą dojrzałość i mądrość polityczną, wyrażającą się w tem, że pomimo różnych obowiązków, różnych temperamentów, różnych nastawień potrafimy bez małostkowości, bez swarów, bez personalnych niechęci i rozgrywek, bez zaściankowych interesów pracować razem nad budową i utrwaleniem potęgi Polski.

Mamy tyle braków materialnych i tyle nie zaspokojonych potrzeb kulturalnych i moralnych. Jest jednak faktem historycznym, potwierdzonym na przestrzeni 40 wieków cywilizacji, że mądrość przewódców narodu znaczy stokrotnie więcej, niż największe bogactwa naturalne. Z nicości i biedy powstały największe potęgi państwowe w świecie i budowały drogowskazy cywilizacji.

Największe i najprawdziwsze bogactwo Polski to ludzie. Toczy się na ziemiach polskich walka, jedyna walka jaką toczyć warto. Walka o charakter człowieka, który niebawem dojrzeje w Polsce.

We wszystkich naszych działaniach, w prawach i deklaracjach, w budżetach i inwestycjach nie dopuścimy, by ten nowy, młody zespół ludzi stawał się podobnym do tych, którzy już stopniowo schodzą z areny życia.

W czasie wycieczki inwestycyjnej w r. b. — wszyscy bez różnicy poglądów politycznych i przynależności partyjnych patrzyliśmy z podziwiem jak się mnoży nowy gatunek ludzi w Polsce, ludzi ze Stalowej Woli.

Oni tworzą naprawdę nową i potężną Polskę.

My usuniemy wszystkie zawady, zmobilizujemy wszystkie możliwe środki, otworzymy wszystkie zapory, by w Polsce powstało wielkie życie w imię wielkich i realnych celów.

Trzecie posiedzenie Sejmu

Dyskusja nad przemówieniem min. Kwiatkowskiego odbyła się następnego dnia (3 grudnia), na 3 posiedzeniu Sejmu.

Posiedzenie rozpoczęło się od odczytania depesz gratulacyjnych, jakie wymienili ze sobą przewodniczący węgierskiej Izby Deputowanych Juliusz Kornis i Marszałek Sejmu Makowski, oraz od odczytania 39 dekretów Prezydenta R. P. jakie były wydane w czasie od zamknięcia sesji poprzedniego Sejmu do dnia zwołania obecnego (w tym 37 dekretów w czasie od 13.IX. — do 28.XI.1938 r.).

O PLANIE MIN. KWIATKOWSKIEGO

Dyskusję rozpoczął szef. O. Z. N., pos. SKWARCZYŃSKI słowami:

...Chcę przedstawić Wysokiej Izbie kilka podstawowych myśli pro-

gramowych, które będąc wytycznymi naszej działalności społecznej i państwowej, snajdą swój wyraz w naszej działalności parlamentarnej. W dalszym ciągu mówca podkreśla, że Obóz zawsze pamiętać będzie o zasadzie „funkcje rządzenia Państwem nie należą do Sejmu", natomiast: *wykonywać będziemy rzetelnie „funkcje ustawodawcze i kontrolę nad działalnością Rządu".*

Wśród zadań, które Izby nasze mają do spełnienia, szczególną wagę posiada sprawa ordynacji wyborczej. Zapowiadając przystąpienie O. Z. N. *do prac nad problemem ordynacji wyborczej z całą powagą i w poczuciu jego doniosłości* — mówca zaznacza, że chodzi o to, aby przepisy ordynacji *oddawały głos tym prądom, które są wyrazem rosnącego poczucia obowiązku wobec Państwa... i którego przewodzą idee zmierzające w przyszłość, zgodnie z zasadniczymi wskazaniami, sformułowanymi przez Naczelnego Wodza, Marszałka Śmigłego-Rydza.*

Omówiwszy i podkreśliwszy sukcesy naszej polityki zagranicznej p. Skwarczyński podkreśla: *wspólna granica z Węgrami... odpowiada nie tylko naszym sentymentom, ale i interesom... Naglącą sprawą polityki międzynarodowej jest kwestia normalniejszego podziału ludności żydowskiej między krajami świata.*

W zakresie spraw wewnętrznych — *mogę stwierdzić, że w dziedzinie ideologicznej już dokonaliśmy dzieła konsolidacji narodowej. Naszej ideologii nie przeciwstawia nic istotnego żaden z pośród naszych przeciwników politycznych, ani też nikt z pośród ludzi, którzy pragną szczerze pracować dla dobra Państwa. Liczny udział głosujących i wynik wyborów... świadczy... o zwycięstwie idei państwowej nad demagogią i negację opozycji..., o słuszności naszej optymistycznej oceny społeczeństwa... o jego niezawodnym i zdrowym instynkcie państwowym... i... gotowości do trwałej i uczciwej współpracy z silnym rządem.*

W kwestii żydowskiej szef O. Z. N. powołuje się na uchwały Rady Naczelnej O. Z. N. z dn. 25 maja 1938 r. (najdalej idąca pomoc dla istniejących wśród żydów tendencji do emigracji, redukcja udziałów żydów w niektórych zawodach, uniezależnienie polskiej kultury od wpływów psychiki żydowskiej, które stanowić będą wytyczne w pracy parlamentarnej.

W sprawie innych mniejszości... dążymy do zgodnego współżycia z nimi na ziemiach Państwa Polskiego. „Zdajemy sobie sprawę z odrębności... między nami a nimi. Uznajemy te różnice jak długo one nie godzą w interes Państwa". W myśl tych wytycznych będziemy się domagać od Rządu prowadzenia planowej i konsekwentnej polityki na Kresach Wschodnich.

Co do planu gospodarczego mówca zaznacza, że zgadzając się całkowicie z zasadą nie przekraczania granic możliwości materialnych Państwa dostrzega również dolną granicę, poniżej której zejść nie można.

Likwidacja bezrobocia i przeludnienia wsi jest bezwzględną koniecznością państwową... tę konieczność... obok spraw związanych ściśle i bezpośrednio z zapotrzebowaniami obronnymi Państwa uważamy za dolną granicę planu inwestycyjnego, poniżej której schodzić nie wolno.

Nawiązując do kwietniowej mowy katowickiej min. Kwiatkowskiego, a szczególnie do jej tezy o dogodnym klimacie politycznym dla przeprowadzenia śmiałych poczynań gospodarczych, mówca stwierdza, że klimat taki już istnieje, wobec czego — *śmiałe, energiczne i wszechstronnie planowe poczynania gospodarcze, dążące do zupełnego rozładowania bezrobocia w Polsce spotkają się napewno z jednolitym, usilnym i współtwórczym poparciem całego społeczeństwa. Ze swej strony gwa-*

rantuję takie poparcie Ciał Ustawodawczych i całego Obozu Zjednoczenia Narodowego.

P. SOWIŃSKI — omawia preliminarz budżetowy stwierdzając, że skonstruowany jest on z dużą ostrożnością i realizmem. Wydatki przewidywane są w sumie 2.523.142.000 zł., przy dochodach o 32.000 zł. wyższych. Budżet brutto jest wyższy od poprzedniego o blisko 165 milionów.

P. LEPECKI (kierownik biura planowania O. Z. N.) mówi o zagadnieniu planowania, podkreślając, że musi ono obejmować całokształt życia państwowego, nie ograniczając się tylko do dziedziny gospodarczej, oraz o potrzebie skoordynowania pracy w tej dziedzinie, w której działa obecnie w Polsce *ponad dwieście różnych ośrodków planowania państwowych, społecznych i samorządowych... Ośrodki planowania, a przynajmniej te, które pozostają w bezpośredniej dyspozycji Państwa winny być w pracy swej skoordynowane,* mimo trudności *ustalenia podstawy wyjściowej dla planowania.*

P. STOCH nawiązuje do wyrażenia min. Kwiatkowskiego o kredycie (politycznym). *Kredyt ten został jednak zaciągnięty dzięki pewnym obietnicom, które pan vicepremier poczynił w swych poprzednich znanych przemówieniach. Dotychczas wydawało się, że między panem vicepremierem a Obozem Zjednoczenia Narodowego istnieją pewne rozbieżności, że pan vicepremier Kwiatkowski rozumie, iż do wykonania wielkich zadań, jakie stoją przed Polską nie wystarcza O. Z. N., lecz że należy zaprosić do współpracy szersze koła, że należy dążyć do zjednoczenia prawdziwego i większego... Obecnie jednak masy* (społeczne) *doznały zawodu i mam wrażenie, że pan vicepremier, jako minister skarbu zawód ten odczuje. Wczorajsza mowa pana wicepremiera jest dowodem, że przeszedł on całkowicie na linię polityczną O. Z. N.* Sam plan gospodarczy mówca atakuje głównie za jego „mechaniczność", podkreślając również, że problem rolniczy winien być rozwiązany nie za 9 lat, lecz odrazu.

P. ŻELIGOWSKI rozpoczyna od wyrażenia wielkiego *zadowolenia z historycznej sprawy, która miała miejsce wskutek przyłączenia naszych ziem zaolziańskich. Mam wrażenie że stało się dobrze, iż Polska zachowała zimną krew i nie wywołała zbrojnego zatargu z Czechami, bo nie byłoby to w zgodzie z rycerską tradycją naszego Narodu atakować człowieka, który leży, a prócz tego byłoby to sprzeczne z naszą misją dziejową, która w przeszłości łączyła wszystkie narody słowiańskie. Możemy być pewni, że i w przyszłości droga wszystkich słowiańskich narodów będzie wspólna.*

Przechodząc do dyskusji nad planem gospodarczym, gen. Żeligowski żałuje, że nie została dotknięta sprawa nowej ordynacji wyborczej. Nie zagłębiając się w szczegóły planu, mówca podkreśla konieczność ożywienia działalności gmin wiejskich — *bo moim zdaniem oparcie się na gminie stanowi właściwy styl życia narodów słowiańskich i my nic lepszego nie wymyślimy,* — oraz wyraża obawy w związku z zajmowaniem się gminami trzech nieskoordynowanych między sobą czynników: ministerstwa rolnictwa, min. spraw wewnętrznych, a obecnie jeszcze tego, który dawać będzie zapowiedziany kredyt. Trzeba aby było *nareszcie uzgodnione, kto jest odpowiedzialny za to co się dzieje w gminie.*

Ostrożne zastrzeżenia co do rozmachu planu gospodarczego mówca ujmuje w pytanie, czy byśmy nie mogli *uniezależnić się od złota. Ja jestem laikiem i nie mogę powiedzieć jak to zrobić, ale zazdrość mnie bierze, kiedy widzę, że inne państwa to robią.*

P. DUDZIŃSKI zestawia mowę premiera i min. skarbu, stwierdzając, że pierwsza trwała 3 minuty, druga 3 godziny. Co do pierwszej mówca omawia głównie wybory, twierdząc, że są one sukcesem wodza Naczelnego i min. Becka, którzy doprowadzili do zwycięstwa w sprawie Śląska Zaolziańskiego, sukcesem hasła o konieczności zmiany ordynacji wyborczej, oraz sukcesem administracji. Przechodząc do ataku p. Dudziński mówi *Rząd fabrykował parlament, który ma nad nim sprawować kontrolę... przynosi to demoralizację administracji i upadek jej znaczenia w społeczeństwie. Może najjaskrawsze rzeczy działy się w V okręgu, gdzie kandydował plk. Sławek.*

Życiorys plk. Sławka był zatrzymany w drukarni. Nie pomogły interwencje w Komisariacie Rządu, trzeba było dopiero interweniować u P. Premiera. A kiedy życiorys ten ukazał się na mieście, zorganizowane bojówki rabowały go. Policja mylnie informowała ludzi a nawet wyręczała ich w głosowaniu. Chciałbym się dowiedzieć, jak jest z biegiem śledztwa w Końskich, jak to było w Wilnie z p. Rubinsteinem? Gdzież tu dowody szczerej współpracy Rządu z Sejmem? Czy świadczą o niej dekrety, jak dekret prasowy, zmiana regulaminu Sejmu, regulamin O. Z. N. Tego rodzaju metody mogą wychować tchórzów, a nie bohaterów, których Polsce trzeba. Sądzę, że tego rodzaju opłakane wypadki już się nie powtórzą.

Następnie omawiając działalność premiera Składkowskiego stwierdza, że na jego dobro należy zapisać *utrzymanie porządku w państwie*, ale podkreśla, że jest to funkcja ministra spraw wewnętrznych, nie premiera. Działalności premiera zarzuca prowadzoną przez jego rząd politykę nieopłacalności rolnictwa „niefachową" walkę z masonerią, zajmującą się tylko lożami żydowskimi *(specjalnie interesowałaby mnie lista członków Wielkiej Loży Narodowej Polski)*, że ilość Żydów zwiększa się o wysiedlonych z Niemiec. Wreszcie zapytuje *co rząd polski ma zamiar zrobić, aby zmusić te cztery miliony tymczasowych obywateli do emigracji, a zamiast to nastąpi, spychać ich z uprzywilejowanego stanowiska* i dlaczego wśród dekretów nie ma takiego, *któryby mówił o jednej tylko posadzie państwowej dla jednego człowieka?*

Przechodząc do przemówienia min. Kwiatkowskiego p. Dudziński wysuwa na pierwszy plan sprawę rolnictwa i polemizuje z oceną sytuacji aktualnej, wykazując niski stan naszej produkcji, szczególnie w przemyśle skartelizowanym. *P. Wicepremier mówił, że nie zawsze dowodem siły państwa jest ilość wydatkowanych pieniędzy. Istotnie; przykładem tego Niemcy, Włochy i Japonia, ale są one złym przykładem dla p. wicepremiera, gdyż osiągnęły one wielkie rezultaty dzięki wzmożeniu i zorganizowaniu swej pracy i wyeliminowaniu złota. Sądzę, że trzeba będzie skorzystać z tych doświadczeń, jeśli chcemy wygrać wyścig pracy.* W zakończeniu mówca konkluduje: *wiem co mi odpowie p. wicepremier — dla wielkiego planu inwestycyjnego dajcie mi warunki polityczne, prawdziwe zjednoczenie narodu, ale tu tkwi błąd, bo wielki plan inwestycyjny i gospodarczy zjednoczy naród ponad głowami przywódców. Małe plany dadzą małe zjednoczenie.*

P. STAHL porusza sprawę kultury, stwierdzając, że program O. Z. N. wywołał ożywioną dyskusję, co udowodniło żywość i aktualność zagadnienia. Omawiając obszernie tezy programowe O. Z. N.[1]) mówca zaznacza, że *ingerencja państwa w sprawie kultury nie może podlegać dyskusji... ponieważ ingerencja ta jest i była zawsze faktem... Ale*

[1]) Por. „Przekrój". Nr. 1

istnieje problem jak ta ingerencja ma wyglądać. Następnie mówca omawia zagadnienie „niezależnych posłów" i dowodzi, że każdy jest zależny od idei, od programu, który wyznaje, od organizacji, do której przystąpił, kończąc *dumni jesteśmy z zależności od autorytetu, na którego wskazaniach Obóz Zjednoczenia Narodowego został stworzony i oparty.*

P. MUDRYJ przytacza przykłady faktów, drażniących uczucia narodowe Ukraińców, stwierdza, że polityka którą reprezentuje jest samodzielna i niezależna od żadnej obcej inspiracji, wreszcie zapowiada: *jedyną formą rozwiązania tego zagadnienia* (sytuacji Ukraińców) *jest urzeczywistnienie autonomii terytorialnej. Jest to zgodne z Konstytucją. Żądanie to wysunęliśmy na czoło naszych postulatów w roku 1935 i o nie będziemy walczyli i nadal w ramach legalnych... zgłosimy do laski marszałkowskiej projekt ustawy o autonomii terytorialnej.*

Temat ukraiński rozwija następnie pos. WITWICKI omawiając bardzo liczne przykłady gwałtów, stosowanych przez społeczeństwo polskie, a nawet żołnierzy K. O. P.-u we Lwowie, pow. brzeskim, dolińskim. drohobyckim, stryjskim i in. Mówca utrzymuje, że ma na to dokumenty i ponosi odpowiedzialność za swoje słowa.

Ten sam temat podejmuje również pos. OSTROWSKI: kluczowe położenie ziem Małopolski Wschodniej *powoduje, że posiadanie lub utrata tych ziem jest kwestią „być albo nie być" Polski jako mocarstwa... Ziemie te zamieszkuje człowiek, będący wielkim odłamem narodu polskiego, silny liczebnie i patriotyczny... Prawa narodu polskiego do tej ziemi są stare jak dzieje Polski... Po odzyskaniu tych ziem Polska przyszła do tego kraju z sercem, a nie z mieczem, traktując drugi naród tam zamieszkujący, jak brata. Polsce i Polakom zawdzięcza ten kraj wszystko... W ciągu 20 lat ostatnich żywioł ukraiński na tych ziemiach osiągnął rezultaty o jakich nie może marzyć w innych państwach, gdzie zamieszkuje w zwartych grupach... Są jednak pewne ośrodki ukraińskie, które dla swej działalności destrukcyjnej czerpią natchnienie z zagranicy, wrogiej obu narodom. Każde ustępstwo ze strony polskiej tłumaczą jako słabość, zaś poważne czynniki ukraińskie temu nie przeciwdziałają. Ukraińcy muszą zrozumieć, że od 1000 lat los skazał nas na wspólne pożycie i tego nikt nie zmieni. Możemy się pokrwawić i pozabijać, ale się nie rozdzielimy. Polacy nie mają zamiaru wynarodawiać Ukraińców, ale... społeczeństwo nasze nie zgodzi się, aby interesy innego narodu były realizowane kosztem jego praw.*

I dalej — *każda klęska jednego z naszych narodów jest upadkiem drugiego. Społeczeństwo polskie skłonne jest do zgody, ale.... znajdziemy zawsze dość siły i hartu, aby złamać to, co byłoby dla nas złe.* A wreszcie w zakończeniu długiego, jako uroczyste oświadczenie wypowiedzianego przemówienia pos. Ostrowski konkluduje: *łączy nas przeszłość tysiącletnia wspólnej doli i niedoli, niechaj nas połączy i wspólna przyszłość jasna i szczęśliwa dla dobra obu narodów i wspólnego Państwa. Wierzymy, że tak będzie, że różnej drogi dla nas nie ma.*

Wreszcie w imieniu ukraińskiej reprezentacji Wołynia przemawia pos. SKRYPNYK stwierdzając, że reprezentuje *tę część narodu ukraińskiego, która realizację swych ideałów narodowych oparła o Polskę,* lecz że tu idea *nie znajduje dziś dostatecznego zrozumienia w społeczeństwie polskim.* W związku z tym mówca protestuje przeciwko sytuacji, jako wytworzyła się na Wołyniu i domaga się jej rychłej zmiany.

Sytuację pracowników i postulaty tej warstwy społecznej omówili: pos. RUDNICKI (o ciężkim losie pracowników państwowych), pos. Józef MILEWSKI (pracownicy pryw. mimo poprawy zarabiają poniżej

minimum egzystencji) pos. GDULA (domaga się izb pracy, kodeksem pracy, związków zawodowych, pisemnych układów zbiorowych i rozjemstwa) i pos. Franciszek SZYMAŃSKI (żąda dodatków rodzinnych, rozszerzenie ubezpieczeń społecznych, powiększenie rent, usprawnienia sądownictwa pracy).

Ponadto przemówili pos. SOMMERSTEIN (w obronie praw Żydów), pos. PANKIEWICZ (sprawy bilansu handlowego i emigracji[1])), pos. JAHODA-ŻÓŁTOWSKI (pilna potrzeba urbanizacji i długoterminowych kredytów dla rzemiosła i drobnego przemysłu), pos. JÓŹWIAK (potrzeba polonizacji miast), pos. pos. DŁUGOSZ, LUBELSKI, SOBCZYK, PIKUSA, oraz BROWIŃSKI, który obszernie omówił rolę OZN., podkreślając, że musi on wypełnić lukę, jaka powstała pomiędzy b. dużymi osiągnięciami państwa, a niedorozwojem organizacji społeczeństwa i jego zacofaniem.

Wreszcie jako ostatni mówca zabrał głos wicemarszałek WENDA: *Ostatni rok dowiódł niezbicie, że Naród Polski... w potrzebie jest zdolny do imponujących osiągnięć... Na zadania gospodarcze, stojące przed nami, patrzymy nie tylko jako na kwestię podniesienia dobrobytu materialnego, lecz głównie jako podstawę potęgi politycznej Państwa.*

Istnieje w Polsce pełna gotowość psychiczna do pracy w tym kierunku. Potrzebujemy jedynie drogowskazu i form organizacyjnych... Chcemy i musimy raz skończyć z marnotrawstwem pracy polskiej.

Pan wicepremier przedstawił nam we wczorajszym przemówieniu bardzo ciekawy obraz stosunków gospodarczych zagranicą na podstawie sprawozdań Ligi Narodów i u nas w kraju...

Przytoczone cyfry i stwierdzenia wykazują, że zdołaliśmy niewątpliwie dużo zdziałać i że mamy czym nawet się poszczycić... Nie mniej muszę jednak stwierdzić, że nie należy się oddawać zbytniemu optymizmowi...

Trzeba obiektywnie stwierdzić postęp, lecz równocześnie bardzo silnie podkreślić, że osiągnięty poziom tego postępu jest za niski w stosunku do skali faktycznych potrzeb Narodu Polskiego, oraz postępu innych państw, którym na tym polu bynajmniej nie przodujemy.

...Zgadzam się, że przyszły nasz program gospodarczy jest bardzo silnie związany z zagadnieniem rynku pieniężnego.

Wszędzie indziej nastąpiło już upłynnienie rynku pieniężnego i obniżenie stopy procentowej. W tej kapitalnej kwestii wydaje się, że u nas dokonano zamało.

Równocześne chcę pokreślić, że wiadomości o wielkich inwestycjach witać zawsze będziemy oczywiście z wielkim entuzjazmem.

Jest przecież rzeczą ogólnie wiadomą, że w społeczeństwie polskim nurtują tęsknoty za wielkimi wysiłkami na polu gospodarczym, które by wydały rezultaty, potrzebne do sięgnięć na innych odcinkach naszej rzeczywistości polskiej.

Jest to olbrzymi kapitał moralny, którego nie wolno trwonić na pragnienie względnie małe w stosunku do potrzeb. A potrzeby są przecież ogromne.

Równocześnie polskie siły zbrojne oraz rozwój potęgi państwa i postęp społeczny wymagają w sposób zdecydowany zdrowego fundamentu gospodarczego i gospodarczo urządzonej ludności.

Powiedzmy sobie zatem otwarcie, że wysiłki gospodarcze, prowadzące

---

[1]) W związku z tym przemówieniem sprawy emigracji omówimy niebawem obszerniej.

do znacznego postępu i wyższego poziomu życia gospodarczego po przez wielkie roboty publiczne i uprzemysłowienie kraju, są poprostu państwową racją stanu. Wywiązanie się z tych zadań ma, zdaniem OZN., charakter historyczny, od którego nie możemy się uchylić.

Wykonanie tych zadań jest niewątpliwie trudnym problemem, lecz wykonalnym. O technicznej stronie nie pora i miejsce obecnie mówić. Obowiązuje tutaj planowanie państwowe, a w jego ramach takie operacje kredytowe, które dadzą środki na sfinansowanie tego przedsięwzięcia.

Podkreślam równocześnie, że OZN i stojące za nim społeczeństwo jest skłonne do ofiar i poświęceń, o ile nabędzie przeświadczenia, że wiążą się one z wielkimi istorycznymi przedsięwzięciami, na jakie już tyle lat czekamy.

Wracając do wczorajszego przemówienia Pana wicepremiera, pozwolę sobie stwierdzić, że było nader ciekawe, interesujące, podnoszące na duchu, pragnęlibyśmy tylko, aby wykonanie jego planu gospodarczego mogło być jeszcze bardziej śmiałe, bardziej intensywne. Stoją przecież do dyspozycji wielkie możliwości czysto gospodarcze i psychiczne Narodu Polskiego, które będą napewno wykorzystane. Powtórzę jeszcze raz, że dalsze i wszystkie wysiłki w tym kierunku uważam za narodową i państwową rację stanu.

Następnie Izba, na wniosek Marszałka odesłała do komisji złoszone urzędowe projekty ustaw i noweli, oraz dokonała wyboru komisji. Większość składów komisji przyjęto odrazu według propozycji Marszałka bez głosowania. Izba wysunęła kandydaturę pos. Józefa Milewskiego do Komisji Pracy i Komisji Budżetowej, oraz pos. Szwarzbarta do Komisji Oświatowej. W głosowaniu kandydatury te upadły nie uzyskawszy potrzebnej liczby głosów.

Pierwsze ustawy

Przed porządkiem dziennym posiedzenia w dn. 9 grudnia Marszałek zakomunikował, że w towarzystwie całego prezydium sejmu i prezydium Senatu udał się w dn. 7 grudnia do Krakowa, gdzie imieniem Izb Ustawodawczych oddano hołd pamięci Józefa Piłsudskiego. Oświadczenie to Izba przyjmuje stojąc i dłuższą chwilą milczenia.

Następnie vicemarszałek Wenda składa następujące oświadczenie:

W związku z przemówieniem, wygłoszonym przeze mnie w dniu 8 grudnia r. b., na plenarnym posiedzeniu Sejmu oraz wobec komentarzy, jakie związano z tym przemówieniem, stwierdzam, że w przemówieniu moim dałem wyraz osobistym poglądom.

Oficjalne stanowisko Obozu Zjednoczenia Narodowego w stosunku do programu gospodarczego Rządu sprecyzowane zostało w deklaracji Szefa Obozu gen. Stanisława Skwarczyńskiego.

W imieniu O. Z. N. oświadczam, że Obóz do poczynań gospodarczych Rządu ustosunkowuje się całkowicie pozytywnie, w pełnym przekonaniu, że prowadzą one skutecznie do wspólnego nam wszystkim celu — wzmocnienia siły Państwa.

Następnie po odesłaniu do komisyj szeregu zgłoszonych rządowych projektów ustaw i noweli pos. Dudzińskiego do ustawy o uboju zwierząt gospodarskich, Sejm uchwalił pierwsze w tej kadencji ustawy, a mianowicie cztery ustawy o dodatkowych kredytach: na koszty wyborów do Sejmu i Senatu (1.980.000 zł), na zaangażowanie urzędników

ryczałtowych w urzędach zagranicznych (90.000 zł.), na zwalczanie zaraźliwych chorób zwierzęcych (1.200.000 zł.) i na opiekę nad emigrantami zagranicą (600.000 zł.) — oraz *ustawę o przedłużeniu obniżki komornego* do końca marca 1940 r. Wszystkie te ustawy przyjęto bez dyskusji.

Na tymże posiedzeniu Sejm wybrał czterech członków i tyluż zastępców do Komisji Kontroli Długów.

Również według propozycji Marszałka wybrano członków komisji dla zmiany ordynacji wyborczej. Zgłoszone dodatkowe kandydatury posłów Szwarzbarta i Ratajczyka upadły w głosowaniu.

Ostatnie posiedzenie w r. 1938

Na posiedzeniu w dn. 21 grudnia Marszałek przyjął do laski interpelacje: pos. *Celewicza* w sprawie zajść przeciwukraińskich we Lwowie, pos. *Witwickiego* w sprawie konfiskaty jego przemówienia poselskiego w dzienniku „Diło", pos. *Ratajczyka* w sprawie wykonywania rozporządzenia Prezydenta o komisjach rozjemczych do załatwienia zatargów zbiorowych i w sprawie płac, stosowanych na robotach publicznych, finansowanych przez Fundusz Pracy, pos. *Bilaka* w sprawie zdemolowania Ukraińskiego Domu Narodowego w Krasnem, pos. *Wełykanowicza* w sprawie pobicia obywateli narodowości ukraińskiej w pow. zborowskim i pos. *Sommersteina* w sprawie zajść na politechnice Lwowskiej.

Tegoż dnia przyjęto szereg ustaw o ratyfikacjach porozumień z różnymi krajami w drobnych sprawach handlowych, ustawy o budowie kolei Kozłów — Zawiercie — Tarnowskie Góry i Skierniewice — Łuków (z pominięciem Warszawy), nowelę do ustawy o państwowej służbie cywilnej (wszystkie bez dyskusji) oraz ustawę *o użyciu broni przez policję*. Ta ostatnia, po zreferowaniu jej przez pos. KOLBUSZA była krytycznie naświetlona przez pos. SOMMERSTEINA, pos. PERFECKIEGO, pos. PUTKA, pos. RUDNICKIEGO i pos. HANKIEWICZA. Mówcy ci domagali się odesłania projektu ustawy do komisji. W obronie ustawy przemawiali pos. BROWIŃSKI, oraz podsekretarz stanu w Min. Sprawiedliwości CHEŁMOŃSKI (wymieniony przez pos. Putka).

Na tym samym posiedzeniu Sejm wybrał bez głosowania Sąd Marszałkowski.

Z SENATU

W Senacie odbyły się w tym czasie cztery posiedzenia, z czego dwa jako sesja nadzwyczajna.

W dn. 28 listopada Senat słożył ślubowanie i dokonał wyboru prezydium, obradując pod przewodnictwem sen. WOLFA i zaproszonych przezeń sekretarzy, sen. FICHNY i KAMIŃSKIEGO.

Przy wyborze marszałka zgłoszone zostały kondydatury sen. PRYSTORA (przez sen. Fudakowskiego) i sen. MIEDZIŃSKIEGO (przez sen. Dąbkowskiego). Z obecnych 94 senatorów głosowało 94, oddając 83 ważne głosy. Z tego sen. Miedziński otrzymał 59 głosów, sen. Prystor — 24.

Po godzinnej przerwie sen. Miedziński oznajmił, że wybór przyjmuje i objął przewodnictwo, po czym wygłosił przemówienie inauguracyjne. Wicemarszałków i sekretarzy Senatu wybrano bez głosowania, nadto wybrano tak samo członków Komisji Regulaminowej.

Następne posiedzenie w dn. 29 listopada poświęcone było wyłącznie przyjęciu poprawek do regulaminu. Poprawki te, analogiczne do poprawek w regulaminie Sejmowym, z tą jedynie różnicą, że wnioski senatorskie muszą mieć 10 podpisów referewał sen. FICHNA. W głosowaniu przyjęto je bez dyskusji.

W sesji zwyczajnej, pierwsze posiedzenie Senatu w dn. 13 grudnia obejmowało przemówienie prezesa Rady Ministrów gen. SŁAWOJ-SKŁADKOWSKIEGO witające senatorów i deklarującego Izbie imieniem Rządu lojalną, uczciwą i szczerą współpracę, odpowiedź marszałka MIEDZIŃSKIEGO imieniem Senatu, oraz wybór komisji senackich, które wszystkie zostały wybrane według propozycji Marszałka. Zgłoszone dodatkowe kandydatury: sen. RUBINSZTEINA (do Kom. Administracyjno-Samorządowej), sen. ŚLASKIEGO (do Kom. Gospodarczej), sen. REMBIELIŃSKIEGO (do Kom. Prawniczej) i sen. DYBCZYŃSKIEGO (do Kom. Skarbowej) upadły w głosowaniu.

Ponadto Izba wybrała sąd Marszałkowski, Komitet Techniki Ustawodawczej, oraz członków Komisji Kontroli Długów Państwa.

Na ostatnim w roku 1938 posiedzeniu Senatu w dn. 21 grudnia Izba przyjęła bez zmian i bez dyskusji uchwalone przez Sejm ustawy o kredytach dodatkowych na koszty wyborów do Sejmu i Senatu, na opiekę nad emigrantami zagranicą i na zaangażowanie urzędników ryczałtowych w urzędach zagranicznych, oraz ustawę o przedłużeniu obniżki komornego.

ECHA, OPINIE, OŚWIETLENIA

Próba analizy zagadnienia kapitalizacji

„Przegląd Oszczędnościowy” zamieścił w ostatnim numerze artykuł dr A. Gazła p.t. *Kapitały krajowe i zagraniczne w Polsce.*

Dr Gazeł widzi przewagę dynamiki przyrostu naturalnego ludności nad dynamiką rozwoju gospodarczego w Polsce i stwierdza, że energiczne zwarcie nożyc ludnościowo - gospodarczych stało się koniecznością państwową: zbieżność państwowej gospodarczej racji stanu z tęsknotami społecznymi jest tym wielkim kapitałem, który stwarza możliwości pełnego powodzenia akcji ku *przebudowie życia gospodarczego, która zdoła wprzęgnąć w procesy gospodarcze niewykorzystane dotychczas elementy gospodarcze kraju, ludzkie i rezczowe, oraz zapewni nam potencjał ekonomiczny i militarny, postulowany przez warunki wewnętrzne i zewnętrzne.*

Droga, która prowadzi do tego celu może mieć warianty kierunkowe, przejść jednak musi przez zasadnicze etapy: pracy, oszczędzania oraz inwestowania. Innymi słowy osiągnąć cel zamierzony możemy jedynie na drodze kapitalizacji.

Autor nie podejmuje analizy liczb kapitalizacji prywatnej, zwraca jednak *uwagę na ich olbrzymi spadek o przeszło 75% w porównaniu z rokiem 1929.*

Globalne oszczędności społeczne w omawianym ośmioleciu (1929—36) przedstawia następująca tablica.

Wyszczególnienie	1929	1930	1931	1932	1933	1934	1935	1936
Kapitalizacja publiczna	3 357	2 972	2 403	2 074	2 370	2 151	2 299	2 385
Kapitalizacja prywatna	1 661	763	239	168	205	461	493	399
Razem	5 018	3 735	2 642	2 242	2 575	2 612	2 792	2 784

Dr A. Gazeł konkluduje swe wywody wnioskiem, iż z *konfrontacji liczb krajowej kapitalizacji z liczbami obrotu kapitałowego z zagrani-*

cą, wynikają poważne konsekwencje dla rozważań nad realizacją naszych wielkich zadań gospodarczych.

W zamierzeniach autora nie szło o analizowanie naszej kapitalizacji, chodziło mu bowiem tylko o określenie jej rozmiarów.

Z tego też powodu nie rozważa, czy wielkość kapitalizacji w Polsce jest dostatecznie wielka, lub czy wszystkie możliwości w tym zakresie są wykorzystywane. Pomija też problem celowości zużywania oszczędności społecznych w dziale kapitalizacji przymusowej i dobrowolnej, choć są to kwestie wielkiej wagi.

Można kategorycznie stwierdzić, że po r. 1929 uporaliśmy się z trudnościami gospodarczymi w oparciu o środki własne. Pomoc ze strony kapitału zagranicznego, o specyficznym zresztą charakterze, była mała przy równoczesnym znacznym odpływie kapitału z Polski. Ucieczka tego kapitału znacznie przewyższała ruch kapitału do kraju.

Równocześnie sytuację pogarszały wysokie koszty pracy kapitału zagranicznego w Polsce. Ciężar jego obsługi na wiele jeszcze lat będziemy dotkliwie odczuwać. Biorąc zaś pod uwagę jego wielkość, nie można marzyć o tym, by uzyskać długoterminowy kredyt zagraniczny w wysokości równoważącej. Nowy zresztą kredyt dołoży nam nowych ciężarów.

Obroty kapitałowe z zagranicą są zatem pomocą o charakterze względnym, zwłaszcza, jeżeli się uwzględni jego warunki, formy lokaty, oraz groźną płochliwość w ciężkiej sytuacji gospodarczej.

Pozostaje zatem jako jedyne pewne oparcie — zasoby kapitalizacji własnej, krajowej...

Z tych też powodów procesy kapitalizacji krajowej, zwłaszcza na podstawie doświadczeń z kapitałem zagranicznym zasługują na specjalną opiekę.

U. D.

NA PROGU NOWEGO OKRESU

Tak bogaty w wydarzenia rok 1938, który wstrząsnął Europą, postawił dziesiątki zagadnień, nie załatwił żadnego, zamknął system wersalski, nie stworzył nowego, rozrzucił wszędzie zarzewia niepokoju, nie zagasił żadnego — rok ten pozostawił Polsce jedno słowo.

Powstałe z wielkich przeczuć, spospolitowane, starte na frazes oficjalnych galówek i wieców, stanęło naraz przed świadomością polską w pełnej swej realności słowo — *mocarstwowość.* Zjawiło się odrazu w całej cierpkości, nie zawierając w sobie ani spokojnego triumfu, ani dosytu osiągnięć, nie obiecując ich nawet na najbliższą przyszłość.

Po dwukrotnej próbie siły, uwieńczonej szczęśliwym załatwieniem sprawy polsko-litewskiej i oraz rewindykacji cieszyńskiej, a po niezałatwieniu kwestii granicy polsko-węgierskiej, zajmuje Polska pozycję, którą trzeba nazwać wyjściową — narazie nie koniecznie wygodną.

Bo wygodną pozycję wyjściową, jest ta w której można z należytą swobodą decyzji skoncentrować i rozwinąć swe siły w kierunku przez siebie wytycznym. Nie jest nią sytuacja, jaka się wytworzyła w ostatnich tygodniach roku 1938 — zmuszająca Polskę do powzięcia szybkich decyzji i do przybrania podstawy, wymagającej niezwykle dużo zimnej krwi, aby pod wpływem ogólnej psychozy nie dać się zepchnąć z obranej drogi. Sytuacja, wymagająca szczególnie rozważnej polityki, tak zagranicznej jak i w jeszcze większym stopniu — wewnętrznej.

Z pośród licznych opinii prasy, omawiającej perspektywy przyszłoroczne, — trzy artykuły najdobitniej sygnalizują nowe zagadnienia, nurtujące Europę: w „Gringoire" *„Czy jest nowe niebezpieczeństwo wojny"*, rozważania generała Władysława Sikor-

skiego w „Kurierze Warszawskim" p. t. „*Nierealne plany*" i list otwarty Dra Zbigniewa Grabowskiego, londyńskiego korespondenta „Ilustrowanego Kuriera Codziennego" do pisma „Daily Telegraph and Morning Post."

„Gringoire", tygodnik reprezentujący opinię prawicy francuskiej, zmuszony uporczywym lansowaniem przez całą niemal prasę francuską nowego problemu ukraińskiego — omawia tę kwestię na naczelnym miejscu N-ru z dnia 15 grudnia 1938 r., rozpatrując ją na platformie niebezpieczeństwa wojennego dla Francji. Stwierdza, że ciemne siły świata *pacyfiści spragnieni krwi* szukają znowu okazji, aby wciągnąć Francję w wojnę. Dla „Gringoire" jak i dla całego narodu francuskiego istnieje tylko jedna możność wojny: o integrealność imperium francuskiego. Ponieważ na to się nie zanosi, przeto podżegacze wojenni szukają nowych możliwości i odkrywają — Ukrainę.

Według „Gringoire" niebezpieczeństwo ukraińskie jeszcze nie istnieje. Powstała wprawdzie przykra sytuacja dla Polski gdzie *przed kilkoma dniami w sejmie warszawskim przedstawiciele Ukrainy zażądali niezawisłości swej ziemi, stawiając zarazem oficjalne zagadnienie ukraińskie. Zaostrzył się kurs antyukraiński w Sowietach, postawionych przed wielkim problemem emancypacji ukraińskiej,* lecz to jeszcze nie oznacza wywołania kwestii ukraińskiej w sensie interwencji obcej na rzecz niepodległości ukraińskiej.

Jedyną możliwą w tym kierunku akcję — interwencję niemiecką rozważa „Gringoire" w sposób następujący:

Co zrobią Niemcy jeśli, patronując utworzeniu nowego państwa, nie osiągną zgody Polski i Sowietów? A bez wątpienia napotkają opór tych dwuch państw.

Siły, które rząd Warszawski mógłby postawić na froncie można oceniać na 50 dywizji.

Przyjmując, że Niemcy uważają, iż 25 do 30 ich dywizyj wystarczy, by tamte utrzymać w szachu, to jednak było by to dla Niemiec bezsprzecznie ryzyko poważne.

Co się tyczy Rosji sowieckiej, to nie ma ona ani kadr, ani organizacji wojskowej, ani możliwości uzupełnienia braków dróg i kolei żelaznych. Lecz pomimo jej niezdolności do brania udziału w akcji ofensywnej, nie ustąpi ona przed mniej jak 10 do 15 dywizjami niemieckimi. Dopiero czterdzieści dywizji niemieckich byłoby zaledwie wystarczające dla poparcia rewindykacji ukraińskich siłą.

Jest prawie pewne, że taki wysiłek nie znajduje się w żadnym stosunku do obecnych możliwości wojskowych Rzeszy.

Należy też przypuszczać, że Hitler będzie kontynuował swe

przedsięwzięcia ostrożnie. Po raz pierwszy opuściłby obszary rodzime „wielkich Niemiec", dla angażowania się w awanturę wschodnią. Napotkałby wielkie trudności. Kampania rosyjska rozpoczęłaby się na nowo. Wiadomo co kosztowała ona Napoleona.

Nie wierząc aby problem ukraiński w najbliższej przyszłości dał powód do alarmów wojennych, upewnia „Gringoire", że w każdym razie nie wstrząśnie on Francją. Na postawione sobie pytanie co do sytuacji Francji, związanej paktami z Polską i Rosją — odpowiada, cytując słowa deputowanego Montigny:

Sprawa autonomii ukraińskiej, która może spowodować poważny konflikt między Niemcami z jednej strony, a Polską i Sowietami z drugiej strony, może być niefortunnie podjęta w ciągu roku 1939.

Otóż Francja jest związana z Polską przez traktat wzajemnej pomocy od roku 1925, z Sowietami przez pakt pomocy z 1936 roku.

Czyż Francja ma czekać, aby się zdecydować na walkę za Ukrainę, by się znaleźć przed straszliwą alternatywą ostatniego września? Uchylić się od zobowiązania czy wdać się w straszliwą wojnę w której nie będzie chodziło o żadne żywotne interesy narodowe?

Na wypadek jakichkolwiek konfliktów wschodnio-europejskich „Gringoire", słowami pokrewnego dziennika „Le Matin" zapowiada: *...Lepiej jest uprzedzić z góry krętaczy i szaleńców z września, że im się nie pozwoli działać. Niech Polska która zmienia swą politykę jak koszule, sama wybrnie z kłopotów. Niech Węgry zwrócą się do swych przyjaciół rzymskich aby porozmawiali z przyjaciółmi berlińskimi. Niech Rosja zmobilizuje swą wspaniałą armię bez generałów. Niczego się nie spodziewać od Francji. Nic, nic, nic.*

Żołnierz Francuski bronić będzie tylko imperium francuskiego; nie jest na usługi terytorium karpackiego.

Przeświadczenie, że ewentualne podjęcie problemu ukraińskiego byłoby zlokalizowane do działań między bezpośrednio zainteresowanymi — każe generałowi W. Sikorskiemu zająć się kwestią sowieckiej zdolności wojennej. W „Kurierze Warszawskim" z dn. 24 grudnia pisze:

„Na to pytanie nikt nie może dać wyczerpującej odpowiedzi. Pozostanie ono tajemnicą aż do najbliższej próby zbrojnej.

Niewątpliwie na horyzoncie wojskowym dzisiejszej Rosji istnieją ciemne i zagadkowe plamy. Najgłówniejszą z nich jest przetrzebienie korpusu oficerskiego oraz stracenie najwytrawniejszych wodzów bolszewickich z marsz. Tuchaczewskim na czele... Stalin jest, być może, przekonany, jak niegdyś carowie Wszech-

rosji, że krasnoarmiejec jest tylko jemu osobiście oddany. Że w wojsku bolszewickim nie istnieją węzły, które łączą zawsze żołnierza z jego dowódcą. Że zatem rozstrzelanie kilku marszałków i wielu tysięcy oficerów nie osłabiło w niczym spoistości wojska. Gdyby tak było istotnie, świadczyłoby to o nastrojach niewolniczych, panujących w wojsku bolszewickim, co zemściłoby się na nim w dobie wojny.

Istnieje również w Rosji sowieckiej szereg problematów nierozwiązanych. Z tych najważniejszy, bo chłopski, zaciężyć może fatalnie na bitności czerwonej armii.

Jej wartość ofensywna była i jest dla nas wątpliwa. Nie będzie ona prawdopodobnie zdolna, z wyjątkiem floty powietrznej, do wojny poza granicami własnego państwa i do uderzeń w wielkim stylu. Stosunki te jednak mogłyby ułożyć się inaczej w razie najazdu niemieckiego na ziemie rosyjskie. Bo czyż wtedy ta liczebnie najliczniejsza armia, a pod względem zaopatrzenia technicznego pierwszorzędna siła w świecie, nie stanie karnie do apelu, rzuconego przez rząd moskiewski? Czyż nie wykona otrzymanych rozkazów, nie bacząc na wszelkie zastrzeżenia? Poparta zaś nieograniczoną przestrzennością obszarów rosyjskich oraz ich bezdrożem stać by się mogła przy zręcznej taktyce rządu przeciwnikiem bardzo groźnym. Tym więcej, że obrona odpowiada charakterowi chłopa rosyjskiego...

W każdym razie o zastosowaniu w walce z imperium bolszewickim obowiązującej w Niemczech doktryny strategicznej, która jest zbudowana na błyskawicznym, możliwie potężnym i przez to druzgocącym oraz zwycięskim napadzie — nie może być mowy. A wojna z Rosją, obliczona na wyczerpanie, nie rokowałaby zwycięstwa Trzeciej Rzeszy.Tym bardziej, że rachuby na powstanie zbrojne miejscowej ludności i jej odruchy separatystyczne nie znalazłyby w terenie realnej podstawy.

A w końcu trzeci głos — najbardziej sympatyczny dla oświetlenia opini zachodnio-europejskiej i najlepiej charakteryzujący postawę opinii polskiej w obecnej sytuacji międzynarodowej.

„Ilustrowany Kurier Codzienny" pisze w swym wydaniu świątecznym: *„Daily Telegraph and Morning Post" wystąpił niedawno z artykułem świetnego i odważnego polityka W i n s t o n a C h u r c h i l l a na temat przyszłości Europy wschodniej. Churchill w pięknych słowach podkreślił w a l o r y n i e p o g n ę b i o n e g o d u c h a n a r o d u p o l s k i e g o, którego przetrwanie w niewoli uznał „za jeden z cudów historii", a powstanie państwa polskiego za jeden z najważniejszych rezultatów wojny światowej.*

Równocześnie jednak w toku swojego artykułu Winston Churchill zaznaczył, że P o l s k a, która żywi coraz mniej sentymen-

z tym, że ani Anglia, ani Francja nie mają w swym ręku inicjatu dla Zachodu, *może „drogo zapłacić za zajęcie Śląska cieszyńskiego” i napomknął, iż przyszłość Europy wschodniej wydaje się dosyć ciemna i ponura.*

W odpowiedzi na ten artykuł Z. Grabowski przesłał do „The Daily Telegraph and Morning Post” list otwarty, który został tam wydrukowany dnia 19 grudnia 1938 r. W liście tym czytamy: *odczuwając głęboką wdzięczność za piękne słowa Winstona Churchilla o polskim duchu narodowym w jego artykule na temat Europy wschodniej, mogę zapewnić, że uczucia narodu polskiego dla mocarstw Zachodu pozostały niezmienione. Ale na uczuciach nie można zbudować polityki zagranicznej. Polskę nie stać poprostu na luksus tego rodzaju polityki. Przykład polityki sentymentów dla Zachodu, prowadzonej przez dra Benesza jest raczej odstraszający.*

Polityka zagraniczna Polski orientuje się według nieprzyjemnego zgoła faktu, że jesteśmy wciśnięci między 80-milonowe Niemcy i 160-milionową Rosję. Dobre stosunki z sąsiadami i sentyment dla mocarstw Zachodu — oto hasło naszej polityki zagranicznej. Uważamy polsko-niemiecki pakt o nieagresji z r. 1934 za czynnik pozytywny, podobnie jak Anglia uważa swój układ morski z Niemcami.

Winston Churchill przypuszcza, że Polska może zapłacić drogo za Cieszyn. Nie bardzo rozumiem w jaki sposób pozycja Polski w stosunku do Niemiec uległaby polepszeniu gdyby Polska powstrzymała się od odebrania Śląska Cieszyńskiego? Los Czechosłowacji przypieczętowano w Paryżu i Londynie, a potem w Monachium, gdzie Polska nie została zaproszona. Polska nie mogła uratować Czechosłowacji od katastrofy, ponieważ nie mogla być poprostu „bardziej francuska, niż Francja”, ani też nie mogła zmusić Czechosłowacji do walki.

Oczywiście, położenie Polski jest trudne. Ale uważamy dalej, że nie jest koniecznością — jak to sugerują pisma angielskie w ostatnich czasach — przedstawianie Niemców jako pewnego rodzaju grzechotnika, paraliżującego zupełnie ruchy każdego narodu, na którym tylko spocznie jego wzrok. Tego rodzaju pesymizm polityczny urasta do rozmiarów niepotrzebnego defetyzmu. Gotów jestem nawet posunąć się do wniosku, że stawianie czarnych horoskopów na temat Europy wschodniej jest okrężną metodą grania w ręce niemieckie.

Naród polski patrzy optymistycznie w przyszłość Europy wschodniej. Życzylibyśmy sobie a ż e b y A n g l i a z r o z u m i a ł a l e p i e j n a s z ą t r u d n ą p o z y c j ę, w której staramy się zachować spokój, nie zaniedbując zbrojeń. Słowa zachęty, idące z Anglii dla Europy wschodniej, służyłyby lepiej sprawie pokoju, aniżeli ponure proroctwa. J e ż e l i d o j d z i e d o k a s t r o f y b ę d z i e m y w a l c z y ć. Czechosłowacja nie stawiała oporu, ale nawet Serbia jak i Belgia walczyły przeciwko straszliwej przewadze i oba te bohaterskie narody nie zostały pobite. Rozumiały one wzniosłą prawdę, że n i e m o ż n a z n i s z c z y ć i s t o t y n a r o d u.

Zatrzymaliśmy się przy zagadnieniu rusko - karpackim może zbyt długo, ale zdaje się, że nawet po przejściu do przeglądu dalszych elementów determinujących polską politykę zagraniczną w najbliższej przyszłości, będziemy musieli do sprawy tej powrócić — i to nie raz.

Kwestia ta stała się zwornikiem polityki międzynarodowej na całym froncie wschodnim Polski; dopiero po jej załatwieniu będzie można przejść do stworzenia nowego układu stosunków politycznych na wschodzie Europy.

Trzeba stwierdzić, że uderzenie niemieckie w południowo-wschodnią Europę wywołało narazie inny skutek, niżby się należało spodziewać. Zamiast obudzić kontrakcję, podziałało paraliżująco na wszystkie państwa znajdujące się w bezpośrednim rejonie naddunajskim. Pomijając Czecho-Słowację, która nieprawdopodobnie łatwo stała się wasalem niemieckim — Węgry, Rumunia i Jugosławia poprostu pozbawione zostały woli działania. Na jak długo i co może je wydobyć z impansu — trudno przewidzieć. W tej chwili jedynym czynnikiem akcji na wschodzie europejskim (poza Niemcami) jest Polska i Polska tylko może zdobyć się na samodzielne działanie; może, a co więcej — musi.

Dla wyczerpania polskich zagadnień wschodnich musimy zarejestrować sygnały działań niemieckich na północnym wschodzie. Wybory kłajpedzkie dały Niemcom sposobność do demonstracji swych zainteresowań w rejonie krajów bałtyckich. Demonstracji narazie nie zakończonej według wzorów sudeckich; jest to raczej tylko zapobiegawcze wykruszenie siły ewentualnych innych wpływów, raczej ubezpieczenie skrzydła, niż kierunek natarcia.

A zachodni front polityki polskiej? Stosunek „zachodnich demokracyj" do Polski i do południowo-wschodniej Europy? Aby na to odpowiedzieć trzeba być wróżbitą, albo poprzestać na oświetleniu sytuacji w zdjęciu migawkowym; trzeba się zgodzić z tym, że ani Anglia, ani Francja nie mają w swym ręku inicjatywy międzynarodowej. Leaderem polityki jest oś totalna, demo-

kracje zachodnie ograniczają się do zajmowania stanowiska wobec wypadków, narzucanych przez Niemcy i Włochy. Nie ponoszą narazie porażek bezpośrednich, lecz ustępują krok za krokiem na przedpolu. Po Monachium, które nie przyniosło żadnej spodziewanej przez nie ulgi, zajęte dosłownie opędzaniem się przed dokuczliwościami, że strony państw osi — nie wróciły jeszcze do Europy wschodniej.

Tamtejsza opinia publiczna, niezbyt orientująca się poprzednio w dawnym systemie wschodnio-europejskim, teraz już całkowicie straciła orientację.

Co do rządów tych mocarstw stanowisko ich charakteryzuje „Kurier Warszawski' (28.XII.1938 r.).

We Francji — rozważa się na Quai d'Orsay aktualną wartość sojuszów z Rosją i Polską. Byłoby bardzo źle, gdyby zastanawiano się nad tą sprawą zbyt długo i powzięto decyzję już wtedy, kiedy wodzowie państw rządzonych autorytatywnie po chwilach wypoczynku i refleksji przejdą najprawdopodobniej w połowie stycznia do nowej akcji i ofensywy. Francja niestety zazwyczaj spóźnia się ostatnio ze swoimi decyzjami, na czym niewątpliwie cierpi jej polityka zagraniczna...

O polityce premiera Chamberlaina nie można powiedzieć nic konkretnego. Najoczywiściej zmierza on do realizacji jakiegoś paktu czterech. Pomysł Chamberlaina jest zasadniczo różny od tego pomysłu paktu czterech, z jakim pierwszy wystąpił przed kilku laty Mussolini. Koncepcja ta idzie raczej po linii zamysłów niemieckich zupełnego oddzielenia pokoju na Wschodzie Europy od pokoju na Zachodzie Europy. Została ona dość wyraźnie wyłożona w artykułach „Times'a" z dnia 5 i 7 listopada.

W tym zespole czterech najsłabiej i najniewygodniej musiałaby się czuć Francja.

Z końcem więc roku różni politycy i różne gabinety zastanawiają się nad pytaniami, które pozostawia bez odpowiedzi rok właśnie dobiegający do końca. Odpowiedzią na te pytania mogą być w roku przyszłym nie tyle takie czy inne zmiany, tak jak w bieżącym, ale raczej próby stworzenia metodą zastraszenia i zaskakiwania nowego systemu równowagi politycznej.

„Metodą zastraszania i zaskakiwania". Te słowa bodaje że najlepiej charakteryzują warunki wśród jakich rozwijać się będą wydarzenia międzynarodowe w roku 1939. Dodać do tego należy, że będzie je cechować operowanie niemal wyłącznie czynnikami zmiennymi, będzie to stale równanie o niemal samych niewiadomych, w którym wygrywać będzie szybka orientacja, je-

szcze szybsza decyzja i świadomość jednej wiadomej: swej własnej siły — chociażby tylko względnej.

W tych warunkach, nie można się zgodzić z irytacją „Słowa" z 28 grudnia, które w artykule *„Alba trzeba było iść na Rosję, albo bronić francuskich pozycyj w Europie Środkowej"* pisze:

Rząd polski nie sprzeciwiał się Anschlussowi, przeciwnie u ł a t w i ł Niemcom Anschluss. Rząd polski nie sprzeciwiał się rozbiorowi Czechosłowacji, przeciwnie wziął w nim udział. Rząd polski u ł a t w i ł Niemcom opanowanie Europy Środkowej, wyrugowanie stąd wpływów polityki francuskiej, doprowadzenia do bankructwa prestiżu Francji.

Dobrze! ale dlaczegoż rząd polski nie uzyskał granicy polsko-węgierskiej po swojej myśli, dlaczegoż stoimy teraz wobec ukraińskich zagadek niemieckich?...

Od roku 1936 polityka nasza w sprawie Czech pokrywa się z polityką niemiecką. Czyż od tego czasu nie mieliśmy czasu pomówić z Hitlerem o wspólnej granicy polsko-węgierskiej?...

A l b o przyjąwszy w r. 1933 ofertę kanclerza Niemiec trzeba było iść na całego po linii wskazywanej przez „S ł o w o" i przez „P o l i t y k ę". A l b o jeśli się n i e c h c i a ł o b r a ć u d z i a łu w antyrosyjskich planach Hitlera od samego początku jego ery widocznych, nigdy przez niego nie skrywanych, to należało b r o n i ć, z e w s z y s t k i c h s i ł b r o n i ć pozycji francuskich w Europie środkowej, a nie pomagać w ich kruszeniu.

Otóż właśnie — postawa Polski w zagadnieniu najpierw czeskim, potem karpato-ruskim jest najlepszym przykładem dla pojęcia terminu *„samodzielność polityki"* i zrozumienia tego co się nazywa *„polityką konieczności państwowych"*.

Polska była zainteresowana rewindykacją śląską, nie mogła za nią płacić udziałem w krucjacie antybolszewickiej, bo nie może uczestniczyć w żadnej imprezie, która by się zaczynała na jej terytorium. Perspektywy roztaczane przez „Politykę", mogą być zasadniczo przekonywujące, ale realna sytuacja musiała przesądzić stanowisko Polski.

Opinia „Słowa", uwypukla wyraźnie w jakich sprzecznościach i niezrozumiałych paradoksach sytuacyjnych obracać się musi polska polityka zagraniczna, aby wśród uruchomionych w roku ubiegłym wszystkich elementów sytuacji politycznej znaleźć dla Polski w roku 1939 trwałe podstawy dla zajęcia w Europie takiej pozycji, na jaką stać 35 milionowe państwo.

DR M. KULCZYŃSKI

Zagadnienia kulturalne

INTELEKTUALNE ŻYCIE KATOLICKIE W 1938 R.

Od kilku lat horyzont życia zarówno zbiorowego jak i indywidualnego w Polsce zaczyna coraz wyraźniej nasiąkać tonami, wyrażającymi wzmożone zainteresowanie życiem religijnym. Proces ten, trzeba to od razu stwierdzić przejawia się wyłącznie w katolicyźmie, który od dłuższego już czasu poczyna zadziwiać wszystkich swoją ekspansywnością. Lecz ta ekspansja nie ogranicza się wyłącznie do wzmożonej dewocyjności i oportunistycznego fideizmu, (do tych dwuch zjawisk, sprawiających, że katolicyzm nie stał się nigdy tym czym mógł i powinien się był stać), ale wbija się klinem w nurt życia naukowego, artystycznego i tam poczyna głosić swoje postulaty oraz swoje idee. Marazm, defetyzm oraz defensywna postawa, o którą oskarżał katolicyzm wiek modernizmu, należy w tej chwili do przeszłości. Katolicyzm przeszedł od postawy biernej do postawy czynnej, od defensywy do ofensywy a tym samym od stanowiska tego kto traci i roprasza, do stanowiska tego kto skupia, łączy i zwycięża.

Niewątpliwie między postulatami o charakterze zdecydowanie katolickim a praktyką życiową jest jeszcze duża przepaść. Hasła padające dzisiaj i z deklaracyj politycznych i z manifestów artystycznych są częściej wyrazem dążeń i pragnień, niż już skrystalizowanych oraz wcielonych w życie ideałów. Zjawisku temu trudno się dziwić. Jak w ekonomii wahania kursowe wywierają swój wpływ na życie warstw pracujących za pośrednictwem różnoczułych strun, cen i płac tak też w sferze zjawisk natury ideologicznej wpływ danej idei na życie poszczególnego człowieka musi uprzednio znaleźć swoje odbicie w szeregu wypowiedzeń bądź programowo - politycznych, bądź literackich. Wewnątrz słabość człowieka zdradza się w tym poszukiwaniu wyrazu siły, oraz niedoskonałość — w pogoni za doskonałością.

Ekspansja katolicyzmu, będąca zresztą wyrazem nurtujących w społeczeństwie prądów, znalazła mocne oparcie w stworzonej przez Piusa xi Akcji Katolickiej. Istniejące dziś przy każdej diecezji instytuty Akcji Katolickiej rozwijają z roku na rok szerszą działalność, która się wyraziła w roku ub. w zorganizowaniu przy każdym ośrodku diecezjalnym instytutów wyższej wiedzy religijnej. Znaczenie tego rodzaju uczelni nie wymaga — jak sądzę — szerszego omówienia. Chodzi tu mianowicie o danie do ręki ludziom, pragnącym pracować w ramach Akcji Katolickiej nad t.zw. „apostolstwem świeckich wśród świeckich", argumentów naukowych, polemicznych potrzebnych im zarówno w dyskusjach słownych, jak prasowych.

Praca Instytutu Archidiecezji warszawskiej, który zaczął już drugi rok działalności, wyraziła się szeregiem opracowań i studiów. Niezależnie od stałych wykładów w ramach popularnych wtorków, przez całą zimę 1937/38 roku być szeroko dyskutowany i omawiany problem społeczny w oświetleniu chrześcijańskim. Część prac została wydana drukiem. Zwraca tu przede wszystkim uwagę książka F. Konecznego „Kościół jako polityczny wychowawca narodów" — będąca syntezą dwu tysięcy lat sięgającej pracy Kościoła. L. Halban omawia w książce p. t.: „Wczesne chrześcijaństwo w stosunku do państwa" poglądy młodego Kościoła na rolę i znaczenie państwa — przede wszystkim państwa rzymskiego bo właśnie te miano wówczas przed oczami. K. Górski przedstawia w swym „Państwie chrześcijańskim średniowiecza" ideał historyczny państwa w Średniowieczu zaś w „Społecznym ustroju średniowiecza" podstawy na których wspierało się życie społeczne w tych czasach. Wysuwa więc na plan pierwszy pięć głównych zasad, najcharakterystyczniejszych dla ustroju średniowiecznego: zasadę personalizmu, zasadę własności, słusznej płacy, stałej i słusznej ceny oraz państwowości pieniądza. W drugiej części swej książki Górski zajmuje się analizą praktycznej realizacji powyższych zasad w życiu. Specjalnie dużo miejsca poświęca rozważaniom na temat korporacjonizmu i stanowości.

Wśród innych dzieł należących do tego samego wydawnictwa mamy kilka książek poświęconych omówieniu działalności rozmaitych ludzi żyjących przeważnie w późniejszym Średniowieczu. Ks. J. Umiński zajmuje się „Polityczną rolą Stanisława Hozjusza", A. Tretiak św. Tomaszem Morusem oraz znaczeniem jego. Utopii", H. Dembiński — Machiavellem i rolą jego dzieła w życiu współczesnym, zaś A. Niesiołowski odkrywa spod popiołów zapomnienia niezmiernie ciekawą i charakterystyczną dla czasów jagiellońskich postać Pawła Włodkowica z Brudzenia, przedsta-

wiciela Polski na synodzie w Konstancji, dzielnego przeciwnika Krzyżaków w sporach teologicznych.

Książka ks. Stepy „U źródeł niemieckiego totalizmu" wskazuje, że znacznie większy wpływ niż Nietzsche (popularnie uważany za „ojca" hitleryzmu) na kształtowanie idei narodowo - socjalistycznej wywarły poglądy Fichtego oraz Hegla, bo przecież to Fichte uważał naród za świadomego twórcę państwa zaś Hegel wyraził się, iż „państwo samo jest abstraktem, mającym swą ogólną rzeczywistość w obywatelach; jednakże jest ono czymś rzeczywistym a jego tylko ogólne istnienie musi się konkretyzować w indywidualnej woli i działaniu".

Odczyt oraz książka ks. Stepy jest dość ciekawym uzupełnieniem gorącej dyskusji, która rozgorzała wokół zagadnienia totalizmu oraz stosunku totalizmu do katolicyzmu. Wielu publicystów katolickich, a przede wszystkim Stanisław Piasecki, redaktor „Prosto z mostu", wystąpił z tezą że katolicyzm zwalcza totalizmy głównie dlatego, iż sam w swych tendencjach jest ideą i światopoglądem totalnym. Przeciwnicy tego poglądu zgrupowani wokół osoby A. Niesiołowskiego bronili liberalnej postawy katolicyzmu wobec życia. Cykl artykułów Niesiołowskiego w poznańskim tygodniku „Kultura" wywołał reakcję ze strony profesora rzymskiego Angelicum, ojca Bocheńskiego. Dyskusja została sprowadzona do bardziej zasadniczych kwestyj niż sprawa totalizmu — którym to mianem przeciwnicy nazywali zresztą kilkakrotnie zupełnie różne zjawiska — a mianowicie do zagadnienia czy katolicyzm w życiu codziennym godzi się z przymusem państwowym oraz wojną czy też ani przymus prawny ani obowiązek udziału w wojnie nie dotyczą konsekwentnego katolika. A. Niesiołowski reprezentował postawę dość skrajną, niemal całkowicie wykluczając działanie przymusu państwowego oraz stawiając swoje zasadnicze zastrzeżenia co do wojny oraz inkwizycji. W argumentacji autor powoływał się niejednokrotnie na rzekomy błąd w rozumowaniach św. Augustyna. Przeciwstawił się tezom Niesiołowskiego o. Bocheński wykazując (w „Prosto z mostu" i w „Kulturze") gdzie i kiedy przymus oraz wojna stają się nie tylko dopuszczalnym ale nawet koniecznym czynnikiem życia państwowego.

Dyskusja katolicyzm — totalizm stanowi tylko wycinek innej, znacznie poważniejszej dyskusji, toczącej się zresztą nie tylko w Polsce. Chodzi tu mianowicie o dwa katolickie światopoglądy. Pierwszy z nich to światopogląd liberalny, w którym wiara i religia mają wydzielone swoje miejsca inne zaś sfery życia pozostawione są całkowicie uznaniu autonomicznej i niczym nieskrępowanej jednostki ludzkiej. Pogląd ten przychodzi do Polski

z Francji a jego najpoważniejszym wyrazicielem jest filozof Jakub Maritain autor „L'humanisme integral". Poglądy francuskiego autora reprezentuje na terenie Polski miesięcznik „Verbum". Z drugiej strony mamy światopogląd czysto polski, oparty na katolickim charakterze naszego rodzinnego nacjonalizmu, a wyrażający się w dążeniu do „katolickiego państwa narodu polskiego". Zgodnie z tym ujęciem, Polska jako naród postawiony w samym centrum Europy, między dwoma imperializmami mającymi charakter materialistyczny, musi związać swoje narodowe tendencje z zasadami katolickimi życia zbiorowego i to w sposób jak najbardziej ścisły a więc wykluczający zbytnią dowolność i przeciwnie podlegający nakreślonemu z góry planowi, który wprawdzie nie narusza osobowości jednostki lecz zawsze jej indywidualizm w ogólnych i powszechnych ramach narodowych celów. Ten drugi światopogląd wyznaje dziś prawie całe młode pokolenie polskiej inteligencji katolickiej. Rzecz ciekawa, że szkołą tego światopoglądu stały się ruchy narodowe — nasiąkające rok za rokiem coraz silniej ideami katolickimi a przez to wyodrębniające się coraz silniej od analogicznych ruchów w innych państwach Europy. Otóż ruchy narodowe, świadomie czy nieświadomie — kształtowały swoje oblicze na poglądach R. Dmowskiego, te zaś były, szczególnie w okresie przedwojennym, wyrazem realizmu politycznego, przeciwstawiającego się wszelkiemu marzycielstwu i mesjanizmowi. Dziś pokolenie wychowane w znacznej mierze na „Myślach nowoczesnego Polaka" wraca znowu na teren pewnego rodzaju mesjanizmu, choć trzeba to przyznać — pojętego znacznie zdrowiej i realniej niż podobne lecz bezlitosne w swym cierpiętnictwie poglądy z połowy zeszłego stulecia.

Walka obu światopoglądów znajduje swój wyraz na łamach licznych czasopism jak: „Prosto z mostu", „Kultura", „Myśl Narodowa", „Przegląd Powszechny", „Pax", „Verbum", „Tęcza", „Polityka" i innych, a nawet przedostaje się do prasy codziennej. Z konieczności najsurowiej atakowana jest postać i twórczość samego Maritaina oraz jego najbliższych współpracowników: Mauriaca, Schwoba, Mounier'a.

Być może, iż spór o sprawy tak zasadnicze nigdy by się do tego stopnia nie zaognił gdyby nie kwestia stosunku do problemu żydowskiego. Przedstawiciele poglądów, które dla skrótu nazwę poglądami Maritaina (co robię zresztą z wielkim zastrzeżeniem gdyż między poglądami francuskiego filozofa a reprezentantami, tej samej doktryny w Polsce jest już dziś niejednokrotnie wielka rozbieżność) — uważają, rzecz prosta, sprawę żydowską za całkowicie błahą. Liberalizm w traktowaniu jednostki, nie pozwala

im przyjąć tezy, że cały naród żydowski stał się dzisiaj niebezpieczeństwem dla świata chrześcijańskiego. Odwrotnie, ich przeciwnicy być może przeceniają czasem znaczenie niebezpieczeństwa żydowskiego a przez to ustosunkowują się zbyt nieufnie do jednostek pełnych dobrej woli i chęci do współpracy z chrześcijaństwem. Tym niemniej o ile dla „maritainowców", traktujących problem katolicki z punktu widzenia całkowcie indywidualnego i obcych tezie o misji całego narodu chodzi jedynie o podatność względnie odporność danej jednostki na światło wiary, to katolicy — narodowcy, w poczuciu wielkich zadań, oczekujących całą Polską pragną rozwiązać zagadnienia w skali narodowej a więc przez wykluczenie elementu żydowskiego, niezależnie od tego czy poszczególni Żydzi okazują chęć przejścia na łono Kościoła Katolickiego czy też nie. W dalszym rozwinięciu tych poglądów przedstawiciele „polskiego katolicyzmu" uważają, że praca misyjna między Żydami nie może ustać, ale nie powinna ona polegać na zamienianiu Żyda - mozaisty na Polaka - katolika, lecz na świadomym tworzeniu Żydów katolików, narodowców i twórców przyszłego państwa żydowskiego.

Naturalnie ujmuje całą rzecz w ramach czystej teorii. Między teorią a praktyką istnieją jednak zawsze różnice i tak jak mało jest u nas czystych „maritainowców", tak często grupy narodowo-katolickie nie potrafią wytrwać w swej katolickiej postawie i okazują w stosunku do Żydów niezbyt katolicką agresywność.

Sprawie żydowskiej w średniowieczu poświęcił nieco miejsca, omawiając poglądy św. Tomasza na kwestię żydowską — ks. K. Kowalski w książce: „Kwestia żydowska w średniowieczu". Mała ta broszurka nie uzyskała jednak zbyt wielkiej popularności, takiej choćby jak nowe wydanie książki ks. Pranajtisa: „Chrześcijanin w talmudzie" oraz przekład de Vries Heckelingena „Izrael" lub kardynała Faulhabera: „ Żydostwo a chrystianizm".

Obok prac wydawanych przez warszawski Instytut Archidiecezjalny Akcji Katolickiej mamy licznie książki drukowane staraniem Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej w Poznaniu. Warto tu wymienić, spośród tych które zostały wydane w ostatnim roku, szkice na temat liturgii kościelnej p. t. „U źródeł Łaski" S. M. Renaty oraz ciekawe studium nad Marią z Magdali M. Skrudlika.

Dużą ruchliwość wykazał w ubiegłym roku Katolicki Uniwersytet Lubelski, oraz ściśle z nim związane towarzystwo wydawnicze, p. n.: Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej. Przede wszystkim warto tu zwrócić uwagę na zbiorową pracę, będącą plonem dorocznych kursów dla duchowieństwa diecezji lubelskiej a obejmującą całokształt katolickiego poglądu na sprawę bolszewizmu.

Spośród wielu zresztą dzieł interesujących się problemem bolszewickim książka wydana przez Towarzystwa Wiedzy Chrześcijańskiej wyróżnia się pełnością ujęcia oraz wszechstronnością z jaką zostało opracowane zagadnienie. Obok wielkiego tomu zatytułowanego „Bolszewizm" zwraca uwagę mały, lecz bardzo interesująco napisany tomik p. t. „Filozoficzne i społeczne idee A. Hitlera". Autorem książki jest ks. J. Pastuszka, niewątpliwie czołowy dziś przedstawiciel filozoficznej myśli katolickiej, a także doskonały znawca zagadnień społecznych.

Kończąc przechadzkę po poważnych wydawnictwach i dziełach, które się w roku bieżącym ukazały (zresztą wymieniam z konieczności, wywołanej brakiem miejsca tylko rzeczy najważniejsze i najcharakterystyczniejsze) nie sposób jest pominąć milczeniem studium ks. E. Dąbrowskiego p. t. „Ewangelie, ich powstanie i rodzaj literacki". Książka ta stanowi rozwinięcie cyklu wykładów, które miał w roku ubiegłym ks. Dąbrowski dla członków akademickiego stowarzyszenia katolickiego, „Juventus Christiana", obejmuje zaś ona syntetyczny całokształt wiedzy katolickiej o Ewangeliach, o czasie i miejscu ich powstania oraz o ich autorach.

Wspomniałem tu o życiu akademickim, wypada mi więc bodaj kilka słów dorzucić o nim, tym bardziej, że właśnie środowisko akademickie stało się od kilku lat kuźnią młodej myśli katolickiej a co ważniejsze czynu katolickiego. Gdy jeszcze kilka lat temu prasa podawała lakoniczną wzmiankę o tysiącach studentów i studentek przystępujących w okresie przedwielkanocnym wspólnie do Spowiedzi i Komunii św., nikt nie przypuszczał że ten skądinąd wyodrębniony fakt, zdoła aż do tego stopnia wstrząsnąć życiem całego społeczeństwa. Wbrew przypuszczeniom wielu tak się jednak stało.

Na czoło katolickich organizacyj akademickich wysuwa się wspomniane już stowarzyszenie „Juventus Christiana". Założone swego czasu przez ś. p. ks. E. Szweinica, duchowego przywódcę młodzieży akademickiej, pod hasłem poznawania Ewangelii i wcielania jej zasad w życie, stało się dziś prawdziwą kadrą rezerwową armii inteligencji katolickiej. Blisko z „Juventus Christiana" współpracuje akademickie stowarzyszenie charytatywne „Pomoc Bliźniemu". Pracę podobną do „Juventus Christiana" choć w znacznie węższym zakresie prowadzą sodalicje męska i żeńska oraz „Odrodzenie".

W ubiegłym roku akademickim zawiązała się na terenie wyższych uczelni a także i poza uczelniami, wśród inteligencji, organizacja katolicka pod nazwą „Zakon Krzyyża i Miecza". Twórcą i główną sprężyną ruchu jest kapitan dypl. W. Polesiński. Po-

czątki organizacji wywodzą się z prób stworzenia analogicznej organizacji na terenie wojskowym, wśród młodych oficerów lotnictwa. Organizacja ma za zadanie pogłębianie oraz wcielanie w życie ideałów katolickich, wyrabianie mocnego człowieka oraz przeciwstawienie się działalności organizacji bezbożniczych i masońskich.

Z ruchu juventusowskiego wyrósł przed kilku laty ruch t. zw. kół wiedzy religijnej, starający się o „przedłużenie" metod pracy juventusowej w środowisku starszej już inteligencji.

Punktem zbornym katolickiego życia akademickiego jest kościół akademicki św. Anny. Rektorem kościoła jest znany i popularny w sferach akademickich ks. E. Detkens. Jako organ wspólny dla wszystkich katolickich organizacyj akademickich wychodzi miesięcznik „Młodzież Katolicka".

Powracając z wycieczki na teren akademicki trzeba poświęcić baczniejszą uwagę prasie katolickiej. Jeżeli chodzi o prasę codzienną trudno jest tutaj o formalną definicję dziennika katolickiego a w każdym razie nie zdecydowałbym się na konkretne wskazanie palcem, które dzienniki uważać należy za katolickie, a które za niekatolickie. Poza może jedynym „Małym Dziennikiem" (myślę w danej chwili o Warszawie) — który zresztą wydawany jest na użytek sfer raczej nieinteligenckich, a który znajdując się pod fachowym nadzorem franciszkanów z Niepokalanowa zachowuje konsekwentnie linię katolicką, o pozostałej prasie można tylko powiedzieć, że ma dużo dobrych intencyj aby być katolicką ale ta intencja nie idzie w parze z przygotowaniem — i tym co się nazywa „sensus catholicus" — publicystów.

Znacznie lepiej przedstawia się sprawa jeżeli chodzi o inne periodyki. Wydawany przez oo. Jezuitów w Warszawie miesięcznik „Przegląd Powszechny" zwraca uwagę głębokością drukowanych artykułów. Konkuruje z nim wychodzący w Lublinie „Prąd". Specjalne miejsce zajmuje tu także lwowski dwumiesięcznik „Gregoriana".

Bardzo dużo miejsca zagadnieniom religijnym poświęcają tygodniki „Kultura", „Prosto z mostu", „Myśl Narodowa" oraz zawieszony ostatnio na skutek trudności finansowych „Pax". Starannie oraz z wielką dbałością o stronę zewnętrzną wydawany jest miesięcznik „Verbum" organ osób zrzeszonych wokół ośrodka dla niewidomych w Laskach. W Poznaniu staraniem Księgarni Św. Wojciecha wychodzi jedyny w tej chwili miesięcznik katolicki typu „magazine" — Tęcza".

Jest rzeczą charakterystyczną, że o ile problem katolicki dorósł już w Polsce do tego aby być dyskutowany szeroko w prasie o tyle jego ujęcie artystyczne pozostaje jeszcze daleko w tyle

zarówno za polemiką teoretyczną jak i za czynną akcją. Wyrazem tego zapóźnienia stał się wielki konkurs na powieść katolicką ogłoszony przez księgarnię św. Wojciecha w Poznaniu, którego plonem stały się dwie powieści: Zofii Bogdanowiczowej „Droga do Daugiel" i Juliusza Znanieckiego „Michał".

Otóż obie powieści nie zasługują — co niemal zgodnie podkreśliła cała krytyka katolicka — na miano programowych powieści katolickich. Naturalnie chodzi o to co nazwiemy powieścią katolicką. Jeżeli pozostawimy tu kryteria z zeszłego wieku, ograniczające się tylko do tego aby ogólna tendencja książki nie stała w sprzeczności z moralnością katolicką, wtedy będziemy musieli przyznać, że obie książki są powieściami katolickimi. Jeżeli jednak od powieści katolickiej będziemy wymagali integralizmu idei, wtedy wielkie zastrzeżenia zacznie w nas budzić „Michał" Znanieckiego. Jeśli chodzi o powieść, a raczej opowieść, Bogdanowiczowej krytyka nie zarzucała jej braku integralizmu katolickiego lecz pewne naiwności psychologiczne oraz brak wyższej problematyki religijnej. Natomiast powieść Znanieckiego nie tylko że razi brakiem postawienia prawdziwego problematu, nie tylko ogranicza się do przedstawienia dwuch zaledwie typów psychologicznych o bardzo papierowo - krańcowej strukturze, lecz także rozwiązuje węzeł powieściowy najłatwiejszym — i zawsze nieprzekonywującym posunięciem, wprowadzającym przypadek na miejsce przeżycia.

Natomiast nieprzeciętnie ciekawym zjawiskiem literackim stała się powieść Jerzego Andrzejewskiego „Ład serca". Krytyka zarzucała wprawdzie książce wzorowanie się na literaturze obcej a mianowicie na mrocznych ale do głębi przejmujących, przesiąkniętych integralnym katolicyzmem, jeżeli już nie mistyką, powieściach Jerzego Bernanosa, jednakże abstrahując nawet od tych wzorów młody autor włożył w swój utwór tyle szczerego, (choć nie zawsze pogłębionego) katolicyzmu a także nieprzeciętny talent pisarski, że całość śmiało może pretendować do miana jednego z najlepszych utworów jakie się ukazały w 1938 r., wychodząc spod pióra człowieka młodego.

Na przełomie 1937/38 pojawiła się inna powieść, napisana w duchu katolickim wokół której rozpętała się prawdziwa burza słownych i pisemnych polemik. Mam tu na myśli trzecią część trylogii Zofii Kossak - Szczuckiej - Szatkowskiej p. t. „Bez oręża". Znakomite dzieło znanej i cenionej autorki wywołało, w miarę jak się ukazywały poszczególne części, obok słów zachwytu nad stroną artystyczną dzieła, słowa zastrzeżeń odnoszących się do postawy ideowej literatki. Część literackiej krytyki katolickiej stawiała Szczuckiej zarzut, że potępiając wojny krzyżowe tym sa-

mym potępiła wszelki czyn katolicki, stawiając mu, jako przeciwstawienie, bierny „angelizm" franciszkański oraz — co może jest cięższym zarzutem — że swoim pesymizmem oraz niewiarą w możność dojścia człowieka do czego kolwiek na drodze dobra, zdradziła swą podatność na jansenistyczno - mauriacowskie wpływy obce aktywnym i optymistycznym poczynaniom nowoczesnego katolicyzmu. Wykazywano też, że Szczucka w sposób dość dowolny — bo nieoparty na żadnych danych historycznych — skonstruowała całą wyprawę św. Franciszka do Egiptu i Ziemi świętej podciągając w ten sposób sylwetkę świętego do urobionego przez siebie wzoru. Nie wchodząc w słuszność bądź niesłuszność postawionych Szczuckiej zarzutów nie sposób jest nie stwierdzić, że ostatnia część trylogii stoi artystycznie niżej niż „Krzyżowcy" a już specjalnie daleko odbiegła od znakomitego „Trędowatego króla". Autorka lepiej maluje rycerstwo i bitwy niż bezbronne apostolstwo świętego — czym — jeżeli już nie w intencji to przynajmniej siłą ekspresji artystycznej — przeciwstawia się stawianym jej zarzutom.

Obok wyliczonych tu czterech powieści warto jest zwrócić uwagę na drugie wydanie „Gigantów" W. Majdańskiego. Książka ta poruszyła w swoim czasie umysły katolickie i kazała przyznać wszystkim, że nasze życie dalekie jest jednak od prawdziwego, wcielonego katolicyzmu. „Giganci" tłumaczeni są w chwili obecnej na język francuski. Majdański rozwinął niektóre ze swych uwag — dotyczących nagminnie, niestety, u nas panującego wśród inteligencji obyczaju ograniczania potomstwa — w cyklu żywo choć brutalnie napisanych artykułów w „Prosto z mostu".

Poezja katolicka jest także reprezentowana. W tomie „Wiersze i poematy" J. Pietrkiewicza mamy doskonały poemat religijny „Matka Boska". Kilka utworów Dobrzyńskiego o tematyce religijnej w tomie „Żagwie na wichrach" zwracają uwagę swoją siłą lecz i pewnym zbyt może wyraźnym i przykrym napięciem socjalnym. Najgłębszy z młodych poetów katolickich W. Bąk wydał swoje „Monologi anielskie" a L. Staff — prześliczny przekład psalmów.

Kończąc ten przegląd intelektualnego życia katolickiego w 1938 r. warto zwrócić jeszcze uwagę na kilka faktów, które ze specjalną siłą wybiły swe piętno na całym omawianym okresie. Pierwszym będzie kanonizacja oraz sprowadzenie do Polski zwłok św. Andrzeja Boboli. Fakt ten mocno wstrząsnął opinią całej Polski i skierował powszechną uwagę ku sprawom religii zaś skromna kaplica Jezuitów w Warszawie stała się miejscem, ku któremu ciągną dziś dzień za dniem liczne tłumy wiernych.

Drugim takim zjawiskiem, które pchnęło umysły działaczy ka-

tolickich ku żywszej współpracy z Akcją Katolicką jest wydanie uchwał Synodu biskupów polskich, tez Rady Społecznej przy Prymasie Polski a wreszcie postanowienia tegorocznego Studium Katolickiego, które się odbyło w Katowicach. Pierwszym wynikiem ożywionej akcji społecznej w ramach Akcji Katolickiej rozpoczętej, stał się wybitny i można powiedzieć decydujący wpływ opinij oraz tez katolickich na odbywającym się w październiku w Warszawie „Kongresie Dziecka" a także powstanie Związku Radiosłuchaczy Katolickich, którego zadaniem będzie opiniowanie o katolickich słuchowiskach radiowych oraz baczenie aby zainteresowania religijne słuchaczy były przez Radio Polskie należycie uwzględniane.

Ujmując więc tylko zgrubsza wszystkie te momenty w których zarysował się dynamizm nowoczesnego katolicyzmu polskiego dążyłem nie tyle do zebrania ich wszystkich — co ze względu na niesłychaną barwność życia religijnego w Polsce stało się już dziś niepodobieństwem — ile raczej do wykazania, że rozpęd katolicyzmu w Polsce osiągnął dziś bardzo wysoki stopień swego rozwoju, stając się czynnikiem decydującym w życiu społecznym naszego kraju.

JAN DOBRACZYŃSKI

MALARSTWO POLSKIE XV WIEKU

Kierunki badań historycznych i zainteresowania historyków w pewnych okresach czasu okazywane dla tych a nie innych epok historycznych i dla określonych zjawisk tkwią zazwyczaj bardzo silnie, silniej niż to się napozór wydaje w prądach i kierunkach współczesności, z których ci historycy wywodzą się i wychodzą. Istnieje wyraźna, niekiedy bardzo znamienna zależność między dążeniami i tendencjami współczesności, a zakresem badań, ku jakiemu zwraca się nauka historyczna. Jest to zjawisko naturalne i dodatnie, gdy człowiek pragnie ustalić genealogię swego poglądu na świat czy też prądów współczesności, gdy szuka dla siebie i swoich współczesnych argumentu w niewyczerpanym bogactwie dziejowego rozwoju ducha ludzkiego i kształtowania się myśli ludzkiej. Oczywiście wyłączyć trzeba zgodnie i bezapelacyjnie z tego kręgu wszystkie, wykazujące degeneracje, próby fabrykowania czy naginania historii do potrzeb i dążeń współczesnych założeń światopoglądowych, próby które jak każde fałszerstwo na krótkich nogach nie wytrzymują długodystansowego wyścigu myśli badawczej.

Wyłączając więc jako degenerację i fałsz aktualizowania historii przez naginanie jej do potrzeb niższego rzędu, tym bardziej cenić należy ten głęboki nurt ideowy, który łączy historyka z epoką będącą przedmiotem badań. Niewątpliwie w twórczej pracy historyka ten nurt istnieje. Zazębienia między człowiekiem współczesnym badającym przeszłość, a epoką, do której zwraca swe zainteresowania mogą być rozmaite — od sympatii i aprobaty aż do antypatii i protestu włącznie.

W ten sposób, w wywodzie powyższym niezmiernie oczywiście uproszczonym, powstaje moda w historii na pewne epoki, pewne prądy historyczne, pewne postacie z przeszłości. W rezultacie czło-

wiek szuka na polach historii siebie i swoich współczesnych, szuka własnych zwycięstw i porażek i miejsca w świecie dla siebie. Niekiedy pragnie odnaleźć rozgrzeszenie, kiedy indziej znów źródło siły krzepiącej w walce. Bywa też niekiedy, że badania historyczne rozszerzają horyzonty współczesności, że stają się źródłem nowych natchnień i rodzących się idei.

W każdym razie trudno wyobrazić sobie prawdziwie twórczą i znajdującą rezonans pracę historyka, bez tych głębokich uczuciowych i ideowych więzi, które łączyć go muszą z każdorazowym tematem studiów.

Zainteresowanie dla średniowiecza, jego poglądu na świat, kultury, obyczajów i organizacji życia, wiąże się bardzo głęboko z niektórymi nurtami prądów ideowych naszej współczesności. Ta moda na średniowiecze nie jest rzecz prosta kaprysem grupy historyków, ale znajduje szerokie uzasadnienie w wielu konfliktach i upadkach dzisiejszych czasów.

Te uwagi, choćby tak sumarycznie podane, wydają nam się potrzebne, gdy mamy zdać sprawę z nowej książki profesora historii sztuki w warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, docenta Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego dra Michała Walickiego o „Malarstwie Polskim XV wieku"[1]. W licznym bowiem szeregu prac badawczych i odkrywczych w dziedzinie sztuki polskiego średniowiecza, które są głównym dorobkiem naukowym Walickiego, uderza właśnie intensywność i głębia tego nurtu, jaki go łączy z badanymi zjawiskami i jaki wprowadza do dzieł jego dynamiczny ton toku rozważań i świeżość sformułowań, zbulwersowaną natłokiem nasuwających się określeń, zatrzymywanych wolą pisarza dopiero na progu neologizmów i szukających wyrazu w przyswajaniu słów obcych.

Nie trzeba dodawać — w tej dziedzinie nauki autor książki ma już ustaloną pozycję — że te sformułowania opierają się o rozległą podstawę sumiennych i drobiazgowych badań, o ogrom pracy inwentaryzatorskiej i o niezwykle bogatą erudycję zarówno wizualną jak i w dziedzinie literatury naukowej przedmiotu.

O barwie i dynamice wywodu o toku naracji i właściwościach ekspozycji literackiej wspominamy dlatego, że tych właśnie właściwości przekazać czytelnikowi nie może nigdy sprawozdawca, choćby najsumienniejszy, że są to rzeczy uchwytne dopiero w bezpośrednim obcowaniu z książką, z którą tak bardzo poobcować warto, nietylko historykowi sztuki, ale każdemu, komu bliskie są problematy kultury polskiej i kultury artystycznej

---

1) **Michał Walicki. Malarstwo Polskie xv wieku.** Biblioteka Zakładu Architektury Polskiej i Historii Sztuki Politechniki Warszawskiej. Warszawa 1938. Wydane z zasiłku Min. W. R. i O. P. Str. 232 + 88 tabl. W tekście 168 rycin.

w ogóle. Czytelnikowi tej kategorii w rezultacie opłaci się pewien trud przebrnięcia przez obficie zgromadzony i omówiony materiał dowodowy. Rozszerzy sobie nie tylko zakres wiadomości, ale i krąg pojęć, a zapoznanie się z metodyczną analizą formalną przyda mu się przy samodzielnej ocenie innych zjawisk artystycznych.

Książka Walickiego dzieli się na trzy jakby części: rozdział pierwszy obok charakterystyki samego tematu, omawiający warunki społeczne, kulturalne, polityczne i techniczne, w jakich rozwijało się malarstwo cechowe w wieku xv w Polsce, pięć rozdziałów środkowych dających po zarysowaniu tła w charakterystyce malarstwa środkowoeuropejskiego drugiej połowy xiv i początków xv wieku, przegląd i charakterystykę malarstwa ołtarzowego w Polsce w wieku xv i wreszcie rozdział ostatni, w którym autor syntetyzuje wyniki swych badań i rozważań.

168 ilustracyj w tekście i 88 tablic poza tekstem (szkoda, że wszystkie jednobrawne) ułatwia czytelnikowi żywe współuczestnictwo w analizie form przeprowadzanej w książce i wciągając go w krąg materiału dowodowego, uaktywnia niejako jego stosunek do książki. Nadmienić przy tym trzeba, że nie ma w literaturze naukowej dzieła, które w takim stopniu byłoby albumem przeglądowym malarstwa cechowego. Walicki zainwentaryzował słowem i fotografią wszystko, co dotychczas w tym zakresie jest znane i wyłuskane z niepamięci, przy czym wkład jego własnych odkryć jest wyjątkowo poważny.

Jakie są dzieje zainteresowania się gotyckim malarstwem w Polsce? Na to pytanie odpowiada Walicki we wstępnych słowach pierwszego rozdziału.

Gotyckie malarstwo ołtarzowe w Polsce należy do rzędu tych nielicznych stosunkowo tematów, które fascynowały zdawna i niezmiennie umysły polskich historyków sztuki. Amplituda tych zainteresowań wykazywała coprawda natężenie niejednolite, podobnie jak zresztą coraz to inaczej kształtować się musiała naukowa ocena samego zjawiska. Powieszony na strychu kościelnym lub zawieszony w kruchcie fragment skrzydłowego ołtarza budził już u pierwszych naszych starożytników objawy żywszego zaciekawienia, mimo, że upatrywano w nich zgodnie twory staroniemieckiej lub „bizantyńskiej” szkoły. Dopiero od czasów Łaszkiewicza (rok 1874) i pierwszych prac Sokołowskiego (1898) zarysowywać się poczęła w sposób bardziej wyrazisty możliwość ustalenia jakiejś nieznanej bliżej polskiej, a przede wszystkim krakowskiej szkoły cechowego malarstwa. Badania przeprowadzone w obrębie ostatnich lat dwudziestu, podsycone w sposób wydatny archiwalnymi publikacjami J. Ptaśnika i K. Kaczmarczyka, przybrały na żyw-

szym już tempie, które też ujawniło się w postaci kilkunastu rozpraw o bardzo specjalnym charakterze. Wspólną podstawą tych prac operujących już zróżniczkowanymi metodami badania, stanowią usiłowania wydobycia na jaw i zdeterminowania polskich współczynników tej sztuki, których obecność uprawniałaby do obwieszczenia o istnieniu autonomicznej polskiej prowincji w obrębie wielkiego gotyckiego świata barw i linii. Zagadnienie polskości naszego gotyckiego malarstwa można inaczej rozpatryywać w dwu, zasadniczo odmiennych płaszczyznach. Z jednej bowiem możemy już dziś ustalić i poprzeć obfitym materiałem dowodowym fakt istnienia długiego szeregu polskich imion i nazwisk w liczbie malarzy xv stulecia. Ze specjalną siłą wystąpiło to zjawisko począwszy od połowy tego wieku w większych miastach Polski zwłaszcza zaś w Krakowie i Poznaniu. Z drugiej zaś strony formalna wymowa badanych dzieł, odrębnością swego języka nie zawsze pokrywającego się z wymową zachodnio-europejskiego malarstwa, zmusi nas niejednokrotnie do rozważania problemu autonomiczności tej sztuki, nie tylko i nie wyłącznie naśladującej w sposób eklektyczny obce wzory.

Z przeglądu opublikowanych materiałów archiwalnych, dokonanego przez autora dowie się czytelnik o wielu malarzach Polakach,, zwłaszcza w kręgu głównego rezerwatu polskiej sztuki cechowej z Małopolski (w jej historycznych rzecz prosta granicach) oraz w środowisku wielkopolskim. Poza tym materiały archiwalne dają podstawę do ciekawych wniosków o ekspansji polskich malarzy poza granicami kraju. Z nazwiskami malarzy Polaków spotykamy się we Flandrii, Czechach, na Słowaczyźnie i Spiszu, w Niemczech (wybitna indywidualność artystyczna Jana Polaka w Bawarii), na Śląsku, w Siedmiogrodzie i najmniej licznie we Włoszech, *aczkolwiek niejedno z dzieł polskiej sztuki gotyckiej w zakresie miniaturstwa nosi wyraźne piętno italianizującego malarstwa.*

Na tym mało zbadanym tle rysują się pewne indywidualności dające się bądź uchwycić dzięki zestawieniu liczniejszych nieraz przekazów archiwalnych, bądź też jako pewne anonimowe indywidualności twórcze w stosunku do powstającego „oevre" plastycznego. Podkreślając małą w xv wieku liczbę zachowanych sypiatur (sypiatura — podpis zjawia się jako oznaka rosnącego indywidualizmu autorów) Walicki omawia szczegółowo wykształcenie zawodowe cechowego malarza, ustrój cechowy i jego wpływ na produkcję, urządzenie pracowni, narzędzia, technikę pracy (książki wzorów, szkicowniki), interpretacje praw autorskich i plagiatu artystycznego w tej epoce anonimowego malarstwa. Wreszcie rodzaje drzewa, używanego w malarstwie cechowym, rodzaje zło-

tych teł, harmonizację barwy i złota w ołtarzu gotyckim, rolę barw symbolicznych, barwną kompozycją ołtarza w uzależnieniu od formatu malowideł oraz źródeł i charakteru oświetlania, kompozycję, kolorystyczne efekty poliptyku (ołtarza wieloskrzydłowego) i konstrukcje sztucznego oświetlenia.

Po takim dopiero wszechstronnym przygotowaniu przystępuje autor do omówienia poszczególnych zabytków. Dominuje tu i liczbą zabytków i ich poziomem szkoła krakowska. Malarstwo wielkopolskie przedstawione jest bardziej fragmentarycznie wskutek późnych przeważnie dat — pocz. xvi w. — powstania zachowanych zabytków, przy ograniczeniu tematu książki ściśle do wieku xv. Dużą zasługą Walickiego jest wydobycie na jaw, obok wyodrębnionej już grupy sądeckiej, dwuch innych jeszcze, a bardzo ważnych zespołów zabytkowych na terenie Kujaw i okręgu sieradzko-kaliskiego. Wyodrębnienie tych zespołów już właściwie stawia problemat szkoły kujawskiej i południowo-wielkopolskiej.

Rozdział końcowy zawiera wnioski ogólne z przedstawionego materiału charakteryzujące polskie malarstwo cechowe xv wieku.

Percepcja prądów zachodnio-europejskich — pisze Walicki — *odbywała się u nas na polu sztuki nie bez pewnych trudności, mimo istnienia wielu już zbieżnych punktów z umysłowością zachodu. Ujawniony w malarstwie polskim osobisty zmysł rytmiczno-ornamentacyjny trwający aż po wiek xvii oraz niechęć do rodzajowych wielofigurowych przedstawień kojarzy się ściśle z małoruchliwą wyobraźnią twórczą malarza. Jej właściwą cechą będzie operowanie pamięciowym kapitałem poszczególnych, konkretnych rozwiązań, zaobserwowanych w dziełach malarstwa zachodnio-europejskiego, w mniejszym natomiast stopniu zdolność artystycznego kształtowania wizji.*

Rozpatrywany pod formalnym kątem widzenia polski obraz gotycki jest zatem najczęściej przykładem kompilacji wartości wizualnych odtworzonych z reprodukcji pamięciowej, nie zaś rezultatem poszukiwań absolutnego wyrazu formy — i jako taki jedynie w systemie układu poszczególnych swych pierwiastków wykazuje swoiste prawa tektoniki i rytmiki barwnej. W konsekwencji stajemy się świadkami osobliwego dualizmu pojęciowo-formalnej natury: z jakiej strony występuje tu daleko nieraz posunięta amaterialność ściśle malarskiej interpretacji, a brak momentów czasowych powoduje jakby zatrzymanie się biegu akcji; z drugiej zaś strony da się zauważyć nie mniej znamienna, dotykalna konkretność wizji, obca mistycznym kierunkom, oparta na jędrnej narracyjnej literaturze religijnej. Dodać tu należy szczególną tendencję do snycersko-graficznego pojmowania postaci partii środkowej, zbliżonego do rzeźbiarskiej koncepcji polichro-

mowanych, wolno stojących figur szafy ołtarza; w stosunku do skrzydeł bocznych bodaj że w silniejszym stopniu wystąpi tu zanik akcentów optyczno-iluzjonistycznych. Jednolitość widoczna w przeprowadzeniu płasko-barwnej stylizacji formy harmonizuje te przeciwieństwa drogą nieczynnych prawie rytmów. Jest oczywiste, że od tak scharakteryzowanego ogólnego poziomu naszych malowideł cechowych odbija wyraziście kilkanaście zachowanych wielkomiejskich obrazów, skomponowanych w duchu średniowiecznego dynamicznego realizmu późnego gotyku, owianego być może i w naszym przypadku wspomnieniami widzianych widowisk misteryjnych.



Kończąc sprawozdanie z tej ciekawej książki, nie sposób pominąć jej szaty zewnętrznej. Książka wydana przez zasłużony Zakład Architektury Polskiej i Historii Sztuki Politechniki Warszawskiej, jako tom viii Biblioteki Zakładu, powierzona została niestety do wykonania nieodpowiednim Zakładom Graficznym. Dział Grafiki Saleziańskiej Szkoły Rzemiosł, który podjął się druku, nie jest najwidoczniej przygotowany ani technicznie ani organizacyjnie do wykonywania tak poważnych zamówień. Począwszy od niefortunnego wyboru czcionki dla dzieła w tym rozmiarze, skończywszy na niestarannym odbiciu i niedbałym mieszaniu czcionek z różnych garniturów (zwłaszcza w przypisach) — wszystko świadczy o nieudolności drukarni i braku odpowiedzialności ze strony jej kierowników (którzy uczą przecież rzemiosła drukarskiego!). Zapewne i za błędy korekty oraz wyjątkowy nieporządek przestankowania winić trzeba nie korektora lecz drukarnię, skoro nawet firmę drukarni wypuszczono z błędem korektorskim. Przykre doświadczenie z nieodpowiedzialną drukarnią ustrzeże napewno Zakład Architektury od powierzenia jej robót. Ale niewątpliwie krzywdy, wyrządzonej pięknej książce nikt już nie zdoła naprawić.

A. WIECZORKIEWICZ



ZWIASTOWANIE.

Kwatera tryptyku z Szańca (koniec XV wieku).
Własność prof. Edwarda Wittiga.



NARODZENIE JEZUSA.

Kwatera tryptyku z Szańca (koniec XV wieku).
Własność prof. Edwarda Wittiga.

KRONIKA

Archiwa polskie zagrożone

Przed feriami świątecznymi senator dr Zdzisław Zmigryder-Konopka, profesor Wolnej Wszechnicy Polskiej i docent Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego, złożył interpelację do Ministra Oświaty w sprawie katastrofalnej sytuacji archiwów państwowych. Interpelacja ta ma brzmienie następujące:

Niżej podpisany, mając jako historyk bliski kontakt z państwowymi zbiorami archiwalnymi, zaniepokojony ich katastrofalną sytuacją dzisiejszą zapytuje uprzejmie PANA MINISTRA W. R. i O. P. czy jest mu znane:

1) że sytuacja lokalowa archiwów państwowych przedstawia się rozpaczliwie, a ich gmachy ulegają z roku na rok coraz większej ruinie,
2) że zbiory Archiwum Skarbowego w Warszawie usunięte w roku bieżącym z grożących zawaleniem się magazynów zostały na przeciąg szeregu miesięcy unieruchomione zarówno dla badaczy naukowych jak i dla stron,
3) że zbiory jednego z większych archiwów polskich, Archiwum Akt Dawnych w Warszawie, mieszczą się dotychczas w starym poklasztornym gmachu, urągającym elementarnym warunkom bezpieczeństwa i grożącym ruiną,
4) że wskutek braku miejsca archiwa państwowe nie tylko nie są w stanie przejmować reponowanych akt administracyjnych, lecz nie mogą nawet zapewnić dostatecznej opieki zbiorom znajdującym się od dawna pod ich zarządem (jak np. aktom złożonym w Forcie Sokolnickiego w Warszawie),
5) że podczas gdy nasi bliżsi i dalsi sąsiedzi jak Z. S. R. R., Niemcy, Czechosłowacja i Węgry wznieśli w okresie powojennym specjalne gmachy na pomieszczenie swych zbiorów archiwalnych, Ministerstwo W. R. i O. P. nie wyznaczyło dotychczas nawet placu pod budowę przyszłego Centralnego Archiwum Państwowego,
6) że wreszcie Rada Archiwalna, będąca jedynym forum porozumienia i współpracy między przedstawicielami państwowej służby archiwalnej a polskim światem naukowym, nie jest zwoływana wbrew dekretowi o organizacji archiwów państwowych (Dz. Urz. M-wa W. R. i O. N. Nr. 2 ex 1919, art. 31—43) od roku 1930!

Niżej podpisany zapytuje wobec powyższego uprzejmie PANA MINISTRA W. R. i O. P. co zamierza przedsięwziąć dla zabezpieczenia skarbom kulturalnym naszej przeszłości, jakimi są archiwa, właściwej opieki i zapewnienia czynnikom naukowym należnego wpływu na organizację tej tak ważnej gałęzi administracji państwowej.

Dr Zdzisław Zmigryder - Konopka
Profesor Wolnej Wszechnicy Polskiej,
Docent Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego

Interpelacja senatora prof. Zmigrydera-Konopki porusza zagadnienie wielkiej wagi zarówno dla nauki i kultury jak i bieżących potrzeb

administracji i organizacji państwowej, zagadnienie w najwyższym stopniu u nas zaniedbane.

Komisja wydawnicza sekcji archiwalnej Towarzystwa Miłośników Historii wydała ostatnio broszurę p.t. *„Archiwa polskie zagrożone"* formułującą w sposób przejrzysty czym są i czym winny być archiwa w życiu narodu.

Archiwa są z punktu widzenia:

P o l i t y c z n e g o: Depozytorium najważniejszych aktów państwowych w najszerszym tego słowa znaczeniu. Nieprzebranym, od wieków uznanym, źródłem doświadczeń dziejowych.

S p o ł e c z n e g o: Podstawą do osiągnięcia perspektywy w ocenie dziejowych zjawisk społecznych, których najgenialniejszy nawet umysł w gąszczu współczesnego życia ogarnąć i ocenić nie zdoła.

P r a w n e g o: Pamięcią sprawiedliwości. Walnym choć niewidocznym regulatorem życia publicznego i prywatnego. Odwieczną, prastarą, ale i dzisiejszą podstawą procesu sądowego.

G o s p o d a r c z e g o: Podsumowaniem wartości od wieków wytwarzanych przez naród. Źródłem — przy umiejętnym wyciąganiu wniosków z dotychczasowych doświadczeń — nieobliczalnych korzyści dla kraju.

K u l t u r a l n e g o: Skarbnicą wielowiekowego dorobku. Źródłem poczucia wartości dla swoich — legitymacją dla obcych. Światłem promieniującym z przeszłości na teraźniejszość i przyszłość.

N a u k o w e g o: Syntezą wszystkich powyższych tez, ujętą przez pryzmat życia intelektualnego.

Archiwa są instytucją tak starą, jak stare są dzieje pisma, dzieje kultury człowieka. Nie znaczy to, żeby archiwa miały być, czy musiały być instytucją zgrzybiałą, przeżytą. Wystarczy przypomnieć, jakie narzędzia propagandy uczyniły z nich Sowiety, albo jak żywy jest rytm archiwów gospodarczych, tworzonych przez obecne Niemcy. Dla współczesnego życia potrzebne są współczesne archiwa w ich nowym, dzisiejszym ujęciu. Trzeba nam i w życiu polskim nowych współczesnych archiwów.

A jaki jest stan obecny archiwów państwowych?

Katastrofalny — zaznacza w tytule swej interpelacji senator Żmigryder - Konopka.

Katastrofalny — czytamy w broszurze sekcji archiwalnej Tow. Miłośników Historii.

Katastrofalny — musi stwierdzić każdy, kto zna pomieszczenia archiwów państwowych choćby tylko w stolicy.

Żadne z archiwów państwowych w Polsce nie mieści się w gmachu — nie mówimy już nowym ale jako tako do potrzeb archiwalnych przystosowanym.

Archiwum Główne w Warszawie zawierające archiwum dawnych władz Rzeczypospolitej — największe ognisko studiów nad dziejami epoki przedrozbiorowej mieści się w gmachu przystosowanym pobieżnie na „chwilowe" pomieszczenie archiwum w roku ..... 1834.

Archiwum Akt Dawnych w gmachu popijarskim przy ul. Jezuickiej musiało ewakuować częściowo akty z drugiego piętra ze względów bezpieczeństwa. Niektóre ściany tego gmachu trzymają się dzięki specjalnym konstrukcjom zabezpieczającym od wewnątrz. Klatki schodowe grożą ruiną. Archiwum Akt Nowych musiało być ewakuowane z grożącego zawaleniem gmachu przy ul. Długiej do wynajętych czasowo dawnych składów czekolady fabryki Wedla.

Archiwum Skarbowe mieści się w pomieszczeniach zagrożonych katastrofą.

Gmach Archiwum Państwowego w Lublinie już w roku 1930 został uznany przez władze administracyjne za zagrożony. Co gorsza w piwnicach tego gmachu znajduje się skład amunicji Wojewódzkiej Komendy Policji, która ma tu swoje biura.

W Krakowie gmach archiwum wprawdzie się nie wali, ale jest tam tak ciasno, że biura, pracownie naukowe i warsztaty introligatorskie mieszczą się w magazynach archiwalnych, w dodatku ciemnych.

Żadne z archiwów nie opala magazynów.

Rozmiary klęski wystąpią tym wyraziściej, gdy się doda, że archiwa państwowe z braku miejsca nie są w stanie przejąć z registratur współczesnych urzędów akt z lat 1918 — 1928, których po wysortowaniu na makulaturę wszystkiego, co nie zasługuje na przechowanie, jest około 40 tysięcy metrów bieżących. A są to przecież akta niesłychanej wagi, dające obraz form i organizacji naszego życia państwowego.

Trudno tu cytować wszystkie zatrważające szeregi liczb i zestawień, zebranych przez sekcję archiwalną Tow. Miłośników Historii, ilustrujących rozmiary klęski grożącej Archiwom Państwowym. Lecz trudno również oprzeć się zdumieniu, że gdy stolica zdobywa się na wysiłek dania swemu Archiwum Miejskiemu wspaniałego pomieszczenia w specjalnie do nowoczesnych potrzeb dostosowanym gmachu dawnego Arsenału, archiwa państwowe doprowadzone są do stanu graniczącego z katastrofą.

Trzeba mieć nadzieję, że bijąca na alarm interpelacja senatora Zmigrydera - Konopki, zwróci należytą uwagę zainteresowanych władz na sprawę tak ważną i w sposób tak kompromitujący zaniedbaną.

Q.

Obrona kultury

Od dłuższego czasu sprawa t. zw. upaństwowienia kultury czy jej etatyzacji — jak chcą inni — nie schodzi ze szpalt dzienników i czasopism. W dyskusji odrazu zarysowały się dwa skrajne poglądy: zwolenników zupełnej wolności w sprawach kultury, przeciwstawiającym się jakiejkolwiek ingerencji państwa w jej dziedzinie oraz sympatyków „stotalizowania" kultury, którzy uważają, że w dzisiejszych warunkach tylko planowa akcja ze strony państwa może rozwiązać nasze bolączki w kwestiach kulturalnych. Sprawę upaństwowienia kultury pierwszy wysunął w związku z „tezami kulturalnymi" O. Z. N.[1]), J e r z y H u l e w i c z, który na małach „Kuriera Porannego" wystąpił z cyklem artykułów, poświęconych tej sprawie. Polemika trwa dalej, przyczym zwolennicy wolności zyskali ostatnio nowe pismo tygodniowe pt. „O b r o n a k u l t u r y", które już w pierwszym numerze zakreśliło sobie wytyczne do walki na tym odcinku. Czytamy więc we wstępie redakcyjnym: *Tytuł naszego pisma brzmi: „Obrona kultury", a nie Walka o kulturę. Nie mamy zamiaru wytaczać nikomu procesu o to, czego dokonać nie mógł, albo nie umiał... Obronę kultury rozumiemy, jako służenie społeczeństwu czujnością, gdy ono, zbyt zaabsorbowane dniem powszednim, przestało niektóre rzeczy wi-*

[1]) Por. „Przekrój" Nr. 1, str. 50.

dzieć... Wytwarzanie kultury duchowej jest zawsze naprzód indywidualne, a potym społeczne. Każdy akt kultury bierze początek w jednostce. Urządzenia społeczne mają za zadanie upowszechnienie tamtej inicjatywy indywidualnej. Jest to najbardziej podstawowa prawda, którą się w tej chwili całkowicie ignoruje. A nawet istnieją u nas niedwuznaczne tendencje przekręcania tej prawdy na fałsz szkodliwy i zabójczy dla kultury, jakoby ona tworzyła się społecznie, a przyjmowana była przez jednostki...

Jeszcze silniej przemawia redaktor nowego pisma, p. Adam Szczepanik, który pisze m. in., że *kultura duchowa może się rozwijać tylko w odpowiednich warunkach, a głównie potrzebuje wolności i niezależności twórczej oraz dobrobytu. Największym wrogiem kultury duchowej jest totalizm, etatyzm i nędza. Biedy mamy bardzo dużo, a tendencje totalne dają się także u nas odczuwać i mogą wzrastać na sile. To wszystko odbija się ujemnie na naszej twórczości duchowej. Sytuacja taka może się tylko pogarszać. Trzeba więc uderzyć na alarm i silniej zająć uwagę opinii publicznej sprawami kultury duchowej, jej warsztatami ,twórcami i konsumcją.*

Ukazanie się tego czasopisma zaatakował Jerzy Hulewicz („Kurier Poranny" 17 listop.) w artykule pt. „*Zły wywiad — wygodna taktyka*", w którym zarzucił wydawcom „Obrony", że broniąc kultury tym samym rezygnują z walki o nią oraz, że brak im *filozoficznej podszewki w definiowaniu kultury*. W końcu dochodzi autor do przekonania, że niektóre postulaty „Obrony Kultury" są żywcem przepisane z tez O. Z. N. i zapytuje *czy naszej kultury nie stać na ofensywę i to ofensywę groźną i miażdżącą?*

Na zarzuty Hulewicza „Obrona kultury" (w nr. 4) odpowiada, że *tam, gdzie jest groźba i miażdżenie — nie ma kultury*, a dalej: *Jeżeliby chodziło o uporządkowanie — w znaczeniu usunięcia z kultury polskiej zaśmiecenia — to mamy nadzieję, że bylibyśmy sobie pomocni. Jeżeliby jednak chodziło o taki ośrodek dyspozycyjny, któryby miał trzymać lejce na tym wozie i kierować pegazami za pomocą żelaznych wędzideł, to dziękujemy. Będzie potrzebna wówczas „Obrona".*

Inaczej powstanie „Obrony kultury" przyjął felietonista „Kroniki Polski i świata", Gong, który pisze (w r. 48): *Wychodzi pismo pod tym tytułem. Celem jego jest bronić kultury przed niebezpieczeństwami, które jej grożą. Przede wszystkim ze strony „totalizmów". Artykuły, które tam znajdujemy, nastrojone są na nutę sprawiedliwości, humanitaryzmu, obiektywizmu. Ton pisma niewątpliwie szlachetny... Z „Obrony kultury" bije raczej polska zacność, szczera, ale nieporadna... Postawa protestu wobec rzeczywistości, na którą chce się wpłynąć uprzejmą perswazją i poprawnością logiczną. Próba przepuszczenia Niagary przez słomkę od mazagramu. Czy w ogóle można „bronić interesów kultury"? — Mam wrażenie, że ten pomysł oraz postanowienie wydawania pisma, mającego służyć „obronie kultury", są odbiciem tak dziś powszechnej tendencji do obrony interesów zawodowych. Ale kultura nie jest interesem zawodowym, ani grupowym. Kultura nie jest ani zajęciem, ani fachem, ani sztuką, ani nauką, ani polityką, ani religią; nie jest przywilejem żadnej klasy, ani grupy społecznej. Ale jest podłożem wszystkich objawów życia indywidualnego i zbiorowego narodu, ich charakterem, kierunkiem, duchem. I przeto jest kultura czymś realniejszym — i najmniej realnym jednocześnie. Czymś wszędzie obecnym i równocześnie nie związanym z żadnym poszczególnym faktem, czy dziedziną. Kto chce kulturę skierować w nowe łożysko, ma jedną tylko drogę: wykonywać swój zawód, fach, czy powołanie w tym*

duchu, jaki uważa za dobry i piękny. Ani ustawy, ani nawoływania nie mają tu głosu.

W sprawie obrony kultury przed jej etatyzacją, zabiera również głos Jan Parandowski w artykule pt. „*Myśli o kulturze*" w „Wiadomościach literackich" (nr. 788). Autor zaczyna od stwierdzenia, że nigdy chyba nie mówiło się tak wiele o kulturze, jak dzisiaj. Zwłaszcza systemy totalistyczne starają się stworzyć wrażenie, że wszystko czego dokonują gwałtem i przemocą dzieje się w obronie kultury. W dalszym ciągu autor porusza zagadnienie subwencjonowania kultury przez państwo, a co za tym idzie, uzależnienia jej od państwa i dochodzi do przekonania, że jedyną receptą na rozkwit twórczości jest wolność. Na zakończenie p. Parandowski dodaje, że kultura polska dostarcza najlepszych przykładów, jaką rolę spełnia w niej wolność, pisząc: *Momenty, w których myśl i kształt artystyczny rozwijały się w niezmąconej swobodzie, należą do najszlachetniejszych przedmiotów dumy narodowej, a stwarzać takie momenty jest chyba najradośniejszym zadaniem każdego pokolenia, świadomego swych wartości twórczych. Polska posiada w tym zakresie tradycję, z którą może żadna inna nie da się porównać, i w niej leży gwarancja wielkości jej kultury.*

Zastanawiając się nad „*Kulturą i koniunkturą*", pisze w „Gazecie Polskiej" (nr. 326) Leon Pomirowski, że *rozpaczliwa sytuacja współczesnego humanizmu i humanistów wynika nie tyle z dysproporcji między „światem ducha a światem materii" wskutek olbrzymiejącej z dnia na dzień technicznej przewagi życia, ile z... technicznego bezwładu samej kultury duchowej. Kultura ta cierpi na brak tych sił, które wyniosły techniczną organizację współczesnego świata na czoło wszystkich zagadnień. Wszystko dziś idzie na użytek tej organizacji, każda twórczość ma służyć twórczemu konstruowaniu zbiorowości, problem przydatności uniwersalnej zaciężył nad każdym wysiłkiem indywidualnym... Artysta dzisiejszy żyje i tworzy na marginesie wzburzonego życia, niemal w zupełnej samotności... Sytuacja taka długo trwać nie może. Nie wytrzyma jej najjednorodniej ani najszczelniej zorganizowana zbiorowość, ani indywidualny twórca wartości kulturalnych. Ostatecznie przecie wszystkie rodzaje kultur życiowych, bez względu na dziedzinę, żyją z kultury duchowej... Najzyskowniejsza koniunktura nie zastąpi kultury, a życie zewnętrzne — wewnętrznego. Rabunkowa gospodarka wyrażająca się z jednej strony tendencyjnym wyłapywaniem potrzebnej dla polityki pomocy kulturalnej, z drugiej zaś — przypochlebianiem się tej kultury panującym doktrynom społecznym, zwulgaryzuje zarówno życie zbiorowe jak indywidualne. Posępna sytuacja twórczości duchowej nie jest oczywiście ani nowością ani cechą naszych tylko czasów. Zapewne, brak egzekutywy, brak podstaw organizacyjnych oraz technicznych organów oddziaływania, w przeciwieństwie do siły wykonawczej ustrojów zbiorowych, sprawia, że „rządom duchowym" zawsze uprzejmie zostawia się teren... wieczności.*

Literatura a żołnierz

W dalszym ciągu ankiety „Tygodnia Literackiego Polski Zbrojnej" pt. „*Literatura a żołnierz*" — której początek zreferowaliśmy w poprzednim n-rze „*Przekroju*" — zabiera głos Wacław Sieroszewski, prezes Polskiej Akademii Literatury. Wspominając swą młodość, a potem czasy legionowe, opowiada o genezie literatury legio-

nowej: *Pamiętam dobrze te noce, kiedy podczas postoju wśród śpiących towarzyszy broni Kaden siedział do późna i pisał, o tym co się przed chwilą działo, o bitwie, w której krew przelana jeszcze nie ostygła, o biedzie i chwale żołnierza... Ceniliśmy tę jego ofiarną niezmordowaną pracę, gdyż rozumieliśmy, że niktby nie wiedział nawet o istnieniu Troi i czynach Hektora, Achillesa, Ulissa, gdyby nie utrwaliła ich... opowieść. Piosenka legionowa powstawała w marszu. Każdy był jej twórcą. Jeden ułożył strofkę, drugi poprawił, trzeci dodał nowy rym — i już gotowa piosenka. To była zbiorowa twórczość. O autorstwo spierać się trudno. Wszyscy tę literaturę marszów i postojów tworzyli, anonimowa twórczość szła między ludzi, w świat...*

Mówiąc o twórczości młodego pokolenia w zakresie tematyki wojskowej, Sieroszewski zwraca słusznie uwagę, że *trudno pisać o wojnie, jeśli jej się na własne oczy nie widziało, jeśli się w niej nie brało udziału. Takie książki będą sztucznie dorabiane do teorii bądź to politycznych, bądź to do wymogów wojska... Życie w koszarach jest zupełnie inne, niż życie w okopach, na froncie. Dlatego literatura młoda ma inne oblicze, gdy chodzi o opisanie duszy żołnierskiej. Koszary i front... to tak, jak szkoła i życie. Życie dopiero pokazuje, czy to, czego się nauczyliśmy w szkole, było dobrze przetrawione i odczute.*

W tymże numerze „Tygodnia” (nr. 85) zabierają głos przedstawiciele młodego pokolenia pisarskiego. Czesław Straszewicz rozpoczyna swą wypowiedź od ciekawego porównania: *Anglik, gdy patrzy na brytyjski okręt, płynący do Kanady lub Indii, Amerykanin, gdy podziwia drapacze chmur w Chicago lub New Yorku, Francuz, gdy rozsmakowuje burgunda w nadsekwańskiej winiarni — wszyscy oni w tych właśnie chwilach najbardziej się czują obywatelami swych krajów, są najbardziej dumni z ich chwały i wspaniałości. Polacy najmocniej czują się Polakami, gdy patrzą na swoje wojsko... O armii mało się mówi. Armia jest — to wystarcza. O wojsku się nie pisze, poza banalnymi sprawozdaniami z manewrów i krótkimi informacjami, armia jest jakąś wielką niewiadomą, jakimś tajemniczym X, podnoszonym do coraz to większej i większej potęgi. Do młodych polskich beletrystów żywi się pretensję, że ten potężny czynnik jest lekceważony w ich książkach. Że armia w polskiej twórczości nie znajduje godnego siebie wyrazu, że jest stale pomijana, odsuwana w cień, bodaj że nie ma ani jednej ponadprzeciętnej książki, któraby miała za przedmiot życie wojska. Jestem pisarzem i... nigdy nie napiszę książki o wojsku. Dlaczego?* Straszewicz tak motywuje swoje i kolegów swych postępowanie w tej sprawie: *Ujawnienie wielotwarzowości zjawisk, oświetlanie swą magiczną latarką wszędzie jest dobre, ale nie wtedy, gdy chodzi o armię. Armia polska jest jednowymiarowa, jednoimienna; nie chcemy analizować jej pierwiastków, podglądać jej mechanizmu, nie chcemy cenia własnego sądu, który jest nieodłączny od wszelkiej twórczości. Uruchomić krytyczny aparat w stosunku do wojska jest jakąś niekarnością narodową, jeśli nie niekarnością żołnierską. Podstawową zasadą wojskowej dyscypliny jest słuchać, wierzyć i milczeć... Pozostaje: apoteoza. Ale apoteoza rzadko ma cośkolwiek wspólnego z prawdziwą twórczością. Poza tym jest jeszcze coś innego. Ci wszyscy, którzy się zetknęli bliżej z wojskiem, zgodzą się na jedno: dla ludzi nieumiejących wyzbyć się wiecznego krytycyzmu, nie ma tam miejsca... I miło jest wiedzieć, że istnieje gdzieś na świecie takie miejsce, w którym gubi się swoją neurastenię, swoją niewiarę, swoją wiotkość, gdzie płynie się w naturalnym, mocnym nurcie, że jest coś co porywa, co zwycięża, co wciska w życie, co pokazuje prostą drogę bez załamań i skrętów.*

Z innego punktu widzenia podchodzi do tych spraw Józef Łobodowski, laureat Nagrody Młodych PAL. *Żołnierz w literaturze* — mówi — *to zagadnienie wielostronne i wielopłaszczyznowe. Na marginesie tego zagadnienia pozostaje kwestia literatury popularnej dla wojsk i o wojsku, na marginesie z punktu widzenia artystycznego oczywiście, ponieważ społecznie i kulturalnie żołnierska literatura popularna może i powinna odgrywać rolę niesłychanie doniosłą. Żołnierz jako temat, wkroczył do literatury polskiej, oskrzydlony tęsknotą do niepodległego państwa... Najpotężniejszym utworem, złożonym u stóp polskiego żołnierza doby niewoli stał się „Sen o szpadzie" Stefana Żeromskiego... Epopea legionowa dała kilka pięknych utworów z przejmującą w swej prostocie „Odznaką za wierną służbę" na czele. Ale już rok 1920 nie znalazł żadnego wydźwięku, godnego tego wichru wydarzeń... A tymczasem sytuacja, już nie powiem: polityczna — ale kulturalna — wymaga od narodu polskiego najwyższego napięcia wszystkich sił dynamicznych... Jeśli więc ma powstać* — kończy Łobodowski — *w Polsce prawdziwa awangarda literacka, będzie to awangarda ludzi, dla których heroizm narodowy stanie się głównym i decydującym nakazem społecznym i artystycznym.*

Z kolei, w nr. 87 „Tygodnika Literackiego" zabiera głos Pola Gojawiczyńska. Wynurzenia jej mają charakter czysto osobistych impresji na temat ostatnich wypadków na Zaolziu, których autorka była świadkiem naocznym. W trakcie tych zwierzeń, p. Gojawiczyńska powiada: *I sądzę, że nikt tak świetnie nie rozumie artysty, jak wojsko. W wojsku nie ma zakłamania, owijania w bawełnę. To samo powinno być w sztuce. Żołnierz polski gwarantuje pisarzowi swobodę myśli i formy, nie tylko dlatego, że broni granic, ale że stwarza atmosferę spokoju, umiaru, prostoty i powagi. W takiej atmosferze może się naprawdę rozwijać sztuka!*

Podobnie, od strony intymnej rozpoczyna swe wynurzenia Stanisław Miłaszewski. Opowiada o sobie, o swoim stosunku do żołnierstwa. *Dziad, usuwający ze swych wspomnień syna za udział w powstaniu i matka patrząca na szubienicę Traugutta* — mówi Miłaszewski — *oto moja atmosfera dzieciństwa, przeradzająca się rychło w legendy. Rozczytywałem się w lekturze żołnierskiej. „Pan Tadeusz" — to dzieło najmilsze... Konstruowałem z kolegami zabawy na podstawie „Ogniem i Mieczem".* Przechodząc do aktualnych spraw literackich, Miłaszewski ubolewa nad rozpanoszeniem się pewnych szkodliwych dla polskiej kultury tendencyj w naszej literaturze, uprzedzając, że *dziś trzeba to karczować. Bezwzględnie, bez cienia kompromisu. Polskiej kultury rozbrajać nie wolno. Bo to rozbrojenie Polski. Żołnierz i pisarz są sobie coraz bardziej bliscy.*

Niezmiernie interesujące są myśli Zygmunta Nowakowskiego. Uważa on, że *piszemy często i dużo o żołnierzu, ale wydaje się, że piszemy ciągle za mało, tym bardziej, że temat pociąga i autora i czytelnika... nie jestem pewien czy wojacy chętnie czytają książki, których tematem są oni sami... Czy ta literatura nie nudzi żołnierza przez realistyczny opis jego własnej, codziennej rzeczywistości? Albo, naodwrót, może tego czytelnika razi brak znajomości tematu, może z każdej kartki ukazuje się oczom żołnierza cywil - laik, który operuje mimo woli banałem, blagą, patosem, przesadą? Nie znam ani tego piśmiennictwa ani czytelnika - żołnierza i sądzę, że tu raczej powinni wypowiedzieć się kierownicy świetlic i czytelni żołnierskch, jako fachowcy...* Wreszcze konkluduje Nowakowski: *Sądzę, że powinniśmy pisać o żołnierzu dla cywilów, głównie dla młodzieży, która pasjonuje się zwłaszcza artylerią, marynarką i wojskami technicznymi... Je-*

śli zaś idzie o lekturę prostych żołnierzy, którzy wyszli bezpośrednio z chałupy — a takich jest przecież najwięcej — powinno się karmić ich książkami wyborowymi, w naj, naj, najlepszym gatunku. Idzie o to, aby zasmakowali w czytaniu, rozpalili się do lektury. Więc oczywiście, na pierwszy ogień Trylogia, którą chłopi polscy pożerają na surowo. bez opamiętania, łapczywie. Dlatego każdy żołnierz, awansując o jeden szczebel, powinien razem ze srebrnym paskiem starszego żołnierza dostawać którąś część Trylogii, szczególnie „Potop". Wyszedłby z wojska, wziąłby Sienkiewicza na wieś, aby wracać do tej książki co niedziela, aby ją czytać na głos innym... — nic lepszego nad Trylogię nie wymyślimy z pewnością.

W następnym numerze (88) „Tygodnia" zabiera głos w ankiecie Karol Irzykowski, który odpowiedź swą rozpoczyna peanem na cześć kultury fizycznej, okazując przede wszystkim wielki kult dla sportu. *Gdybym miał syna* — mówi — *musiałbym się uczyć boksu i dżiu-dżitsu. Moja córka jeździ na koniu, a raz w czasie wakacji na obozie harcerskim pod Horyniem głębokim nurkiem wyratowała tonącą koleżankę. Mój młodziutki bratanek jest porucznikiem saperów i otrzymał srebrny krzyż zasługi za rozbijanie lodów na Wiśle pod Sandomierzem z narażeniem własnego życia. Teraz miał zaszczyt zająć Zaolzie, będąc w grupie gen. Bortnowskiego. Dumniejszy jestem z tych jego odznaczeń, niż ze swoich. Marzę o tym, żeby kiedyś jeden Irzykowski był generałem.* Przechodząc do spraw literackich, Irzykowski mówi: *Nasza literatura wojenna od dawna wydawała mi się w pewnej części niepoważna i hurrowata, z Trylogią Sienkiewicza na czele (z wyjątkiem pierwszej części „Ogniem i mieczem"). Mnóstwo w tej literaturze strony dekoracyjnej, optycznej, a za mało duszy; najbujniej wypowiada się instynkt kamracki... W polskiej literaturze nie mogłoby się było pojawić dzieło takie, jak dzieło Remarque'a, a choćby Dorgelesa, to by było organicznie niemożliwe. Wynika to oczywiście stąd przede wszystkim, że wojnie zawdzięczamy niepodległość. Mamy zaledwie Rembeka, ale i ten pisze bardzo ostrożnie. Pacyfizm Struga, Wittlina jest trochę sentymentalny... Nasza dotychczasowa literatura wojenna była dostosowana do dawnego typu wojowania, kiedy to ludzie więcej się bili, a mniej umierali. Dziś, kiedy wojna wygląda inaczej, kiedy się umiera nie wiadomo z czyjej ręki, nie mając nawet czasu i sposobności do okazania odwagi, stosunek żołnierza do wojny, więc i do śmierci, powinien być pogłębiony i utragiczniony. Więc jako arcycywil, potwierdzam słowa batalisty Rembeka. Ale może słuszność ma mój bratanek, który, gdy rozmawiamy o tych sprawach, śmieje się ze mnie i mówi: „Stryjcio nic a nic nie zna się na wojsku"! Ani rusz nie da się nastraszyć. „Podczas wojny — powiada — będziecie ginąć wy, cywile, nie my"! Wobec tego możeby się już i dla nas przydała jakaś taka, choćby mieszana, literatura?*

Stanowisko kobiety i pisarki wobec spraw i zagadnień wojny naświetla Wanda Dobaczewska: *Trudno jest kobiecie mówić o psychice żołnierskiej; nie podobna wczuć się wystarczająco w cudze przeżycia, zasadniczo własnej psychice niedostępne. Kobieta, poza bardzo nielicznymi wyjątkami, widzi wojnę od strony „tyłów"... Kobieta, z kwiatami w ręku i z rozpaczą w sercu, odprowadza żołnierzy maszerujących na front. Z rozpaczą tym większą, im bardziej obowiązek obywatelski nie pozwala jej tej rozpaczy okazać... Każda kobieta jest w głębi duszy pacyfistką. Każda nienawidzi wojny; każdej wojny: zarówno zaborczej, jak obronnej, zarówno wyzwoleńczej jak zbójeckiej...* Wspominając o Polkach - bohaterkach ostatnich wojen, dodaje p. Dobaczewska: *Nasza wojna o niepodległość była zresztą woj-*

ną wyjątkową. Doczepianie do jej wspomnień tonów pacyfistycznych jest zwyczajną zdradą narodową. To wszystko o wojnie i pacyfizmie. Jeżeli chodzi o literaturę żołnierską sprawa jest inna. Tu kobieta - pisarka może powiedzieć wiele, byle nie starała się mówić za żołnierza, byle nie usiłowała wleźć w jego skórę, czego i tak nie dopnie. Powinna poprzestać na obserwacji zewnętrznej. Jeśli jest bystrą obserwatorką i dobrym psychologiem i tak powiedzieć potrafi wiele ciekawych rzeczy...

Z innej zupełnie strony podchodzi do tego zagadnienia Stanisław Strumph Wojtkiewicz. *Sądzę* — mówi — *że ankieta nasza mogłaby się stać łatwo nieporozumieniem, gdyż ludzie lubią mówić, mówią o żołnierzu, jak o innym człowieku. Stają naprzeciw siebie dwa światy: pisarz i żołnierz. Nieporozumienie tkwi w tym, że nie można żołnierki, jako problemu, odrywać od życia... Wojna rozrosła się we wspaniały materiał literacki. Jego wartość psychologiczna — nadzwyczajna. Bo walka daje charakterystykę człowieka jedyną, ostateczną i nieodwołalną. Dla literata są to niemal że gotowe konstrukcje. A w życiu artysty, poszukującego syntezy, wojna jest niezwykłą okazją. Stąd rzec można, że wojna i służba żołnierska... powinna być nie tylko lubionym, bogatym tematem, ale nawet głównym środkiem artystycznym. Ale ludzie są leniwi. Artyści także. Gdyby rozumieli bowiem głęboki sens wojny, przygotowywaliby się do niej intensywnie, wschłuchaliby się w odgłos jej kroków...*

Z najmłodszego pokolenia pisarza zabierają głos w tym numerze ankiety — Jerzy Zagórski i Stanisław Piętak. Zagórski porusza sprawę pacyfizmu, mówiąc: *Pacyfizm jest obłudny, lub tragiczny (gdy szczery). Tragiczny dlatego, że nigdy sam broni z ręki walczącym wytrącić nie umiał. Broń wytrąca tylko zmęczenie walką i zadośćuczynienie sprawiedliwości. Ono jest ważne. Obowiązkiem więc pisarza, który naprawdę pragnie pokoju, nie jest zwalczanie wojny, jako takiej, ale udział w wyrobieniu pojęcia wojny słusznej i niesłusznej. Oczywiście, gdy Rubikon bywa przekroczony, musi nastąpić bezwzględna mobilizacja psychiczna, jednak rozpatrując przeszłość własnego narodu i innych wolno pisarzowi, dla nauki własnej i potomnych to wielkie i ważne rozróżnienie przeprowadzić.*

Najskromniej wypowiedział się w ankiecie Stanisław Piętak, leureat Nagrody Młodych PAL. — *Nie czuję się zdolny odpowiedzieć na tak wyjątkowe pytanie* — wyznaje z prostotą — *pozwolę sobie przeto tu na kilka dygresji: Wzrastałem w atmosferze wojny i munduru żołnierskiego obcego i polskiego. Zdarzało się przecież, że na pół obudzony, wybiegałem z domu i wlokłem się pełen najwznioślejszych uczuć — radości i rozpaczy za przemaszerowującym przez naszą wieś wojskiem... W roku 1920, choć miałem zaledwie 11 lat, przeżywałem nad wiek dojrzale wszystkie ówczesne wstrząsy. Jak dziś pamiętam odezwę do narodu Marszałka Józefa Piłsudskiego, przybitą na odrzwiach kancelarii gminnej — czytając ją, drżałem cały i nie mogłem nijak uciszyć się duchowo; — ogromne przeżycie!... Marząc, mam w planie powieść o wielkiej wojnie i 1920 roku i będę napewno, jeśli będę żył, pisał o żołnierzu polskim i jego trudzie, dlatego nie będę na tym miejscu teoretyzował, uziemiał sprawy — inni to napewno sprawniej uczynią ode mnie, jeśli już nie uczynili.*

W nr. 90 „Tygodnika Literackiego Polski Zbrojnej” znajdujemy dokończenie obszernego cyklu wywiadów z pisarzami współczesnymi na temat „Literatura a żołnierz”. W finale ankiety zabierając głos Tadeusz Konczyński i Tadeusz Łopalewski.

Konczyński nawiązując do tradycji domowych (ojciec jego służył pod Langiewiczem w r. 1863), mówi, *Naród — armia — żołnierz — te trzy słowa stanowiły dla mnie nierozłączoną treść od lat najwcześniejszych, w takiej bowiem atmosferze wychowywałem się w domu rodzicielskim.* Po tej legitymacji, Konczyński zastanawia się nad wyjątkowym stosunkiem narodu polskiego do naszej armii i jej żołnierza. *Jest to stosunek uczuciowy, niemal mistyczny. Żołnierze polscy, armia, jej wodzowie to są zawsze „obrońcy wiary i ojczyzny" — obrońcy, nie napastnicy! W tym rozróżnieniu kryje się sens głęboki naszych dziejów! W tym wyraża się wyjątkowość narodu polskiego w rodzinie ludów europejskich... Żołnierz polski był zawsze żołnierzem Chrystusowym. Szedł na obronę pognębionych.. Wojna była tylko „potrzebą" a nie celem sama dla siebie. Obroną a nie napaścią! Gdy straciliśmy byt niepodległy — biliśmy się „za wolność waszą i naszą", nigdy w celach egoistycznych... Żołnierz polski stawał zawsze w obronie wielkich idei — nigdy w obronie niskich celów.*

Tadeusz Łopalewski pisze: *Gdy się mówi o nawiązaniu przez wojsko Polski odrodzonej do tradycji żołnierskich Rzeczypospolitej przedrozbiorowej, legionów Dąbrowskiego i formacji późniejszych, to trzeba pamiętać, że dokonało się to głównie przez literaturę. Znany jest wpływ powieści historycznych Sienkiewicza, wpływ typów rycerskich, przez tego pisarza stworzonych, na psychikę młodzieży, która wypełniła pierwsze kadry legionów Piłsudskiego. Świetne, nieraz może wyidealizowane wzory, jakie znajdujemy na kartach Sienkiewicza i Żeromskiego, przyczyniły się niewątpliwie do ukształtowania wartości moralnych i bojowych, wykazywanych przez wojsko nasze od pierwszych chwil wielkiej wojny. Jeżeli chodzi o literaturę współczesną, to widzimy, że motywy żołnierskie występują w niej, z małymi wyjątkami, łącznie z tematyką wojenną. Ukazuje się tu więc żołnierz na tle przeszłości, chociaż niezbyt dawnej. A tymczasem lata ostatnie wykazały, jak olbrzymia rola przypada żołnierzowi w czasie pokoju, jak wiele teraz właśnie na jego psychice się buduje, jak doniosły, roztrzygający często wpływ na wpsółczesne życie społeczne i polityczne wywierają ludzie typu żołnierskiego. Narzucają się stąd nowe tematy, otwierają się nieporuszone jeszcze piórem beletrysty czy dramaturga dziedziny zjawisk psychologicznych, ukazują się aspekty nowych sytuacji, w jakich człowiek może być postawiony. A nowa treść predestynuje nową formę, nowy styl.... Cóż, kiedy literatura starym, dobrym zwyczajem czeka aż się przedmiot świeży „jak figa ucukruje, jak tytoń uleży".*

Na tych wypowiedziach ankieta została ukończona. Była ona ciekawą próbą konfrontacji dwuch światów, które dziś bardziej niż kiedykolwiek muszą ze sobą współdziałać — pisarzy i żołnierzy.

Jerzemu Pietrkiewiczowi należy się uznanie za inicjatywę, przeprowadzenie i redakcję ankiety.

P. M.

PRZEKRÓJ

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY SPRAWOM POLSKI

Redaktor i wydawca: Jerzy Horzelski

Adres redakcji i administracji:
Warszawa, ul. Szustra 16, tel. 444-98

Redakcja czynna w czwartki, godz. 17—19.
Rękopisów redakcja nie odsyła.

Prenumerata

Kwartalnie, wraz z przesyłką pocztową

w kraju	**—**	**5 zł.**
zagranicą	**—**	**6 zł.**
oddzielny numer	**—**	**2 zł.**

Prenumerata przyjmowana jest *wyłącznie* na okresy kwartałów kalendarzowych, t. zn. od 1 stycznia, 1 kwietnia, 1 lipca i 1 października.

Prenumeratę można wpłacać w administracji, przekazem pocztowym, lub przekazem rozrachunkowym na konto wydawnictwa „P r z e k r ó j” Nr 26.

UWAGA: „Przekrój” ukazuje się w dwóch wydaniach: zwykłym, dla kolportażu i sprzedaży oddzielnych numerów, oraz w specjalnym, przeznaczonym wyłącznie dla prenumeratorów, drukowanym na wysokogatunkowym papierze bezdrzewnym i dostarczanym do domu wcześniej.

Oddzielne egzemplarze wydania specjalnego dla uzupełnienia kompletów pisma nabywać można wyłącznie w administracji „Przekroju”.

Ogłoszenia

Stronice ogłoszeniowe znajdują się *wyłącznie przed tekstem* i liczą po 190 mm. wysokości i 100 mm. szerokości, podzielonej na dwie szpalty.

Ceny ogłoszeń: cała strona — 250 zł., pół strony — 130 zł., ćwierć strony — 70 zł. Ogłoszenie w innych wymiarach — 75 groszy za miejsce wysokości 1 milimetra w 1 szpalcie.

Cena niniejszego numeru specjalnego
3 zł 60 gr

Zakł. Graf. „DRUKPRASA“ Sp. z o. o. N.-Świat 54, tel. 615-56.

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa)

„Przekrój”

Nr rozrachunku

26

na zł .... gr ....

Wpłacający:

(nazwisko) ....

(imię) ....

Poczta: ....

miejscowość: ....

ulica ....

numer domu .... numer mieszkania ....

Dzień wpłaty

PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY

Nr rozrachunku

26

na zł .... gr ....

złote słownie .... gr jak wyżej

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa):

„Przekrój”

ul. Szustra Nr 16

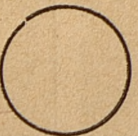
POCZTA: Warszawa 12.

Podpis przyjmującego	Dzień wpłaty	Numer nadawczy	Stempel okręgowy

Dla wygody naszych Czytelników załączamy blankiet przekazu rozrachunkowego, który należy wyciąć, wpisać na nim nazwisko, adres i sumę, oraz nadać w najbliższym urzędzie pocztowym.

Miejsce dla pisemnych wskazówek, dotyczących tytułu wpłaty oraz okres czasu do którego wpłata się odnosi. Korespondencja, zawierająca treść inną, podlega opłacie przez naklejenie znaczka pocztowego w wysokości 10 gr.

Dzień nadesłania



Nr listy rozrachunkowej ....

Wpisał ....

Sprawdził ....